

Nr 1(14)2022

ZARZĄDZANIE BIBLIOTEKA

Library Management



ISSN 2081-1004

Komisja Zarządzania i Marketingu
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

ZARZĄDZANIE BIBLIOTEKĄ

LIBRARY MANAGEMENT

NR 1(14)2022

GDAŃSK 2023

RADA NAUKOWA

prof. dr hab. Wiesław Babik
prof. dr hab. Ewa Głowacka
prof. dr hab. Elżbieta Gondek
prof. dr hab. Marian Huczek
dr Joanna Kamińska
dr Anthi Katsirikou
prof. ucz. dr hab. Małgorzata Derkacz
dr Stefan Kubów
prof. ucz. dr hab. Stanisława Kurek-Kokocińska
prof. Soňa Makulová
prof. ucz. dr hab. Katarzyna Materska
prof. ucz. dr hab. Diana Pietruch-Reizes
dr hab. Jadwiga Sadowska
prof. dr hab. Irena Socha
prof. Aňa Solanyk
prof. Jela Steinerová
prof. Jaroslav Šušol
prof. dr hab. Marzena Świgoń
prof. dr hab. Elżbieta Barbara Żybert
dr Beata Żołędowska-Król

REDAKTOR NACZELNA

prof. ucz. dr hab. Maja Wojciechowska

REDAKTOR JĘZYKOWA

dr Hanna Grabowska-Maciejewska

SEKRETARZ REDAKCJI

dr Magdalena Cyrklaff-Gorczyca

ISSN 2081-1004

ADRES REDAKCJI

Uniwersytet Gdański, ul. Wita Stwosza 55, 80-952 Gdańsk, p. 3.37

WYDAWCA

Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Gdańskiego
Oficina Wydawnicza Edward Mitek

Czasopismo recenzowane

Wykaz recenzentów znajduje się na stronie czasopisma
„Zarządzanie Biblioteką” znajduje się na liście czasopism
punktowanych Ministerstwa Edukacji i Nauki

SPIS TREŚCI

BADANIA I WIZJE

Sabina Kwiecień

Promocja w działalności marketingowej biblioteki 9

Agnieszka Marzęda

Kreowanie wizerunku biblioteki i jej komunikacja z otoczeniem 19

Agata Stembalska, Anna Czarnik

Lean services w bibliotekach akademickich 35

Alicja Biegalska, Maja Wojciechowska

Zagadnienia współczesnej komunikacji w kontekście zarządzania instytucją biblioteczną oraz potrzeb i zachowań jej użytkowników. Studium teoretyczne 53

Nina Telefus

Rola audiobooków w kulturze, procesie czytania i zarządzaniu ofertą usługową bibliotek 67

Aleksandra Betańska

Przygotowanie dzieci wieku 5,5–7 lat do nauki czytania. Czy odpowiednie zaprojektowanie oferty bibliotecznej może zachęcić najmłodszych do odwiedzin w bibliotece? 91

Agnieszka Łożyńska

Możliwości wykorzystania elementów terapii oraz książki terapeutycznej w projektowaniu oferty usługowej biblioteki 119

Joanna Dobkowska

Biblioteka szkolna to doskonała inwestycja społeczna 141

BIBLIOTEKI I BIBLIOTEKARZE ZA GRANICĄ

Urszula Szybowska, Magdalena Stankevič, Dorota Hodyl

The role and importance of the Intellectual capital of the academic library – Gdańsk Tech Library Circulation Services case study 149

Karolina Imiołek-Stachura, Paweł Łapucha

Escape Room with a touch of chamber LARP as a creative form
of library promotion – a case study 163

Maja Wojciechowska

Kolekcja europejska i zbiory polskie w Bibliotece Kongresu w Waszyngtonie 173

Z WARSZTATU BIBLIOTEKARZA

Strategia działania biblioteki 187
– *opracowanie Maja Wojciechowska*

WYWIADY

Biblioteka jako miejsce aktywizujące seniorów – rozmowa z kierownikiem
Biblioteki Babie Lato Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Josepha
Conrada Korzeniowskiego w Gdańsku Katarzyną Dettlaff-Lubiejewską 197
– *poprowadziła Jolanta Laskowska*

PRZEGLĄD LITERATURY

Publikacje polskie 205
– *wybór i opracowanie Bożena Bogdańska*

Publikacje zagraniczne 208
– *wybór i opracowanie Bożena Bogdańska*

SPOTKANIA NAUKOWE

Konferencje i seminaria polskie 213
– *opracowanie Bożena Bogdańska*

Konferencje zagraniczne 218
– *opracowanie Bożena Bogdańska*

TABLE OF CONTENTS

RESEARCH AND VISIONS

Sabina Kwiecień

Promotion in the library's marketing activities 9

Agnieszka Marzęda

Creating the image of the library and its communication with the environment 19

Agata Stembalska, Anna Czarnik

Lean services in academic libraries 35

Alicja Biegalska, Maja Wojciechowska

Issues of contemporary communication in the context of managing a library institution and the needs and behaviours of its users. Theoretical study 53

Nina Telefus

The role of audiobooks in culture, the reading process and management of library service offers 67

Aleksandra Betańska

Preparing children aged 5.5-7 years to learn reading. Can appropriate design of the library offer encourage children to visit the library? 91

Agnieszka Łożyńska

Possibilities of using elements of therapy and therapeutic books in designing the library's service offer 119

Joanna Dobkowska

A school library as an excellent social investment 141

LIBRARIES AND LIBRARIANS ABROAD

Urszula Szybowska, Magdalena Stankevič, Dorota Hodyl

The role and importance of the Intellectual capital of the academic library – Gdańsk Tech Library Circulation Services case study 149

Karolina Imiołek-Stachura, Paweł Łapucha

Escape Room with a touch of chamber LARP as a creative form of library promotion – a case study 163

Maja Wojciechowska

European and Polish collections at the Library of Congress in Washington 173

THE LIBRARIAN'S PRACTICAL EXPERIENCE

Library operation strategy 187
– *by Maja Wojciechowska*

INTERVIEWS

The library as a place activating seniors – an interview with Katarzyna Dettlaff-Lubiejewska the manager of the Biblioteka Babie Lato Wojewódzka and Miejska Biblioteka Publiczna im. Josepha Conrada Korzeniowskiego in Gdańsk 197
– *hosted by Jolanta Laskowska*

LITERATURE SURVEY

Polish publications 205
– *selected and edited by Bożena Bogdańska*

Foreign publications 208
– *selected and edited by Bożena Bogdańska*

SCIENTIFIC EVENTS

Polish seminars and conferences 213
– *selected and edited by Bożena Bogdańska*

Foreign conferences 218
– *selected and edited by Bożena Bogdańska*

BADANIA I WIZJE

Sabina Kwiecień

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

sabina.kwiecien@up.krakow.pl

Promocja w działalności marketingowej biblioteki

Słowa kluczowe: promocja, marketing biblioteczny, organizacja bibliotek, reklama, e-promocja

Abstrakt: W artykule zaprezentowano zagadnienie promocji jako elementu działań marketingowych biblioteki. Przedstawiono podstawowe cechy i zadania promocji. Wskazano na różnice pomiędzy tradycyjną promocją biblioteczną a promocją elektroniczną. Podkreślono również specyfikę promocji bibliotecznej, która jest inna niż w odmiennych typach instytucji, np. firmach komercyjnych.

Keywords: promotion, library marketing, library organization, advertising, e-promotion

Abstract: The article presents the issue of promotion as an element of library marketing activities. The basic features and tasks of promotion are presented. The differences between traditional library promotion and electronic promotion are pointed out. The specificity of library promotion, which is different than in other types of institutions, e.g. commercial companies, is also emphasized.

Podstawową ideą marketingu jest „ustanowienie, utrzymanie i poszerzanie relacji z klientami oraz z innymi podmiotami otoczenia rynkowego w celu dostarczania klientom coraz większych korzyści i jednocześnie osiągnięcia zysku” [3, s. 42]. Praktyki te można odnieść do marketingu bibliotecznego, pod pojęciem którego rozumieć należy „działania biblioteki, których wynikiem jest zaspokojenie potrzeb klientów poprzez odpowiednią ofertę i profesjonalną obsługę przy obopólnej satysfakcji” [2, s. 523–524]. Mariola Antczak, autorka definicji wyjaśnia, że do zadań biblioteki należy diagnoza potrzeb klientów, właściwe opracowanie oferty, informowanie o niej, dystrybucja z użyciem właściwych kanałów, budowanie wizerunku oraz badania informacji zwrotnej [2, s. 524]. Komunikacja marketingowa ma zapewniać łączność biblioteki z podmiotami otoczenia rynkowego. Ma także pozwolić na poznanie i zrozumienie jego intencji, zdolności i potencjału przez partnerów [1, s. 168]. Z kolei promocja ma na celu upowszechnianie informacji o bibliotece i jej ofercie. Przekaz informacji marketingowych warunkuje poznanie i przystosowywanie się księżnicy do otoczenia oraz oddziaływanie na nie, zgodnie z wyznaczonymi celami [5, s. 133].

Pojęcia komunikacji marketingowej i promocji w literaturze przedmiotu przedstawiane są różnie. Często komunikację marketingową utożsamia się z promocją. Odnaleźć można również liczne i odmienne koncepcje instrumentarium komunikacji marketingowej.

Według jednej z wielu definicji komunikacja marketingowa jest „procesem wymiany informacji między podmiotami rynku i w odróżnieniu od promocji, ma charakter interaktywny” [12, s. 85]. W odniesieniu do promocji występuje stwierdzenie, że sprawia ona, iż „produkt staje się atrakcyjny dla użytkownika, podkreśla celowość jego zakupu” [6, s. 110].

Słuszne wydaje się odniesienie do marketingu bibliotecznego pojęcia komunikacji marketingowej zaproponowanego przez Barbarę Szymoniuk, która pisze: „komunikacja marketingowa jest jednym z elementów tzw. mieszanki marketingowej (marketing-mix), który w przeszłości określany był mianem «promocji». Jest ona jednak pojęciem szerszym, niż promocja, gdyż oferenci (przedsiębiorstwa, organizacje lub instytucje) komunikują się z uczestnikami rynku poprzez całą swoją działalność marketingową. Marketing-mix jest w związku z tym nastawiony kompleksowo na maksymalizację pożądanego wpływu na uczestników rynku. Poza promocją – komunikaty marketingowe oferentów przenoszone są poprzez systemy identyfikacji, za pośrednictwem produktów, cen oraz kanałów dystrybucji” [10, s. 16]. Dodaje także: „komunikacja ze swej istoty oznacza przebieg informacji w obie strony, czyli od oferenta ku rynkowi i odwrotnie, podczas gdy «promocja» kojarzy się raczej z działalnością jednostronną, realizowaną przez oferentów wobec innych uczestników rynku” [10, s. 16]. Komunikację marketingową można zatem rozumieć jako „wielokierunkowy proces porozumiewania się podmiotów rynkowych (oferentów) z ich interesariuszami, prowadzony w świecie realnym i wirtualnym” [10, s. 16].

Do zadań współczesnej komunikacji marketingowej prowadzonej przez biblioteki zalicza się:

- dostarczanie odbiorcom informacji o działaniach instytucji;
- tworzenie i utrzymywanie korzystnej opinii o usługach;
- przezwyciężanie oporów, uprzedzeń i przyzwyczajęń hamujących zainteresowanie ofertą;
- kreowanie zainteresowania nową ofertą;
- zapewnianie i utrzymywanie kontaktów z klientami bibliotek.

Niejednoznacznie sklasyfikowane w literaturze przedmiotu zostały także instrumenty komunikacji marketingowej. Syntetyczne ujęcie tych różnic przygotowała wspomniana wcześniej Barbara Szymoniuk (zob. tab. 1).

Tabela 1. Kompozycja systemu promocji

Autor	Nazwa instrumentarium	Zestaw instrumentów
H. Meffert	Komunikacja marketingowa	Komunikacja osobista, reklama, promocja sprzedaży, public relations.
Ph. Kotler	Promotion mix	Reklama, sprzedaż osobista, promocja sprzedaży, publicity, marketing bezpośredni.
T. Sztucki	Kompozycja form i sposobów społecznej komunikacji z nabywcami	Reklama, środki aktywizacji sprzedaży, merchandising, public relations, sponsoring, sprzedaż osobista.

Autor	Nazwa instrumentarium	Zestaw instrumentów
M. Rydel	Elementy komunikacji marketingowej	Komunikacja formalna (promocja): reklama, promocja bezpośrednia, <i>public relations</i> , akwizycja i promocja sprzedaży (bezpośrednie wspieranie sprzedaży). Komunikacja nieformalna: komunikaty związane z firmą jako organizacją, z ludźmi, pracownikami firmy, z produktami, zasobami firmy i technologiami, metodami i warunkami sprzedaży, z odbiorcą, a także poprzez całościową identyfikację, działania społeczne i charytatywne oraz poprzez badania marketingowe.
B. Szymoniuk	Instrumenty promotion-mix	Reklama, <i>public relations</i> , promocja sprzedaży, merchandising i opakowanie produktu, sprzedaż osobista, marketing bezpośredni, sponsoring, uczestnictwo w imprezach targowo-wystawienniczych, komunikacja marketingowa w Internecie.
K. Śliwińska M. Pacut	Nowe instrumenty komunikacyjne	Instrumenty oparte na innowacyjnym wykorzystaniu tradycyjnych kanałów komunikacyjnych (<i>shockvertising</i> , <i>product placement</i> , <i>ambient media</i> i <i>experiential marketing</i>) oraz instrumenty oparte na modelu komunikacji hipermedialnej (w środowiskach: www i Web 2.0 oraz marketing bezpośredni w hipermediach).
M. Bruhn	Instrumenty komunikacji mix	Reklama, promocja sprzedaży, targi i wystawy, marketing bezpośredni, sponsoring, komunikacja w social mediach, <i>event marketing</i> , komunikacja osobista, <i>public relations</i> .
J.W. Wiktor	Narzędzia komunikacji marketingowej	Promocja osobista, reklama, promocja dodatkowa i <i>public relations</i> .
K.E. Clow D. Baack	Narzędzia zintegrowanej komunikacji marketingowej	Reklama, marketing baz danych i bezpośredniej reakcji, sprzedaż osobista, promocja sprzedaży, <i>public relations</i> i sponsoring.
C. Fill S. Turnbull	Skoordynowany mix komunikacji marketingowej	Reklama, <i>public relations</i> , sponsoring, marketing bezpośredni i sprzedaż osobista, promocja sprzedaży, <i>field marketing</i> i <i>brand experience</i> , lokowanie marki (<i>brand placement</i>), wystawy, opakowania produktów i licencjonowanie.

Autor	Nazwa instrumentarium	Zestaw instrumentów
Ph. Kotler K.L. Keller M. Brady M. Goldman	Mix komunikacji marketingowej	Reklama, promocja sprzedaży, <i>public relations</i> i <i>publicity</i> , eventy i marketing doświadczeń, marketing bezpośredni oraz interaktywny, marketing rekomendacji (<i>word-of-mouth marketing</i>), sprzedaż osobista.
T. Taranko	Narzędzia komunikacji marketingowej	Reklama, sprzedaż osobista, promocja sprzedaży, <i>public relations</i> , sponsorowanie (sponsoring), lokowanie produktu (<i>product placement</i>), komunikacja nieformalna w systemie komunikacji marketingowej.

Źródło: SZYMONIUK Barbara. *Komunikacja marketingowa w klastrach i uwarunkowania jej skuteczności*. Lublin, 2019, s. 49–52.

Do analizy komunikacji marketingowej prowadzonej przez biblioteki wybrano instrumentarium komunikacji najbardziej rozpowszechnione w polskiej literaturze marketingowej, czyli koncepcję Philipa Kotlera. Według niej zestaw instrumentów komunikacji nazywany jest „promotion mix” i zawiera: reklamę, promocję sprzedaży, marketing bezpośredni, *public relations* i *publicity* oraz sprzedaż osobistą. Zasadne jest ogólne przedstawienie istoty elementów promocji mix. Reklamę należy rozumieć jako formę nieosobistej prezentacji idei, usług oraz promocję pomysłów, dóbr i produktów. Biblioteki mają do dyspozycji różnorodne środki przekazu, tj. prasa, radio, telewizja, bilbordy, plakaty, poczta tradycyjna, Internet (media społecznościowe, poczta elektroniczna, blogi, strony internetowe) czy ulotki. Promocja sprzedaży, która ma na celu w klasycznym ujęciu marketingu doprowadzenie do zbytu produktów, w przypadku bibliotek powinna powodować zainteresowanie klientów nowymi usługami. Książnice zachęcają swoich użytkowników do skorzystania z wprowadzanych innowacji oraz przekazują nowe idee i wartości. Kolejny instrument, składający się na komunikację marketingową – marketing bezpośredni – opiera się na bezpośrednim kontakcie z czytelnikami. Z kolei *public relations* określić można jako budowanie i zarządzanie relacjami pomiędzy biblioteką a jej otoczeniem w ramach dwustronnych stosunków. Zadaniem biblioteki jest nawiązanie pozytywnych stosunków m.in. ze społecznością lokalną, samorządami, mediami, inwestorami oraz kreowanie wizerunku instytucji. Ostatni instrument – sprzedaż osobista – w literaturze definiowany jest jako przekazywanie informacji promocyjnych poprzez osobisty kontakt przedstawicieli instytucji z klientami, użytkownikami produktów, usług i dóbr w szeroko rozumianym środowisku biblioteki. Istotną rolę odgrywa tu osoba bibliotekarza.

Katarzyna Orfin uważa, że klasyczne instrumenty komunikacji marketingowej można zastosować zarówno w świecie realnym, jak i wirtualnym [8, s. 106]. Za autorką, w tabeli 2, podano instrumenty w ujęciu promocji klasycznej i e-promocji.

Tabela 2. Zestawienie instrumentów promocji klasycznej i e-promocji

Instrumenty	
Promocja klasyczna	E-promocja
Reklama	
<ul style="list-style-type: none"> • reklama reakcji bezpośredniej – telewizyjna (spot reklamowy), radiowa (spot dźwiękowy) i prasowa (ogłoszenia, reklama wizualna itp.), ulotki, broszury reklamowe, foldery, plakaty 	<ul style="list-style-type: none"> • formy bannerowe • formaty pop • reklamy na warstwie • reklama wysyłana oraz inne formaty
Promocja sprzedaży	
<ul style="list-style-type: none"> • próbki, testery, rabaty w miejscu sprzedaży 	<ul style="list-style-type: none"> • platformy zakupowe • aukcje • sklepy internetowe (np. specjalne oferty, rabaty)
Marketing bezpośredni	
<ul style="list-style-type: none"> • reklama pocztowa (adresowa i bezadresowa) • reklama reakcji bezpośredniej (telewizyjna, radiowa i prasowa) 	<ul style="list-style-type: none"> • e-mailing • newsletter
Public relations	
<ul style="list-style-type: none"> • komunikaty dla mediów • wydawnictwa firmowe • artykuły i referaty • konferencje, sympozja, seminaria, zjazdy • konferencje prasowe • patronat medialny 	<ul style="list-style-type: none"> • współpraca z mediami • obecność w sieciowych serwisach informacyjnych • wykorzystanie form interaktywnych • marketing wirusowy
Sprzedaż osobista	
<ul style="list-style-type: none"> • bezpośredni kontakt ze sprzedawcą (<i>face to face</i>) • kontakt przez telefon 	<ul style="list-style-type: none"> • kontakt ze sprzedawcą za pomocą komunikatorów Gadu-Gadu czy Skype, stron interaktywnych, portali społecznościowych

Źródło: opracowanie na podstawie ORFIN Katarzyna. Instrumenty promocji w kształtowaniu pozycji konkurencyjnej produktu turystycznego. *Rozprawy Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu*. 2014, nr 46, s. 107.

W chwili obecnej, obok klasycznych instrumentów, decydującą rolę w komunikacji marketingowej biblioteki i tym samym w promocji odgrywa wykorzystanie Internetu oraz mediów społecznościowych, za pośrednictwem których przekazywane są różnorodne treści reklamowe. Te kanały przekazu pozwalają także na prowadzenie komunikacji marketingowej, w zakresie marketingu bezpośredniego, promocji usług i public relations.

Jednym z ważniejszych kanałów komunikacyjnych polskich bibliotek są właśnie media społecznościowe, w ramach których wykorzystywana jest także reklama. Głównym celem reklamy jest promowanie usług, idei i wartości. Wielu autorów prac z zakresu marketingu twierdzi, że obejmuje także promowanie samej instytucji. Polskie biblioteki promują swoje placówki oraz usługi, korzystając z reklamy telewizyjnej, prasowej, radiowej oraz Internetu

(choć ta pierwsza jest zdecydowanie najrzadziej stosowana). Reklama usług w bibliotece dotyczyć może jednej wybranej usługi, często nowej lub też wszystkich usług świadczonych przez placówkę. Maja Wojciechowska scharakteryzowała typy reklamy bibliotecznej, wśród których znalazła się reklama: pionierska, informacyjna, konkurencyjna, utrwalająca, prestiżowa, usług sezonowych, partyzancka oraz prowokacyjna [13, s. 36–38]. Autorka opisała ponadto cele, jakim może ona służyć, w tym: informowanie użytkownika o istnieniu biblioteki, przekazywanie informacji o usługach świadczonych przez placówkę, zachęcanie użytkowników do korzystania z biblioteki, reklamowanie nowej usługi, tworzenie i utrzymanie pozytywnego wizerunku instytucji, nawiązanie więzi z użytkownikami [13, s. 38–39]. Do podstawowych funkcji pełnionych przez reklamę w bibliotece należy: funkcja informacyjna, utrwalająca, grożąca, rozbudzająca [13, s. 39]. Należy także dodać, że reklama powinna zainteresować odbiorców, do których jest kierowana, posiadać czytelny, zrozumiały przekaz, wiązać się z reklamowaną usługą lub instytucją oraz budzić pozytywne skojarzenia [13, s. 40].

Analiza stron www bibliotek naukowych pokazuje, że instytucje te zamieszczają reklamy banerowe, inaczej display, formaty pop (*pop-up*, *pop-under*, *interstitials*, *predomina*), reklamy na warstwie (*brandmark*, *top layer*, *out layer*, *expand*, *scroll*), promujące m.in. aktualne wydarzenia (wystawy, spotkania), projekty realizowane w danej instytucji, bazy danych, e-zasoby czy blogi. Taką formą komunikacji posługuje się m.in.: Biblioteka Uniwersytecka w Gdańsku, Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia w Białymstoku, Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, Biblioteka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi. Biblioteki zapraszają swoich użytkowników do wirtualnego zwiedzania instytucji czy jej oddziałów.

Z kolei przegląd mediów społecznościowych (Facebook, Twitter, Instagram, YouTube, TikTok, LinkedIn, Google+, Pinterest, Tumblr, Snapchat, Reddit, Flickr, Swarm, Kik, Shots, Periscope, Medium, SoundCloud, Tinder, WhatsApp, Slack, Musica.ly, Peach) prowadzonych przez polskie biblioteki pokazuje, że stanowią one podstawowy kanał komunikacyjny z użytkownikami. Najwięcej reklam zamieszczanych jest na Facebooku danej placówki, ale obserwuje się także, zwłaszcza w bibliotekach publicznych, wykorzystanie aplikacji TikTok (stosuje go m.in. Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wieluniu, Miejska Biblioteka w Chrzanowie, Biblioteka Publiczna w Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy). Instytucje w ten sposób promują zbiory, w szczególności nowości. Często prezentują swoje kolekcje w kontekście aktualnych wydarzeń (np. rok Lema, przyznanie nagrody literackiej). Reklama usług dotyczy zarówno tych trwale zakorzenionych w instytucjach, jak również tych nowych, np. dostępu do baz danych, repozytoriów czy bibliotek cyfrowych. Do tradycji należy informowanie o wydarzeniach kulturalnych, prowadzonych przez daną bibliotekę oraz inne placówki. Przykładem może być informacja o wystawach wirtualnych organizowanych przez Bibliotekę Jagiellońską w Krakowie. Ponadto księżnice promują czytelnictwo i związane z tym wydarzenia, np. Tydzień Bibliotek, konferencje, seminaria naukowe, nie tylko organizowane przez nie same. Propagując czytelnictwo, biblioteki pokazują ciekawe kolekcje książkowe, które są własnością znanych osób lub pracowników danej biblioteki. Prowadzą webinaria na temat swojej działalności, zasobów czy o charakterze szkoleniowym, dotyczące np. korzystania z katalogów czy e-zbiorów. Prowadzą również spotkania kulturalne

upowszechniające kulturę, literaturę czy region (np. Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia w Białymstoku zaprasza w podróże biblioteczne). Niektóre biblioteki, jak np. Centrum Informacyjno-Biblioteczne Uniwersytetu Medycznego w Łodzi prowadzą działania promujące zdrowie. Ponadto pracownicy, reklamując swoją bibliotekę, opowiadają jej historię czy wspominają zasłużonych pracowników. W mediach społecznościowych publikują zdjęcia placówki zgodnie z rytmem kalendarza (np. *Nasza biblioteka zimą*). Zamieszczają filmy o swoich instytucjach, prowadzonych przez nie wydarzeniach czy kolekcjach. Reklama pojawia się także na blogach prowadzonych przez biblioteki (np. *Zajrzyj do biblioteki* Biblioteki Uniwersyteckiej Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, blog Biblioteki Jagiellońskiej czy *Blogodzielnnik* Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie).

Równoległe biblioteki korzystają z tradycyjnych form reklamy – wydają ulotki, drukują wydawnictwa informacyjne i materiały szkoleniowe. Usługi, zbiory oraz budynki są widoczne także na plakatach bibliotecznych, podobnie jak informacja o wydarzeniach, która często podawana jest za pośrednictwem prasy czy radia.

Odrębną formą komunikacji z użytkownikami jest tzw. promocja sprzedaży. W bibliotekach podstawowym celem promocji sprzedaży jest działalność, która prowadzi do zwiększenia zainteresowania usługami poprzez przekazywanie użytkownikom dodatkowych wartości. Biblioteki oferują im np. bonusy w postaci zmniejszenia czy umorzenia kar za przetrzymane książki. Abolicja ogłaszana jest w czasie ważnych wydarzeń, mających miejsce w bibliotece. Użytkownicy otrzymują ponadto dostęp do baz danych, IBUK-a, Legimi, a czasem drobne podarunki, jak zakładki, zapinki, torby, a nawet książki.

Niezwykle istotny w działaniach marketingowych bibliotek jest też marketing bezpośredni, który polega na odpowiednim kontakcie z czytelnikami oraz potencjalnymi odbiorcami usług. Kontakt między nadawcą przekazu promocyjnego a jego odbiorcą przybiera zindywidualizowaną formę. Przebiegać może w relacji bezpośredniej lub za pomocą Internetu, a zwłaszcza mediów społecznościowych. Wykorzystując narzędzia promocji klasycznej, pracownicy docierają do użytkowników za pośrednictwem reklamy pocztowej, bądź reklamy reakcji bezpośredniej (m.in. reklama radiowa i prasowa). Z kolei korzystając z Internetu, przekazują informacje przy pomocy e-mailingu lub newslettera. Czytelnicy są informowani o wydarzeniach organizowanych przez placówkę, nowych usługach, zapraszani są do uczestnictwa w życiu biblioteki. W przypadku mediów społecznościowych osoby obserwujące profil danej instytucji otrzymują informacje o jej aktualnych działaniach, które mogą ich zainteresować.

Dobre efekty w pracy bibliotek przynosi *public relations* (PR), czyli „świadome, celowe, planowe, systematyczne i długoplanowe oddziaływanie organizacji, władz, zrzeszeń na publiczność, zwaną otoczeniem, skierowane na ukształtowanie z nią specyficznej jakości stosunków i układów przy użyciu komunikowania i pielęgnowania kontaktów jako jednej klasycznej metody, i podporządkowanie tych wpływów rygorom etycznym” [11, s. 544]. *Public relations* służy do promowania całej instytucji, jej usług i pracowników w sposób nieosobisty (pośredni). Działania biblioteki w tym zakresie muszą być planowe, systematyczne, długofalowe, przemyślane, celowe i zgodne z ustaloną misją instytucji oraz społecznie akceptowane. Ponadto powinny chociaż w części być kierowane do pracowników

danej instytucji (wewnętrzny PR). Odpowiednie kształtowanie wizerunku biblioteki (m.in. dzięki działaniom PR) odbywa się poprzez wykorzystanie różnorodnych narzędzi, stosowanych w celu komunikacji z otoczeniem wewnętrznym oraz zewnętrznym. Prace z zakresu *public relations* realizowane przez biblioteki dotyczą tu w szczególności promocji oferty bibliotecznej.

Istotnym narzędziem *public relations* jest identyfikacja wizualna instytucji. Biblioteki, w szczególności naukowe, pedagogiczne i publiczne mogą się pochwalić profesjonalnie zaprojektowanymi systemami identyfikacji wizualnej, które pozwalają na wyróżnienie ich wśród innych tego typu placówek.

Kolejnym instrumentem, ważnym w działaniach promocyjnych, jest użyteczna i funkcjonalna strona www, czyli zawierająca nie tylko elementy identyfikacji wizualnej, ale posiadająca właściwą architekturę informacji i wygląd oraz charakteryzująca się aktualnością, dokładnością i relewantnością. Badania dotyczące użyteczności stron www bibliotek są prowadzone przez wielu autorów, którzy podkreślają ich funkcje komunikacyjną i promocyjną (m.in. Anna Wałek [11], Remigiusz Sapa [9], Małgorzata Kowalska [7]). Inne elementy *public relations* to wydawnictwa czyli informatory, biuletyny naukowe, przewodniki, a także plakaty promujące usługi biblioteki.

Do działań mających wpływ na kształtowanie pozytywnego wizerunku tych instytucji zaliczyć można również wydarzenia przez nie organizowane, a zatem szkolenia, spotkania, warsztaty, seminaria, konferencje, webinaria czy wystawy. Biblioteki wykorzystują w tym obszarze zarówno kanały promocji klasycznej (media tradycyjne, konferencje, seminaria, szkolenia, kursy, akcje społeczne, festiwale), jak i e-promocji (Internet, w tym media społecznościowe). Można więc podsumować, że działania komunikacyjne *public relations* obejmują m.in.: słowo drukowane, słowo pisane, słowo mówione, obraz, imprezy informacyjne, a nawet członkostwo w organizacjach o uznanym autorytecie [11, s. 545].

Warto również wspomnieć, że niektóre biblioteki prowadzą punkty informacji, w których można porozmawiać z dyżurującym bibliotekarzem, uzyskać informacje na temat działalności placówki i jej oferty. Biblioteki na swoich stronach www oraz w mediach społecznościowych informują ponadto o usłudze *Zapytaj bibliotekarza*. Z pracownikami biblioteki, w celu uzyskania potrzebnych informacji, można się skontaktować za pomocą komunikatorów Gadu-Gadu czy Skype, interaktywnych stron, a także portali. Niektóre biblioteki prowadzą także konsultacje on-line, w ramach których użytkownicy otrzymują pomoc w zakresie korzystania z katalogu, baz danych, tworzenia zestawień bibliograficznych. Wychodząc naprzeciw specjalnym potrzebom klientów, instytucje te oferują pomoc osobom z niepełnosprawnością. Przykładowo Biblioteka Uniwersytecka w Gdańsku posiada usługę *Asystent Biblioteczny w Bibliotece Głównej UG*, który może wesprzeć osobę z niepełnosprawnością w zakresie: wyszukiwania (na półce i w katalogu bibliotecznym), dostarczania, przeglądania publikacji oraz udzielania informacji w zakresie dostępności księgozbioru, w poruszaniu się w przestrzeni bibliotecznej, w znalezieniu i zajęciu dogodnego, bezpiecznego miejsca pracy.

Przegląd działań z zakresu komunikacji marketingowej prowadzonych przez polskie biblioteki pokazuje, że korzystają one z szeregu narzędzi i dostępnych kanałów przekazu (klasycznych i e-promocji). Czytelnicy systematycznie informowani są o każdej nowej inicjatywie, pojawiają się także reklamy utrwalające wiedzę na temat działalności danej placówki. Niektóre biblioteki posiadają specjalne oddziały, które zajmują się komunikacją marketingową i promocją. W innych tworzone są stanowiska ds. marketingu.

Bibliotekarze mają świadomość potrzeby ciągłego, systematycznego i planowego prowadzenia działań marketingowych. Przygotowują strategie marketingowe z ofertą dostosowaną do potrzeb użytkowników. Należy dodać, że istotne jest również badanie działań z zakresu komunikacji marketingowej. Stanisław Kaczmarczyk pisze, że „trudno mówić o pełnej (dwustronnej) komunikacji marketingowej bez badań promocji, zapewniających informacyjne sprzężenie zwrotne” [4, s. 40–41]. Autor badania promocji sklasyfikował dwie grupy: badania otoczenia (badania promocji konkurencyjnej, badania rynku promocji, badania odbiorców promocji, badania kanałów przekazu) oraz badania elementów promocji (badania skuteczności środków promocji, badania efektywności działań promocyjnych) [4, s. 34–35]. Obserwuje się, że biblioteki prowadzą takie działania – przygotowują analizy ilościowe (badania ankietowe) oraz jakościowe (wywiady), w szczególności dotyczące nowych usług, skuteczności reklamy oraz optymalnych kanałów przekazu informacji.

Bibliografia

1. ANDERSEN Poul Houman. Relationship development and marketing communication: an integrative model. *Journal of Business & Industrial Marketing*. 2001, nr 3, s. 167–182. ISSN 0885-8624.
2. ANTCZAK Mariola. Marketing biblioteczny. In WOJCIECHOWSKA Maja (red.). *Zarządzanie biblioteką*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2019, s. 521–539. ISBN 978-83-65741-26-4.
3. BADAJAK Andrzej. Komunikacja marketingowa przedsiębiorstw a budowanie relacji z podmiotami otoczenia na rynkach zagranicznych. *Studia Ekonomiczne. Komunikacja Marketingowa. Współczesne Wyzwania i Kierunki Rozwoju*. 2013, nr 140, s. 42–56. ISSN 2083-8611.
4. KACZMARCZYK Stanisław. Podstawowa klasyfikacja komunikacji marketingowej. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu*. 2015, nr 39, s. 34–43. ISSN 1640-6818.
5. KIJEWSKA Joanna, MANTURA Władysław. Istota komunikacji marketingowej i promocji oraz koncepcja klasyfikacji form komunikacji marketingowej przedsiębiorstwa. *Handel Wewnętrzny*. 2017, nr 6, s. 132–141. ISSN 0438-5403.
6. KOTLER Philip, ARMSTRONG Gary, SAUNDERS John, WONG Veronica. *Principles of marketing*. New Jersey: Prentice Hall, 1999. ISBN 978-0-273-68456-5.
7. KOWALSKA Małgorzata. *Crowdsourcing internetowy – pozytywny wymiar partycypacji społecznej: konteksty – istota – uwarunkowania*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2015. ISBN 978-83-64203-60-2.
8. ORFIN Katarzyna. Instrumenty promocji w kształtowaniu pozycji konkurencyjnej produktu turystycznego. *Rozprawy Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu*. 2014, nr 46, s. 103–111. ISSN 0239-4375.
9. SAPA Remigiusz. *Benchmarking w doskonaleniu serwisów www bibliotek akademickich*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2005. ISBN 83-233-1963-4.

10. SZYMONIUK Barbara. *Komunikacja marketingowa w klastrach i uwarunkowania jej skuteczności*. Lublin: Wydawnictwo Politechniki Lubelskiej, 2019. ISBN 978-83-7947-360-1.
11. WAŁEK Anna. Promocja biblioteki i public relations. In WOJCIECHOWSKA Maja (red.). *Zarządzanie biblioteką*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2019, s. 541–551. ISBN 978-83-65741-26-4.
12. WODYŃSKI Wojciech. Strategie komunikacji marketingowej przedsiębiorstw przemysłowych. *Współczesna Ekonomia*. 2007, nr 1, s. 83–107. ISSN 1897-9254.
13. WOJCIECHOWSKA Maja. Wykorzystanie reklamy w bibliotece. In WOJCIECHOWSKA Maja (red.). *Marketing biblioteczny: rozważania, dyskusje, konteksty*. Gdańsk: Wydawnictwo Ateneum – Szkoły Wyższej, 2007, s. 35–42. ISBN 978-83-61079-00.

Agnieszka Marzęda
Uniwersytet Warszawski
a.marzeda@uw.edu.pl

Kreowanie wizerunku biblioteki i jej komunikacja z otoczeniem

Słowa kluczowe: promocja, wizerunek biblioteki, komunikacja z otoczeniem, ochrona reputacji, marketing elektroniczny, marka

Abstrakt: W artykule przedstawiono pojęcie kreowania wizerunku biblioteki oraz wybrane metody jej komunikacji z otoczeniem zewnętrznym. Szczególną uwagę zwrócono na komunikację wizualną, która w ostatnich latach odgrywa coraz większą rolę. Uwzględniono także zagadnienie komunikacji elektronicznej oraz ochrony reputacji biblioteki. Zaprezentowano również wyniki analizy dotyczącej widoczności bibliotek w Internecie.

Keywords: promotion, library image, communication with the environment, reputation protection, electronic marketing, brand

Abstract: This article presents the concept of creating the image of a library and selected methods of its communication with the external environment. Particular attention was paid to visual communication, which has played an increasingly important role in the recent years. Consideration is given to the issue of electronic communication and the protection of the library's reputation. The results of the analysis regarding the visibility of libraries on the Internet are also presented.

Ze względu na spadek zainteresowania wypożyczaniem książek w wersji papierowej oraz znaczne poszerzenie oferty rozrywkowej, zarządzanie biblioteką wymaga zmian, a ograniczanie się wyłącznie do zarządzania zasobami bibliotecznymi to zdecydowanie za mało. Niezwykle ważne wydaje się budowanie tożsamości, dostosowanie oferty i programów do rynku, a zwłaszcza niezwykle trudnego segmentu nastolatków i młodzieży. Konieczne wydają się również ciągłe działania zmierzające do wykreowania pożądanego wizerunku, jak również ochrona reputacji.

Biblioteki znalazły się w sytuacji, która poniekąd zmusiła je do szybkiego reagowania na zmiany w przestrzeni gospodarczej oraz analizy elementów wpływających na popyt – dotyczy to zarówno dużych ośrodków miejskich, gdzie konkurencja jest spora, ale również mniejszych placówek, będących jedynymi instytucjami kultury w okolicy. Przede wszystkim zmagają się one z różnego rodzaju problemami, w tym z brakiem odpowiedniego wsparcia finansowego oraz zrozumienia dla planowanych zmian, barierami wynikającymi z wykluczenia cyfrowego części społeczeństwa, a także brakiem potrzeby i mody na spędzanie czasu w bibliotece czy na rozmowach o literaturze.

Strategiczne planowanie aktywności promocyjnych oraz wspierających budowanie wizerunku stało się nieodzownym elementem procesu zarządzania. Zmienia się więc komunikacja, a biblioteki muszą prowadzić działania marketingowe, w tym *public relations*, zdecydowanie również muszą korzystać z narzędzi online, które wpływają na prowadzenie dialogu z otoczeniem oraz budowanie relacji w obszarze wewnętrznym i zewnętrznym [20, s. 23]. Konieczność aktywnego uczestniczenia w poznawaniu otoczenia i profesjonalnym komunikowaniu sprowadza się do szerokiej analizy w obszarze jakości, profesjonalizmu i skuteczności działań ukierunkowanych na przekaz informacji, budowanie wizerunku, jak również promocję [czytelnictwa] oraz propagowanie tzw. najlepszych praktyk w tym obszarze [21, s. 118]. Celem głównym jest konsekwentne, spójne oraz zgodne z przyjętą strategią prezentowanie placówki oraz budowanie jej prawidłowej komunikacji z otoczeniem [6]. To, co charakteryzuje współczesny marketing biblioteczny, to *feedback* w czasie rzeczywistym, bezpośrednia i dwustronna komunikacja, dążenie do akceptacji, uzyskania zrozumienia oraz współpracy pomiędzy placówką i wybranymi podmiotami [por. 4, s. 34]. Dotychczas wykorzystywane działania, oparte o tradycyjne narzędzia marketingu, takie jak eventy kulturalne z udziałem lokalnej społeczności, wsparcie działalności edukacyjnej szkół i przedszkoli, targi branżowe, aktywności na terenie biblioteki lub prowadzone przez jej pracowników w terenie, wystawy, szkolenia czy wydawnictwa własne, to zdecydowanie za mało, by móc aktywnie wpływać na najbliższe otoczenie i zyskać jego uwagę.

Do czynników wpływających na wizerunek biblioteki należą przede wszystkim informacje na temat jej kondycji, rozpowszechnianie wśród lokalnej społeczności materiałów dotyczących oferty oraz dostępnych zasobów książkowych i nieksiążkowych, wizerunek pracowników, zaangażowanie w życie mieszkańców, relacje z mediami, wykorzystanie mediów własnych i szereg innych determinantów, które wpływają na ostateczny odbiór książki, w tym m.in. warunki lokalowe, godziny otwarcia biblioteki czy materiały promocyjne i reklamowe. Działania wizerunkowe placówek bibliotecznych można porównać do działań, jakie mają miejsce w przypadku uczelni [7], których „popularność zależy od całościowej percepcji funkcjonowania organizacji” [22, s. 72]. Popularna biblioteka to silna marka, a ta „jest jednym z kluczowych instrumentów konkurencji na rynku przedsiębiorstw produkcyjnych i usługowych, terytoriów, organizacji non-profit, a także partii i osób na arenie politycznej” [24]. Dodatkowo biblioteki mierzą się ze stereotypem bibliotekarza, który dotychczas postrzegany był jako konserwatywny strażnik informacji, umożliwiający dostęp do zasobów biblioteki, ale niezbyt otwarty na współpracę z otoczeniem [18]. Obecnie jednak rola i funkcja bibliotekarzy uległy zmianie, bardziej należy patrzeć na nich jako na przewodników czy edukatorów.

Na proces kreowania wizerunku składa się wiele elementów. Kluczowym wydaje się być „posiadanie jasnej, przejrzystej wizji docelowej wizerunku biblioteki” [26, s. 165], precyzyjnego planu, który będzie wskazywał kierunki, w jakich podążać będzie książnica oraz jej pracownicy. To również systematyczna obserwacja rynku oraz widocznych trendów, wprowadzanie nowoczesnych narzędzi, ewaluacja wdrażanych strategii, a przede wszystkim ich opracowywanie i wprowadzanie w życie, ciągła praca nad budowaniem reputacji, a więc także właściwa komunikacja. Do tego dochodzi praca nad komunikacją wizualną, opracowaniem własnego,

niewpowtarzalnego i charakterystycznego stylu, zapewniającego odpowiednie miejsce na rynku. Należy przy tym również pamiętać, że dobry bibliotekarz jest najlepszym ambasadorem i wizytówką, „ma swój udział w kreowaniu imagu organizacji, w której pracuje, dlatego też powinien być świadomy, jak ważna jest jego rola w kontaktach, relacjach z użytkownikami i że tak naprawdę to on sprzedaje wizerunek biblioteki” [28, s. 4].

Na „krążący w sferze wyobrażeń” [8, s. 22] wizerunek składają się przede wszystkim obrazy, które zarówno dla managerów PR, jak i specjalistów z obszaru marketingu są „narzędziami komunikacji, mediują znaczenia, które chcą wytworzyć lub którymi chcą się wymienić z uczestnikami dialogu w imieniu i/lub na rzecz organizacji” [23, s. 19]. Komunikacja wizualna, opierająca się na różnych rozwiązaniach i narzędziach, wzmacnia przekazy informacyjne oraz kanały ich przepływu. Obecna jest w działaniach biblioteki związanych z zarządzaniem strategicznym i projektowym, w promocji i kreowaniu wizerunku, ale również w sytuacji konieczności ochrony jej reputacji, a więc w sytuacjach kryzysowych.

Analogicznie do przedsiębiorstw nastawionych na zysk, organizacji non-profit czy jednostek administracji rządowej, również działania bibliotek zmierzające do stworzenia wspólnej i jednolitej komunikacji rozpoczynają się już na etapie ich powstawania i otwierania na czytelników bądź też modernizacji czy przekształcania. Biblioteki potrzebują nazwy, symboli, logo, kolorystyki oraz wspólnych reguł dotyczących sposobów przekazywania komunikatów. Wszystkie one składają się na tożsamość, wskazują kierunek rozwoju oraz chęć podążania za najnowszymi trendami, a przede wszystkim, zwłaszcza w większych ośrodkach miejskich, wyróżniają je na tle konkurencji. Właściwie zaprojektowany i konsekwentnie wykorzystywany system identyfikacji wizualnej niewątpliwie należy do najefektywniejszych narzędzi marketingowych.

Zważywszy na mnogość informacji oraz docierających bodźców i wręcz wszechobecny chaos informacyjny, czytelność i spójność przekazu są nieodzownymi elementami każdej skutecznej strategii oraz podstawą efektywnych działań promocyjnych. Tożsamość wizualną można dostrzec, wchodząc do budynku biblioteki, na plakatach, w informatorach, na banerach, stronie www, przekazach medialnych czy postach w social mediach. Nawet najmniejszy detal „pracuje” na wizerunek i może przyczynić się do stworzenia estetycznego, a przede wszystkim unikatowego systemu oraz jego dalszego rozwoju.

Wraz z wprowadzaniem nowych kanałów komunikacji oraz rozwiązań technologicznych pojawiają się również nowe narzędzia informacyjne oraz promocyjne, wymagające wspólnego mianownika, niezbędnego do właściwego i profesjonalnego prezentowania biblioteki oraz jej oferty. Tym mianownikiem powinna być właśnie komunikacja wizualna.

Poza komunikacją wizualną należy wspomnieć o wykorzystaniu narzędzi internetowych i generowaniu zasięgów. Jeszcze pod koniec XX w. mało która biblioteka myślała o przeniesieniu części swoich działań do przestrzeni internetowej. Wykorzystywanie dotychczas sprawdzających się narzędzi było na tyle skuteczne, intuicyjne i dobrze znane, że nie sięgano po nowe rozwiązania. Zapewne związane jest to z faktem, że zawód bibliotekarza nie cieszy się zbyt dużą popularnością, w związku z czym w znacznie mniejszym stopniu przyciąga ludzi młodych, a jeśli już, to takich, którzy całe dni spędzają „w książkach” i w mniejszym stopniu korzystają z nowoczesnych technologii. Co prawda, jak wskazują

badania dotyczące stanu czytelnictwa w Polsce [3], „papier” jest wciąż najpopularniejszy, jednak zmienił się sposób pozyskiwania książek. 45% respondentów deklaruje, że książki kupuje, 32% pożycza od znajomych, 34% otrzymuje w prezencie, a 20% korzysta z własnych księgozbiorów. Jedynie 23% czytających wypożycza je z bibliotek. Coraz bardziej zauważalny jest natomiast wzrost liczby czytelników korzystających z książek i publikacji udostępnianych w formie streamingu w ramach opłaty abonamentowej (28%).

Obecnie większość bibliotek posiada mniej lub bardziej rozbudowaną stronę internetową. Jej brak należy uznać za ignorancję i absolutny brak świadomości cyfrowej rzeczywistości oraz związanej z nią nowoczesnej komunikacji marketingowej. Strony www należy traktować jako wizytówkę oraz „interfejs różnorodnych i wielokierunkowych kontaktów z otoczeniem” [19, s. 29]. Są także najskuteczniejszym narzędziem, służącym do kreowania oraz utrzymywania poprawnych relacji i wpływania na kształtowany wizerunek [5]. Co więcej, analiza wybranych działań wizerunkowych online pokazuje, że „z uwagi na powszechność narzędzi internetowych, kluczowa staje się nie tylko analiza potencjału i stojących za tym możliwości, co przynosi rozwój technologiczny, ale przede wszystkim otwartość na nowe rozwiązania tego typu. Efekty [...] będą tym bardziej korzystne, im w większym stopniu podmioty [...] będą podchodziły do promocji w sposób systemowy i otwarty. Systemowość polegać ma na działaniu w oparciu o planowanie operacyjne i strategiczne, natomiast otwartość dotyczyć powinna podejścia do nowych, stale wdrażanych rozwiązań i technologii komunikacyjnych. Przed tym nie można się bronić, konieczne jest podjęcie działań analitycznych, a następnie wdrożeniowych” [12].

Biblioteki uwzględniające w swoich strategiach możliwość wykorzystywania narzędzi internetowych bardzo dobrze zdają sobie sprawę z korzyści z tego wynikających. Dotychczas niedostępne działania stają się na tyle powszechne, a ich wprowadzanie intuicyjne i niegenerujące dodatkowych znaczących kosztów, że zaczynają stawać się standardem. Determinuje to również sposoby zarządzania placówkami, które zaczęły działać bardziej projektowo. Nowoczesne biblioteki to znacznie więcej niż czytelnie i wypożyczalnie książek. Teraz to również dostęp online do katalogów i zasobów, możliwość zdalnego prowadzenia zajęć bibliotecznych, spotkań z autorami, udostępnianie ciekawych materiałów i informacji czy platformy edukacyjne. Wszystko to pozwala na kreowanie w Internecie ich korzystnego wizerunku.

W budowaniu opinii w Internecie szczególnie ważne miejsce zajmują social media. Można je podzielić na sześć głównych kategorii: projekty współtworzone (np. Wikipedia), blogi i platformy do microblogowania (np. Twitter), platformy do współdzielenia treści (np. YouTube), portale społecznościowe (np. Facebook, Instagram), wirtualne światy gier (np. Warcraft) czy wirtualne światy społeczne (np. Second Life) [16]. Patrząc z perspektywy bibliotek, do najbardziej przydatnych należą pierwsze cztery. Zdecydowanie to, co należy uznać za wartość dodaną, to *feedback* w czasie rzeczywistym, czyli natychmiastowa informacja zwrotna na poruszane kwestie oraz możliwość zamieszczania postów czy publikacji, niskie koszty dotarcia z informacjami do odbiorców, a także łatwość badania opinii użytkowników zarówno na profilach biblioteki, ale również osób związanych z jej funkcjonowaniem.

Na ile poważnie biblioteki traktują możliwość wykorzystania w swoich działaniach mediów społecznościowych pokazują wyniki przedstawionych w dalszej części artykułu analiz. W oparciu o darmowe narzędzie Audyt SEO [2], udostępnione przez platformę hostingową Home.pl, dokonano zestawienia i porównania danych, dotyczących statystyk oraz pozycjonowania stron internetowych dziesięciu placówek, które znalazły się na najwyższych miejscach *Rankingu Bibliotek 2020*, przeprowadzonego przez *Rzeczpospolitą* [15]. Były to:

1. Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta Sianów (woj. zachodniopomorskie), <https://cksianow.pl/>
2. Gminna Biblioteka w Świątkach (woj. warmińsko-mazurskie), <http://www.bibliotekaswiatki.pl/>
3. Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Barcin (woj. kujawsko-pomorskie), <http://www.biblioteka.barcin.pl/>
4. Miejska Biblioteka Publiczna Galeria Książki w Oświęcimiu (woj. małopolskie), <http://mbp-oswiecim.pl/>
5. Biblioteka Publiczna Gminy Łomża w Podgórzu (woj. podlaskie), <http://www.bpglomza.pl/>
6. Biblioteka Publiczna i Centrum Kultury w Trzciance (woj. wielkopolskie), <http://biblioteka-trzcianka.pl/>
7. Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Jarocin (woj. wielkopolskie), <https://bibliotekajarocin.pl/>
8. Gminna Biblioteka Publiczna w Rząśni (woj. łódzkie), <http://www.gbprzasnia.pl/>
9. Biblioteka Publiczna Gminy Biesiekierz (woj. zachodnio-pomorskie), <https://www.biblioteka-biesiekierz.pl/>
10. Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Kępice (woj. pomorskie), <http://www.kepice.naszabiblioteka.com/>

Tabela 1. Dane dotyczące pozycjonowania stron internetowych bibliotek, które zajęły pierwszych 10 miejsc w *Rankingu Bibliotek 2020 Rzeczpospolitej* (kolejne numery odpowiadają kolejnym miejscom na liście)

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
SEO rating	79%	58%	75%	77%	58%	83%	54%	69%	58%	60%
Ocena techniczna	93%	90%	87%	90%	90%	93%	43%	90%	83%	80%
Dostępność dla internautów	50%	10%	60%	60%	10%	80%	90%	60%	30%	10%
Content na stronie głównej – liczba znaków	6486	3451	10207	3966	4098	9359	504	3998	5624	6442
Responsywność	ok	-	ok	ok	-	ok	ok	ok	-	-
Szybkość ładowania – smartfony	21%	56%	44%	43%	36%	55%	82%	39%	67%	57%

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Szybkość ładowania – laptopy	32%	79%	63%	41%	72%	85%	92%	56%	85%	72%
Google Analytics	-	-	ok	ok	-	-	ok	-	-	-
Google Tag Manager	-	-	-	-	-	ok	-	-	-	-
Facebook Pixel	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Tag remarketingowy	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Właściwa widoczność w Google Maps	ok	-	-	ok	-	ok	ok	-	-	ok
Domeny linkujące	40	9	27	195	13	61	50	19	19	18
Linki przychodzące	22 385	45	158	19 539	138	695	17 443	3122	2679	806
SSL	ok	-	-	-	-	-	ok	-	ok	-
Facebook / liczba osób obserwujących konto	1711	1200	2496	5931	326	2761	3827	1027	1060	2786

Źródło: opracowanie własne na podstawie Audyt SEO. In *Home.pl* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://audyt-seo.home.pl/>. Dane z lipca 2021 r.

Dane przedstawione w tabeli 1 zostały przeanalizowane na podstawie darmowego narzędzia Audyt SEO, ponieważ informacje dotyczące wymienionych bibliotek nie były dostępne na platformie analitycznej SimilarWeb [17]. Wynika to zapewne z faktu, że żadna ze stron nie osiągnęła wystarczająco dużych zasięgów. Ponadto nie wszystkie zostały odpowiednio skonfigurowane, co uniemożliwiło narzędziom Google właściwą analizę. Tylko trzy z nich poprawnie podłączone zostały do Google Analytics, jedna do Google Tag Managera, natomiast żadna nie była połączona z Pixelem Facebooka oraz nie miała utworzonego tagu remarketingowego w Google Ads, dzięki czemu możliwa byłaby pełna obserwacja konwersji oraz ścieżek użytkowników, umożliwiającą wyświetlanie odpowiednich, personalizowanych reklam. Również tylko połowa z badanych stron posiadała odpowiednio skonfigurowaną wizytówkę Google, pozwalającą na szybkie wyszukanie podstawowych informacji o bibliotece, danych teleadresowych oraz znalezienie na Google Maps. Fakt ten jest zastanawiający, bowiem właściwie skonfigurowane informacje zwiększają prawdopodobieństwo zaistnienia na rynku lokalnym, jak również dotarcie do wszystkich osób szukających informacji w wyszukiwarce. Co więcej, w ten sposób strona pozbawiona jest właściwej geolokalizacji.

O ile techniczna strona witryn (oprócz jednej) odznaczała się dość wysokim poziomem, to już zoptymalizowanie ich pod wyszukiwarki pozostawia wiele do życzenia. Na stronach zazwyczaj brakowało bądź były niewłaściwie sformatowane mikrodane teleadresowe. Strony miały również zbyt krótkie tytuły oraz opisy zachęcające internautów do kliknięcia w link pojawiający się w wyszukiwarce, a niektóre nie miały ich wcale – co oznacza, że nie miały ustawionych podstawowych informacji. Większość stron była responsywna, czyli przystosowana do wyświetlania zarówno na urządzeniach mobilnych, czyli telefonach i tabletach, jak również na laptopach oraz komputerach stacjonarnych. To, co powinno budzić naj-

większe zaniepokojenie, to fakt, że w wystarczający sposób nie dba się o ich bezpieczeństwo. Tylko 3 na 10 stron miało zainstalowany certyfikat SSL, będący gwarantem właściwego szyfrowania przekazywanych danych.

Warto przy tej okazji dodać, że strona główna powinna zawierać co najmniej 1600 znaków, tak by zawarty content był wystarczający do analizy, porównania względem konkurencji oraz zwiększania widoczności strony. Należy również uwzględnić fakt, że „średnia ilość treści na stronach w czołowych pozycjach Google wynosi aż 1633 słowa, co odpowiada około 10 000 znaków tekstu” [2]. W kodzie jednej ze stron znaleziono znacznik canonical, kierujący na inny adres URL, ograniczający potencjał strony na osiągnięcie większej widoczności. Inna strona dostępna była natomiast z różnych domen, co niesie za sobą ryzyko szkodliwego zaindeksowania–oznaczenia powielonych treści. Wszystkie z analizowanych stron posiadały odnośniki do kont na Facebooku. Co prawda nie na wszystkich z nich zasięgi były imponujące, to jednak należy zauważyć, że są to jednak biblioteki gminne.

Dodatkowo, dla bardziej przejrzystego obrazu stanu faktycznego, w oparciu o SimilarWeb Platform [17], dokonana została również analiza zasięgów oraz statystyk siedmiu największych i/lub najbardziej znanych bibliotek w Polsce (zob. tab. 2 i 3).

1. Biblioteka Narodowa – <https://www.bn.org.pl/> (zasięg: 93,33% Polska, 1,72% USA, 0,68% Czechy, 0,59% Litwa, 0,41% Irlandia).
2. Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego – uw.edu.pl (zasięg: 98,66% Polska, 0,46% USA, 0,44% Białoruś, 0,14% Włochy, 0,09% Holandia).
3. Biblioteka Jagiellońska – <https://bj.uj.edu.pl/> (zasięg: 88,63% Polska, 3,00% Włochy, 1,71% USA, 1,43% Ukraina, 1,37% UK).
4. Centrum Informacji Naukowej i Biblioteka Akademicka w Katowicach – <https://www.ciniba.edu.pl/> (zasięg: 99,20% Polska, 0,24% USA, 0,21% Ukraina, 0,19% Kuwejt, 0,17% Włochy).
5. Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu – <http://www.bracz.edu.pl/> (zasięg: brak danych, najprawdopodobniej strona została niewłaściwie podłączona do Google Analytics).
6. Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu – <https://biblioteka.wroc.pl/> (zasięg: 100% Polska).
7. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gdańsku – <https://wbpg.org.pl> (zasięg: 98,63% Polska, 0,77% Hiszpania, 0,60% Szwecja).

Tabela 2. Porównanie zasięgów oraz statystyk stron www największych bibliotek w Polsce

SIMILARWEB	Biblioteka Narodowa	Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego	Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego
Średnia miesięczna liczba użytkowników w tys.	145,52	196,2	102,53
Zmiana zaangażowania w ostatnich 6 miesiącach	-18,92%	4,88%	-24,07
Średni czas wizyty na stronie	05:32	17:30	04:27
Średnia liczba wyświetlanych stron	5,57	8,00	6,64
Wejście bezpośrednio po nazwie	37,73%	69,02%	46,52%
Wejście z przekierowania z innej strony	10,15%	1,27%	8,56%
w tym:	pl.wikipedia.org 32,9%	napisac.pl 9,09%	fbc.pionier.net.pl 77,95%
w tym:	e-isbn.pl 19,3%	caim.info 9,09%	pl.wikipedia.org 10,65%
w tym:	worldcat.org 8,76%	uw.edu.pl 9,09%	katalogi.uj.edu.pl 4,56%
Wejście z wyszukiwania organicznego	45,76%	25,80%	42,17%
Wejście z social mediów	1,24%	2,26%	2,47%
w tym z: Akademia	15,00%	-	-
w tym z: Facebook	58,65%	62,43%	38,33%
w tym z: DailyMotion	-	-	-
w tym z: Instagram	14,51%	-	-
w tym z: LinkedIn	-	-	-
w tym z: Messenger	-	5,00%	-
w tym z: Pocket	-	2,30%	-
w tym z: Research Gate	-	-	3,62%
w tym z: Vkontakte	-	2,37%	-
w tym z: YouTube	11,84%	26,34%	58,05%
Wejście przez maila	5,77%	1,64%	0,26%
Przekierowanie z płatnej reklamy	0,00%	0,01%	0,02%
Główne zainteresowanie odwiedzających	News and Media	News and Media	Dictionaries and Encyclopedias

Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyk *SimilarWeb Platform* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: www.similarweb.com. Dane z okresu styczeń–czerwiec 2021 r.

Tabela 3. Porównanie zasięgów oraz statystyk stron www największych bibliotek w Polsce

SIMILARWEB	Centrum Informacji Naukowej i Biblioteka Akademicka w Katowicach	Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu	Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gdańsku
Średnia miesięczna liczba użytkowników w tys.	90,18	96,63	<50
Zmiana zaangażowania w ostatnich 6 miesiącach	-8,08%	-13,59%	-36,39%
Średni czas wizyty na stronie	01:38	04:19	03:51
Średnia liczba wyświetlanych stron	2,77	6,17	6,00
Wejście bezpośrednio po nazwie	53,32%	52,48%	36,54%
Wejście z przekierowania z innej strony	2,44%	1,64%	1,59%
w tym:	lustrobiblioteki.pl 20,00%	bip.um.wroc.pl 33,33%	-
w tym:	ue.katowice.pl b.d.	-	-
w tym:	bazekon.uek.krakow.pl b.d.	-	-
Wejście z wyszukiwania organicznego	35,26%	37,26%	55,22%
Wejście z social mediów	5,89%	3,56%	1,21%
w tym z: Akademia	-	-	-
w tym z: Facebook	60,61%	36,10%	30,09%
w tym z: DailyMotion	-	11,39%	-
w tym z: Instagram	8,56%	15,65%	-
w tym z: LinkedIn	-	1,93%	-
w tym z: Messenger	8,21%	-	69,91%
w tym z: Pocket	-	-	-
w tym z: Research Gate	0,13%	-	-
w tym z: Vkontakte	-	-	-
w tym z: YouTube	22,49%	34,92%	-
Wejście przez maila	3,08%	5,06%	5,45%
Przekierowanie z płatnej reklamy	0,00%	0,00%	0,00%
Główne zainteresowanie odwiedzających	Science and Education	News And Media	News And Media

Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyk *SimilarWeb Platform* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: www.similarweb.com. Dane z okresu styczeń–czerwiec 2021 r.

Największą popularnością oraz zasięgami cieszy się BUW, czyli Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, której średnia miesięczna liczba użytkowników wynosi ok. 200 tys. Kolejna jest Biblioteka Narodowa z blisko 150 tys. odwiedzających oraz Biblioteka Jagiellońska z przeszło 100 tys. Zaskakująca, zwłaszcza zważywszy na fakt, że badanie dotyczy czasu pandemii, jest natomiast zmiana zaangażowania w ostatnich 6 miesiącach, która w przypadku 5 z 6 bibliotek była zdecydowanie ujemna, np. Biblioteka w Gdańsku odnotowała 36% spadek liczby osób, które wchodziły na jej stronę internetową. Jeżeli chodzi o średni czas wizyty, to tylko jedna biblioteka – BUW, mogła poszczycić się imponującymi wynikami. Średnio czytelnik spędzał w niej ponad 17 minut, czyli aż 2/3-krotnie dłużej niż na pozostałych stronach, co uwzględniając podobną średnią liczbę wyświetlanych stron (oprócz jednej), świadczy o bardzo interesującej i angażującej zawartości udostępnianych zasobów.

Bardzo duża jest również rozbieżność, jeżeli chodzi o wejścia na strony. O ile na stronę BUW bezpośrednio po jej nazwie (bezpośredni odnośnik URL) wchodziło 69% użytkowników, to na stronę Biblioteki Narodowej czy Gdańskiej jedynie 36/37%. Najwięcej przekierowań było na strony BN (10,15%), z czego 1/3 pochodziła z Wikipedii, oraz Biblioteki UJ (8,56%), z czego – co ciekawe – prawie 78% ze strony Federacji Bibliotek Cyfrowych (FBC), czyli serwisu, w którym są gromadzone, przetwarzane oraz udostępniane informacje o zbiorach polskich instytucji nauki i kultury dostępnych online. O ile nie dziwi średnia wyszukiwania stron w wynikach organicznych, na które wpływ ma właściwe ich optymalizowanie, w zakresie 25–55%, o tyle wejścia z mediów społecznościowych w zakresie 1–3,56% i w jednym przypadku 5,89% już tak. Wszystkie badane biblioteki posiadały konta na Facebooku oraz YouTube, które generują główny ruch (oprócz Biblioteki w Gdańsku, która blisko 70% wejść notowała z Messengera). Udział innych platform jest ograniczony i nie przekracza 16%. Praktycznie żadna ze stron nie wykorzystywała do swoich działań reklamy płatnej w Google Ads, natomiast ruch generowany z mailingu najmniej widoczny, w zasadzie marginalny, zaistniał w przypadku BUJ.

Statystyki wskazują, że biblioteki opracowują własne strategie prowadzenia działań w Internecie, wynikające z doświadczenia osób nimi zarządzającymi oraz z bezpośredniej obserwacji swoich użytkowników. Przeprowadzona analiza pokazuje również, że tylko nieliczne biblioteki posiadają press roomy przeznaczone dla dziennikarzy, z których mogą oni pobrać niezbędne informacje prasowe oraz materiały w rozdzielczości odpowiedniej do publikacji. Placówki w znacznie większym stopniu nastawione są na PR i marketing bezpośredni, czyli komunikację oraz przekazywanie informacji z pominięciem mediów.

Tymczasem pojawiających się możliwości jest coraz więcej. Oprócz oczywistych portali społecznościowych, takich jak Facebook, Instagram czy YouTube, biblioteki mają do dyspozycji także m.in. Twitter, MySpace, TikTok, Pinterest, Flickr czy Library Thing. Mogą również wykorzystywać platformy do zamieszczania multimediów i prezentacji, m.in. Slideshare, Prezi czy Slidegur. Zgodnie z nowym trendem, coraz więcej bibliotek, oprócz drogi mailowej, komunikuje się ze swoimi użytkownikami za pomocą komunikatorów internetowych, wśród których najpopularniejszym jest facebookowy Messenger. Coraz większym powodzeniem cieszy się również usługa Virtual References – *Zapytaj Bibliotekarza*. Nowym standardem staje się wykorzystywanie oprogramowania Libsmart Assistant,

czyli przestrzeni wirtualnej przeznaczonej dla wszystkich typów bibliotek, umożliwiającą nawiązywanie kontaktów pomiędzy czytelnikami a bibliotekarzami za pomocą chatu, maila, helpdesku czy Skype'a [14, s. 8].

Szansą na wzmocnienie wizerunku bibliotek są także zasoby cyfrowe oraz *user experience*. Badania dotyczące czytelnictwa pokazują, że coraz popularniejsze staje się, zwłaszcza wśród najmłodszych użytkowników Internetu, czytanie książek na ekranach telefonów oraz innych urządzeń mobilnych. Zdecydowanie idzie to w parze z danymi dotyczącymi korzystania z Internetu w ogóle. Z mediów cyfrowych w największym stopniu, bo aż blisko 8 godzin dziennie, korzystają „osoby najmłodsze, uczące się lub studiujące, posiadające papierowe i elektroniczne książki oraz bardzo lubiące je czytać” [3]. Dla przykładu w tabeli 4 przedstawiono porównanie sposobów pozyskiwania książek cyfrowych w latach 2019–2020.

Tabela 4. Porównanie sposobów pozyskiwania książek cyfrowych w roku 2019 oraz 2020

	2019	2020	Trend
Osobisty zakup konkretnej książki i pobranie jej na własne urządzenie	21%	21%	-
Czytanie w ramach płatnego abonamentu	16%	28%	+12%
Otrzymanie w formie pliku lub linku od kogoś z rodziny lub znajomych	19%	19%	-
Wypożyczenie z biblioteki na nośniku (płyta, pendrive itp.) lub urzędzeniu do czytania	3%	5%	+2%
Czytanie za pośrednictwem linków lub kodów dostępu otrzymanych w bibliotece	10%	2%	-8%
Bezpłatne pobranie na własne urządzenie książki znalezionej w Internecie	37%	18%	-19%
Bezpłatne czytanie w Internecie bez możliwości pobrania na własne urządzenie	19%	28%	+9%

Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyk Raportu Biblioteki Narodowej: *Stan czytelnictwa w Polsce w 2020 r.* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.bn.org.pl/raporty-bn/stan-czytelnictwa-w-polsce/stan-czytelnictwa-w-polsce-w-2020-r>.

Zestawienie pokazuje, że udział zasobów cyfrowych udostępnianych przez biblioteki nie jest jeszcze znaczący. Wzrasta natomiast czytanie w abonamencie, co związane jest z bardzo dynamicznym rozwojem platform z e-bookami oraz z płatnymi treściami. Widoczny spadek liczby książek bezpłatnie pobieranych na własne urządzenia świadczyć może o bardziej świadomym wyszukiwaniu oraz wzroście dostępności do zasobów cyfrowych. Do tego dochodzą jeszcze biblioteki cyfrowe, które zaczynają rozwijać się w błyskawicznym tempie. Na stronie *Lustro Biblioteki* opublikowana została pełna lista bibliotek cyfrowych w Polsce [9] oraz na świecie [10]. Większość z pozycji zawartych na obu listach znajduje się w domenach publicznych lub jest udostępniana na odpowiednich licencjach, dzięki czemu można z nich korzystać nieodpłatnie i on-line.

W przypadku bibliotek bardzo ważne jest działanie oparte o user experience, czyli bazujące na doświadczeniach i wrażeniach czytelników oraz użytkowników, a więc wszystkich osób korzystających z ich usług. Budowanie wizerunku powinno obejmować „wszystkie etapy kontaktu z biblioteką, od usług świadczonych online, poprzez wizytę w bibliotece, aż po działania prowadzone przez bibliotekarzy w terenie” [25, s. 52]. Dokładnie jak ma to miejsce w przypadku projektowania i całej idei *design thinking*, całość prowadzonych działań oraz przyjętych strategii poprzedzona powinna zostać badaniami dotyczącymi preferencji użytkowników, opinii na temat oferty, potrzeb oraz oczekiwań. Nowoczesne organizacje projektować mogą praktycznie wszystkie elementy systemu zarządzania, poprzez procesy, strategię marketingowe, komunikację wizualną, aż po relacje oraz standardy zachowań. W efekcie zamiast regałów z książkami i bibliotekarza za biurkiem na wejściu, mamy katalogi oraz zasoby online, czytelnie przyjazne dla odwiedzających, ciche i przytulne miejsca, kawiarnie, w których przy książce można się zrelaksować i w przyjemnej atmosferze po prostu poczytać. Biznesowe podejście do działalności bibliotecznej niewątpliwie przyczynia się do rozwoju tych instytucji, ale także do zmiany wizerunku w świadomości obecnych i przyszłych czytelników.

Na ile ważny jest wizerunek, w tym również wygląd biblioteki, świadczyć może nagroda, jaką zdobyła Biblioteka Stacja Kultura [13], znajdująca się na dworcu kolejowym w Rumi. Została ona uznana za najpiękniejszą na świecie, wygrywając w 2016 r. międzynarodowy konkurs Library Interior Design Awards w kategorii „Single Space Design” dla najlepiej zaprojektowanych wnętrz bibliotecznych. Wyboru najlepszego projektu dokonało jury, składające się z reprezentantów Amerykańskiego Stowarzyszenia Bibliotek (American Library Association – ALA) oraz Światowego Stowarzyszenia Architektów Wnętrz (International Interior Design Association – IIDA). Biblioteka została doceniona także w Polsce (laureat Polityki, II miejsce w konkursie Bryła Roku, I miejsce w konkursie Polskie Wnętrze 2014).

Na koniec warto jeszcze wspomnieć o tzw. marketingu szeptanym. Zgodnie z jedną z definicji marketing szeptany to „działania marketingowe mające za zadanie dotarcie z informacją marketingową do odbiorcy za pośrednictwem bezpośredniego, wyglądającego na «spontaniczny» przekazu ustnego. Kanałem przekazu informacji w marketingu szeptanym jest bezpośrednia dyskusja lub opowiadanie” [11; szerz. zob. 1 i 27]. Obecnie, zwarzywszy na mocne przekierowanie komunikacji do przestrzeni internetowej, modyfikacji uległy niektóre pojęcia zawarte w cytowanym opisie, jak choćby słowa „spontaniczny” czy „bezpśrednia dyskusja”, które w odniesieniu do komunikacji online dotyczą raczej dyskusji użytkowników pod konkretnymi postami/poruszonymi tematami w czasie rzeczywistym bądź po prostu zamieszczanych komentarzy. Marketing szeptany często oparty jest na wirusowym rozprzestrzenianiu się treści – w czym również biblioteki powinny upatrywać swoją szansę.

W kontekście komunikacji elektronicznej należy jeszcze wspomnieć, że interesujący content, w postaci infografik czy ciekawostek, może w bardzo prosty i ekonomiczny sposób pomagać osiągać zasięgi, niemożliwe do uzyskania tradycyjnymi metodami promocji. Analiza mediów społecznościowych wskazuje jednak, że nadal metoda ta nie jest jeszcze w pełni wykorzystywana przez biblioteki oraz osoby obserwujące ich profile. Świadczyć o tym mogą przede wszystkim dość niskie statystyki, wskazujące przekierowania na strony

www z poszczególnych social mediów. Biblioteki się jednak zmieniają, podobnie jak ich klienci i zdecydowanie można założyć, że im młodsze pokolenie będzie korzystało z placówek stacjonarnych, jak również zasobów oraz usług udostępnianych w sieci, tym łatwiej będzie wykorzystywać „internetowy” marketing szeptany. Zasadniczą cechą marketingu szeptanego, o której nie należy zapominać, jest duże nasycenie emocjonalne i niebezpieczeństwo przekazywania informacji przez pryzmat własnych poglądów. Barię stanowi stopień „niedoinformowania”, jak również brak płynności oraz niekiedy wydłużony czas rozprzestrzeniania się treści, choć obecnie jest on coraz krótszy. Wcześniej, aby np. dowiedzieć się o nowych pozycjach, trzeba było przyjść do biblioteki, dziś wystarczy otworzyć stronę z nowościami. Być może należałoby nawet postawić tezę, że zbyt późny rozwój nowoczesnych usług oferowanych przez biblioteki, brak perspektywicznego patrzenia na przyszłość, a także niechęć do wykorzystywania najnowszych technologii sprawiły, że placówki te stały się mniej popularne niż było to możliwe.

Należy mieć nadzieję, że wraz z nowymi usługami, narzędziami dostępnymi w chmurze, wprowadzaniem nowych platform edukacyjnych oraz zasobów w wersji elektronicznej, złote czasy bibliotek znów nadejdą. Ludzie wciąż szukają informacji, zmieniły się jednak oczekiwania i potrzeby dotyczące formy ich prezentacji, ale także czas, jaki czytelnicy są w stanie poświęcić na ich zdobycie. Z pokolenia na pokolenie Internet coraz bardziej wypiera tradycyjne sposoby korzystania z rzeczy czy miejsc, a szybkość przekazu informacji oraz mnogość bodźców sprawiają, że tradycja, historia, dotychczasowe wartości i przyzwyczajenia ustępują miejsca mało merytorycznej rozrywce, obrazom, mówiącym „więcej niż tysiąc słów”, czy opiniotwórczym twórcom „kolorowej” treści.

Czy książki z nami pozostaną? Zdecydowanie tak! Zmienić się musi jednak sposób dotarcia do nowych grup docelowych. Przedstawiona analiza wskazuje, że zarówno największe biblioteki, jak i te w mniejszych ośrodkach, często gminne, gdy są dobrze zarządzane i wykorzystują nowoczesne narzędzia, a ich komunikacja jest spójna i konsekwentna, świetnie zaczynają sobie radzić. Na pewno większe dofinansowanie przeznaczone na cyfryzację, jak również przekierowanie działań na e-promocję, już wkrótce przyczyni się do popularyzacji bibliotek, rozwinięcia świadomości dotyczącej korzystania z ich zasobów oraz wartości, jaką wnoszą w życie każdego człowieka – a więc takich jak szacunek do nauki, ludzi czy historii, które ze względu na pojawienie się łatwo przyswajalnych płytkich treści oraz wszechobecne „pożeracze” czasu, nie są dziś doceniane. Wydaje się, że proces ten już się rozpoczął, a placówki, które się nie dostosują oraz nie uwzględnią zmian w strategiach zarówno zarządzania, jak i kreowania wizerunku, nie tylko stracą czytelników, ale nie będą już w stanie spełniać swojej roli.

Bibliografia

1. ANISZEWSKA Anna. Word-of-mouth w działalności marketingowej bibliotek. *Zarządzanie Biblioteką*. 2009, nr 1, s. 31–40. ISSN 2081-1004.
2. Audyt SEO. In *Home.pl* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://audyt-seo.home.pl/>. Stan z dnia 07.07.2021.
3. BIBLIOTEKA NARODOWA. *Stan czytelnictwa w Polsce w 2020 r.* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.bn.org.pl/raporty-bn/stan-czytelnictwa-w-polsce/stan-czytelnictwa-w-polsce-w-2020-r>. Stan z dnia 07.07.2021.
4. GAWROŃSKI Sławomir. *Media relations. Współpraca dziennikarzy i specjalistów PR*. Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania, 2006. ISBN 87658-99-5.
5. JĘDRYCH Elżbieta. Wykorzystanie mediów społecznościowych w zarządzaniu pracownikami w organizacjach gospodarczych. *Zeszyty Naukowe Uczelni Vistula*. 2015, 6, s. 120–132. ISSN 2353-2688.
6. KACZMAREK-ŚLIWIŃSKA Monika. Internet Public Relations uczelni publicznych w Polsce. *Marketing i Rynek*. 2006, nr 5, s. 31–35. ISSN 1231-7853.
7. KACZMAREK-ŚLIWIŃSKA Monika. Wizerunek szkoły w nowych mediach. In KORIM Wojciech, UŹDZICKI Roman (red.). *Szkoła w perspektywie jej realnych przeobrażeń*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2013. ISBN 978-83-7780-684-5.
8. KURZ Iwona, ZAREMBA Łukasz. Potęga i nędza królestwa obrazów. Animistyczna ikonologia W.J.T. Mitchella. In MITCHELL William John Thomas (red.). *Czego chcą obrazy? Pragnienia przedstawień, życie i miłości obrazów*. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2015, s. 11–24. ISBN 978-83-63631-68-0.
9. Lista bibliotek cyfrowych na świecie. In *Lustro Biblioteki* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://lustrobiblioteki.pl/biblioteki-cyfrowe-swiecie/>. Stan z dnia 07.07.2021.
10. Lista bibliotek cyfrowych w Polsce. In *Lustro Biblioteki* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://lustrobiblioteki.pl/biblioteki-cyfrowe-polsce/>. Stan z dnia 07.07.2022.
11. Marketing szeptany. In *Wikipedia* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: https://pl.wikipedia.org/wiki/Marketing_szeptany. Stan z dnia 07.07.2022.
12. MARZĘDA Agnieszka, TWORZYDŁO Dariusz. Evaluation of selected online image-building activities by polish universities. *Marketing of Scientific and Research Organizations*. 2021, nr 2, s. 53–70. ISSN 2353-8414.
13. *Miejska Biblioteka Publiczna Stacja Kultura w Rumii* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.bibliotekarumia.pl/>. Stan z dnia 10.07.2022.
14. OLESIAK Karina. Public Relations jako instrument kreowania wizerunku bibliotek. *Biblioteka i Edukacja*. 2016, nr 9, s. 1–11. ISSN 2299-565X.
15. Ranking Bibliotek 2020. *Rzeczpospolita* [Dokument elektroniczny]. 11 grudnia 2020. Tryb dostępu: <https://www.rp.pl/assets/pdf/RP3463881216.PDF>. Stan z dnia 07.07.2022.
16. ROSMALA Dewi, ROSMALA Falahah. Study of social networking usage in higher education environment. *Procedia Social and Behavioral Sciences*. 2011, vol. 67, s. 156–166. ISSN 1877-0428.
17. *SimilarWeb Platform* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: www.similarweb.com. Stan z dnia 07.07.2022.
18. STUART Ansley. *Embedded librarianship: the future of libraries* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.libraryjournal.com/?detailStory=embedded-librarianship-the-future-of-libraries>. Stan z dnia 10.08.2022.
19. SZYFTER Jerzy. *Public relations w Internecie*. Gliwice: Wydawnictwo Helion, 2005. ISBN 83-7361-673-X.
20. TWORZYDŁO Dariusz. *Public relations praktycznie*. Rzeszów: Wydawnictwo Newsline, 2017. ISBN 978-83-938827-5-5.
21. WALKIEWICZ Elżbieta. Public relations w działalności szkoły. In HOPE Ewa (red.). *Public relations instytucji użyteczności publicznej*. Gdańsk: Scientific Publishing Group, 2005, s. 117–134. ISBN 83-921075-4-3.
22. WASZKIEWICZ Alicja. *Wizerunek organizacji. Teoria i praktyka badań wizerunku uczelni*. Warszawa: Wydawnictwo Aspra Jr, 2011. ISBN 978-83-7545-320-1.
23. WASZKIEWICZ-RAVIV Alicja. *Wizualny PR. Siła obrazu w komunikatach organizacji*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2021. ISBN 978-83-235-4812-6.

24. WIŚNIEWSKA Agnieszka. Mechanizm oddziaływania wizerunku marki na zachowania konsumentów. *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zarządzanie*. 2010, nr 39, s. 187–196. ISSN 1689-8966.
25. WOJCIECHOWSKA Maja (red.). *Zarządzanie biblioteką*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2019. ISBN 978-83-65741-26-4.
26. WOJCIECHOWSKA Maja. Budowanie wizerunku biblioteki. *Zarządzanie Biblioteką*. 2019, nr 1, s. 163–168. ISSN 2081-1004.
27. WOJCIECHOWSKA Maja. Marketing szeptany – instrument propagandy współczesnych bibliotek? In KUŹMINA Dariusz (red.). *Bibliologia polityczna*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2011, s. 398–405. ISBN 978-83-61464-88-4.
28. WOLNOWSKA Anna, KOMOROWSKA Agnieszka, WARDAL Zbigniew. *Kreowanie wizerunku bibliotekarza poprzez jakość usług świadczonych w bibliotece* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://bg.uwb.edu.pl/archiwum/konferencja2009/materialy/Komorowska.Agnieszka.doc>. Stan z dnia 12.07.2022.

Agata Stembalska

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
agata.stembalska@ue.wroc.pl

Anna Czarnik

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
anna.czarnik@ue.wroc.pl

***Lean services* w bibliotekach akademickich**

Słowa kluczowe: biblioteka ucząca się, *lean services*, biblioteki akademickie

Abstrakt: W artykule scharakteryzowano koncepcje organizacji uczącej się oraz koncepcję *lean*, by wskazać, że ostatnią z nich jest najłatwiej zaadoptować w bibliotekach akademickich i w znaczący sposób doskonalić dzięki temu usługi biblioteczno-informacyjne. Biblioteki akademickie są w fazie przekształceń z bibliotek funkcjonujących w sposób tradycyjny w biblioteki hybrydowe. Ich funkcjonowanie w takim okresie rodzi problemy i pytania. Dysponowanie całościową, prawidłowo zinterpretowaną koncepcją jest pomocnym narzędziem, wspomagającym proces przekształceń. Dla użytkowników bibliotek akademickich wartość dodaną stanowią wysokiej jakości informacje, ułatwiające przekształcenie ich w wiedzę. Analiza strumienia wartości – metoda analizy znana z koncepcji *lean* – jest czynnością wskazaną w poszukiwaniu drogi doskonalenia usług. Prawidłowe zdefiniowanie wartości dodanej w całym procesie świadczenia usług bibliotecznych w bibliotekach akademickich jest podstawą do podejmowania działań mających na celu identyfikowanie i eliminowanie strat. W artykule podjęto próbę scharakteryzowania cech informacji, która stanowiłaby wartość dla użytkowników bibliotek akademickich.

Keywords: library that learns, lean services, academic libraries

Abstract: The paper aims to analyze the concepts of a learning organization and lean organization to indicate which would be the easiest to adopt in academic libraries and thus significantly improve library and information services. Academic libraries are in the process of transforming from traditional libraries into hybrid libraries. Their functioning in such a period raises various problems and questions of diverse nature. For the users of academic libraries, high-quality information and subsequent knowledge resulting from this information provide added value. Hence value stream analysis – an analysis method known as the concept of lean – is an activity indicated in the search for a way to improve library services. Correct definition of added value in the entire process of providing library services in academic libraries is the basis for taking actions aimed at identifying and eliminating losses. The article attempts to characterize the features of information that would be of value to users of academic libraries.

Wprowadzenie

Intensywne zmiany zachodzące na świecie i wywoływane przez nie skutki są widoczne w obszarze działania wielu instytucji, środowisk i jednostek. Skala tych zmian jest tak duża jak nigdy wcześniej. W swojej mowie noblowskiej Olga Tokarczuk skomentowała to zjawisko w następujący sposób: „Wysiłki naukowców, próbujących lepiej rozumieć naszą

rzeczywistość, ukazują ją jako wzajemnie spójną i gęsto powiązaną sieć wpływów. To już nie tylko słynny «efekt motyla», który jak wiemy, polega na tym, że minimalne zmiany w warunkach początkowych jakiegoś procesu mogą dać w przyszłości kolosalne i nieobliczalne rezultaty, ale nieskończona ilość motyli i ich skrzydeł, ciągle w ruchu» [31]. W tym dynamicznie zmieniającym się otoczeniu funkcjonują także biblioteki, które muszą odpowiednio przystosowywać się do jego warunków.

Środowisko bibliotekarzy i pracowników informacji od dłuższego już czasu wykazuje szczególnie duże zainteresowanie zachodzącymi zmianami, zwłaszcza w obszarze usług kulturalno-informacyjnych. Publikowane są artykuły i materiały konferencyjne o charakterze prognostycznym; o przyszłości bibliotekarzy, koncepcjach zarządzania, przewidywaniu przemian organizacyjnych, o zmianach już dokonanych, ale też o obawach przed zmianami towarzyszącymi świadczeniu usług biblioteczno-informacyjnych [46]. W publikacjach naukowych autorzy zastanawiają się nad sposobem funkcjonowania nowoczesnych bibliotek, wskazują na zmieniającą się rolę i znaczenie bibliotekarzy, postulują poszerzenie działalności dydaktycznej i naukowej, zatrudnianie osób z innym zawodem wyuczonym oraz potrzebę permanentnego aktualizowania kompetencji [44].

Wiele pomysłów i koncepcji zawartych w krajowych artykułach wynika z transformacji zachodzących w bibliotekach zagranicznych, dotyczy wyodrębnionych obszarów działalności bibliotecznej lub stanowi twórczą adaptację istniejących koncepcji organizacyjnych, jak np. koncepcja organizacji uczącej się (ang. *learn organization*), czy koncepcje „lean production” oraz koncepcje bazujące na wybranych metodach wywodzących się z „lean”. Podstawy metodologiczne tych narzędzi zostały pozytywnie zweryfikowane w wielu firmach produkcyjnych, przynosząc im znaczące efekty ekonomiczne oraz wzrost konkurencyjności na rynku. Dlatego są one coraz chętniej stosowane także w tzw. trzecim sektorze gospodarki światowej, to znaczy w usługach.

Dysponowanie całościową i spójną koncepcją rozwoju każdej organizacji jest wartościowe, gdyż pozwala to przewidywać i oceniać, czy proponowane zmiany zachodzą we właściwym tempie i kierunku oraz czy prowadzą do osiągnięcia spodziewanych efektów. Zastosowanie tych koncepcji w obszarze usług, szczególnie usług bibliotecznych, znajduje się w początkowej fazie i wymaga stosownej adaptacji.

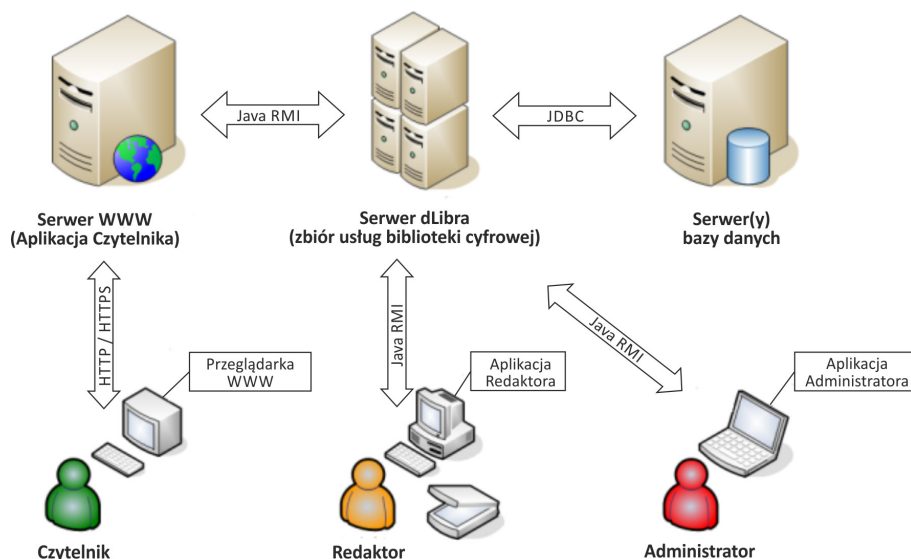
Koncepcja organizacji uczącej się

Koncepcja organizacji uczącej się – znana też jako Piąta Dyscyplina [37] – to klucz do stosowania myślenia systemowego, umożliwiającego zrozumienie skomplikowanych systemów ewoluujących pod wpływem relacji z otaczającym je środowiskiem. Myślenie systemowe jest ową piątą dyscypliną, czyli sztuką widzenia wzajemnych relacji zachodzących w elementach systemu oraz umiejętnością przewidywania charakteru zmian, które mogą zachodzić w czasie i niekorzystnie oddziaływać na rozwój organizacji. Instytucja bez umiejętności przewidywania takich zmian zmierza ku upadkowi. Znane są prężne organizacje, które nie dostrzegając i nie reagując w porę na ewolucję systemu, traciły znaczenie, a po pewnym czasie zniknęły z rynku. Adaptacja organizacji do zmiennych warunków otoczenia

to zadanie, któremu sprostać mogą tylko te instytucje, które zaliczyć można do „uczących się”. Wielu autorów wyraża pogląd, że koncepcja organizacji uczącej się może być przydatna do przewidywania nadchodzących zmian oraz reorganizacji funkcjonowania i zarządzania bibliotekami [15; 21; 40].

Myślenie systemowe staje się niezbędne w obecnym tzw. etapie przejściowym, kiedy zachodzą zmiany w sposobie funkcjonowania tradycyjnego systemu bibliotecznego na lokalny system cyfrowy. Geneza bibliotek cyfrowych, problemy towarzyszące ich tworzeniu i komunikowaniu się w środowisku cyfrowym były już szeroko omawiane w polskiej literaturze przemiotu [18; 29]. Oferta e-zasobów, z możliwością łatwego dostępu do nich, ciągle się poszerza, a korzystanie z nich staje się z roku na rok coraz bardziej intensywne. Można więc z dużym prawdopodobieństwem przewidzieć, że w bibliotekach przyszłości dominować będą bazy wiedzy typu Current Research Information System (CRIS) i biblioteki cyfrowe. Otwarty dostęp do e-zbiorów z każdego miejsca pobytu użytkownika jest sposobem na radykalne skrócenie czasu dostępu do informacji. Jest to jeden z głównych atutów koncepcji cyfryzacji zbiorów bibliecznych i w związku z tym należy traktować ją jako pożądaną i zalecaną. Trudno określić, kiedy taka docelowa sytuacja okaże się realna i powszechna, gdyż aby to się stało, konieczne jest rozwiązanie szeregu problemów (wiele z nich omówionych zostało w literaturze [17; 29]). Pomimo istniejących trudności, współcześnie materializuje się zmiana paradygmatu gromadzenia zbiorów na paradygmat udostępniania i wykorzystywania zasobów [3; 4]. Poglądowy schemat funkcjonowania bibliotek cyfrowych, na przykładzie systemu dLibra, z dostępem online do zbiorów zobrazowano na rysunku 1.

Rysunek 1. Schemat ideowy działania systemu dLibra budowy bibliotek cyfrowych w Polsce



Źródło: opracowanie na podstawie *Co należy wiedzieć na temat bibliotek cyfrowych?* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://fbc.pionier.net.pl/pro/tworzyc-repozytoria-cyfrowe/podstawy-bibliotek-cyfrowych/>.

Aktualnie mamy do czynienia z bibliotekami hybrydowymi, dysponującymi zbiorami w formie tradycyjnej i elektronicznej. Można wręcz mówić o koegzystencji dwóch technologii z różnymi udziałami jednej i drugiej, co trafnie opisał Marek Nahodko, który stwierdził w jednej ze swoich publikacji, że „istnieją okresy współistnienia technologii, w trakcie których następuje przesilenie i zanik starej technologii. Okres przesilenia jest szczególnie trudny dla użytkowników, gdyż z jednej strony istnieje duże ryzyko w przypadku zbyt szybkiego porzucenia starej technologii, ale także szansa dużych korzyści z wczesnego stosowania nowej” [29]. Poważne zadanie dla menadżerów uczelni akademickich, a nawet szerzej – organizacji, w których strukturze organizacyjnej istnieją biblioteki, to takie zarządzanie systemem, by zachować optymalne tempo rozwoju bibliotek hybrydowych oraz tempo przemian bibliotek hybrydowych w cyfrowe. Realizowanie takiego zadania może znacząco ułatwić dysponowanie całościową i spójną koncepcją transformacji usług bibliotecznych. Warto nadmienić, że wywodzące się z organizacji uczącej się pomysły i przykłady niektórych szczegółowych rozwiązań są już obecnie proponowane.

W związku z zachodzącymi zmianami rodzi się potrzeba definiowania na nowo roli i kompetencji bibliotekarza oraz dostosowania jego kwalifikacji do zmian zachodzących w systemie. Stąd m.in. postulat utworzenia stanowiska bibliotekarza dziedzinowego [6; 44], które w Europie funkcjonuje od końca XIX w. Inna sformułowana propozycja to wzbogacenie kultury organizacyjnej bibliotek o elementy kultury organizacji uczącej się. W taki sposób biblioteki stałyby się głównymi ośrodkami moderowania i centrami uczenia się przez całe życie [14].

Koncepcja *lean services*

Koncepcja zarządzania, którą John F. Krafcik [24] nazwał w swojej książce *lean production (lean manufacturing)*, określa zasady zarządzania produkcją panujące w Toyocie, znane jako Toyota Production System. Koncepcja ta doczekała się licznych implementacji w wytwarzaniu, zarządzaniu, a nawet w usługach. Z tego względu znalazła swoich zwolenników, a nazwa *lean manufacturing* została przeniesiona na obszar zarządzania – jako *lean management* – natomiast usług – jako *lean services*¹.

Omówiona wcześniej koncepcja organizacji uczącej się i koncepcja *lean* powstawały niezależnie jedna od drugiej, ale obie prowadzą do tego samego celu – doskonalenia kompetencji pracowników a tym samym całej organizacji, by stać się trwale konkurencyjnym. *Lean manufacturing* to zasada funkcjonowania firmy w warunkach ciągłego doskonalenia (*continuous improvement*), a więc też zasada skutecznego konkurowania organizacji na rynku pod względem jakości oferowanego produktu czy usługi oraz – co bardzo ważne – pod względem efektywności. Koncepcja *lean* oferuje liczne narzędzia, ułatwiające proces stopniowego nabywania wiedzy i kompetencji przez pracowników, zdolnych do ciągłego doskonalenia firmy, by stała się ona bardziej obiecująca. Jej elementy coraz chętniej implementowane są w sferze usług oraz w różnego typu instytucjach kultury.

¹ Polskie tłumaczenie *lean* jako „szczupłe” budzi zastrzeżenia, zwłaszcza gdy jest mowa o *lean management* czy *lean services*.

Adaptacja koncepcji *lean* do sfery usług

W artykule szerzej omówiona zostanie koncepcja lean manufacturing oraz przedstawiona próba jej adaptacji do sfery usług, a w szczególności do sfery usług bibliotecznych, a dokładniej bibliotek akademickich. Ostatnie uszczegółowienie jest istotne, gdyż – w stosunku do usług innego rodzaju, a nawet w stosunku do usług świadczonych przez biblioteki publiczne – inaczej charakteryzowane są potrzeby użytkowników. W związku z tym ważny dla koncepcji *lean* tzw. strumień wartości jest inaczej definiowany w różnych typach placówek. Sformułowanie realnej koncepcji świadczenia usług w bibliotekach akademickich jest bardzo ważne, gdyż jest warunkiem koniecznym do ukierunkowania wszystkich procesów doskonalących usługi na osiągnięcie pożądanego celu.

Propozycja zastosowania koncepcji *lean* w bibliotekach polskich pojawiła się już w 2005 r. [32]. Już wówczas Mariusz Nowak wskazywał, że jej wdrożenie „musi się rozpocząć od świadomej próby precyzyjnego zdefiniowania wartości w odniesieniu do konkretnych usług, oferowanych w określonych warunkach, w wyniku dialogu z klientami” [32, s. 83]. Zatem zidentyfikowanie wartości oraz marnotrawstwa jest kluczowe w koncepcji *lean*, wymaga jednak wiedzy i doświadczenia oraz ścisłej kontroli oraz analizy przebiegu procesów tworzących wartość. W koncepcji tej wyszczególnia się siedem rodzajów marnotrawstwa, jakie może występować w procesie produkcyjnym. Marnotrawstwo jest tym, co pociąga za sobą koszty, a dla klienta nie stanowi żadnej wartości. Kategorie marnotrawstwa zdefiniowane przez Taiichi Ono, jednego z głównych twórców systemu zarządzania produkcją w Toyocie, to:

1. Nadprodukcja.
2. Oczekiwanie.
3. Zbędny transport.
4. Nadmierne przetwarzanie.
5. Nadmierne zapasy.
6. Zbędny ruch.
7. Wady, braki [33].

Dokładne zdefiniowanie wymienionych strat w obszarze funkcjonowania organizacji usługowych może niekiedy stwarzać pewne trudności. Przyjmuje się przykładowo, że usługi charakteryzują się brakiem możliwości wykonania ich na zapas. Należałoby więc stwierdzić, że straty wynikające z nadprodukcji w usługach nie mają racji bytu. Tymczasem w bibliotekach akademickich gromadzone są – niezależnie od nośników – informacje, które z różnych przyczyn nie zainteresowały użytkowników, przez co powinno się je traktować jako straty zaliczane do tej kategorii. Można domniemywać, że tego rodzaju informacje zostały zgromadzone w nadmiarze lub nie prezentują wysokiej jakości. Określenie „wysoka jakość informacji” wymaga interpretacji i doprecyzowania, do czego nawiązano w dalszej części artykułu.

Wraz ze wzrostem znaczenia wiedzy o rozwoju organizacji, dodaje się niekiedy ósmy rodzaj marnotrawstwa, który występuje w usługach – niewykorzystany potencjał

pracowników [25]. Jest to strata wynikająca z niepełnego zaangażowania potencjału intelektualnego personelu w rozwój i usprawnienia przebiegu procesów realizowanych w różnego typu instytucjach. Eliminowanie tego typu marnotrawstwa jest niezwykle trudne, a przyczyny takiego stanu rzeczy bywają różnorakie [46]. Niezwykle ważne jest zatem kształtowanie odpowiedniej kultury organizacyjnej biblioteki akademickiej, czyli nacisk na doskonalenie kompetencji zawodowych, a także rozwój komunikacji wewnętrznej i zewnętrznej. Jest to zresztą element wspólny dla obu wymienionych koncepcji rozwoju organizacji.

Sprawna komunikacja na każdym poziomie organizacji przyczynia się do lepszej świadomości panujących zasad, które obowiązują wszystkich pracowników. Jasne i przejrzyste zasady komunikacji, odpowiednia motywacja do pracy budzą chęć do większej aktywności. Wspomaganie kreatywności pracowników, udoskonalanie metod pracy, innowacyjności procesów pracy stanowi dla osób zatrudnionych w bibliotekach akademickich szansę na ciągłe uczenie się m.in. poprzez pracę zespołową, wdrażanie nowych pomysłów oraz rozwiązań. Ważność tej problematyki dla systemu *lean* została nakreślona m.in. w pracy Dagmary Bubel [7].

Przebieg ciągłego doskonalenia każdego procesu (produkcji, zarządzania, usługi) bazuje na tym, by wszystkie czynności procesowe wykonywane w różnych działach tworzących strukturę organizacji podnosiły – z punktu widzenia klienta – wartość świadczonej usługi. Dodawanie wartości świadczonym usługom, identyfikowanie przyczyn i źródeł marnotrawstwa, a następnie eliminowanie ich poprzez odpowiednie usprawnienia procesów to osiągnięcie wyższej jakości świadczonych usług. Dla pracowników każdej organizacji jest to czytelnie zarysowany kierunek zmian prowadzących do *lean*. Podstawową czynnością analityczną wykonywaną na pierwszym etapie stosowania *lean* w każdym procesie jest umiejętność rozpoznawania strat, do czego służy analiza strumienia wartości (ang. *value stream mapping*) w całej organizacji, w całym cyklu wykonywanych operacji od ich rozpoczęcia do zakończenia. Analiza taka jest kluczowa z punktu widzenia oceny strumienia wartości i identyfikacji strat, także w instytucjach takich jak biblioteki [8].

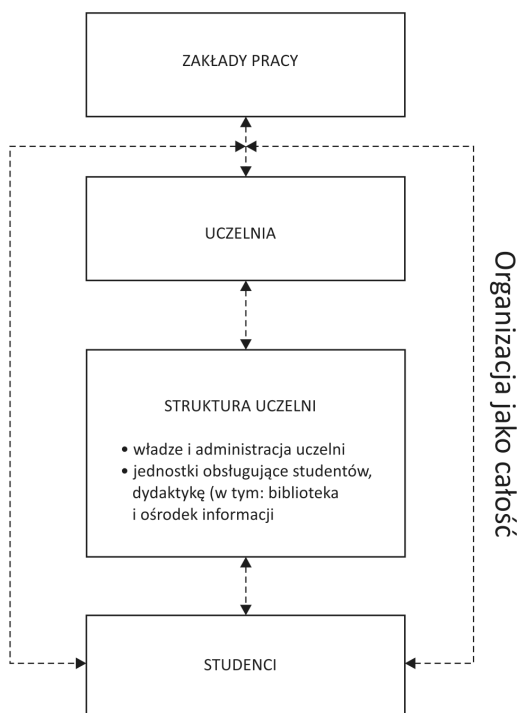
Nie można jednak definiować strumienia wartości i analizować go w każdej jednostce organizacyjnej w oderwaniu od strumienia wartości całej organizacji. W odróżnieniu od struktury tradycyjnej, bibliotekę zarządzaną według zasad *lean* musi charakteryzować wysoki stopień integracji jej własnej struktury i prawidłowo zdefiniowana wartość dodana. Identyfikacja strumienia wartości to droga do wzmocnienia procesów pro jakościowych w całej uczelni [35], a także do doskonalenia oceny jakości usług bibliotecznych [30].

Wartość dodana w bibliotekach akademickich

Kolejnym zagadnieniem wymagającym uważnej interpretacji jest zdefiniowanie w organizacji świadczącej usługi tego, co stanowi wartość dla świadczonej usługi i co składa się na strumień wartości w kolejnych etapach realizacji procesu świadczenia usług [41]. Podobieństwa i różnice procesów realizowanych w organizacjach produkcyjnych i usługowych omawiane i analizowane są w pracy *Zarządzanie. Produkcja i usługi* [27]. W każdej organizacji istnieją działy zaplecza (wspomagające) i działy operacyjne (wykonawcze),

ale organizacja jako całość jest odpowiedzialna za jakość finalnych produktów lub usług, tak materialnych, jak i niematerialnych. Zarówno jakość produktu, jak też usługi stanowi wartość, która może być zdefiniowana tylko przez końcowego użytkownika. W uczelniach akademickich, świadczących usługi niematerialne, taką sytuację można zobrazować jak na rysunku 2.

Rysunek 2. Schematyczny obraz zintegrowanej struktury uczelni akademickiej



Źródło: opracowanie własne.

Z rysunku 2 wynika, że jednostka macierzysta, czyli uczelnia tworzy zintegrowaną strukturę, na którą składają się wszystkie jednostki uczelniane. Biblioteki akademickie nie są samodzielnymi organami, lecz funkcjonują wewnątrz struktury całej jednostki macierzystej. Świadczą usługi głównie dla studentów i współrealizują cele statutowe, definiowane przez ustawy, a w szczególności przez menadżerów uczelni.

W Ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce jednoznacznie zapisano, że w uczelni funkcjonuje biblioteka, bez jakiegokolwiek klasyfikowania jej działań [39]. Wynika stąd prosta konstatacja – to władze i administracja uczelni muszą określać, jakie wartości dodane powinny wynikać z funkcjonowania jednostek strukturalnych obsługujących studentów i dydaktykę. Sposób funkcjonowania bibliotek w tej zintegrowanej strukturze jest w związku z tym tematem wielu publikacji, które bardziej szczegółowo niż ustawa analizują to zagadnienie [1; 10; 11]. Smutną refleksję w aspekcie

pozycjonowania i funkcjonowania bibliotek w strukturze uczelni przedstawiła Maria Garczyńska, która pisała: „Oferta bibliotek akademickich i działania bibliotekarzy nie znajdują odbiorców wśród władz macierzystych uczelni” [12]. W opinii wielu pracowników bibliotek oczekiwania większości władz uczelni względem bibliotek uczelnianych pozostały na poziomie tradycyjnym. Tymczasem można zastanowić się, jak należałoby sformułować wartość dodaną biblioteki uczelni akademickiej w świetle gospodarki opartej na wiedzy i powszechnych oczekiwań.

Konsekwencją wysokiej jakości usług świadczonych przez uczelnie akademickie powinno być wypromowanie dobrze wyszkolonych i kompetentnych absolwentów, którzy na rynku pracy będą postrzegani jako osoby zdolne rozwijać swoje umiejętności w zakresie tworzenia i wykorzystywania wiedzy. Kompetencje absolwentów pojawiających się na rynku pracy w dłuższej perspektywie czasowej powinny zmieniać się tak, jak zmienia się gospodarka, w której działają mechanizmy prowadzące do stosowania wiedzy skutkującej zwiększeniem konkurencyjności firm.

Należałoby oczekiwać, że kształtowanie i rozwój kluczowych kompetencji, wynikających z zaleceń Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej, w dobie gospodarki opartej na wiedzy zostanie uwzględniony w programach studiów. Zalecenia w sprawie kluczowych kompetencji w procesie uczenia się przez całe życie z 2006 r. nie zostały jednak w pełni zrealizowane i zostały zmienione w 2018 r. [47]. W obu zaleceniach pozostał zapis, że jedną z kompetencji kluczowych jest umiejętność uczenia się przez całe życie. Tymczasem w literaturze naukowej pojawia się sugestia, że obecny sposób kształcenia akademickiego, realizujący ciągle jeszcze paradygmat behawiorystyczny, nie jest w stanie kształtować umiejętności uczenia się przez całe życie [43].

Umiejętność korzystania z bogactwa zasobów informacyjnych znajdujących się w bibliotekach, ośrodkach informacji czy udostępnianych przez inne podmioty staje się podstawą do pełnego uczestnictwa w społeczeństwie informacyjnym. Oczekiwanie, by biblioteki odgrywały poważniejszą rolę w procesie kształtowania tej umiejętności i nabywania przez studentów kompetencji w zakresie uczenia się przez całe życie jest wyraźnie artykułowane przez bibliotekarzy [49].

Z cytowanych wcześniej prac Hanny Grabowskiej [15] czy Urszuli Franas-Mirowskiej [11] wynika potrzeba dostrzeżenia i skorzystania z możliwości, jakie oferują biblioteki, bowiem w dalszym ciągu postulatem pozostaje stwierdzenie, iż „rola biblioteki powinna być postrzegana jako integralna część uczelni ze względu na to, że wspomaga wszystkie podstawowe funkcje wynikające ze statutu uczelni: dydaktyczną, naukową i społeczną”.

Chociaż uszczegółowienie zakresu wspomagania tych funkcji powinno odbywać się we współpracy z władzami uczelni, to podjęcie przez bibliotekę inicjatywy zwiększenia liczby i rodzaju zajęć dydaktycznych realizowanych w tych jednostkach byłoby wskazane i korzystne dla całego procesu. Należy odnotować, że za granicą powstają akademickie jednostki e-learningowe jako wyodrębnione komórki uczelni, wspierające jej funkcje poprzez organizowanie, wdrażanie i koordynowanie działań związanych z e-learningiem [13]. Przykładowo w odniesieniu do uczelni o kierunkach menadżerskich, można rozważyć, czy wsparciem programu dydaktycznego realizowanego w bibliotekach nie byłyby

komputerowe programy edukacyjne typu e-learning, podobne do Supply Chain Management Game².

Bardziej dokładny opis kultury organizacyjnej zagranicznych bibliotek, zaangażowanych w budowanie środowiska sprzyjającego indywidualnemu uczeniu się, zarządzaniu skupionemu na potrzebach, oczekiwaniach i dostarczaniu satysfakcji z usług, zawarto w niektórych pracach [2; 19]. Warto szerzej przeanalizować to zagadnienie, bowiem indywidualne uczenie się jest podstawą doskonalenia organizacji, gdyż przekłada się następnie na uczenie organizacyjne.

Jakość informacji

Bibliotekarze zdają sobie sprawę, że wzrost jakości usług utrwała wśród użytkowników bibliotek coraz lepszy wizerunek społeczny tych instytucji. Przekonywujące staje się przy tym twierdzenie, że wysoka jakość usług w sektorze publicznym jest wprost proporcjonalna do jakości funkcjonowania poszczególnych instytucji publicznych [48].

Problematyka jakości usług w odniesieniu do bibliotek akademickich jest podnoszona przez bibliotekarzy lub specjalistów informacji naukowo-technicznej w wielu pracach [20; 36]. Należy dodać, że jakość usługi bibliotecznej do pewnego stopnia buduje też jakość udostępnianej informacji. Jakość informacji jest istotna, gdyż sam dostęp do niej, który staje się coraz łatwiejszy, nie gwarantuje poszerzenia wiedzy. Należy docierać do właściwych źródeł informacji, a następnie prowadzić selekcję i wartościowanie treści pod kątem przekształcania ich w wiedzę. Biblioteki, a zwłaszcza biblioteki akademickie, mogą wspierać te procesy, zarówno ucząc zdobywania relewantnej i rzetelnej informacji naukowej, jak i zapewniając dostęp do źródeł ją udostępniających.

By w sposób bardziej szczegółowy móc analizować zagadnienie jakości informacji, należy w pierwszej kolejności rozważyć relacje między pojęciami, charakterystycznymi dla społeczeństwa informacyjnego, którymi są: „dane”, „informacja”, „wiedza” i „mądrość”. Pierwotny charakter tych terminów powoduje, że są one stosowane w różnych dziedzinach życia czy nauki i nie są jednoznacznie definiowane [16]. Pomimo tej niejednoznaczności, rzeczą niekwestionowaną jest hierarchia tych pojęć i kierunek dokonywanych uogólnień.

Symbolem graficznym często stosowanym do wizualizacji hierarchizacji wspomnianych terminów jest piramida, zobrazowana na rysunku 3. Podstawę piramidy stanowią dane. Dane to ciąg znaków, które po nadaniu im kontekstu mogą stanowić elementy składowe informacji. Graficzna postać zależności wskazuje, że nie wszystkie dane składają się na informację, a informację na wiedzę.

² Edukacyjna gra symulacyjna, kształtująca myślenie systemowe, opracowana w MIT Sloan School of Management w 1960 r., znana także jako *Beer game*. Szerz. zob. https://en.wikipedia.org/wiki/Beer_distribution_game.

Rysunek 3. Hierarchia DIKW (*data, information, knowledge, wisdom*)



Źródło: GRABOWSKI Mariusz, ZAJĄC Agnieszka. Dane, informacja, wiedza – próba definicji. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie*. 2009, nr 798, s. 103.

Już w początkowym etapie dostępu do informacji i wiedzy istnieje potrzeba zarządzania nimi. Zadanie to jest wnikliwie analizowane w książce *Obecność problematyki zarządzania danymi badawczymi na stronach web polskich bibliotek naukowych* [28]. Marek Nahodko i Magdalena Zych – autorzy jednego z rozdziałów tej publikacji – stwierdzili, że „rosnący zasób danych badawczych powstających, zazwyczaj w formie elektronicznej, w trakcie procesów badawczych prowadzonych w instytucjach naukowych stawia przed tymi instytucjami i ich bibliotekami nowe wyzwania w zakresie zarządzania danymi i ich obsługi dla zapewnienia ciągłości i powtarzalności prac badawczych oraz transparentności i wiarygodności ich rezultatów” [28, s. 9].

Merytoryczne i logiczne połączenie danych to informacje. Piramida przedstawiona na rysunku 3 sugeruje, że dane i informacje stanowią podstawę zdobywania wiedzy przez osoby, które chcą ją pozyskać i nią dysponować. Podobnie jak istnieje potrzeba zarządzania danymi, logicznym jest, że istnieje także potrzeba zarządzania informacjami dla zapewnienia ich jakości. Już dekadę temu potrzebę taką sygnalizowali autorzy pracy zbiorowej *Zarządzanie Informacją w Nauce*, poruszając różne aspekty zarządzania informacjami [36]. Tam też Wiesław Babik nakreślił rolę jakości w zakresie zarządzania informacją i wskazał na zadania, które mają do spełnienia w tym obszarze bibliotekarze i pracownicy informacji. Jak pisał: „rola bibliotekarzy i pracowników informacji sprowadza się m.in. do administrowania technologią informacyjną/komputerową, zarządzania zasobami informacji, organizacji wiedzy i zarządzania zbiorami informacji oraz zapewnienia odpowiedniej jakości usług informacyjnych” [36, s. 33–49]. Warto także zwrócić uwagę na kolejny z artykułów w tej pracy, autorstwa Katarzyny Materskiej [26], w którym pojęciem informacji i wiedzy oraz zarządzaniu poświęcono szczególną uwagę, ponadto wskazano przyczyny osiągnięcia mierzalnych skutków zarządzania tymi obszarami.

Co najmniej od połowy lat dziewięćdziesiątych XX w. w wielu bibliotekach akademickich istnieją komputerowe systemy wspomagające zarządzanie bibliotekami. Aktualnie oferowane są coraz droższe ale też bardziej zaawansowane tzw. zintegrowane systemy biblioteczne (ang. *integrated library system*), oparte na chmurze [5; 42]. Pozwalają one pracownikom bibliotek uzyskiwać bieżące informacje oraz dane statystyczne na temat zasobów fizycznych lub cyfrowych, wspomagając wszystkie aspekty zarządzania zbiorami, w tym bardzo ważny aspekt współpracy z użytkownikami biblioteki. Dysponując takimi informacjami, bibliotekarze mogą skupiać się na działaniach merytorycznych, sprzyjających podnoszeniu jakości usług i eliminujących różne przejawy marnotrawstwa.

Wracając jeszcze do hierarchizacji pojęć, należy zwrócić uwagę, że w literaturze często błędnie utożsamia się informację z wiedzą. Tymczasem zdobycie wiedzy wymaga, aby informacje zostały wcześniej przetworzone, połączone i zinterpretowane. Tych czynności nie zrealizują sami bibliotekarze. Wymagany jest pewien wkład intelektualny użytkownika biblioteki, jednakże bibliotekarze mogą dostarczać takie informacje, by wkład ten nie przekraczał możliwości intelektualnych użytkownika, a przynajmniej nie absorbował nadmiernie jego czasu i wysiłku intelektualnego. Wysoka jakość informacji ułatwia zatem użytkownikowi przekształcanie jej w wiedzę. Dlatego w tym obszarze wskazana jest jego ścisła współpraca z bibliotekarzami.

Podsumowując, wartość dodana w usługach bibliotecznych to gromadzenie i udostępnianie takich informacji, które ułatwiają użytkownikowi zdobywanie wiedzy. Tak sformułowana wartość dodana i jej analiza jest aktualna nie tylko podczas świadczenia usług bibliotecznych, ale także w całym procesie kształcenia.

Jakość usług sformułowana w ten sposób ma ciągle jeszcze charakter opisowy a nie parametryczny. Sięgając do cytowanej już pracy Mariusza Grabowskiego i Agnieszki Zając [16], można przyjąć, że uznanymi w świecie kryteriami oceny jakości informacji są poniższe cechy:

- celowość – musi istnieć racjonalna przesłanka, gromadzenia i wykorzystywania informacji;
- rzetelność – zawartość i prawdziwość źródła informacji nie budzi zastrzeżeń;
- aktualność – informacja musi być aktualna;
- kompletność – informacja nie może być wyrywkowa;
- wszechstronność – powinna przedstawiać problem z wielu różnych punktów widzenia;
- odpowiednia dokładność – odpowiednia, by informacje przekształcić w wiedzę;
- uzasadnione nakłady finansowe – adekwatne do wartości zawartości i dostosowane do możliwości finansowych organizacji [16].

Problem, czy wymienione cechy mogą definiować jakość informacji udostępnianych w bibliotekach akademickich, wymaga dyskusji i pozostaje otwarty.

Podstawowe, a zarazem statutowe zadania bibliotek to gromadzenie, opracowywanie, udostępnianie oraz usługi informacyjne, w tym informacja o zbiorach. W ostatnich latach, głównie za sprawą parametryzacji i ewaluacji uczelni, biblioteki znacznie rozszerzyły zakres

wykonywanych usług informacyjnych, wykraczając poza tradycyjne bibliotekarstwo [9]. W każdym z tych obszarów działań należy przeanalizować, jak kształtuje się strumień wartości i wnioskować o kierunkach zmian w zasobach, w gromadzeniu informacji i w przebiegu wszystkich innych procesów biblioteczno-informacyjnych. W koncepcji *lean* zawsze stosowana jest zasada oceny efektów, jakie przynoszą wprowadzane zmiany. W tym zakresie koncepcja audytu informacji, rozumianego jako ocena sposobu jej wykorzystania, „przez kogo, w jakim celu i z jakim skutkiem” [26], powinna znajdować się w centrum zainteresowania pracowników bibliotek uczelnianych.

W systemie *lean*, niezależnie jaki typ biblioteki mamy na uwadze (tradycyjna, hybrydowa czy cyfrowa), gromadzenie wiąże się z nakładami finansowymi – poza zakupem samych materiałów bibliotecznych i uzyskaniem dostępu do informacji konieczne jest odpowiednie opracowanie zbiorów, zgodne z zasadami polityki *lean*. Taka polityka powinna obejmować nie tylko reguły efektywnego gromadzenia, ale także zarządzania przechowywaniem materiałów bibliotecznych, w szczególności zbiorów rzadziej używanych.

Niska jakość pracy na etapie gromadzenia i zarządzania zbiorami oraz wynikające stąd straty nie będą mogły być zminimalizowane na żadnym z pozostałych etapów świadczenia usług bibliotecznych, dlatego ten etap ma istotne znaczenie we wdrażaniu polityki *lean* a w konsekwencji istotnie wpływa nie tylko na jakość, ale także na efektywność ekonomiczną świadczonych usług.

Obszary i czynności wymagające szczególnej uwagi w świetle koncepcji *lean*

Na obecnym etapie rozwoju bibliotek elementarne źródła strat, głównie dzięki rozwojowi cyfryzacji, zostały znacząco zmniejszone. Szczególnie radykalnie zmalały straty czasu wynikające z wyszukiwania i docierania do informacji. *Lean services* w udostępnianiu sprowadza się do dalszego skracania czasu wyszukiwania i oczekiwania na wybrane pozycje. Pomimo istniejących różnic pojawia się tendencja stosowania wspólnego opracowania tradycyjnych i cyfrowych zbiorów informacji w jednym katalogu bibliotecznym [34]. Taki kierunek działania sprzyja dalszemu skróceniu czasu wyszukiwania odpowiedniego źródła informacji.

Udostępnianie zbiorów informacji przez biblioteki należałoby poszerzać jeszcze o udostępnianie informacji znajdujących się poza placówką. W związku z tym zaleca się dostęp do elektronicznych zasobów biblioteki oraz wybranych linków poprzez usługi VPN z komputerów domowych.

W bibliotekach stworzono środowisko przyjazne użytkownikom i zautomatyzowano szereg czynności związanych z wypożyczaniem czy zwrotem materiałów bibliotecznych. Zlokalizowanie innych elementów marnotrawstwa – często mniej oczywistych – wymaga dużo czasu i wysiłku, dlatego bardzo ważne jest, by ściśle kontrolować proces tworzący wartość [32]. Może tego dokonać wyłącznie dobrze zarządzana biblioteka, w której stosowana jest systematyczna kontrola i analiza skuteczności zarządzania jej różnymi obszarami funkcjonalnymi. System taki, funkcjonujący na uniwersytecie w Kuopio, opisała Hanna Grabowska [15].

Można postawić ogólną tezę, że wymieniona ósma strata – niewykorzystany potencjał pracowników – jest powszechna w bibliotekach i wynika właśnie z pomijania potencjału intelektualnego pracowników bibliotek w procesie edukacyjnym szkoły wyższej. Straty te są konsekwencją skromnego zapotrzebowania na włączanie pracowników bibliotek w proces dydaktyczny i realizację statutowych zadań uczelni. Wpływ na tego typu straty mają także menadżerowie bibliotek, którzy stosownie do wymagań mogą kształtować potencjał intelektualny swoich pracowników. Z szerszym opisem problemu można zapoznać się w cytowanym już artykule Katarzyny Bikowskiej [6] oraz w opracowaniu Lilianny Nalewajskiej [30]. Zadanie utrzymywania ścisłych relacji z poszczególnymi działami uczelni wymaga jednakże nie tylko odpowiednio zdefiniowanej polityki uczelni, ale też unowocześnienia programów kształcenia pracowników bibliotek. Takie nowatorskie podejścia do zarządzania uczelniami już powstają, a przykładem może być opublikowana strategia rozwoju Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, opracowana przy aktywnym współudziale przedstawicieli biblioteki [38].

Niewątpliwym skutkiem cyfryzacji bibliotek jest mniejsza liczba wizyt użytkowników w murach tych placówek, a w rezultacie ograniczenie ich kontaktów z bibliotekarzami. Rodzi to pewien problem, ponieważ jak już wcześniej wspomniano, oceny jakości dostarczanych informacji nie mogą przeprowadzić sami bibliotekarze, można tego dokonać w dialogu z użytkownikiem. W tej sytuacji każda forma współpracy z odbiorcą informacji staje się priorytetem [45].

Niezależnie od tych działań ważne jest dysponowanie programami zarządzania z możliwością uzyskania danych statystycznych, obejmujących podstawowe parametry korzystania ze zbiorów, często z funkcjonalnością zrealizowania prawidłowej melioracji księgozbioru. Takie działania – chociaż ograniczone możliwościami finansowymi – wydają się być elementarne na obecnym etapie rozwoju bibliotek i przyczyniają się nie tylko do utrzymania wartościowego księgozbioru, ale także sprzyjają eliminowaniu marnotrawstwa oraz poprawie efektywności funkcjonowania tych placówek.

Ponadto można zauważyć – słuszną zresztą – tendencję likwidowania sieci biblioteczno-informacyjnych uczelni na rzecz bibliotek centralnych. Z jednej strony pozwala to zaoszczędzić środki dzięki centralizacji niektórych działań, z drugiej jednak powoduje ograniczenie kontaktów z czytelnikami, które zawsze mają większy zakres i intensywność, jeśli oprócz biblioteki głównej na poszczególnych wydziałach występują także biblioteki filialne.

Innym, wartym uwagi obszarem, jest gromadzenie zbiorów. Tu mogą się bowiem rodzić pierwotne przyczyny marnotrawstwa. Sensowność polityki gromadzenia można oceniać na drodze analizy zainteresowania użytkowników poszczególnymi tytułami. Wyniki analiz – wcześniej wspomnianych – powinny służyć do ewentualnego korygowania zasad polityki gromadzenia zbiorów, eliminowania pozycji treściowo nieaktualnych czy nietrafionych tematycznie na drodze re-selekcji księgozbioru. Na szczęście problemy występujące na tym etapie pracy bibliotek są zauważane, identyfikowane i dyskutowane [22; 23; 36]. Pozostaje pytanie: czy biblioteki uczelniane dysponują już wypracowaną, optymalną procedurą gromadzenia zbiorów?

W bibliotekach, w których stosowane są tradycyjne formy udostępniania zbiorów, możliwe i już stosowane są rozwiązania typu *lean*, oszczędzające czas użytkowników przez uruchamianie stanowisk umożliwiających samoobsługowe wypożyczenie książek (tzw. stanowiska *self-check*). Instalowane są także automatyczne stanowiska do zwrotu książek, skracające czas realizacji usługi.

Oprócz wymagań stawianych zasobom informacyjnym, istotne są elementy infrastrukturalne bibliotek (dostępny, sprawny sprzęt komputerowy, kopiarki, drukarki, skanery, właściwe oświetlenie, wentylowane pomieszczenia itp.), ułatwiające zdobywanie i poszerzanie wiedzy. Coraz częściej, zwłaszcza w niedawno zbudowanych bibliotekach, instalowane są kabiny do pracy indywidualnej i zespołowej, zapewniające komfort pracy, tworzone są również tzw. przestrzenie twórców. Duże zainteresowanie użytkowników bibliotek korzystaniem z takich stref świadczy o potrzebie implementacji tego typu rozwiązań.

Wymienione obszary, w których czynności i realizowane procedury wymagają zmian, to tylko wskazania wynikające z obserwacji i uwag bibliotekarzy sygnalizowanych w wybranych publikacjach. Należy wyrazić nadzieję, że bibliotekarze, kierując się określeniem wartości dodanej, zidentyfikują inne obszary i zaproponują wdrożenie nowych zmian skutkujących wzrostem jakości i efektywności usług bibliotecznych.

Podsumowując, biblioteki akademickie znajdują się w fazie transformacji, zatem funkcjonują zarówno jako tradycyjne oraz jako cyfrowe księżnice. W literaturze prezentowane są różne pomysły oraz koncepcje doskonalenia i transformacji świadczonych przez nie usług. Kompleksowe i szczególnie warte uwagi pomysły wywodzą się z koncepcji „organizacji uczącej się” oraz koncepcji *lean* implementowanych także w obszarze usług. Dzięki oferowaniu licznych narzędzi wizualnych i analitycznych, wprowadzanie koncepcji *lean* do bibliotek jest w praktyce łatwiejsze. Koncepcja ta pozwala identyfikować marnotrawstwo, co sprzyja wzrostowi efektywności, zaś dzięki koncentrowaniu się na wartości dodanej zapewnia świadczenie usług zaspokajających potrzeby użytkowników, a takie usługi odznaczają się wysoką jakością. W praktyce zaobserwowano, że wskutek wdrożenia koncepcji *lean* stopniowo doskonalono realizowane procesy, a uzyskiwane efekty wzbudziły do niej zaufanie i nadzieję, że podążanie tą drogą prowadzi do sukcesu.

Zastosowanie koncepcji *lean* w obszarze usług biblioteczno-informacyjnych stwarza jednak problemy wynikające ze sposobu definiowania wartości dodanej, która może być różnie interpretowana w różnych typach bibliotek. Podstawową wartością, którą mają budować usługi świadczone przez ośrodki akademickie, jest wiedza absolwentów. Z kolei wartością dodaną usług biblioteczno-informacyjnych bibliotek akademickich jest dostarczanie użytkownikom informacji o odpowiednich parametrach jakościowych, ułatwiających przekształcanie jej w wiedzę. Analiza tak pojmowanego strumienia wartości, uwzględnianych we wszystkich procedurach realizowanych podczas świadczenia usług, stanowi podstawę implementowania koncepcji *lean*.

Procedury, w których występują czynności zidentyfikowane jako te, które nie dodają wartości, należy modyfikować. Zmiany powinny być kontynuowane, ale nie mogą powodować zniechęcenia pracowników. Co więcej, w takich przypadkach lęk przed zmianami może zostać wzmocniony i przybierać znamiona neofobii. Aby przedsięwzięcia innowacyjne mogły

się rozpocząć i być kontynuowane, menedżerowie bibliotek powinni zachęcić wszystkich bibliotekarzy do czynnego udziału w nich, ograniczając lęk i opór przed zmianami [45].

Procesy innowacyjne powinny zachodzić równoległe ze zmianami w modelu zarządzania biblioteką. W związku z tym ważne są inicjatywy i permanentne doskonalenie pracowników, czyli nabywanie przez nich nowych umiejętności m.in. uzyskiwania informacji na temat popełnianych przez siebie błędów i sposobów ich korygowania. Pozwala to na krytyczną analizę strumienia wartości oraz proponowanie stosownych innowacji i ciągłe doskonalenie usług bibliotecznych. W ten sposób, wychodząc z koncepcji *lean*, pracownicy bibliotek stworzą bibliotekę uczącą się.

W odróżnieniu od struktury tradycyjnej, nowoczesnie zarządzaną bibliotekę musi charakteryzować wysoki stopień integracji z całą uczelnią, w szczególności z jej strategią rozwojową, a także jej misją i wizją. Niestety w opinii pracowników polskich bibliotek akademickich biblioteki są w większości sytuowane na marginesie procesu dydaktycznego, a przez to ich rola w rozwijaniu kluczowych kompetencji w procesie uczenia się przez całe życie jest znacznie ograniczona [39]. Zjawisko to uwydatnia się szczególnie wyraźnie na tle sytuacji panującej na uczelniach zagranicznych, co na przykładzie biblioteki uniwersyteckiej w Glasgow opisała Lilianna Nalewajska [30]. Nowoczesna biblioteka powinna być niezbędnym elementem nowoczesnej uczelni. Tylko w takich warunkach, implementacja koncepcji *lean services* może ułatwiać zdobywanie wiedzy przez użytkowników.

Bibliografia

1. ADASZYŃSKA Ewa. Biblioteka akademicka jako skutecznie i sprawnie działająca organizacja. Ujęcie teoretyczne. *Zarządzanie Biblioteką*. 2016, nr 1, s. 50–69. ISSN 2081-1004.
2. AUSTER Ethel, CHAN C. Donna. The library as a learning organization and the climate for updating in a period of rapidly changing technologies. *Proceedings of the ASIST Annual Meeting*. 2003, nr 1, s. 158–164. ISSN 0044-7870.
3. BABIK Wiesław. Biblioteka akademicka na rozdrożu: o współczesnych przemianach w środowisku informacyjnym bibliotek. In ODLANICKA-POCZOBUTT Monika, ZIOŁO Krzysztof (red.). *Biblioteka akademicka: infrastruktura – uczelnia – otoczenie*. Gliwice: Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, 2014, s. 31–50. ISSN 0324-8194.
4. BABIK Wiesław. Zarządzanie informacją we współczesnych systemach informacyjno-wyszukiwawczych – nowe wyzwanie współczesności. *Zagadnienia Informatyki Naukowej*. 2000, nr 1, s. 51–63. ISSN 0324-8194.
5. *Best library management software* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: https://www.g2.com/categories/library-management?_cf_chl_tk=ocRVp.ZRcsdb8042r99970wwQbLI1QfxvU9Lji8AtA-1654438724-0-gaNycGzNB70. Stan z dnia 10.01.2023.
6. BIKOWSKA Katarzyna. *Bibliotekarz dziedziny – oczekiwania vs. rzeczywistość* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://dx.doi.org/10.18778/8088-191-4.22>. Stan z dnia 03.09.2022.
7. BUBEL Dagmara. Lean Management jako forma organizacji pracy bibliotek naukowych ukierunkowana na promocję czytelnictwa. In WOJCIECHOWSKA Maja (red.). *Czytelnictwo w dobie informacji cyfrowej. Rozwój, bariery, technologie*. Warszawa: Wydawnictwo SBR, 2015, s. 293–304. ISBN 978-83-64203-38-1.
8. CZERSKA Joanna. *Doskonalenie strumienia wartości*. Warszawa: Wydawnictwo Difin, 2009. ISBN 978-83-7251-942-9.
9. DRABEK Aneta. Rola biblioteki w procesie parametryzacji uczelni. In *I Kongres Bibliotek Szkół Wyższych, Łódź, 12–14 czerwca 2019* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: https://ebiboj.s.pl/index.php/Mat_konf/article/view/624/663. Stan z dnia 10.01.2023.

10. DRAMIŃSKA Agnieszka, KASPRZYK-MACHATA Joanna, ŚWIRAD Małgorzata. Zarządzanie nowoczesną uczelnią a działania biblioteki akademickiej w tym obszarze. In PODRAZIK Agnieszka, STANEK-KAPICA Justyna, URBANIEC Marta (red.). *Biblioteki uczelniane wobec środowiska akademickiego. Nowe obszary działania*. Kraków: Wydawnictwo AGH, 2019, s. 151–167. ISBN 978-83-66364-55-4.
11. FRANAS-MIROWSKA Urszula. Organizacja i zarządzanie biblioteką akademicką w kontekście zmian w szkolnictwie wyższym – refleksje ogólne. *Warsztaty Bibliotekarskie* [Dokument elektroniczny]. 2007, nr 2/3. Tryb dostępu: www.pedagogiczna.edu.pl/warsztat/2007/2-3/070202.htm. Stan z dnia 12.01.2023.
12. GARCZYŃSKA Maria. Wszystko, co chcielibyście wiedzieć o bibliotece, ale boicie się zapytać. In PODRAZIK Agnieszka, STANEK-KAPICA Justyna, URBANIEC Marta (red.). *Biblioteki uczelniane wobec środowiska akademickiego. Nowe obszary działania*. Kraków: Wydawnictwo AGH, 2019, s. 85–105. ISBN 978-83-66364-55-4.
13. GŁADYSZ Bartłomiej, MALEŃCZYK Izabela. Szczupłe zarządzanie w akademickich jednostkach e-Learningowych – ramy koncepcyjne. *Przegląd Organizacji*. 2019, nr 8, s. 25–33. ISSN 0137-7221.
14. GŁOWACKA Ewa. *Kultura oceny w bibliotekach*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2015. ISBN 978-83-231-3501-2.
15. GRABOWSKA Hanna. Biblioteka ucząca się – zmiany w organizacji i systemie zarządzania w Bibliotece Uniwersytetu Finlandii Wschodniej. *Biblioteka*. 2012, nr 16, s. 283–298. ISSN 1506-3615.
16. GRABOWSKI Mariusz, ZAJĄC Agnieszka. Dane, informacja, wiedza – próba definicji. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie*. 2009, nr 798, s. 99–116. ISSN 1898-6447.
17. JANIĄK Małgorzata, KRAKOWSKA Monika, PRÓCHNICKA Maria (red.). *Biblioteki cyfrowe*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2012. ISBN 978-83-61464-70-9.
18. JANIĄK Małgorzata. Biblioteka cyfrowa, biblioteka elektroniczna, biblioteka wirtualna. In JANIĄK Małgorzata, KRAKOWSKA Monika, PRÓCHNICKA Maria (red.). *Biblioteki cyfrowe*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2012, s. 15–65. ISBN 978-83-61464-70-9.
19. JASKOWSKA Bożena, KRÓL B. Magdalena. Problematyka zarządzania bibliotekami w świetle analizy wartości wybranych czasopism naukowych z lat 2015–2020. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. 2021, t. 19, s. 709–727. ISSN 2081-1861.
20. JEŻ Radosław, KONIECZKO Anna, KWIATKOWSKA Małgorzata. *Jakość usług informacyjnych biblioteki akademickiej jako ważny element gospodarki opartej na wiedzy*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2015. ISBN 978-83-8088-192-1.
21. KAZIMIERSKA Izabela, LACHOWICZ Indira, PIOTROWSKA Laura. *Idea organizacji uczącej się. ORE (projekt współfinansowany przez URE)* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: https://doskonaleniewsieci.pl/Upload/Artykuly/2_1/idea_organizacji_uczacej_sie.pdf. Stan z dnia 12.03.2022.
22. KNOP Urszula. Elektroniczne bazy danych a polityka gromadzenia czasopism w Bibliotece Głównej Politechniki Częstochowskiej. In JANUSZKO-SZAKIEL Aneta (red.). *Nowe technologie a współczesna biblioteka naukowa*. Kraków: Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, 2012, s. 13–27. ISBN 978-83-7571-228-5.
23. KOŚCIEWICZ Dawid. Polityka gromadzenia zbiorów elektronicznych – przegląd procedur i możliwości ich modernizacji. Studium przypadku Biblioteki Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. *Zarządzanie Biblioteką*. 2021, nr 1, s. 9–21. ISSN 2081-1004.
24. KRAFCIK F. John. Triumph of the lean production system. *Sloan Management Review*. 1988, nr 1, s. 41–52. ISSN 1532-9194.
25. *Marnotrawstwo w zarządzaniu [Muda]* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://staworzynski.com/artykuly/marnotrawstwo/>. Stan z dnia 15.02.2022.
26. MATERSKA Katarzyna. Audyt informacji w obszarze nauki i szkolnictwa wyższego. In PIETRUCH-REIZES Diana (red.). *Zarządzanie Informacją w Nauce*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2008, s. 230–243. ISBN 978-83-226-1755-7.
27. MUHLEMANN P. Alan, OAKLAND S. John, LOCKYER G. Keith. *Zarządzanie. Produkcja i usługi*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2001. ISBN 83-01-11648-X.
28. NAHOTKO Marek (red.). *Obecność problematyki zarządzania danymi badawczymi na stronach web polskich bibliotek naukowych*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński, Biblioteka Jagiellońska, 2022. ISBN 987-83-67127-13-4.

29. NAHOTKO Marek. *Komunikacja naukowa w środowisku cyfrowym*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2010. ISBN 978-83-61464-29-7.
30. NALEWAJSKA Lilianna. Wizerunek biblioteki i bibliotekarzy akademickich w kontekście współpracy z kadrą naukową uczelni wyższych. In WOJCIECHOWSKA Maja, LASKOWSKA Jolanta (red.). *Bibliotekarz – przewodnik po księgozbiorze, wiedzy i informacji*. Gdańsk: Wydawnictwo Ateneum, 2013, s. 70–79. ISBN 978-83-61079-27-9.
31. *Noblowska mowa Olgi Tokarczuk – cały tekst + wideo* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.elle.pl/artykul/noblowska-mowa-olgi-tokarczuk-calyy-tekst>. Stan z dnia 18.02.2023.
32. NOWAK Mariusz. Lean management – nowoczesna strategia zarządzania: propozycja dla bibliotek. *Biblioteka*. 2005, nr 9, s. 75–94. ISSN 1506-3615.
33. OHNO Taichi. *System produkcyjny Toyoty: więcej niż produkcja na dużą skalę*. Wrocław: ProdPress.com, 2008. ISBN 978-83-926020-8-8.
34. PATKANIOWSKA Danuta. Opracowanie rzeczowe książki tradycyjnej i książki elektronicznej. Wybrane problemy. In JANUSZKO-SZAKIEL Aneta (red.). *Nowe technologie a współczesna biblioteka naukowa*. Kraków: Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, 2012, s. 29–47. ISBN 978-83-7571-228-5.
35. PIASECKA Agnieszka, LUDWICZAK Anna, TUTKO Marta. *Projakościowe koncepcje zarządzania w szkołach wyższych. TQM, Lean Management, Kaizen*. Kraków: Instytut Spraw Publicznych UJ, 2021. ISBN 978-83-65688-80-4.
36. PIETRUCH-REIZES Diana (red.). *Zarządzanie informacją w nauce*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2008. ISBN 978-83-226-1755-7.
37. SENGE M. Peter. *Piąta dyscyplina. Teoria i praktyka organizacji uczących się*. Warszawa: Oficyna ABC, 1998. ISBN 83-87286-52-4.
38. *Strategia 2030*. In Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: https://www.ue.wroc.pl/p/0-2021_aktualnosci/strategia_2030.pdf. Stan z dnia 10.03.2022.
39. SZCZYPA Grzegorz, BŁASZCZAK Piotr. Wsparcie bibliotek akademickich w działaniach uczelni na rzecz ewaluacji – rekonesans. *Folia Bibliologica*. 2020, vol. 62, s. 71–86. ISSN 2449-8246.
40. TOMASZEWSKI Roman, POLARCZYK Mariusz. Biblioteka ucząca się. In *Biblioteki XXI wieku. Czy przetrwamy? II Konferencja Biblioteki Politechniki Łódzkiej, Łódź, 19-21 czerwca 2006*. Łódź: Politechnika Łódzka, 2006, s. 129–142. ISBN 83-920302-4-9.
41. URBAN Wiesław. Usługowa specyfika strumienia wartości lean management. *Prace naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*. 2016, nr 421, s. 591–602. ISSN 1899-3192.
42. WANG Mei-Yu. Introducing CRM into an academic library. *Library Management*. 2007, nr 6/7, s. 281–291. ISSN 0143-5124.
43. WAWRZYNIAK-BESZTERDA Renata. Edukacja akademicka: między transmisją wiedzy a jej konstruowaniem. *Studia z Teorii Wychowania*. 2017, nr 2, s. 59–72. ISSN 2083-0998.
44. WOJCIECHOWSKA Maja, LASKOWSKA Jolanta (red.). *Bibliotekarz – przewodnik po księgozbiorze, wiedzy i informacji*. Gdańsk: Wydawnictwo Ateneum, 2013. ISBN 978-83-61079-27-9.
45. WOJCIECHOWSKA Maja. Budowanie wizerunku biblioteki. *Zarządzanie Biblioteką*. 2019, nr 1, s. 163–167. ISSN 2081-1004.
46. WOJCIECHOWSKA Maja. Metody pokonywania oporu wobec zmian i innowacji przeprowadzanych w bibliotekach. *Elektroniczn Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [Dokument elektroniczny]. 2006, nr 4. Tryb dostępu: <http://www.ebib.info/2006/74/wojciechowska.php>. Stan z dnia 05.02.2023.
47. ZALECENIE RADY z dnia 22 maja 2018 r. w sprawie kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie. *Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: [https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32018H0604\(01\)&from=en](https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32018H0604(01)&from=en). Stan z dnia 14.02.2023.
48. ZYBERT Elżbieta Barbara. Po co bibliotekom jakość? *Przegląd Biblioteczny*. 2015, z. 2, s. 181–193. ISSN 0033-202X.

49. ŻMIGRODZKA Kinga. Biblioteka akademicka wsparciem gospodarki opartej na wiedzy. In ODLANICKA-POCZOBUT Monika, ZIOŁO Krzysztof (red.). *Biblioteka akademicka. Infrastruktura – uczelnia – otoczenie*. Gliwice: Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, 2014, s. 393–409.

Alicja Biegalska
Uniwersytet Gdański
a.biegalska96@gmail.com

Maja Wojciechowska
Uniwersytet Gdański
maja.wojciechowska@gmail.com

Zagadnienia współczesnej komunikacji w kontekście zarządzania instytucją biblioteczną oraz potrzeb i zachowań jej użytkowników. Studium teoretyczne

Słowa kluczowe: komunikacja, biblioteki, zachowania użytkowników, potrzeby użytkowników

Abstrakt: Artykuł ma charakter przeglądowy. Zaprezentowano w nim rozważania na temat przemian we współczesnej komunikacji, które mają także wpływ na funkcjonowanie bibliotek oraz zarządzanie nimi. W tekście zasygnalizowano najważniejsze zjawiska, które rzutowały na kształtowanie komunikacji oraz relacji, w tym relacji, nawiązywanych przez instytucje kultury ze swoimi użytkownikami.

Keywords: communication, libraries, user behaviour, user needs

Abstract: The article is of a review nature. It presents considerations on changes in contemporary communication, which also affect the functioning and managing of libraries. The text highlights the most important phenomena that influenced the shape of communication and relationships, including relationships established by cultural institutions with their users.

Komunikacja towarzyszy człowiekowi od zawsze. Na przestrzeni wieków jej formy zmieniały się, czasami nawet znacznie, w zależności od postępu technologicznego oraz przemian społecznych. Istota ludzka nie byłaby w stanie przetrwać bez procesu komunikowania się, zaś prawo do niego jest jednym z podstawowych praw każdego człowieka [17, s. 142–144]. Widać to szczególnie wyraźnie na przykładzie współczesnych społeczeństw, które nieustannie dążą do rozwijania narzędzi komunikacji, intensyfikując przy tym częstotliwość przekazów. Zjawisko to znacznie wpływa również na funkcjonowanie instytucji kultury, w tym bibliotek, które od setek lat stanowiły istotne ogniwo w procesie przekazu myśli człowieka, a zwłaszcza komunikacji naukowej.

Proces komunikacji bazuje na przekazywaniu werbalnych i niewerbalnych komunikatów. Jego elementami są m.in. strony komunikacji, takie jak nadawca i odbiorca, a także kanały komunikacji. Proces ten może być zakłócany lub zniekształcany przez tzw.

bariery, co z kolei wpływa na przekaz i jego klarowność [18, s. 369–370]. Komunikacja może mieć miejsce zarówno między jednostkami, jak i organizacjami oraz całymi grupami ludzi, w tym także między poszczególnymi społeczeństwami [33, s. 7]. W procesie komunikacji uczestniczą biblioteki, które z jednej strony gromadzą materiały będące nośnikiem wiedzy, z drugiej zaś stają się miejscami integracji społecznej, które zapewniają bezpieczną przestrzeń do nauki, zabawy oraz odpoczynku. Coraz więcej bibliotek włącza się również w proces komunikacji elektronicznej, wpisując się w najnowsze trendy komunikacyjne, bliskie zwłaszcza młodym czytelnikom. „Transformacja bibliotek z instytucji gromadzących zbiory w organizacje świadczące przede wszystkim usługi na rzecz użytkowników spowodowała szereg zmian, w tym rozwój relacji” [37, s. 37], które mogą być rozwijane dzięki umiejętnie realizowanej komunikacji.

Kategoryzując procesy komunikacji zbiorowej, możliwe jest wyróżnienie dwóch form: mediów masowych oraz mediów grupowych. Media masowe, nazywane też środkami masowego przekazu, docierają do możliwie najszerszego grona odbiorców. W tej kategorii wyróżnia się na przykład radio, telewizję oraz Internet. Z kolei media grupowe są skierowane do szczegółowo określonej grupy odbiorców o sprecyzowanych cechach czy preferencjach. Przykładem może być tu dramat, muzyka czy taniec [18, s. 369–370]. Z kolei w kontekście komunikacji interpersonalnej, o bardziej indywidualnym charakterze, mówi się o analogicznym procesie, który dotyczy dwóch lub więcej osób [20, s. 3–4]. Biblioteki w swojej pracy, korzystają z wszystkich wymienionych form – współpracują z mediami (lub wręcz tworzą własne periodyki), przygotowują różnego rodzaju prezentacje oraz utwory, które wykorzystywane są w pracy z czytelnikiem (np. teatr kamishibai), a także komunikują się z nimi w sposób bezpośredni.

Najbardziej popularnym przykładem wspomnianej kategorii mediów masowych jest Internet, który to niewątpliwie wpłynął na zmianę sposobu komunikacji i jej znaczenie w życiu człowieka. Jednocześnie stał się źródłem wiedzy, rozrywki i informacji. Niemalą rolę odegrała tu najbardziej znana wyszukiwarka treści – Google, która powstała pod koniec ubiegłego wieku. Jednak jednym z najbardziej wpływowych portali, mających znaczenie dla komunikacji społecznej, stał się portal Facebook, który założono w 2004 r. Facebook istotnie wpłynął na sposoby komunikacji bibliotek, a nawet kategorie świadczonych przez nie usług czy metody organizacji pracy. Uważany jest także za skuteczną formę promocji tych instytucji [19, s. 161].

Internet od momentu powstania rozwijał się dynamicznie, co nadal nieprzerwanie trwa. Jego znaczenie nie ogranicza się jedynie do „technologii komunikacyjnej”, gdyż w dużej mierze stał się platformą społecznego funkcjonowania. Dzięki temu narzędziu możliwe jest zaspokajanie wielu potrzeb społecznych, takich jak chociażby zawieranie i podtrzymywanie znajomości czy budowanie relacji z innymi ludźmi. Obecnie dostęp do Internetu, w tym również dostęp do portali społecznościowych, sytuowany jest coraz niżej w piramidzie potrzeb. Argumentuje się nawet, że stał się on potrzebą podstawową, wręcz fizjologiczną, a zapewnienie tego dostępu powinno być elementarnym prawem każdego człowieka. W związku z tym toczy się burzliwa dyskusja [8, s. 1–13; 31, s. 67], w której prezentowane są różne poglądy. Przeciwnicy argumentują, że dostęp do Internetu wcale nie jest

prawem człowieka [7], wskazując jednocześnie na wiele zagrożeń wynikających z niektórych zamieszczanych tam treści, cenzury czy przestępczości w Internecie [29, s. 175]. O zagrożeniach związanych z Internetem w kontekście funkcjonowania bibliotek oraz ekologii informacji wielokrotnie pisał Wiesław Babik, podkreślając, że informacja i komunikacja elektroniczna mają wpływ zarówno na relacje biblioteki z jej otoczeniem, jak i na sposób zarządzania tymi placówkami [2]. Nie zagłębiając się zbyt w tę problematykę, należy jednak obiektywnie podsumować, że wyniki badań wskazują na niezwykle silny wpływ Internetu i mediów społecznościowych na zmianę kompetencji komunikacyjnych, a także przebiegu procesu komunikacji [1, s. 213–219].

Według Thomasa Scheffa jednym z głównych motywów działania człowieka jest podtrzymywanie więzi społecznej i komunikacji. Dlatego też działania jednostek są włączone w strukturę i procesy społeczne. Siłą utrzymującą całość jest więź społeczna, która daje jednostkom rzeczywiste poczucie bezpieczeństwa [5, s. 314]. Jednocześnie proces budowania i utrzymywania więzi społecznej realizuje potrzeby przynależności z piramidy potrzeb Maslowa, co można rozpatrywać także w kontekście funkcjonowania bibliotek, które coraz częściej stają się miejscami integracji społecznej, poszerzając dotychczasowe funkcje informacyjne o zadania z obszaru budowania i wzmacniania kapitału społecznego [38].

Emanacją wirtualną kształtowania więzi społecznych w Internecie są wspomniane wcześniej media społecznościowe. Od pierwszych lat XXI w. rodziły się, ewoluowały i upadały różne portale, których celem było przeniesienie części lub niemal całości życia społecznego w obszar sieci internetowej. Najszybciej cel ten został osiągnięty przez portal Facebook, powodując kulturową zmianę w komunikacji, która od tej pory mogła się odbywać w sposób szybki, ale zorganizowany zdalnie, zamiast *face-to-face*. Z czasem, w niektórych obszarach bądź środowiskach, elektroniczna forma komunikacji zaczęła wręcz dominować nad tą tradycyjną [1, s. 213–219; 32, s. 3–8]. Aktualnie popularność portali społecznościowych mierzy się liczbą aktywnych użytkowników. Jak pokazują liczne badania, Facebook jest zdecydowanie najczęściej wykorzystywaną platformą społeczną przez polskie biblioteki, które tylko incydentalnie zakładają swoje profile na Instagramie czy Twitterze [26].

Postępujący proces tworzenia się społeczeństwa globalnego, globalizacja w ogóle oraz rozwój Internetu można uznać za mechanizmy napędzające się wzajemnie. Rozwój chociażby jednego z powyższych zjawisk determinuje dynamikę upowszechniania się drugiego zjawiska. Dlatego zarówno globalizacja, jak też coraz większa dostępność Internetu są często prezentowane jako czynniki, które wspólnie wpływają coraz silniej na zmiany społeczne, kulturowe i instytucjonalne [4, s. 118–119]. Z kolei niektórzy autorzy argumentują, że to nie rozwój technologii przyczynia się do wspomnianych zmian, ale zmiany społeczne wpływają na rozwój technologii oraz ewolucję w pozostałych sferach życia [14, s. 137–153]. Przejawem globalizacji w sferze działalności bibliotek jest niewątpliwie zapewnianie dostępu do wielu usług w sposób zdalny, bez konieczności fizycznej obecności w gmachu placówki. Już nie tylko biblioteki naukowe, ale również biblioteki publiczne czy szkolne dążą do tego, by ich oferta była dostępna dla ogółu społeczeństwa, niezależnie od fizycznej lokalizacji. Pierwotnie placówki te (zwłaszcza naukowe) skupiały się na zapewnianiu zdalnego dostępu do informacji, ale z czasem paleta usług świadczona drogą elektroniczną znacznie się

poszerzyła. Zaczęto więc projektować elektroniczne wystawy, eventy, konkursy czy konsultacje dostępne dla odbiorców z całego świata. Już teraz wielu bibliotekarzy z małych bibliotek, które wcześniej obsługiwały wyłącznie lokalną społeczność, zauważa aktywność użytkowników z różnych krajów świata, którzy chętnie korzystają ze zdalnej oferty ich placówki. Zjawisko to, poza oczywistymi zaletami, ma jednak swoje wady, jak choćby porzucanie przez niektórych czytelników bezpośredniego kontaktu z biblioteką na rzecz kontaktów elektronicznych, co może budzić zaniepokojenie, zwłaszcza w związku z rosnącym zjawiskiem alienacji przedstawicieli wielu grup społecznych i wiekowych.

Pomijając, jaki jest kierunek zmian i które z nich należy uznać za źródłowe, a które za wtórne, ważne jest zwrócenie uwagi na relację pomiędzy globalizacją, rozwojem Internetu oraz zmianami społecznymi, które pozostają niezaprzeczalne. Rozwój technologii informacyjnej oraz wpływ, jaki ze sobą niesie, sięga jednak dalej, niż wymienione wcześniej obszary społeczne, kulturowe czy instytucjonalne. Rozwój ten może mieć bezpośredni wpływ na poziom demokratyzacji społeczeństwa czy też na ogólne podejście do ustroju państwa. Upowszechnienie się Internetu w dalekim stopniu wpływa także na sferę polityczną, zaś nieustanny progres w obszarze technologii komunikacyjnych może docelowo spowodować popchnięcie społeczeństw w kierunku ustroju technokratycznego. Przy formułowaniu powyższych stwierdzeń należy jednak zachować ostrożność, ponieważ obecnie obserwuje się niezwykle silną korelację pomiędzy funkcjonowaniem portali społecznościowych, a zmianami demokratycznymi na świecie. Zamiast kierować się w stronę technokracji, co postulował m.in. Darin Barney, społeczeństwa silnie zdemokratyzowane, które jednocześnie posiadają wysoki poziom rozwoju technologicznego, coraz częściej wspierają rządy silnie populistyczne, z zasady będące całkowitym przeciwieństwem rządów technokratycznych. W przypadku społeczeństw obecnie rządzonych w sposób autorytarny obserwuje się z kolei silniejsze dążenie do demokracji, co dodatkowo wspierane jest przez rozwój tych samych technologii informacyjnych [9, s. 66-71; 28, s. 46-49]. Tym samym trudne jest znalezienie uniwersalnej argumentacji, w jaki sposób technologie informacyjne wpływają z jednej strony na polityczne preferencje oraz aktywność społeczeństwa, z drugiej zaś na zmianę zachowań i procesów komunikacji. Przy tym wszystkim biblioteki mogą mieć istotny wpływ na postawy obywatelskie, po pierwsze świadcząc usługi informacyjne z tego zakresu, po drugie zaś edukując i aktywnie kształtując świadomość obywatelską (np. organizując dyskusje i debaty publiczne dla lokalnej społeczności, prezentacje i kursy poszerzające wiedzę imigrantów na temat państwa, do którego przybyli, czy szkolenia z zakresu edukacji obywatelskiej dla młodzieży szkolnej).

W kontekście rozwoju technologii informacyjnych można też mówić o rozwoju komunikacji, zwłaszcza odkąd nowe technologie umożliwiły pojawienie się zupełnie nieznanych wcześniej sposobów kontaktowania się. Już w latach osiemdziesiątych wymieniano nowe narzędzia porozumiewania się oparte o technologię, takie jak: sieci telekonferencyjne, elektroniczne systemy przekazywania wiadomości na odległość czy biuletyny komputerowe [20, s. 4-5]. Te egzotycznie brzmiące dzisiaj nazwy określają istniejące także obecnie rozwiązania – aplikacje do telekonferencji (np. Cisco, Teams, Zoom), komunikatory (np. FB Messenger, WhatsApp, WeChat) oraz blogi, fotoblogi czy vlogi, z których coraz chętniej korzystają

również biblioteki, zarówno w celu prezentowania własnej oferty usługowej, jak i samej obsługi użytkowników. Te przykłady doskonale odzwierciedlają, jak dynamicznie przebiega ewolucja narzędzi komunikacji dostarczanych przez rozwój technologii informacyjnych. Wystarczy powiedzieć, że w wielu bibliotekach cały proces – począwszy od zarejestrowania się użytkownika, aż do pożyczenia materiałów – może być realizowany zdalnie, bez jednej wizyty czytelnika w siedzibie placówki, co jeszcze dekadę temu byłoby niemożliwe.

Derrick de Kerchove – belgijski socjolog i medioznawca – pisze o komunikacyjności, że jest ona dokładnie tak samo rzeczywistym stanem, jak chociażby indywidualność, a „sieć jako medium otwarte *par excellence*, jest technologią wychodzącą naprzeciw tej naturalnej formie ludzkiej aktywności, jaką jest interakcja” [12]. W związku z poszukiwaniem nowych możliwości sprzyjających komunikacji pojawiają się narzędzia, które znoszą liczne ograniczenia. Za Stanisławem Juszczykiem można skonkludować, że „pośrednia komunikacja interpersonalna (zwana wymiennie zapośredniczoną) to każda interakcja dwóch osób posługujących się środkiem przekazu w celu dokonania ograniczeń czasowo-przestrzennych. Pomiędzy komunikujące się strony wkracza określony środek techniczny, stając się integralnym elementem procesu komunikacji, jako że decyduje o ilości i jakości przepływających informacji oraz kształtuje stosunek pomiędzy uczestnikami” [13, s. 55]. Choć myśląc o elektronicznych usługach bibliotek, zwykle ma się na uwadze zdalne udostępnianie dokumentów, to należy pamiętać, że coraz więcej tych instytucji wdraża rozwiązania, które mają na celu bezpośrednią komunikację międzyludzką – a więc komunikację bibliotekarza z czytelnikami, komunikację czytelników między sobą czy wreszcie komunikację różnego rodzaju wykładowców, trenerów, prezenterów, którzy w ramach elektronicznych eventów bibliotecznych komunikują się z całymi grupami odbiorców dedykowanych im treści – słuchaczami wykładów, uczestnikami warsztatów czy odwiedzającymi wystawę wirtualną przygotowaną w przestrzeni elektronicznej biblioteki.

Rewolucja procesu komunikacji przyczyniła się do powstania cywilizacji nazywanej informacyjną, w ramach której jednostka ma wiele możliwości, ale musi również zadbać o podnoszenie swoich kompetencji i umiejętności informacyjnych, by uniknąć zjawiska wykluczenia cyfrowego (biblioteki podejmują szereg działań edukacyjno-szkoleniowych, aby takiemu wykluczeniu, zwłaszcza wśród osób starszych, zapobiegać). Kompetencje informacyjne niezbędne są również w związku z innym zjawiskiem – a mianowicie zamieszczania w sieci materiałów, które po publikacji poniekąd tracą przynależność do swojego twórcy. Łatwy dostęp do wielu treści, pozorny brak ich przynależności do autora oraz możliwość korzystania i interpretowania tekstów według własnego uznania i potrzeb powodują, że wielu użytkowników Internetu nie zdaje sobie sprawy z własnej odpowiedzialności jako konsumentów wiedzy. Nie wiedzą, że dostępność nie oznacza dowolności i prawa własności. Dlatego istotna jest rola bibliotek jako instytucji wspomagających budowanie odpowiedzialnych postaw informacyjnych.

Warto odnotować, że relacje nawiązywane w sieci, bardzo często przeradzają się w głębsze związki, które są realizowane poza siecią internetową, opierające się na wspólnych pasjach i wartościach. Jak pisze Manuel Castells: „Wirtualną wspólnotę na ogół rozumie się, jako samodefiniującą się, elektroniczną część interaktywnej komunikacji,

zorganizowaną wokół podzielanych zainteresowań lub celów, chociaż niekiedy komunikacja staje się celem samym w sobie” [6, s. 362]. To z kolei pokazuje, jak znaczący wpływ na rozwój, a także przemiany w budowaniu relacji społecznych ma szeroko pojęta „sieć”. Pojawia się zjawisko „komunikacji dla komunikacji”, które wydaje się całkowicie zbędne i nieefektywne. Z drugiej strony, relacje zapoczątkowane w Internecie mogą się przenieść i rozwijać poza nim, co świadczyłoby właśnie o dużym znaczeniu i efektywności takiej komunikacji. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy biblioteki powinny bardziej promować fizyczną obecność czytelników w gmachu instytucji, czy też odpowiadać na ich aktualne preferencje i potrzeby, coraz więcej usług przygotowując w formie zdalnej. Z całą pewnością brak opcji komunikacji elektronicznej może sprawić, że instytucje te będą postrzegane, zwłaszcza przez młodych, za mało nowoczesne i co za tym idzie – nieatrakcyjne. Z drugiej strony koncentracja na obsłudze użytkowników za pośrednictwem sieci może spowodować, że wielu z nich zrezygnuje z odwiedzin w bibliotece, co jest sytuacją niepożądaną. Wydaje się, że biblioteki mimo wszystko muszą dążyć do realizowania modelu instytucji hybrydowej, która pełni funkcję trzeciego miejsca, miejsca spotkań, integracji, relaksu [34], ale też zapewnia możliwości do szybkiej i efektywnej pracy zdalnej, a nawet zdalnej rozrywki.

W specyficznej komunikacji interpersonalnej realizowanej w Internecie, można wyróżnić, za Wojciechem Kojasem, następujące funkcje językowych przekazów: informatywną, ekspresywną, impresywną, performatywną oraz fatyczną. Funkcja informatywna związana jest z przekazywaniem wiadomości. Gdy użytkownik wyraża swoje stany emocjonalne, można mówić o funkcji ekspresywnej, natomiast kiedy pojawia się potrzeba wpływania na czyjeś poglądy czy uczucia, mowa o funkcji impresywnej. Dzięki funkcji performatywnej (przy pomocy samych wypowiedzi) ustanawiane są pewnego rodzaju fakty albo związki. Funkcja fatyczna z kolei odpowiada za nawiązanie, podtrzymanie albo zakończenie kontaktu [16, s. 73]. Takie zróżnicowanie funkcji pokazuje, jak dalece rozbudowaną rolę społeczną pełni komunikacja językowa w Internecie, upowszechniająca się w oparciu o technologie informacyjne. Ukazuje to kolejny ogromny krok, jaki został poczyniony, aby nie tylko uzupełnić klasyczne formy komunikacji, ale być może stopniowo je wypierać czy w pełni zastąpić w wybranych obszarach komunikacją realizowaną w przestrzeni internetowej. Zatem nie tylko narzędzia komunikacji, których używać zdecyduje się biblioteka, są ważne. Ważna jest także konstrukcja, treść i funkcja przekazu, który będzie za pośrednictwem tych narzędzi dystrybuowany do określonych grup odbiorców. Tak więc forma czy język komunikatów stosowane w mediach społecznościowych powinny być inne niż te wykorzystane na oficjalnej stronie internetowej biblioteki lub w urzędowych dokumentach (sprawozdaniach, raportach, wnioskach etc.). Należy brać zatem pod uwagę treść, język, formę komunikatu, ale także grupę docelową, do której chce dotrzeć ze swoim przekazem placówka, jak również preferowany bądź wymagany przez poszczególne portale społecznościowe format wiadomości.

Społeczny charakter Internetu przyczynił się do tego, że ludzie zaczęli wykorzystywać go nie tylko coraz częściej, ale również znacząco powiększyła się paleta funkcji społecznych czy ekonomicznych, jakie zaczął on pełnić. Pojawiły się potrzeby analizowania wpływu i konsekwencji, które dotyczą jego użytkowników. Badania takie powoli zaczynają realizować również biblioteki, dla których ważne są zachowania i postawy czytelników, również te obserwowalne w Internecie.

Relacje nawiązywane i rozwijane w sieci stały się dla niektórych jej użytkowników priorytetem, powodując ich coraz większą immersję w świat tworzonych wirtualnie więzi społecznych. To z kolei zaczęło wywierać wpływ na odczuwanie szczęścia przez te jednostki, a w konsekwencji także kształtować subiektywne odczucie jakości życia. Wachlarz wykorzystania Internetu jest bardzo szeroki, począwszy od robienia zakupów czy prowadzenia działalności gospodarczej o charakterze usługowym (funkcje ekonomiczne), aż po przywoływane już funkcje komunikacyjne, których realizacja może przybierać najbardziej zróżnicowane formy. Przez Internet w bardzo szybki sposób można obecnie zrealizować większość czynności codziennych, takich jak dokonywanie płatności, zakupy, poszerzanie wiedzy, odnajdywanie potrzebnych informacji, ale także nawiązywanie kontaktów międzyludzkich. Tworzenie więzi społecznych czy utrzymywanie wzajemnego kontaktu na odległość Internet zrewolucjonizował do tego stopnia, że wykreowana została przestrzeń do zawiązywania relacji, które jeszcze niedawno były utrudnione albo zupełnie niemożliwe [24, s. 181]. W sposób zdalny można już dziś zrealizować także większość usług bibliotecznych, zarówno tych podstawowych, jak zapis do biblioteki, zamówienie materiałów czy konsultacja z bibliotekarzem, ale również dodatkowych, jak wykłady, konkursy, wystawy, a nawet gry (biblioteki są już także obecne w Second life).

Szeroki zakres możliwości wykorzystania Internetu oraz funkcjonujących w jego ramach portali, stron, aplikacji czy komunikatorów umożliwił wykreowanie określenia „Internetu rzeczy”, który obecnie powoli przekształca się w „Internetu wszystkiego”. Określenie to przedstawia kierunek rozwoju sieci globalnej, która ma docelowo objąć wszystkie obszary życia i funkcjonowania człowieka. Systemowa interrelacyjność, jaką kształtuje sieć, jest tym, czego ludzkość jeszcze w pełni nie doświadczyła, jednak wydaje się ona coraz bliższą rzeczywistością, która w myśl koncepcji „Internetu wszystkiego” pozwoli osiągać wszystko, wszędzie, każdemu o każdej porze [11, s. 1–11].

Komunikacja internetowa może odbywać się w czasie rzeczywistym. Podstawowe elementy tradycyjnego przekazu są uzupełniane o interaktywność i nieznaną dotąd narzędzia wymiany informacji. Wizualność i interaktywność Internetu wpływają na poszczególne składowe przekazu, który powinien być prosty do zapamiętania i łatwo przyswajalny przez odbiorcę. Wykorzystywane środki przekazu są silnie zróżnicowane, angażując u odbiorcy zmysły rejestrujące dźwięki, tekst, obrazy, a także ruch i połączone z nim działanie (np. ruch kursora), a sprzężenie zwrotne jest praktycznie natychmiastowe. Użytkownicy biorący udział w procesie komunikowania się przez Internet nie są ograniczani poprzez czas ani odległość, a tworzenie i utrzymywanie relacji społecznych zostało diametralnie zmienione (coraz częściej, zwłaszcza od dużych bibliotek oczekuje się, że zdalny kontakt z dyżurnym bibliotekarzem będzie możliwy nie tylko w ramach standardowych godzin pracy placówki). Powstała więc możliwość komunikowania się za pomocą innych metod niż tylko twarzą w twarz. Każda wiadomość jednak może zostać zakłócona w rozmaity sposób. Zazwyczaj dochodzi do przeładowania wiadomości danymi, z których potencjalnemu odbiorcy trudno wyciągnąć odpowiednią konkluzję czy podjąć ostateczną decyzję [39, s. 48–58].

Internet jako publiczna przestrzeń wykorzystywana do komunikacji daje możliwość szybkiego nawiązywania interakcji i umożliwia odnajdywanie zagubionego w świecie

rzeczywistym poczucia przynależności do wspólnoty. Stwarza to bezspornie nowe możliwości do rozpowszechniania rozmaitych poglądów, w tym opinii uznawanych za krytyczne bądź marginalne. Język wykorzystywany w sieci pokazuje sposób odbierania i przeżywania społecznej rzeczywistości przez użytkowników, dodatkowo nie uznaje ograniczeń i jest bardzo silnie obciążony emocjonalnie [30, s. 55]. Swoboda wypowiedzi w Internecie jest uznawana za jedną z głównych zalet tego medium, zaraz obok możliwości komentowania wydarzeń w czasie rzeczywistym i możliwości upubliczniania indywidualnego przekazu. Czyni to więc Internet najbardziej niezależnym medium w aspekcie formy i treści przekazywanych komunikatów [10, s. 114]. Warto nadmienić, iż rozmaite typy dyskusji, nie tylko naukowej, coraz częściej aranżowane są w przestrzeni Internetu również przez biblioteki. Internet umożliwia porzucenie sformalizowanej formy dyskusji na rzecz bardziej nieskrępowanej wymiany poglądów, co jest istotne zwłaszcza dla nastoletnich użytkowników, którzy chcą wyrażać swoje przekonania bez nadmiernych zahamowań, niekiedy też dając upust nagromadzonym emocjom. Również sami bibliotekarze coraz częściej otwierają się na nowe pomysły i projekty, które wymagają porzucenia sztywnych ram, do tej pory preferowanych przez ksiąźnice. Jako przykład można wskazać projekt *Poczytasz mordó?* realizowany przez warszawskie biblioteki, którego już sama nazwa sugeruje, że będzie to przedsięwzięcie niesztabowe, oryginalne, dedykowane młodzieży [40].

Komunikacja elektroniczna wiąże się jednak z szeregiem problemów, które w tradycyjnych formach kontaktu nie mają miejsca. Mogą zatem pojawić się trudności techniczne, takie jak: zrywanie lub zła jakość połączenia, ograniczenia sprzętowe czy brak odpowiedniego oprogramowania, co uniemożliwi na przykład odtworzenie przesłanego pliku. Tego typu problemy szczególnie często zgłaszają osoby starsze, dla których biblioteki przygotowują w związku z tym specjalnie dedykowane usługi, a także zapewniają dostęp do sprzętu, oprogramowania i Internetu, jak również profesjonalne wsparcie i instruktarz.

Ilość potencjalnych zakłóceń, zniekształceń, a nawet celowych naruszeń treści rośnie w Internecie sukcesywnie wraz z rozwojem samej sieci. Jednocześnie pojawiają się nowe rozwiązania mające na celu ich niwelowanie. Obecnie działania te obejmują nie tylko ułatwienie komunikacji, lecz wchodzi także w przestrzeń zdalnej, zbiorowej edukacji, w ramach której proces usuwania wszelkich barier komunikacyjnych staje się obszarem jeszcze bardziej krytycznym [22, s. 189–196]. Zatem biblioteki, które chcą rozwijać elektroniczną formę kontaktów ze swoimi czytelnikami, muszą podjąć szereg czynności, aby utrzymać odpowiednią jakość tych interakcji. Wiąże się to z koniecznością posiadania określonej wiedzy i kompetencji, a także przeznaczenia stosownych środków na ten cel, zarówno kadrowych, jak i finansowych oraz materialnych. W przypadku niektórych ksiąźnic, zwłaszcza małych, często niedofinansowanych, stanowi to istotną barierę, blokującą możliwość rozwoju biblioteki w tym obszarze.

Nie każda osoba korzystająca z sieci jest w pełni świadomym użytkownikiem, ze sprecyzowanymi dokładnie celami swojej aktywności on-line. Badania wykazały, że występują również grupy uczestników nazywanych przypadkowymi, którzy Internet wykorzystują w ograniczonym zakresie, sporadycznie, jednocześnie nie mając na celu wykonania w nim konkretnego działania. Pojawiło się ponadto pojęcie generacji Y, które określa ludzi

urodzonych po 1980 r., z jednej strony posiadających specyficzne umiejętności w zakresie wykorzystywania sieci i nowych technologii, z drugiej zaś często obecnych w Internecie bez wyraźnego i silnie sprecyzowanego celu, jak na przykład poszukiwanie informacji, edukacja czy praca zawodowa. Konkretnie cele częściej realizują osoby z wcześniejszego pokolenia, dla których Internet zwykle jest narzędziem do wykonywania bardzo ograniczonego wachlarza czynności i działań, jasno sprecyzowanych przed ich podjęciem [3, s. 225]. Zatem projektując elektroniczne usługi biblioteczne, należy mieć na uwadze odmienne potrzeby i preferencje różnych grup wiekowych oraz sposoby ich zachowania się w Internecie. Podczas gdy starsze pokolenia zwykle korzystają z sieci w określonym celu i w większym stopniu będą nastawione na pracę ze źródłami oraz uzyskanie konkretnej informacji, to młodsze będą po prostu „surfowały” po Internecie, spędzając tam większość swojego wolnego czasu, zatem i oferta dla nich powinna uwzględniać ten specyficzny typ zachowania.

Globalizacja komunikacji pozwala internautom z całego świata na sprawne porozumiewanie się pomiędzy sobą. Przynosi to szereg korzyści, jak choćby przełamywanie barier, poznawanie innych kultur i zwyczajów czy niwelowanie uprzedzeń. Obserwowane są jednak także negatywne skutki tego zjawiska. Badania dowodzą, że ludzie coraz rzadziej komunikują się ze sobą w sposób bezpośredni, w rozmowie [21]. Coraz częściej za to rozmowy zastępowane są konwersacją z wykorzystaniem komunikatorów. Pokolenie Y, niejednokrotnie określane jako ludzie ery skomputeryzowanej, często wyznaje filozofię życia silnie opartą na gromadzeniu dóbr materialnych. Ten rodzaj zachowań wpływa na postawy społeczne oraz budowane relacje międzyludzkie. Wiele osób boryka się też z poczuciem alienacji, braku wsparcia i zrozumienia. Osoby takie niejednokrotnie wspominają o tym, że brakuje im nawet zwykłego kontaktu fizycznego z drugim człowiekiem. W kontekście tych problemów coraz częściej wspomina się o roli bibliotek jako instytucji, które mogą zapobiegać alienacji społecznej i wykluczeniu, wspierać rozwój lokalnych społeczności, budować wspólnotę mieszkańców skupionych wokół biblioteki. Najnowsze badania pokazują, że dla wielu użytkowników bibliotek wypożyczenie książki stanowi pretekst, aby móc spotkać się z drugim człowiekiem w bezpiecznej, obdarzonej zaufaniem przestrzeni. Tą drugą osobą może być bibliotekarz, z którym można nawiązać rozmowę, ale także drugi czytelnik. Dlatego wiele bibliotek, nie tylko publicznych, dąży do realizowania modelu instytucji wielofunkcyjnej – oferującej dostęp do informacji, ale również nastawionej na integrację [35].

Warto zwrócić uwagę na używany w określonych środowiskach język. Komunikacja elektroniczna także charakteryzuje się specyficznymi zachowaniami językowymi. Cechy, jakie język w tym środowisku przyjmuje, to niejednokrotnie ubóstwo środków wyrazu, nadmierna konkretyzacja i ograniczanie abstrakcyjnego słownictwa, częściowa wulgaryzacja wypowiedzi czy trudność w odpowiednim nazywaniu stanów emocjonalnych albo uczuć [25, s. 140–141]. Cechy te są charakterystyczne m.in. dla języka, który używany jest przez osoby o niskich kompetencjach cywilizacyjnych i kulturowych, z trudnościami z interpretacją i rozumieniem tekstu, tak zwanymi analfabetami funkcjonalnymi [27, s. 45]. Oczywiście nie oznacza to, że osoby reprezentujące obecne pokolenie charakteryzują się funkcjonalnym analfabetyzmem, ponieważ byłaby to nieuzasadniona generalizacja, opierająca się jedynie na obserwacji zjawisk pozbawionych szerokiego kontekstu. Warto jednak zwrócić

uwagę na to, że zmiany, jakie następują w procesie komunikacji, mogą niejednokrotnie prowadzić do wniosku, że użycie środków wyrazu rzeczywiście ulegaubożeniu, a komunikacja odbywa się w szybszy, a jednocześnie silnie uproszczony sposób. I tu również biblioteki mogą wpływać na poszerzanie kompetencji, prowadząc różnego rodzaju zajęcia edukacyjne lub oferując doradztwo, np. uczniom potrzebującym wsparcia w przygotowywaniu różnego rodzaju prac i zadań.

Podsumowując, nowe media spowodowały szereg zmian komunikacyjnych, zarówno o pozytywnym, jak i negatywnym wymiarze, które muszą uwzględniać biblioteki w toku projektowania swoich działań. Charakterystyczne dla młodych pokoleń jest zastąpienie potrzeby poszukiwania prawdy (wiedzy) przez poszukiwanie rozrywki. W związku z tym dawne metody przekazywania informacji są wypierane przez grę, wszechobecny obraz, często brak dłuższej narracji skłaniającej do samodzielnego odkrywania związków przyczynowo-skutkowych. Rzetelność informacji nie jest już priorytetem, poziom merytoryczny komunikatów również nie. Dla wielu młodych użytkowników liczy się krótki czas potrzebny do pozyskania informacji oraz łatwość jej pobrania. Kopiowanie w sposób masowy informacji i ich pospieszne konsumowanie bardzo szybko odbija się nie tylko na odpowiednim poziomie jakości przekazu, ale wpływa także na trudność weryfikacji przekazywanych w taki sposób informacji. Są one publikowane w tak szybkim tempie i z tak dużym nacechowaniem emocjonalnym, że ich weryfikacja jest często pomijana albo w ogóle nie występuje. Natychmiastowość i bezpośredniość zaczynają przeważać nad głębią i merytoryką przekazu w komunikacji [23, s. 141–142].

Mimo przeprowadzenia wielu badań dotyczących zagadnienia komunikacji internetowej, badacze nadal jednoznacznie nie określili, jaki wpływ świat Internetu ma na jakość relacji interpersonalnych. Jedni twierdzą, że rozmowy w sieci są płytkie, cechują się znikomym zaangażowaniem i są tak dalece skrótowe, że ograniczają się jedynie do pozbawionego głębi przekazu. Inni z kolei starają się argumentować, opierając się na badaniach empirycznych, że obecne technologie komunikacyjne podtrzymują zacieśnianie znajomości z innymi. Interesujące badania wykonano w 2000 r. Wykazały one, że internauci wolą korzystać z sieci niż spędzać czas z bliskimi i angażować się społecznie w klasyczny sposób, co przedstawiono w następujących wnioskach: „po pierwsze, doświadczenia w świecie wirtualnym wydają się być rzeczywiste, zwłaszcza jeśli są to doświadczenia społeczne. Po wtóre, doświadczenia dostarczane przez świat wirtualny mogą być bardziej pociągające, a po trzecie, uczestnikom może wydawać się, że są one w stanie zaoferować jednostce więcej niż doświadczenia świata realnego” [15, s. 95]. Można byłoby zatem skonkludować, że taka forma komunikacji ma dla niektórych jej uczestników większe znaczenie emocjonalnie i społecznie niż komunikacja klasyczna. Wnioski te potwierdziły badania dotyczące organizacji czasu wolnego młodzieży szkolnej w kontekście kompetencji czytelniczych i kontaktu z literaturą, gdzie młodzież wskazywała, że w wolnym czasie lubi spędzać czas z przyjaciółmi, ale spotkania te nie były spotkaniami na żywo, lecz kontaktami przez Internet [36]. Wątpliwości budzi tu jednak siła i trwałość tych relacji oraz poziom zaangażowania osób biorących w nich udział.

Przedstawione kwestie zaledwie sygnalizują złożoność problemów, z którymi mamy do czynienia we współczesnej komunikacji. Wiele zjawisk nie zostało jeszcze jednoznacznie

ocenionych, wiele budzi słuszne wątpliwości i pytania o to, w jakim kierunku powinny podążać instytucje kultury, aby kształtować postawy i kompetencje użytkowników, zachowując równocześnie status nowoczesnych i atrakcyjnych placówek. Z całą pewnością upływ czasu, a wraz z nim wykrystalizowanie się pewnych postaw i mechanizmów oraz zbadanie niektórych zależności pozwoli bibliotekom na podejmowanie skuteczniejszych decyzji i realizowanie odpowiedzialnej polityki edukacyjnej i społecznej oraz efektywne zarządzanie usługami.

Bibliografia

1. ABD RAHMAN Shakiratul Hanany. Can't live without my FB, LoL: the influence of social networking sites on the communication skills of TESL students. *Procedia – Social and Behavioral Sciences*. 2014, vol. 134, s. 213–219. ISSN 1877-0428.
2. BABIK Wiesław. Bariery i zakłócenia w komunikowaniu się bibliotekarzy z przełożonymi. *Zarządzanie Biblioteką*. 2011, nr 1, s. 21–35. ISSN 2081-1004.
3. BŁACHNIO Agata. Przegląd wybranych badań nad wpływem Internetu na dobrostan psychiczny i kontakty społeczne użytkowników. *Psychologia Społeczna*. 2007, nr 3/4, s. 225–233. ISSN 1896-1800.
4. BORCUCH Artur, PIŁAT-BORCUCH Magdalena, ŚWIERCZYŃSKA-KACZOR Urszula. The influence of the Internet on globalization process. *Journal of Economics and Business Research*. 2012, nr 18, s. 118–129. ISSN 2068-3537.
5. BYCZKOWSKA Dominika. Więź społeczna. In KONECKI Krzysztof T., CHOMCZYŃSKI Piotr (red.). *Słownik socjologii jakościowej*. Warszawa: Wydawnictwo Difin, 2012, s. 312–317. ISBN 978-83-7641-486-6.
6. CASTELLS Manuel. *Społeczeństwo sieci*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007. ISBN 978-83-01-15148-5.
7. CERF Vint G. *Internet access is not a human right* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://ventu-rebeat.com/business/vint-cerf-internet-access-not-human-right/>. Stan z dnia 20.01.2023.
8. DE HERT Paul, KŁOZA Dariusz. Internet (access) as a new fundamental right. Inflating the current rights framework? *European Journal of Law and Technology*. 2012, nr 3, s. 1–13. ISSN 2042-115X.
9. GERBAUDO Paulo. Populism 2.0: social media activism, the generic internet user and interactive direct democracy. In TROTTIER Daniel, FUCHS Christian (red.). *Social media, politics and the state*. New York: Routledge, 2014, s. 66–71. ISBN 978-1315764832.
10. HOFMOKL Justyna. *Internet jako dobro wspólne*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, 2009. ISBN 978-83-60807-95-8.
11. HUSSAIN Fatima. Internet of everything. In HUSSAIN Fatima (red.). *Internet of things building blocks and business models*. Cham: Springer, 2017, s. 1–11. ISBN 978-3-319-55405-1.
12. Internet, jako źródło kontaktów interpersonalnych. In *Uzależnienia behawioralne* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.uzaleznieniabehawioralne.pl/raporty-z-badan/internet-jako-zrodlo-kontaktow-interpersonalnych/>. Stan z dnia 24.01.2023.
13. JUSZCZYK Stanisław. *Komunikacja człowieka z mediami*. Katowice: Wydawnictwo Śląsk, 1998. ISBN 83-7164-095-1.
14. KHIABANY Gholam. Globalization and the Internet: myths and realities. *Trends in Communication*. 2003, nr 2, s. 137–153. ISSN 1542-7439.
15. KREJTZ Krzysztof, KREJTZ Izabela. „Ja w sieci, sieć we mnie”. Zależności pomiędzy doświadczeniem w Internecie a reprezentacją obrazu siebie. In BATORSKI Dominik, MARODA Mirosława, NOWAK Andrzej (red.). *Społeczna przestrzeń Internetu*. Warszawa: Wydawnictwo SWPS Academica, 2006, s. 91–113. ISBN 83-89281-24-4.
16. LIPIŃSKA Justyna. *Kultura grup dyskusyjnych w Internecie*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2008. ISBN 978-83-7611-153-7.

17. McCORMACK Jane, BAKER Elise, CROWE Kathryn. The human right to communicate and our need to listen: learning from people with a history of childhood communication disorder. *International Journal of Speech-Language Pathology*. 2018, nr 1, s. 142–144. ISSN 1754-9515.
18. MUNODAWAFA Davison. Communication: concepts, practice and challenges. *Health Education Research*. 2008, nr 3, s. 369–370. ISSN 0268-1153.
19. ONAK Joanna. Serwis Facebook jako narzędzie promocji bibliotek. *Folia Bibliologica*. 2013/2014, vol. 55/56, s. 161–169. ISSN 1230-2367.
20. ROGERS Everett M. *Communication technology*. New York: The Free Press, 1986.
21. ROSZMANN Magdalena, WILCZEWSKA Katarzyna. *Internet jako nowoczesne medium komunikacji w społeczeństwie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://kneb.wznj.umg.edu.pl/?p=513>. Stan z dnia 29.12.2022.
22. SCLATER Niall, GRIERSON Hilary, ION William J., MACGREGOR Steven P. Online collaborative design projects: overcoming barriers to communication. *International Journal of Engineering Education*. 2001, nr 2, s. 189–196. ISSN 0949-149X.
23. SIENKO Marcin. Demotywatory. Graficzne makra w komunikacji i w kulturze. In FILICIAK Mirosław, PTASZEK Grzegorz (red.). *Komunikowanie (się) w mediach elektronicznych. Język, edukacja, semiotyka*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, 2009, s. 127–145. ISBN 83-7644-000-2.
24. SIUDA Piotr. Społeczności wirtualne o wspólnotowości w społeczeństwie sieciowym. In SOKOŁOWSKI Marek (red.). *Oblicza Internetu: Internet w przestrzeni komunikacyjnej XXI wieku*. Elbląg: Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, 2005, s. 179–186. ISBN 83-922823-3-7.
25. SKUDRZYK Aldona. *Czy zmierzch kultury pisma? O synestezji i analfabetyzmie funkcjonalnym*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2005. ISBN 83-226-1438-1.
26. STĘPIEŃ Justyna. Facebook, Instagram, a może blog? Gdzie promują się biblioteki?. *Zarządzanie Biblioteką*. 2021, nr 1, s. 23–35. ISSN 2081-1004.
27. SZCZEPAŃSKI Marek S., ŚLIZ Anna. I agora, i Hyde Park. Lokalizm i Galaktyka Internetu. In KAPRALSKA Łucja, PACTWA Bożena (red.). *Internet jako przestrzeń społeczna grup mniejszościowych*. Kraków: Wydawnictwo Nomos, 2010, s. 9–38. ISBN 978-83-7688-047-1.
28. THEOCHAIRS Yannis, ROBERTS Margaret E., BARBERÁ Pablo, TUCKER Joshua A. From liberation to turmoil: social media and democracy. *Journal of Democracy*. 2017, nr 4, s. 46–59. ISSN 1045-5736.
29. TULLY Stephen. A human right to access the Internet? Problems and prospects. *Human Rights Law Review*. 2014, nr 2, s. 175–195. ISSN 1744-1021.
30. WALOTEK-ŚCIAŃSKA Katarzyna, SZYSZKA Michał. Pomiędzy integracją a dezintegracją komunikacji: socjolekt uczniów i studentów. In WALOTEK-ŚCIAŃSKA Katarzyna, SZYSZKA Michał (red.). *Komunikowanie się ludzi młodych we współczesnym świecie*. Bielsko-Biała: Wyższa Szkoła Administracji, 2013, s. 53–55. ISBN 978-83-63705-68-8.
31. WANG Xiaowei. Time to think about human right to the Internet access: a Beitz's approach. *Journal of Politics & Law*. 2013, nr 3, s. 67–77. ISSN 1913-9047.
32. WEBB Lynne, WILSON Megan L., HODGES Maggies, SMITH Peter A., ZAKERI Monica. Facebook: How college students work it. In NOOR AL-DEEN Hana S., HENDRICKS John Allen (red.). *Social media: usage and impact*. Plymouth: Lexington Books, 2012, s. 3–22. ISBN 978-0739167298.
33. WÓDZ Kazimiera, WÓDZ Jacek (red.). *Funkcje komunikacji społecznej*. Dąbrowa Górnicza: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Biznesu. 2003. ISBN 83-88936-08-5.
34. WOJCIECHOWSKA Maja, ORZOŁ Monika. Biblioteka jako trzecie miejsce. Przykład bibliotek szkół medycznych. *Forum Bibliotek Medycznych*. 2020, nr 2, s. 3–18. ISSN 1899-5829.
35. WOJCIECHOWSKA Maja. Formy zasobów kapitału społecznego i ich wpływ na współpracę bibliotek ze środowiskiem zewnętrznym. In BUBEL Dagmara (red.). *Dylematy czasu i przestrzeni w bibliotekach: wybrane zagadnienia*. Częstochowa: Wydawnictwo Politechniki Częstochowskiej, 2019, s. 178–185. ISBN 978-83-7193-733-0.
36. WOJCIECHOWSKA Maja. Organizacja czasu wolnego młodzieży szkolnej w kontekście kompetencji czytelniczych i kontaktu z literaturą. In JASIEWICZ Justyna, ZYBERT Elżbieta Barbara (red.). *Czas przemian*

– czas wyzwań. *Rola biblioteki i ośrodków informacji w procesie kształtowania kompetencji współczesnego człowieka*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2014, s. 234–242. ISBN 978-83-64203-23-7.

37. WOJCIECHOWSKA Maja. Rozwój zarządzania relacjami w bibliotekach i ich otoczeniu. In WROCŁAWSKA Maria, JERZYK-WOJTECKA Justyna (red.). *Stare i nowe w bibliotece: współpraca czy konkurencja*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2010, s. 37–42. ISBN 978-83-7525-413-6.
38. WOJCIECHOWSKA Maja. The role of public libraries in the development of social capital in local communities – a theoretical study. *Library Management*. 2021, nr 3, s. 184–196. ISSN 0143-5124.
39. YU-CHEN Chen, RONG-AN Shang, CHEN-YU Kao. The effects of information overload on consumers' subjective state towards buying decision in the internet shopping environment. *Electronic Commerce Research and Applications*. 2009, nr 1, s. 48–58. ISSN 1567-4223.
40. ZYGMUNCIAK Agnieszka, PROSZKOWSKA Agnieszka. Czytać – to uczestniczyć w kulturze bez ograniczeń. *Poradnik Bibliotekarza*. 2011, nr 7/8. Dodatek Świat książki dziecięcej, s. 9–11. ISSN 0032-4752.

Rola audiobooków w kulturze, procesie czytania i zarządzaniu ofertą usługową bibliotek

Słowa kluczowe: audiobooki, książka mówiona, oferta biblioteczna, zarządzanie usługą

Abstrakt: W artykule podjęto zagadnienie roli audiobooków we współczesnej kulturze czytelniczej oraz ich wpływu na ofertę usługową bibliotek. Przedstawiono wyniki badania, które pozwoliło dostrzec preferencje czytelników oraz uzyskać ich opinie na temat użytkowania książki mówionej. Szczególną uwagę poświęcono grupie młodych odbiorców – tj. dzieciom i młodzieży, dla których rezygnacja z użytkowania tradycyjnej książki może mieć istotne konsekwencje, np. zaprzestanie nabywania pewnej części kompetencji językowych.

Keywords: audiobooks, talking book, library offer, service management

Abstract: The article addresses the issue of the role of audiobooks in contemporary reading culture and their impact on the service offer of libraries. The results of the study were presented, which allowed us to understand readers' preferences and obtain their opinions on the use of talking books. Particular attention was paid to the group of young recipients – i.e. children and teenagers for whom giving up using a traditional book may have significant consequences, e.g. ceasing to acquire a certain part of language competences.

Wstęp

Chociaż audiobooki współistnieją z innymi rozwiązaniami technologicznymi we współczesnym świecie już od kilku dziesięcioleci, w dalszym ciągu są one dla społeczeństwa czymś nie w pełni jeszcze przyjętym i poznanym. Wiele osób potrafi powiedzieć, czym najogólniej jest książka mówiona, przybliżyć jej wybrane właściwości tudzież potwierdzić, że przynajmniej raz miała z nią do czynienia. Mimo tego w dalszym ciągu produkcja i użytkowanie audiobooków (a zwłaszcza ich wpływ na zarządzanie ofertą usługową bibliotek) nie zostały całkowicie i wieloaspektowo przebadane. Z tego powodu warto sprowokować rozmowę nie tylko w celu teoretycznego określenia, czym tak naprawdę jest audiobook, ale również po to by poruszyć wątki pochodne, takie jak jego funkcjonowanie w środowisku czytelniczym czy wpływ na poszerzanie oferty usługowej bibliotek.

Analizując fenomen audiobooków, nie sposób nie porównać ich z książkami papierowymi, z których się wywodzą. Przy tej okazji nasuwają się również przemyślenia na temat hipotetycznego zastąpienia w przyszłości tradycyjnej książki przez jej cyfrowy

odpowiednik. W tej kwestii niewątpliwie ogromne znaczenie mają opinie i decyzje odbiorców, stanowiących, jak w przypadku każdego innego produktu, siłę napędową jego rozpowszechniania się. Branża księgarska, z książkami mówionymi włącznie, nie jest bowiem pozbawiona pierwiastka konsumpcyjnego i najprawdopodobniej nie ulegnie to zmianie w najbliższej przyszłości, a popyt na określone gatunki i formy literatury bardzo często warunkuje jej kształt, podobnie zresztą jak ma to miejsce w przypadku projektowania usług bibliotecznych, których gama jest zależna od preferencji rynku. Dlatego w artykule, poza ujęciem historycznym i kulturowym, rozpatrzono również marketingowe aspekty funkcjonowania audiobooków.

Komercyjne oblicze audiobooków manifestuje się w istnieniu licznych serwisów internetowych, oferujących zakup lub cykliczny abonament. Równie interesującym wątkiem jest sama geneza pojawienia się tej formy w kraju i na świecie oraz rzeczywisty stosunek współczesnych miłośników książek do idei audiobooków i ich zastępczej funkcji. Aprobata czytelników, do których kierowane są książki do słuchania, jest bowiem konieczna do tego, by mogły one istnieć na rynku (zarówno w obiegu komercyjnym, jak i jako element oferty bibliotek). Kolejną istotną kwestią w rozważaniach na temat audiobooków są wszelkiego rodzaju twory pokrewne, takie jak np. słuchowiska. Należałoby także sprawdzić, w jakim stopniu czytelnicy potrafią odróżniać audiobooki od innych typów publikacji dźwiękowych, w tym aktualnie powszechnie produkowanych podcastów. Tendencje w poszukiwaniu i słuchaniu książek w formie mówionej zostały zbadane w różnych grupach społecznych i wiekowych, przy czym szczególną uwagę zwrócono na dzieci oraz uczniów.

Kwestia książek mówionych jest niezwykle rozległa i wielopłaszczyznowa, mimo tego dołożono wszelkich starań, by w artykule przedstawić najważniejsze aspekty zjawiska użytkowania audiobooków, począwszy od ich zdefiniowania, poprzez prześledzenie historii, porównanie z książką drukowaną i zastanowienie się, czy możliwym jest, by w najbliższej przyszłości audiobooki ją wyparły, aż po ankietę badającą ich społeczną recepcję i poglądy na ów temat.

Czym jest audiobook?

Zjawiskiem charakterystycznym dla sektora książki, obecnie widocznym na całym świecie, jest postępująca digitalizacja, a więc przenoszenie tradycyjnie rozumianej książki do formy elektronicznej. Proces ten łączy się z tworzeniem nowych alternatyw, takich jak audiobooki i e-booki, których pojawienie się na rynku księgarskim znacząco go odmieniło, wprowadzając innowacje na niemal wszystkich poziomach – od produkcji książek, przez ich dystrybucję, aż po konsumpcję. Wprowadzanie dzieł literackich do obiegu przekroczyło bowiem granice księgarń i bibliotek, przenosząc się częściowo do Internetu. Książki, których szuka czytelnik, już od dłuższego czasu można szybko i łatwo znaleźć w sklepach internetowych z e-bookami i ich audialnymi odpowiednikami. Mnogość kategorii tematycznych audiobooków aktualnie niewiele różni się w księgarniach internetowych od oferty książek tradycyjnych, choć nieco inaczej sytuacja wygląda, jeśli chodzi o biblioteki. Czym wobec tego jest audiobook?

Pomimo że w różnych formatach zawitał on na rynek polski i światowy już jakiś czas temu, nadal wydaje się być rozwiązaniem, którego funkcjonowanie łatwiej zaobserwować w praktyce, niż zdefiniować. Termin „audiobook” powstał z połączenia dwóch wyrazów, z których „audio” oznacza urządzenie służące do nagrywania i odtwarzania dźwięków, a „book” – książkę. Audiobook bywa także nazywany książką mówioną, audioksiążką lub po prostu „książką do słuchania”, wersje te nie są jednak używane często. Podstawowym założeniem audiobooka jest to, by nie było potrzeby książki czytać, a zamiast tego dało się ją usłyszeć. Ogólnie można stwierdzić, że książka mówiona to „nagranie dźwiękowe zawierające odczytany przez lektora tekst publikacji książkowej” [5]. *Słownik języka polskiego* PWN definiuje ją jako „książkę przeznaczoną do słuchania, zarejestrowaną zwykle w formacie MP3” [2], zaś według opisu zawartego w *Encyklopedii wiedzy o książce* to: „teksty literackie i popularnonaukowe, nagrywane na taśmy magnetofonowe i płyty patafonowe, stosowane w nauczaniu i rozpowszechnianiu czytelnictwa, zwłaszcza ociemniałych” [3, s. 1269]. Jak widać, ostatnia definicja odzwierciedla poziom rozwoju technologicznego charakterystycznego dla czasu, kiedy powstawała encyklopedia.

Audiobook najczęściej występuje w formacie MP3 lub WMA. Używanie go polega w głównej mierze na odsłuchiwaniu treści danej książki, przeczytanej i nagranej w studiu przez profesjonalnego lektora, czasem (gdy występują dialogi) kilku lektorów, z podziałem na role. Nagranie, w założeniu, poza przedstawieniem pełnej treści książki, ma pełnić funkcje zamiennika, z którego można skorzystać, gdy odbiorca nie chce lub nie ma możliwości przeczytania wersji papierowej. Słuchać audiobooków, podobnie jak muzyki, można przy użyciu słuchawek lub głośników, przy czym wiele urządzeń słuchawkowych posiada warstwę wygłuszającą, która ma zwiększać komfort słuchania, eliminując dźwięki z otoczenia, mogące rozpraszać. Aktualnie nośnikiem większości nagrań są osobiste urządzenia, takie jak komputery, tablety czy telefony, do których owe przetworniki można podłączyć. W przypadku smartfonów, książkę można zabrać ze sobą wszędzie i słuchać jej o dowolnej porze dnia i nocy, co jawi się jako jedna z bardziej oczywistych korzyści płynących ze słuchania audiobooków. Mogą stanowić one również dobrą opcję dla tych, którzy szukają urozmaicenia czytania zwykłych książek. Z uwagi na fakt, że do zapoznania się z treścią potrzeba jedynie zmysłu słuchu, naturalną kolejną rzeczą audiobooki znalazły zastosowanie jako technologia asystująca dla niewidomych, ociemniałych i słabowidzących, stanowiąc równocześnie alternatywę dla tekstu pisanego alfabetem Braille’a. Osobom zdrowym, ale chcącym zapewnić wzrokowi odpoczynek lub zapobiec przemęczeniu, słuchanie może pomóc w zrelaksowaniu się, przy czym brak zaangażowania wzroku nie powinien negatywnie wpływać na koncentrację, a nawet, poprzez stymulację innych niż zwykle ośrodków w mózgu, usprawniać ją.

Historia rozwoju audioksiążek

Z uwagi na ścisłą zależność audioksiążek od postępu technologii ich historia jest stosunkowo krótka. Choć rozwijały się one wielokierunkowo i równolegle na różnych kontynentach, swój zasadniczy początek wzięły w Stanach Zjednoczonych, gdzie zgodnie z wypowiedzią federacji The Audio Publishers Association, szlaki dla książek mówionych

przetarł Amerykanin, lingwista John P. Harrington i jego audio zapis dialogów z rdzennymi mieszkańcami kontynentu, stworzony za pomocą prowizorycznego rejestratora dźwięku [6, s. 383]. Harrington podróżował jako dokumentalista, pozostawiając po sobie imponującą spuściznę z zakresu antropologii – badania nad obcymi mu, zagrożonymi wymarciem i wymarłymi językami obcymi, a także kulturami społeczności, które odwiedzał. Najlepiej zachowane nagranie wykonał przy użyciu płyty i akumulatora, a jego celem było poznanie i dokładnie zbadanie jak największej ilości pierwotnych ludów żyjących na terenach dzisiejszej Kalifornii, Oregonu, Nevady i innych stanów zachodniej części Ameryki. Szczególną uwagę Harrington przywiązywał do cech języków i dialektów, którymi rdzenni mieszkańcy USA się posługiwali – analizował ich fonetykę, a nawet ją udoskonalił. Niestety, jeżeli chodzi o publikację nagrań, większość z nich pozostała ukryta przez samego autora w rozmaitych nietypowych miejscach, prawdopodobnie ze strachu przed kradzieżą przez konkurencję [4].

Jeśli chodzi natomiast o produkcję audiobooków na szerszą skalę, za późniejszego popularyzatora tej technologii uważa się wytwórnię Caedmon Records z siedzibą w Nowym Jorku, której właścicielki na początku lat pięćdziesiątych XX w. namawiały pochodzącego z Walii poetę Dylana Marlaisa Thomasa, by nagrał na płytę gramofonową swoje wiersze i przedstawił je w wersji audio w celu stworzenia płyty z jego utworami. Po przyniesieniu nagrań do siedziby firmy liczba utworów poety okazała się jednak niewystarczająca do produkcji całego, dwustronnego albumu, w związku z czym kobiety zwróciły się do *Harper's Bazaar*, dla którego Thomas kiedyś tworzył i pożyczły stamtąd kopię napisanej przez niego opowieści bożonarodzeniowej *A Child's Christmas in Wales*, którą ten następnie odczytał w specjalnie przygotowanym studiu. Utwór spotkał się ze sporym uznaniem nie tylko ze względu na walory językowe – szczególną uwagę zwrócono na piękny opisywany jako „uspokajający” i „wolno zaakcentowany” głos autora, który podniósł jakość nagrania i stał się inspiracją dla naśladowców [8, s. 2]. Firma odpowiedziała na pozytywną reakcję odbiorców i zrealizowała kolejne nagrania studyjne, m.in. Thomasowi udało się rok później powtórzyć sesję, a jego wspólne z Barbarą Holdridge i Marianne Mantell przedsięwzięcie znacząco rozwinęło biznes wytwórni. W wyniku tych działań Caedmon Records zostało okrzyknięte komercyjnym pionierem branży audiobookowej w USA.

Liczne zasługi dla rozwoju tego typu książek miała także waszyngtońska Biblioteka Kongresu, która jeszcze w tej samej dekadzie, powodowana zapotrzebowaniem na literaturę dla niewidomych, rozpoczęła produkcję płyt winylowych z najważniejszymi dla Amerykanów lekturami. Równoległe z tym przedsięwzięciem dochodziły do skutku inicjatywy Roberta Whittena, który założył czasopismo w całości poświęcone pierwowzorom książek mówionych.

Na gruncie polskim pierwsze próby stworzenia nagrań na kształt przyszłych audiobooków miały miejsce w 1925 r. Wtedy to właśnie do życia powołana została inicjatywa nazwana Teatrem Polskiego Radia, a wraz z nią – transmitowane w radiu słuchowiska, w tym adaptacje klasyków literatury¹. Cztery dekady później do obiegu weszły taśmy

¹ Różnica między słuchowiskiem a audiobookiem polega na tym, że to pierwsze często wzbogacone jest muzyką i rozmaitymi efektami, a jego idea wywodzi się z przeznaczonego do wystawienia na scenie dramatu.

magnetyczne, których pojawienie się niejako zrewolucjonizowało technikę nagrywania, pozwoliło bowiem na odejście od powszechnie stosowanych płyt winylowych.

Przyczynkiem do rozpoczęcia produkcji audiobooków na większą skalę w Polsce, podobnie jak w USA, była potrzeba osób niewidomych, zasygnalizowana przez Polski Związek Niewidomych. Książki mówione miały uzupełnić zbiory Biblioteki Związku, poszerzając możliwości (a tym samym poprawiając jakość życia i stopniowo zwalczając wykluczenie ze społeczeństwa widzących) osób z problemami ze wzrokiem, których kontakt z literaturą do tej pory ograniczał się głównie do książek pisanych alfabetem Braille'a. Rozpoczęcie nagrywania i rozpowszechniania audiobooków dla niewidomych zamieniło się w impuls do rozwoju tej gałęzi produkcji literatury na terenie całego kraju, z czasem również z myślą o konsumentach ze sprawnym zmysłem wzroku, dla których słuchanie audiobooków stało się opcjonalne.

Obecnie głównym katalizatorem upowszechniania audiobooków wśród konsumentów zwykłych książek są pośrednicy, tacy jak wydawnictwa. Jednym z pierwszych polskich dystrybutorów książek audio była Biblioteka Akustyczna, która w 2008 r. opublikowała ich ponad 30 [5]. Od tamtej pory popularność tej formy literatury stale rośnie, a audiobooki są chętnie kupowane. Stosunkowo szybkie oswojenie się czytelników z tą formą użytkowania książek wynikało prawdopodobnie z tego, jak bardzo społeczeństwo zdążyło się już przyzwyczaić do nowoczesnych technologii. Z audiobookami współistnieją także unowocześniane na przestrzeni czasu słuchowiska, realizowane na potrzeby radia, przeznaczone najczęściej dla najmłodszych słuchaczy.

Reasumując, pierwsze próby stworzenia zapisu głosu ludzkiego, układającego się w konkretną całość merytoryczną, miały miejsce w celach innych, niż proste przeniesienie treści danej książki z formy pisanej na dźwiękową. Nagranie służące udokumentowaniu znaczących dla antropologii badań lingwistycznych prowadzonych na różnych grupach etnicznych dało początek popularyzacji realizowania zapisów audio, których z czasem zaczęto używać także do utrwalania literatury pięknej, narodowych klasyków i innych dzieł pisanych. Jedno z pierwszych, legendarnych już opowiadań (*A Child's Christmas in Wales* Dylana Thomasa), wydanych w formie czytanej, stanowi obecnie element kanonu lektur uczniów w Stanach Zjednoczonych. W Polsce z kolei tradycyjnym, nadawanym już od niemal wieku przez radio formatem, jest słuchowisko – nazwane przez Witolda Hulewicza teatrem wyobraźni, „przedstawieniem” słuchowym, do dziś realizowanym w różnych formach (płyty CD, filmy na YouTube itp.) z myślą o młodych słuchaczach, w celach zarówno edukacyjnych, jak i rozrywkowych.

Historia audiobooków nie jest równie długa, co historia wynalezienia żarówki, nie da się jednak ukryć, że miała ona ciekawy przebieg. Trudno również nie zauważyć, że rozwój tej formy związany był z rozwojem technologii, której to nowe stadia stopniowo rewolucjonizowały rejestrację i dystrybucję audioksiążek – z płyt odtwarzanych na gramofonie przerzucano się na taśmy magnetofonowe, a jedne i drugie poprzedzały improwizowane narzędzia tudzież audycje radiowe, budujące preludium dla rozwijającej się techniki dokumentowania zapisów dźwiękowych na różnorodnych urządzeniach, od płyt aż po smartfony.

Podstawowe różnice pomiędzy książką mówioną a książką pisaną

Jak wspomniano, książka mówiona (audiobook) wywodzi się z tradycyjnej, przez lata kształtowanej książki pisanej, której to historię można z kolei podzielić na dwie długie ery – pierwszą, rękopiśmienną, trwającą od czasu pierwszych zapisów na glinianych tabliczkach i drugą – drukowaną, za której symboliczny początek uważa się wynalezienie druku przez Johanna Gutenberga. Książka drukowana nie ewoluowała jednak w mówioną w bezpośredni sposób, a książki mówionej nie można nazwać następcą książki drukowanej, lecz raczej formą współistniejącą, wzbogacającą podstawową (do pewnego czasu) drukowaną formę komunikacji. Jak wspomniano wcześniej, podwaliną do stworzenia pierwszego archetypu nagrania przekazującego treść podobną do treści książki (w tym wypadku literatury faktu, wyprodukowanej dla celów naukowych) była nie prosta chęć przeniesienia zapisu literowego na ten akustyczny, a udokumentowanie dźwięków samych w sobie – specyficzna metoda badań nad językami wcześniej nieznanymi w kulturze zachodniej. Badacz, którego zasługą jest stworzenie sławnego nagrania rozmów z Indianami, nie stawiał sobie za cel przeniesienia na format audio książki, która już istniała. Tematyka nagrania ściśle odpowiadała formie, w jaką została zamknięta – lingwistykę nieznaną grup etnicznych najskuteczniej bowiem ukazać w sposób praktyczny, pozwalając zainteresowanym na osobiste doświadczenie obiektu badań poprzez posłuchanie dialektu, o którym mowa. Można zaryzykować stwierdzenie, że żadna naukowa książka ani zawarty w niej teoretyczny opis nie przedstawiłby tego przedmiotu w sposób tak przystępny i adekwatny do jego natury. To innowacyjne rozwiązanie pozwoliło zatem na odkrycie nowych możliwości przekazu, cennych zwłaszcza w kontekście treści, które by lepiej zrozumieć, najłatwiej usłyszeć (materiały z dziedziny lingwistyki i etnologii są tutaj sztandarowym przykładem).

Śledząc historię książki, można jednak zaobserwować, że rozwój audiobooków nie tylko nie poszedł w tym jednym kierunku, ale pojawiły się nowe, powodowane różnymi przyczynami. Następne znaczące przedsięwzięcie w zakresie produkcji audioksiążek miało bowiem miejsce w zupełnie innych okolicznościach, a za jego cel wyznaczono zamianę tekstu pisanego na formę słuchaną. Ten spontaniczny, ale odkrywczy pomysł rozwinął przede wszystkim komercyjny segment produkcji audiobooków – zwiększył obroty zajmującej się nim firmy, której kroki mogły później powielić inne przedsiębiorstwa.

W Polsce bodźcem do rozwoju „akustycznej” dziedziny kultury była inicjatywa Polskiego Radia, które poszerzyło swój program, wprowadzając do niego czytane dramaty sceniczne, urozmaicone efektami dźwiękowymi i muzyką, co pozwoliło na stworzenie przedstawienia teatralnego, odbieranego w pełni poprzez słuchanie. Z czasem gama tematyczna audycji poszerzała się, a nagrania realizowano już nie tylko w radiu, bowiem na taśmę zaczęto przenosić najważniejsze dzieła literackie pisarzy, takich jak Wyspiański, a bodźcem do tego była, podobnie jak wcześniej w Stanach Zjednoczonych, chęć umożliwienia osobom niewidomym doświadczenia literatury w równym stopniu, jak miała okazję to czynić pozostała część społeczeństwa. Decyzja ta okazała się być kamieniem milowym w rozwoju audioksiążek, zarówno w Polsce, jak i na świecie – jakość nagrań z czasem uległa znacznej poprawie, kreując pełnoprawny zamiennik zwykłej książki, który nawet znalazł sobie

zwolenników, preferujących słuchanie lektur ponad ich czytanie. Dużą rolę odgrywały tutaj walory artystyczne audiobooków, które ze względu na specyfikę formy właściwe są tylko im. Z czasem przekonano się, że zamiana tekstu w zapis dźwiękowy nie ogranicza możliwości prawidłowego odbioru literatury i czerpania radości z obcowania z nią, a dzieje się wręcz przeciwnie – odczytując treść i rejestrując ją w taki sposób, by można było ją później odsłuchać, producent otrzymuje wachlarz nowych sposobności – może zapewnić odbiorcy wrażenia, których ten nie znał wcześniej. Są nimi choćby modulacja głosu – podnoszenie go i obniżanie, wolniejsze lub szybsze czytanie z uwagi na sytuację, która akurat dzieje się w opowieści. Zatrudniając więcej niż jednego lektora, można z kolei zrealizować nagranie czytane kilkoma głosami – męskimi i żeńskimi, różnej barwy, co w przypadku dialogów nadaje realizmu, pozwala też, zwłaszcza małoltniemu odbiorcy, odróżnić od siebie postacie.

Współcześnie na liczne wariacje oraz mnogość dobrej jakości wykonań utworów pozwalają warunki techniczne, które stale się poprawiają. Ponieważ samo powstanie audiobooka uwarunkowane było postępowaniem technicznym (nawet do realizacji pierwszego nagrania potrzebne było urządzenie elektryczne), stopniowe wkraczanie tej formy książki na wyższe poziomy zaawansowania nierozdzielnie było (i nadal jest) związane z pojawianiem się nowych technologii, rozwiązań i urządzeń. Wszystko to wpływa na jakość oraz, co za tym idzie, rozpowszechnienie audiobooka w społeczeństwie – coraz przystępniejsza i przyjemniejsza w użyciu forma niewątpliwie zwiększa chęć użytkowania książki mówionej. Wzrost zainteresowania tym rozwiązaniem można było zaobserwować już w momencie, gdy radia zaczęły transmitować słuchowiska. Również teraz, gdy audiobooka można mieć przy sobie, na własnym urządzeniu, odtwarzając go o dogodnej porze, rośnie zainteresowanie takim formatem.

W porównaniu do zwykłej książki dzieje audiobooka są krótkie. Aktualnie obydwie te formy współistnieją ze sobą i choć jedna jest starsza od drugiej, obie w dalszym ciągu znajdują zwolenników. Książka mówiona wykształciła własną specyfikę i nowoczesne metody odbioru, których książka papierowa nie posiada, jednak gdyby nie wielowiekowe kształtowanie się tej pierwszej, druga nigdy by nie powstała – wskazuje na to sam człon *book*, podstawa słowotwórcza całego wyrazu. Choć należą do tej samej dziedziny kultury, nie są bliźniaczkami, a widoczne pomiędzy nimi różnice zawsze w jakiś sposób będą polaryzować czytelników, odróżniając ich na podstawie preferencji, co można zaobserwować choćby w bibliotekach, które nierzadko tworzą osobne działy, czytelnie, a nawet programy promujące te odmienne metody konsumpcji kultury. Różnice te można uszczegółowić, przeprowadzając analizę porównawczą obu formatów. Podsumowując ten wątek, najistotniejsze zarówno w produkcji, użytkowaniu, jak i w kwestii preferencji czytelnika co do formy różnice pomiędzy audiobookiem a tradycyjną książką to:

1. Geneza powstania. Za pierwowzory książek uznawane są pierwotne zapisy wykonywane przez wysoko rozwinięte ludy starożytne na rozmaitych materiałach innych niż papier (gliniane tabliczki, liście wysokich drzew itp.). Genezą audiobooka nie było natomiast stworzenie przekazującej informację, pisanej treści, a przeniesienie istniejącej już treści na zapis dźwiękowy, z wyłączeniem przypadku Johna P. Harringtona, którego nagranie nie jest jednak uznawane za bezpośredniego

przodka dzisiejszej postaci audiobooka, a swoistą zapowiedź późniejszych rozwiązań. Celem produkcji audiobooków w dużej mierze było dostosowanie materiałów książkowych do potrzeb tej części społeczeństwa, która z uwagi na wadę zmysłu wzroku, nie była w stanie ich czytać, a także urozmaicenie kontaktu z literaturą czytelnikom tradycyjnych książek. Słuchowiska, wprowadzone na stałe do polskiej kultury około 1925 r., świetnie sprawdzają się z kolei jako narzędzia rozwijające wyobraźnię dzieci; wykorzystywane są również jako dodatkowa rozrywka.

2. Forma. Jedną z bardziej oczywistych, widocznych na pierwszy rzut oka różnic między audiobookiem a książką o kształcie unowocześnionego kodeksu jest forma, w jakiej przekazywana jest treść literacka. Audiobooki są zapisami danych, przechowywanych na przeróżnych nośnikach, zmieniających się i ewoluujących z biegiem lat – od płyty aluminiowej, przez gramofonową, po taśmę magneto-fonową, fonodysk i wreszcie – smartfony lub tablety, najbardziej mobilne przekazniki naszych ulubionych historii. Z kolei wygląd i wykonanie zwykłej książki zmieniały się począwszy od IV tysiąclecia p. n. e., kiedy to tablice i preparowane liście porzucono na rzecz papirusu czy pergaminu, a później papieru zszytego lub sklejonego w formie kodeksu, którego współczesny kształt obserwujemy dziś na półkach w księgarniach i bibliotekach.
3. Pierwotne przeznaczenie. Zarówno książki z pierwszych wieków naszej ery, jak i te, które obecnie można kupić w księgarniach, tworzone były z myślą o osobach posiadających umiejętność czytania. Do tego celu wymagany jest również, najogólniej mówiąc, zmysł wzroku, co czyni książkę pisaną przedmiotem, który trafić może do większej części społeczeństwa. Ta forma książki ma w założeniu dostarczać niezbędnych informacji, edukować w jakiejś dziedzinie lub bawić, a w przypadku np. powieści obyczajowych – wypełnić wolny czas. Cele czytania książek zależą od wielu czynników, w tym tematyki i docelowego odbiorcy. Powstanie audiobooka było z kolei częściowo motywowane potrzebą, z czasem stało się także opcją, umożliwiającą urozmaicenie. Książka drukowana, ponieważ istnieje znacznie dłużej niż jej następczyni, pisana była w różnych celach, które się zmieniały. W odróżnieniu od mówionej, zwłaszcza w późniejszych stadiach rozwoju, nie była spontanicznym eksperymentem, odskocznią od znanej rutyny czy technologią asystującą dla osób nie w pełni sprawnych, ale rewolucyjną i z biegiem czasu niezbędną podwaliną cywilizacji człowieka, który właśnie za pośrednictwem książek mógł zdobywać wiedzę czy zapisywać historię.
4. Adresaci i dostępność. Kolejną różnicującą kwestią są odbiorcy każdej z form. Książka pisana, stanowiąca kiedyś dobro luksusowe, była własnością osób zamożnych i wykształconych. Dziś dostępność książki wygląda zupełnie inaczej, a grupa odbiorcza ściśle zależy od tematyki. W przypadku podręczników szkolnych są nią uczniowie, w przypadku akademickich skryptów – studenci. Obywatel o przeciętnym statusie materialnym bez trudu może dokonać zakupu np. książki kucharskiej czy poradnika dla motocyklistów. Uzyskanie dostępu do takiej pozycji wymaga udania się do okolicznej księgarni lub biblioteki, pożyczania od znajomego

lub dokonania zakupu przez Internet. Jeśli zaś chodzi o audiobooki to pierwotnie adresowane były do osób z problemami wzroku. Obecnie, z uwagi na znaczne poszerzenie grona ich odbiorców, dostęp do nich stał się powszechny i można go uzyskać głównie za pośrednictwem Internetu, w wyspecjalizowanych aplikacjach bądź serwisach.

5. Tematyka. Choć jedna i druga książka ma szeroki zakres tematów do zaoferowania (zwłaszcza współcześnie), to jednak zagadnienia, które łatwo przenieść na nagranie dźwiękowe, różnią się od tych, których najskuteczniejszy odbiór zachodzi na papierze. Najchętniej kupowane audiobooki to z reguły utwory beletrystyczne – powieści i opowiadania, książki dla dzieci i młodzieży, z dużą ilością dialogów, a także lektury szkolne. Taki format dodatkowo dostarcza nowych wrażeń; wielu odbiorców literatury lubi wsłuchiwać się w głos lektora, zwłaszcza gdy nagranie jest dobrze zrealizowane, a osoba czytająca – wykwalifikowana. Przekazując głosowo opowieści fabularne, można bez trudu nadać klimat temu, co jest czytane, np. poprzez różne efekty dźwiękowe (śpiew ptaków, uderzenie, chichot czy inny przerywnik), pogłębiające doświadczenia słuchowe czytelnika. Istnieją jednak kategorie tematyczne, które nie nadają się do utrwalenia w formie audiobooka, ponieważ utrudniłoby to odbiór. Przykładem mogą być książki, których sporą część stanowią ilustracje, schematy lub graficzne instrukcje; także bogate w zdjęcia atlasy zwierząt czy miejsc zdecydowanie lepiej opublikować w formie książki drukowanej. Nie ma przeciwwskazań do tego, by treść edukacyjną przeczytać i nagrać, słuchanie jednak nie zastąpi oglądania zdjęć. Trudniej także przyswoić materiał naukowy w takiej formie, zatem książka naukowa i edukacyjna w formie audiobooka to rzadkość. Niemniej jednak twórcy książek mówionych i pisanych pozostają otwarci na nowe rozwiązania, co umożliwia trwający cały czas rozwój, a szczególnie rozprzestrzenianie się Internetu i urządzeń elektronicznych, dających szereg ciekawych możliwości.
6. Odbiór. Obydwie formy książek spotykają się z różnym odbiorem, który często zależy od dobrego wykonania, lecz nie tylko. Mimo iż książka pisana jest powszechniejszą i bardziej oczywistą postacią literatury, to nadal znajdują się osoby, którym czytanie tradycyjnych książek nie odpowiada, ponieważ mają problemy z koncentracją, a ich wzrok jest zmęczony. Zdania na temat audiobooków do dziś są podzielone – istnieje grupa osób, która nigdy się do nich nie przekona, ale są również odbiorcy, którym łatwiej jest słuchać, niż śledzić oczami wyrazy. Odbiór książek jest tak zróżnicowany, jak same książki. Ich różnorodność stanowi jednak właściwą odpowiedź na mnogość zainteresowań i preferencji. Istnienie audiobooków zapewnia większy wybór, a ich odbiór jest zupełnie inny niż książki drukowanej, dostarcza bowiem odmiennych wrażeń zmysłowych.

Wytyczenie zauważalnych różnic pomiędzy książkami mówionymi a pisаныmi jest niezbędne do zrozumienia każdej z tych form, a także trwającego aktualnie zjawiska ich współistnienia. Choć należą do jednej rodziny, książki tradycyjne i audiobooki wyraźnie się

od siebie różnią, tak że nie sposób ich ze sobą pomylić. Częściowo łączy je pochodzenie, choć przyczyny wprowadzenia na rynek były inne, podobnie jak sama forma (zarówno kiedyś, jak i dzisiaj) oraz odbiorcy, do których trafiają jako towar. Również strategie promocji podejmowane przez biblioteki są odmienne dla książek mówionych, inny jest także profil użytkownika sięgającego po audiobooka w bibliotece. Książkę pisaną i audiobook łączy jednak jedno – w czasach, gdy się pojawiły, nosiły znamiona kamienia milowego i odmieniły oblicze polskiej i światowej literatury. Mimo iż odkrycia te nie są równie wielkie (pierwsze książki, a zwłaszcza wynalezienie druku charakteryzuje się dużo wyższym stopniem rewolucyjności), obydwa należy ocenić jako ważne.

Perspektywy wyparcia książki pisanej – audiobooki a różne dziedziny kultury

Analizując książki drukowane i audiobooki, nie sposób nie wspomnieć o bardzo istotnej kwestii. Ponieważ książki mówione pojawiły się jako nowy nośnik formy, która istniała już długo wcześniej, naturalną kolejną rzeczą należy się zastanowić, czy nie staniemy się świadkami zjawiska wyparcia jednej formy przez drugą? Czy audiobooki mają szansę zastąpić tradycyjne książki? To pytanie zadają sobie zarówno aktywni ich odbiorcy, jak i obserwatorzy rynku, śledzący kierunki rozwoju współczesnej literatury. Poszukiwanie odpowiedzi na to pytanie warto zacząć od wartości liczbowych.

Liczba produkowanych w samej Polsce audiobooków oraz ich słuchaczy zmienia się bardzo dynamicznie, tworząc sporą amplitudę. Jak twierdzi autorka bloga czytelniczego Magdalena Powiłaajtis, jeszcze nie tak dawno, bo 10 lat temu, mało kto wiedział, czym w ogóle jest audiobook, nie wspominając o regularnym jego słuchaniu [1]. Popularność tej formy wzrosła jednak w dość szybkim tempie, głównie za sprawą starań pracowników Biblioteki Akustycznej. Jak twierdzi pracownica wspomnianej oficyny, to właśnie uniwersalność audiobooków i łatwy dostęp do nich w dużej mierze przyczyniły się do tego, że innowacja ta się przyjęła. Zgodnie z przytoczonymi przez Magdalenę Powiłajtis wynikami badań przeprowadzonych w 2016 r., zdecydowana większość ankietowanych słucha audiobooków poza miejscem zamieszkania – w trasie tudzież w komunikacji miejskiej (umożliwia to zwłaszcza powszechne używanie smartfonów). Mimo iż nadal funkcjonują też płyty, które nadają się szczególnie do słuchania w samochodzie czy mieszkaniu, to posiadanie smartfona niewątpliwie poszerza możliwości słuchacza. Magdalena Powiłajtis podkreśla, że cały ten przełom nie mógłby mieć miejsca, gdyby nie determinacja pracowników Biblioteki. Siłą napędową miał być upór i pasja pierwszych wydawców [1]. Ich działania wykazały przede wszystkim, że audiobooki w ogóle mają szansę przyjąć się w Polsce.

Problem potencjalnego wyparcia warto rozważyć także na przykładzie innej dziedziny kultury – kina. Zauważalnym jest, że duża część życia kulturalnego odbywa się aktualnie w Internecie – serwisy streamingowe zaczynają wieść prym w zakresie udostępniania filmów, seriali i programów – mowa tu głównie o Netflixie, HBO czy Canal+, które, z uwagi na wygodę ich użytkowania, osiągalność (używanie portalu Netflix wymaga przede wszystkim posiadania komputera, smartfona lub innego urządzenia multimedialnego z dostępem do Internetu) i przyjemną formę odbioru (wystarczy pobrać aplikację) zyskują

wielu zwolenników. Według witryny lifestylowo-technologicznej Spider's Web, Netflixowi w pierwszych czterech miesiącach 2020 r. (które przypadły na początek pandemii COVID-19) przybyło aż 16 mln nowych subskrybentów [18]. Konsumpcja różnych dziedzin kultury (w szczególności popularnej) w sieci nie maleje, a filmy i seriale wciąż przenoszone są z odbiorników telewizyjnych na komputery. Nie ulega wątpliwości, że kino w sieci funkcjonuje dobrze. Już na przykładzie utworów filmowych można spekulować, że analogiczne zjawisko dotyczy książek, zwłaszcza tych popularnych, z najchętniej czytanych kategorii. Czy właściwym jednak będzie użycie określenia „przenoszenie”? Szacując prawdopodobieństwo przyszłej zagłady książek papierowych, należy wziąć pod uwagę, że w przypadku filmów i seriali taka sytuacja nie miała miejsca. Oglądalność TV w dalszym ciągu utrzymuje się na poziomie czyniącym jej transmisję opłacalną. Nie da się ukryć, że prawdopodobnie w dużej mierze wynika to z przywiązania starszej części społeczeństwa do znanych im form oglądania. Przekonanie o tym, że podobnie może się rozwinąć kwestia audiobooków potwierdza fakt, że wspomniana grupa odbiorców czyta również książki i jest przyzwyczajona do ich tradycyjnej postaci – wiele z tych osób nie umie i nie chce obsługiwać urządzeń cyfrowych. Początkowe prognozy mówiące o szybkim wyparciu z rynku książek papierowych przez książki elektroniczne nie sprawdziły się, choć w bibliotekach wyraźnie można zaobserwować odpływ młodych czytelników i ich spadające zainteresowanie tradycyjnymi formami czytania, na co te próbują odpowiedzieć różnymi strategiami promocyjnymi [szerz. zob. 13; 17].

Wyjątek w pewnym zakresie stanowi muzyka – choć artyści w dalszym ciągu nagrywają i wydają płyty, całe ich albumy publikowane są równolegle w Spotify, Apple Music i Tidalu – aplikacjach umożliwiających zapoznanie się z pełną kolekcją piosenek bez wychodzenia z domu. Wszystko w obszarze popkultury zmierza bowiem w kierunku wygody użytkownika i choć w dalszym ciągu istnieją fascynaci płyt, które fizycznie można trzymać w rękach, w najmniejszym nawet stopniu nie umniejsza to ogromnego sukcesu Spotify. Również wideoklipy, które swój początek brały nie gdzie indziej, a w telewizji, obecnie stanowią jedną z ważniejszych kategorii na YouTube, który zawiera ogromną liczbę piosenek, także tych wydanych na długo przed powstaniem serwisu.

Wartość poddania analizie rozmaitych dziedzin twórczości pod kątem zjawiska wypierania różnych form przekazu jest niewątpliwa, ponieważ cyfryzacja jako proces dotknęła już niemal wszystkich gałęzi życia kulturalnego. W przypadku książek warto wziąć pod uwagę następujące czynniki:

- nie zachodzi zauważalna wymiana tradycyjnych książek na książki mówione lub ebooki. Pojawienie się audiobooków nosi więcej znamion współistnienia niż konkurencji z tradycyjnymi książkami. Oczywiście taki proces może odbywać się stopniowo, nie widać jednak przesłanek wystarczających do tego, by w najbliższym czasie realnie się go obawiać;
- w dalszym ciągu wiele osób (zwłaszcza starszych) będzie przywiązanych do rozwiązań, które już znają. To samo zjawisko dotyczy również innych przemian technologicznych i jest powodem, dla którego m.in. w sklepach z elektroniką w dalszym ciągu sprzedaje się telefony bez ekranów dotykowych. Jak wiadomo, ewolucja

telefonów zaszła już nieco dalej (i cały czas trwa), należy jednak wziąć pod uwagę, że kwestia pozostawiania tradycyjnie nastawionej części społeczeństwa przy przedmiotach, ideach, poglądach, miejscach (i wielu innych materiałach generujących uczucie przywiązania), do których jest przyzwyczajona, jest obserwowalna cały czas. Ta grupa w wielu przypadkach, w większej lub mniejszej skali, dokłada swoją cegiełkę do świadomego czy nieświadomego przeciwdziałania wypieraniu mniej zaawansowanych technologicznie rzeczy;

- nowe funkcje audiobooków nie są eliminujące w stosunku do cech książek pisanych. Pomimo że wrażenia słuchowe, liczne nowości i atrakcje, o których już wspomniano, wykraczają poza fizyczne właściwości zwykłych książek, nie da się ich bezpośrednio przyrównać do cech książki pisanej. Przekazy audiobookowe stanowią czytelnicze *novum*, nie wydaje się jednak, by mogły zastąpić te walory czytania, które czytelnik już zna, nie wpisują się bowiem dokładnie w te same kategorie, do których należą cechy książek drukowanych na papierze. I jedno, i drugie posiadają zachęcające do konsumpcji wyróżniki, wynalazek audiobooków nie jest jednak prostym udoskonaleniem książki pisanej, a raczej jej wariantem, alternatywą. Dzieje się tak dlatego, że rozwój książki od rozpoczęcia digitalizacji nie podlegał schematowi prostej ewolucji, a raczej rozrostu wielokierunkowego, który nie ma na celu zastąpienia starszej wersji przez młodszą, lecz stworzenie wachlarza opcji, danie możliwości wyboru.

Powyższe argumenty stanowią raczej przeciwko teorii wyparcia, wnioski te zostaną jednak uzupełnione przez ankietę, której wyniki zamieszczono w dalszej części artykułu.

Rola i znaczenie audiobooków we współczesnych procesach czytelniczych.

Wyniki badania

Jednym z podstawowych i miarodajnych narzędzi badawczych, stosowanych w wielu różnych dziedzinach nauki, są ankiety. Zrealizowanie takiego badania, a następnie dokładna analiza jego wyników pozwala na sformułowanie wiarygodnej oceny badanego problemu i wyciągnięcie adekwatnych wniosków, co z kolei prowadzi do poszerzenia wiedzy w danej dziedzinie. Kierując się tymi przesłankami, przeprowadzono badania ankietowe, których celem było:

1. Określenie realnej skali zjawiska słuchania audiobooków.
2. Wskazanie najistotniejszych powodów i motywacji, które skłaniają użytkowników audiobooków do rozpoczęcia ich słuchania.
3. Poznanie opinii respondentów na temat prawdopodobieństwa całkowitego porzucenia tradycyjnej książki na rzecz audiobooków.
4. Poznanie społecznej oceny szeroko pojętej digitalizacji literatury (manifestującej się przede wszystkim zjawiskiem pojawienia się i masowego użytkowania ebooków i audiobooków) oraz jej konsekwencji dla dotychczasowego oblicza czytelnictwa.

5. Sprawdzenie podstawowej wiedzy respondentów na temat książek mówionych oraz umiejętności odróżnienia ich od innych form publikacji dźwiękowych – podcastów i sluchowisk.
6. Ustalenie najważniejszych (według ankietowanych) zalet książek mówionych, które najczęściej zachęcają do sięgnięcia po nie.
7. Poznanie zdania respondentów na temat zastępczej funkcji audiobooków (pełnienia przez nich roli zamiennika dla książki tradycyjnej). Ustalenie, czy książka mówiona ma jakąkolwiek szansę taką funkcję spełniać?
8. Poznanie poglądów respondentów na temat platform internetowych, umożliwiających dostęp do audioksiążek oraz oceny ich funkcjonowania.

Ankieta pod tytułem *Miejsce audiobooków we współczesnym czytelnictwie* została zrealizowana przy pomocy narzędzia Formularz Google, dostępnego na stronie: <https://www.google.com/intl/pl/forms/about/>. Ankieta składała się z jedenastu pytań, w tym dwóch zamkniętych, czterech otwartych i pięciu umożliwiających zarówno zaznaczenie jednej z proponowanych odpowiedzi, jak i udzielenie własnej. Pytania dotyczyły zarówno stanu faktycznego (np. częstości słuchania audiobooków), jak i subiektywnej oceny danego zjawiska (takiego, jak np. cyfryzacja książek) i jego dalekosiężnych konsekwencji. Niektóre z nich prowokowały także do samodzielnego określenia prawdopodobieństwa wystąpienia danego zdarzenia, zaś inne dotyczyły poziomu wiedzy respondenta i zachęcały do rozbudowanej wypowiedzi, wyjaśniającej któryś z tematów. Badanie zostało przeprowadzone w dniach od 27 kwietnia do 14 maja 2022 r., a dotarcie do odbiorców było możliwe za pośrednictwem portalu Facebook poprzez udostępnienie linku do ankiety na różnych grupach tematycznych oraz komunikatora Messenger – w tym przypadku link wysyłany był prywatnie do poszczególnych osób z kręgu znajomych lub na konwersacje grupowe. Do pozyskania respondentów użyto także skrzynki mailowej, z której również wysłano hiperłącze do badania.

Ogólne zasady, jakie obowiązywały w trakcie wypełniania ankiety, można opisać następująco:

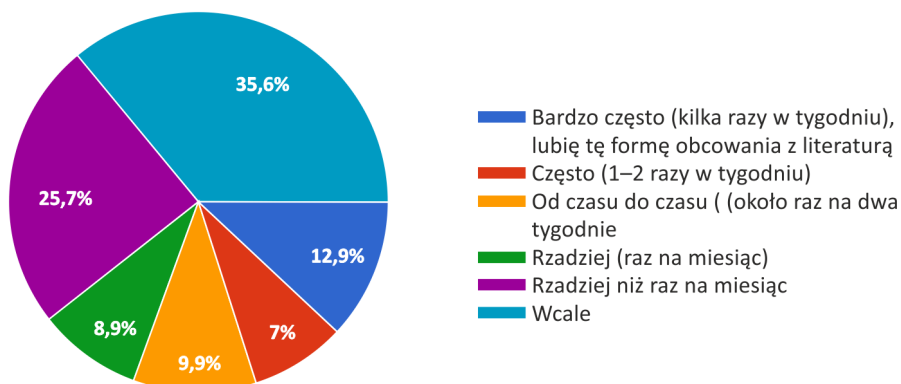
1. Badanie było anonimowe. Tożsamość każdej osoby udzielającej odpowiedzi na pytania zawarte w ankiecie pozostała nieznana, co miało służyć zachowaniu rzetelności sondażu poprzez zapewnienie ankietowanym pola do formułowania szczerych i niewymuszonych odpowiedzi.
2. Możliwe były różne sposoby udzielenia odpowiedzi. W większości przypadków ankietowany, jeśli chciał, mógł udzielić krótkiej, prostej odpowiedzi lub, wedle uznania, znacznie dłuższej. Respondent miał do dyspozycji dziewięć pytań, na które mógł odpowiedzieć inaczej, niż tylko wybierając spośród przedstawionych wariantów (pozostałe dwa pytania nie dawały takiej możliwości). Decyzja ta, podobnie jak w punkcie poprzednim, miała na celu zagwarantowanie ankietowanym sposobności do odpowiadania wedle indywidualnych preferencji, a więc również większej swobody w wyrażaniu własnych myśli, co pozytywnie wpłynęło na późniejsze efekty badania.

3. W badaniu mógł wziąć udział każdy. By uczynić je uniwersalnym zdecydowano, że ankietę mogą wypełniać osoby w każdym wieku, pochodzące z rozmaitych grup społecznych i wiekowych (uczeń, student, osoba pracująca itd.), słuchające lub niesłuchające audiobooków.
4. Nie wszystkie pytania wchodzące w skład ankiety były obowiązkowe. Dwa z jedenastu zawartych w badaniu pytań można było pominąć, jeśli respondent nie chciał na nie odpowiadać lub nie odpowiedział twierdząco na wcześniejsze, wymagane pytanie. Miało to na celu sprawić, by odpowiadający nie czuł niepotrzebnej presji, a logika jego myśli została zachowana.
5. Tytuł i opis ankiety jednoznacznie informowały o jej tematyce i celu badania. Respondenci na początku zostali poinformowani, na jaki temat będą zadawane im pytania i czemu będą one służyć.

W badaniu wzięło udział stu jeden respondentów, których odpowiedzi zostaną omówione w dalszej części artykułu.

Pierwsze pytanie dotyczyło częstotliwości słuchania audiobooków. Jak widać na rysunku 1, 35,6% ankietowanych nie słucha audiobooków wcale, z kolei niecałe 27% słucha ich bardzo rzadko, gdyż rzadziej niż raz w miesiącu. Raz w ciągu miesiąca z oferty książek mówionych korzysta 8,9% ankietowanych, a słuchanie „od czasu do czasu” (w przybliżeniu – raz na dwa tygodnie) deklaruje prawie dziesiąta ich część. Do częstego użytkowania przyznało się natomiast 9,9% ankietowanych, zaś do bardzo częstego (nawet do kilku razy w tygodniu) 12,9% respondentów. Z przedstawionych statystyk jednoznacznie wynika, że zainteresowanie społeczeństwa audiobookami nie wypada najgorzej – jedynie około jedna trzecia wszystkich osób odpowiadających na pytania ankiety nie miała z nimi żadnej styczności, pozostali mieli z nimi do czynienia przynajmniej raz. Niemal jedną piątą badanych można uznać z kolei za regularnych słuchaczy.

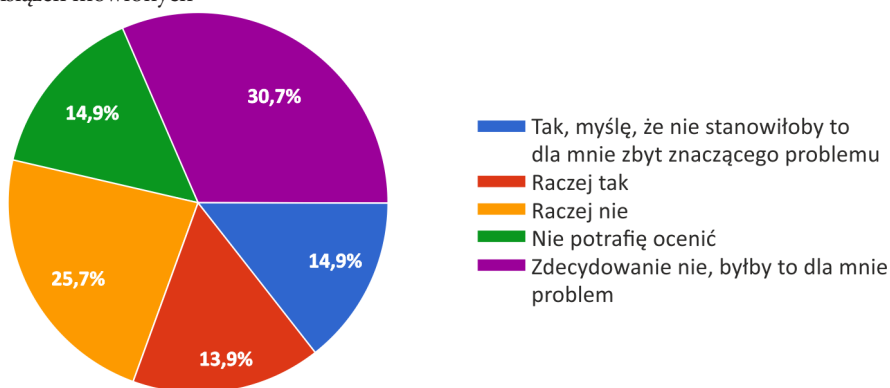
Rysunek 1. Częstotliwość słuchania audiobooków



Źródło: opracowanie własne.

Jeśli chodzi o kwestię zastosowania audiobooka jako zamiennika książki drukowanej, zdania były podzielone (zob. rys. 2). Statystycznie około jedna trzecia respondentów uważa, że zupełne przerwienie się z czytania na słuchanie książek byłoby dla nich dużą, wręcz niemożliwą do pokonania trudnością. Nieco mniej, bo 25,7% odpowiadających sądzi z kolei, iż raczej nie potrafiłaby tego zrobić. Możliwości „tak” i „nie potrafię ocenić” zaznaczyła za to równa liczba osób biorących udział w ankiecie – 14,9%. Najmniej, bo 13,9% badanych było zdania, że „raczej” byłaby skłonna korzystać wyłącznie z książek w formie dźwiękowej, gdyby było to konieczne.

Rysunek 2. Ocena prawdopodobieństwa całkowitej rezygnacji z czytania tradycyjnych książek na rzecz książek mówionych



Źródło: opracowanie własne.

Pytanie trzecie dotyczyło subiektywnych poglądów na temat globalnego zjawiska digitalizacji literatury. Podobnie jak w poprzednim pytaniu, udzielenie odpowiedzi było obligatoryjne, w związku z czym na ten temat wypowiedziało się 101 uczestników badania. Mogli oni dokonać wyboru spośród sześciu dostępnych wariantów. Większość pytanym wskazywała na zdecydowanie pozytywny stosunek do wynikającego z postępu technologicznego zjawiska cyfryzacji. 72,3% respondentów odpowiedziało, że ów proces z wysokim prawdopodobieństwem może poskutkować pomyślnymi zmianami w kulturze oraz zwiększyć jej osiągalność, bowiem dostęp do urządzeń elektronicznych jest coraz powszechniejszy. Sprzeciw wobec ewolucji książek do postaci ebooków i audiobooków wyraziło zaledwie 5,9% badanych, a 19,8% nie było natomiast w stanie sformułować jednoznacznej oceny problemu lub było im to obojętne. 3% odpowiadających zdecydowało się z kolei na udzielenie innej niż zaproponowane odpowiedzi:

- „Słuchanie audiobooków służy tylko i wyłącznie samej rozrywce. Czytanie książek jest [natomiast] kluczowe dla poprawnego rozwoju języka” – tak stanowczą wypowiedź opublikował jeden z respondentów;
- „Audiobooki nie uczą poprawnego czytania i poprawnej ortografii, gramatyki, składni” – napisał kolejny.

Odpowiedzi na pytanie czwarte – Czy wie Pan/Pani, czym jest słuchowisko? – również okazały się niezwykle różnorodne. Pokazały, że wielu respondentów posiada teoretyczną wiedzę na ten temat, choć pojawiły się także odpowiedzi błędne lub niedoprecyzowane. Jak pisali ankietowani słuchowisko to:

- „Opowieść w słuchanej formie, gdzie są różne głosy (kto inny udziela głosu w narracji oraz różne osoby udzielają głosu różnym bohaterom). Wzbogacone jest m.in. muzyką czy odgłosami adekwatnymi do pojawiających się treści, które mają wzbogacić odbiór” – jest to przykład jednej z poprawnych konstatacji;
- „To forma do słuchania, która nie jest czytana przez jednego lektora, ale przez zespół aktorów. Ważne są też efekty dźwiękowe. Czasem słuchowiska są adaptacją książek, ale istnieje też wiele oryginalnych scenariuszy”;
- „To przetłumaczone słowo podcast?”.

Krótkiej odpowiedzi „tak”, „wiem” lub „oczywiście” udzielono w liczbie pięćdziesięciu trzech. Czternaście osób napisało „nie” lub „nie wiem”, dwie oceniły, że „mniej więcej” wiedzą. Pozostałe odpowiedzi to „raczej nie”, „nie jestem pewny”, „chyba tak” i „myślę, że wiem”. Na dłuższą wypowiedź zdecydowało się dwudziestu ośmiu respondentów.

Celem kolejnego pytania – „Czy potrafił(a)by Pan/Pani wytłumaczyć, na czym polega różnica pomiędzy audiobookiem a podcastem?” – było ustalenie, w jakim stopniu respondenci znają, rozumieją i rozróżniają te dwie formy. Twierdząco odpowiedziało 23,8% ankietowanych, natomiast 4,9% zaprzeczyło. Swoje wypowiedzi rozbudowało 71,2% osób, które napisały m.in., że:

- „Audiobook skupia się jedynie na czytaniu książki, a podcast polega na rozmowie, analizie, nie próbuje przekazać samej treści”;
- „Audiobook to książka przełożona na audio. Podcast to coś bliższego monologowi/dialogowi, w zależności od typu”;
- „Audiobook to czytana książka, podcast to rozmowa”.

Według słownika oxfordzkiego „podcast” (określenie czasem spolszczane do postaci podkast) to plik audio przechowywany w formie cyfrowej, możliwy do wyszukania w Internecie i pobrania na urządzenie elektroniczne [10]. Wymienione w treści przytoczonej definicji cechy podcastu, takie jak forma przeznaczona do odsłuchiwania i jej cyfrowość jednoznacznie wskazują na jego podobieństwo do audiobooka – wspólne właściwości tych dwóch formatów to oczywista przyczyna pomyłek respondentów i kłopotów z ich rozróżnieniem. Pomimo występowania punktów zbieżnych, podcast nie jest jednak tym samym, co książka mówiona ani nawet jej odmianą, istnieje bowiem między nimi kilka zasadniczych rozbieżności. W związku z tym warto w tym miejscu wskazać na najważniejsze różnice pomiędzy audioksiążką a publikacją dźwiękową typu podcast:

1. Audiobook w prostym tłumaczeniu jest książką w wersji audio, a więc taką samą pozycją książkową, jaką można znaleźć na półce w księgarni lub bibliotece, lecz zamkniętą w model elektroniczny, dający sposobność słuchania zamiast czytania. Podcast natomiast nie jest książką nagraną przez lektora, lecz odrębną,

samodzielną formą, utworzoną osobno, niebędącą wariantem, odczytaniem czyjegoś utworu.

2. Audiobooki występują zazwyczaj jako całość, podobnie jak książki pisane, których są słuchaną wersją; wyjątkiem są dzieła podzielone na dwie lub więcej części, np. książki wielotomowe, wówczas w podobnej formie mogą być one udostępniane w serwisach takich jak YouTube – z podziałem na duże segmenty. W opozycji do tego, podcasty z reguły składają się z odcinków [11], znacznie krótszych niż typowy fragment zamieszczanego z podziałem na części audiobooka. Tematy odcinków danego podcastu mogą być ze sobą powiązane w sposób luźny, lub, w zależności od woli twórcy, prawie niezauważalny. Pomimo iż konkretny podcast najczęściej opatrzony jest uogólniającym opisem, który zwiastuje poruszane w nim motywy, poszczególne audycje są bardzo różnorodne.
3. Podcasty zamieszczane są zazwyczaj na innych platformach niż audiobooki. Mimo iż istnieje także wspólne pole do publikowania jednych i drugich, na którym znaleźć można zarówno czytane książki, jak i rozmowy podcasterów (np. YouTube), znaczącą rolę w dystrybucji obu formatów odgrywają zwłaszcza serwisy specjalnie do nich przystosowane, niejednokrotnie stworzone na potrzeby ich publikacji. Serwisy te to w przypadku audiobooków m.in. Storytel, BookBeat czy Audioteka, natomiast przestrzenią do zamieszczania podcastów stało się przede wszystkim Spotify.
4. Podcasty częstokroć przybierają formę wywiadów, rozmów lub monologów, czego nie można powiedzieć o audiobookach. W tym przypadku różnica jest oczywista – podcast jest innym rodzajem treści i produkuje się go w odmienny sposób, nie jest bowiem literaturą. Mimo że w przypadku książek mówionych nagrywanych przez cały zespół lektorów również mamy do czynienia z pracą zbiorową kilku głosów, w podcastach głosy pełnią inną funkcję – zamiast lektorów, zapraszani są specjaliści lub odpowiadający danemu tematowi goście.

Jak wynika z powyższego, audycje podcastowe znacząco różnią się od audiobooków, a różnice te występują na różnych płaszczyznach. Wielu respondentów w odpowiedzi na wspomniane pytanie krążyło wokół prawidłowej definicji lub znacząco się do niej zbliżało. Pojawiały się także wypowiedzi świadczące o praktycznej znajomości problemu, lecz braku umiejętności wyrażenia definicji w słowach. Na podstawie wyników badania można przypuszczać, że spora część społeczeństwa chociaż raz miała styczność z formą publikacji dźwiękowej, jaką jest podcast, słyszała o niej lub potrafi przybliżyć ten temat.

W pytaniu szóstym – „Co skłoniło Pana/Panią do sięgnięcia po książkę mówioną?”, łącznie 69,5% z 95 osób skorzystało z zaproponowanych odpowiedzi:

- zrobiłem/am to z polecenia znajomego, który korzysta z tej formy konsumpcji literatury – 5,3%;
- trafiłem/am w sieci na reklamę jednej z platform audiobookowych (takich jak Storytel czy BookBeat) – 12,6%;
- byłem/am zaciekawiony/a i poszukiwałem/am odmiany od tradycyjnego czytania – 25,3%;

- książka, której potrzebowałem/am, była niedostępna w zwykłej formie w bibliotece lub księgarni – 26,3%.

Inne odpowiedzi, w sumie 30,5%, to np.:

- zrobiłem to dla odpoczynku oczu, a audiobook był dostępny za darmo;
- zależało mi na czasie;
- musiałem szybko przeczytać lekturę na zajęcia;
- podczas sprzątania i prowadzenia samochodu nie da się czytać;
- dostałam taką książkę w prezencie;
- brak możliwości czytania przez problemy ze wzrokiem;
- długa lista lektur do przeczytania;
- z poleceń oglądanych youtuberów.

Kolejne pytanie dotyczyło cech, za które audiobooki lubią i cenią ich aktywni użytkownicy. Ankietowani ponownie wskazywali na umożliwienie relaksu zmysłowi wzroku oraz lepsze zaangażowanie się w treść dzięki umiejętnościom retorycznym lektora, którego praca, według jednego z respondentów, może nawet pełnić funkcję nowej interpretacji utworu. Szczególną uwagę zwracano także na oszczędność czasu, jaką niewątpliwie gwarantuje połączenie czynności słuchania z innym zajęciem. Pojawiły się także głosy osób, które choć same nie korzystają z audioksiążek, to doceniają je jako ciekawą alternatywę. Wskazane zostały także kwestie dostępności oraz wygody użytkowania.

Opinie dotyczące oddziaływania audiobooków na czytelnictwo również okazały się podzielone. Największa, bo przekraczająca dwie trzecie część respondentów opowiedziała się za stwierdzeniem, że nie ma powodów do obaw – korzystanie z książek mówionych nie powinno negatywnie wpłynąć na popularność pierwotnej formy literatury, np. poprzez znaczącą zmianę w zainteresowaniach czytelników, którzy byliby w takiej sytuacji skłonni całkowicie przetrzymać się na model słuchany. Zdecydowanie mniej, bo tylko nieco ponad jedna czwarta ankietowanych zaznaczyła, że obecność audiobooków wydaje się obojętna dla zainteresowania zwykłymi książkami. Bardziej zdecydowany pogląd reprezentowało 18,8% odpowiadających, których zdaniem nawet jeśli książki mówione nie wypierają jeszcze swoich poprzedniczek, nie jest to wykluczone w najbliższych latach. Jedna z osób stwierdziła, że słuchanie audiobooka może nawet zmotywować do sięgnięcia po konwencjonalną książkę, inna zaś doszła do wniosku, iż systematyczne wypieranie tradycyjnej formy literatury zachodzi „w pewnych kręgach”, a konkretnie – w środowiskach osób, które „powinny dużo czytać ze względu na różne defekty”. Jeszcze inny respondent napisał: „Audiobooki nie wyprą książek całkiem, ale być może na tyle, że niektóre książki będą się pojawiały wyłącznie w tej formie”. „Zależy” – skonstatowała kolejna osoba – „Moim zdaniem są pomocne i w wielu przypadkach pozwalają na to, by młodzież poznawała książki, których nie chce czytać, więc sięga właśnie po audiobooki”. Przy tym pytaniu pojawił się jednak również kontrargument: „Audiobooki sprawiają ogromne problemy, ponieważ dzieci przerzucają się na takie formy czytania lektur, przez co nie pracują nad gramatyką, nie rozwijają słownictwa, rozleniwiają się, a jest to bardzo ważne na ich wczesnym etapie rozwoju. Spotkałam się z wieloma

sytuacjami, w których uczniowie z klas szóstych szkoły podstawowej słuchają audiobooków, a potem mają ogromne problemy z ortografią. Książki na wczesnym etapie edukacji powinny być czytane w formie papierowej lub ewentualnie ebooków”. Zacytowana respondentka w swojej wypowiedzi przy okazji przywołała powiązany z głównym tematem pytania, niezwykle zajmujący problem czytelnictwa dzieci. Literatura tworzona z myślą o najmłodszej części społeczeństwa stanowi bowiem pokazną część wszystkich książek w formie słuchanej. Sytuacja jednak się komplikuje, gdy mowa o ofercie audiobooków kierowanej do dzieci i młodzieży przez biblioteki. Już teraz bowiem zauważa się problem z czytelnictwem tej grupy wiekowej, jej zainteresowaniem książką oraz ofertą biblioteczną [15]. O ile usługi biblioteczne dla dzieci młodszych są przez biblioteki chętnie przygotowywane, to już zupełnie inaczej wygląda sytuacja z ofertą dla nastolatków. Biblioteki, podobnie jak rynek książki, ciągle jednak ewoluują. „Współczesne biblioteki dziecięce znacząco zmieniły swój charakter. Nie ma już wyłącznie przestrzeni przeznaczonych do pracy i nauki. Coraz częściej pojawiają się w nich strefy zabawy i odpoczynku, łudząco przypominające place zabaw” [16, s. 77]. Także dobór książek został znacznie zdywersyfikowany i wiele placówek zastanawia się obecnie nad możliwościami skutecznego promowania i udostępniania audiobooków oraz e-booków. Jednak przygotowanie oferty bibliotecznej uwzględniającej takie formy literatury wymaga zmiany filozofii działania biblioteki.

W 2016 r. przeprowadzono interesujące badanie na temat roli czytania małoletnim podopiecznym książek na głos w formowaniu ich późniejszych nawyków czytelniczych [9]. Ankietowanych rodziców przedszkolaków zapytano m.in. o to, jakie książki znajdują się w ich domowych bibliotekach. Okazało się, że mamy i ojcowie kilkulatków, poza m.in. drukowanymi baśniami, legendami i encyklopediami dla najmłodszych, posiadają także audiobooki, które stanowią ok. 18% własnego księgozbioru. Dodatkowo dowiedziono, że procentowy udział różnych rodzajów lektur małoletnich w ich kolekcjach różni się w zależności od wieku dziecka, co nie miało jednak wpływu na fakt, że książek mówionych każda z grup (3-latki, 4–5-latki oraz 6-latki) posiadała i użytkowała najmniej. Autorki badania doszły do konkluzji, że prawdopodobnym powodem takiego stanu rzeczy jest rezygnacja dzieci z audiobooków na rzecz słuchania opowieści czytanych przez rodzica, ponieważ pogłębia to i pielęgnuje rodzinną więź. Taki rytuał wspólnego doświadczania literatury oznacza przede wszystkim niezwykle istotne spędzanie razem czasu, a więc pożądany w młodym wieku, bezpośredni kontakt z rodzicem lub opiekunem. Kontakt ten okazuje się pełnić funkcję nadrzędną i stoi znacząco wyżej w hierarchii wartości dziecka niż sama treść czytanej opowieści [9, s. 104–105].

Inne badanie, przeprowadzone trzy lata później przez Katarzynę Niemiec, również miało na celu analizę różnych aspektów wdrażania opowieści w formie słuchanej w wykształcanie na bieżąco zwyczajów czytelniczych dzieci. Ankieta dotyczyła dwóch przedszkoli oraz dwóch szkół podstawowych [7]. We wszystkich ujętych w badaniu placówkach dominowali respondenci niekorzystający z audiobooków. Użytkownicy książek mówionych również preferowali książkę tradycyjną, a audiobooki traktowali jako dodatkową formę kontaktu z literaturą. Okolicznościami, w których oferowali swoim dzieciom publikacje dźwiękowe, był zwykle czas przygotowania do spoczynku nocnego. Prawdopodobnie książki te

zastępowały bezpośredni kontakt z rodzicem w roli lektora. Zauważalna okazała się także tendencja do zastępowania tradycyjnego czytania książką mówioną przez dzieci uczęszczające do szkół podstawowych, co może mieć związek z przyswajaniem lektur szkolnych [7, s. 66].

W realizowanym przez autorkę artykułu badaniu również pojawiło się pytanie o to, czy audiobook może w pewnych sytuacjach zastąpić książkę drukowaną? W pytaniu tym można było zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź. Jak wiadomo, audiobooki są odmienną formą książki, nadal jednak pojawiają się wątpliwości, czy na pewno można traktować je jako pełnoprawne substytuty książek drukowanych. Jak się okazało, blisko połowa ankietowanych uznała, że audiobooki nie oddają w pełni tego, co zwykła książka. 34,7% respondentów było zdania, że warunkiem tego, by książka mówiona mogła zastąpić drukowaną, jest jej dobre wykonanie. Wskazać zatem należy na elementy, które składają się na udaną realizację danej publikacji. Są to w szczególności zadowalająca jakość nagrania – czysty, pozbawiony zakłóceń dźwięk, właściwa, pozwalająca na prawidłowe zrozumienie treści dykcja lektora, który pracował w profesjonalnym studiu (np. odpowiednio wygłuszającym dźwięki z zewnątrz), przy użyciu wydolnego sprzętu. Fakultatywne, ale miło widziane cechy i umiejętności czytającego to zdolność i chęć do modulowania głosem i jego przyjemny tembr. W przypadku obejmujących dialogi utworów epickich i dramatów ważny jest podział na głosy, czyli inicjatywa, w której udział bierze więcej niż jeden lektor lub lektorka; do tego rodzaju produkcji często zatrudniani są aktorzy. Takie urozmaicenie wykorzystuje się zwłaszcza (ale nie tylko) w publikacjach tworzonych z myślą o najmłodszych – różne, męskie i żeńskie głosy nie tylko uatrakcyjniają nagranie, ale też umożliwiają łatwiejsze zorientowanie się odbiorcy, która z postaci aktualnie się wypowiada.

Szesnaście osób uznało, że bez względu na różnice dzielące książkę mówioną i pisaną, ta pierwsza jest dobrym zamiennikiem drugiej. 8,9% stanęło w zdecydowanej opozycji do tego przekonania, a 4% respondentów uchyliło się od oceny. Zwrócono również uwagę na fakt funkcjonowania książek w formacie audio jako technologii zastępczej dla osób z ubytkiem wzroku lub całkowicie pozbawionych.

Interesujące okazały się odpowiedzi na pytanie „Jakie jest Pana/Pani zdanie na temat udostępniania audiobooków przez sklepy internetowe, YouTube i platformy streamingowe?”. Niemal 30% ankietowanych odmówiło komentarza w tej sprawie, nie miało bowiem dotychczas z nimi żadnej styczności. 28,7% oceniło je pozytywnie, a jako powód wskazało fakt, że skorzystanie z wirtualnego sklepu lub platformy umożliwia szybkie znalezienie konkretnej pozycji. 20,8% odpowiadających doceniło oferty wspomnianych stron internetowych z uwagi na dobrą realizację nagrań oraz przyjemność płynącą z ich odsłuchiwania. Prawie 18% nie wyraziło swojej opinii, natomiast niecałe 9% spróbowało tej technologii jedynie raz.

W następnym pytaniu wspomniano m.in. o tzw. platformach streamingowych (polska wersja tego określenia to platformy lub media strumieniowe), a więc dostarczających usługę streamowania, czyli ciągłego odbierania przy pomocy Internetu różnych mediów, w tym dźwiękowych. Jednym z najpopularniejszych serwisów proponujących płatną subskrypcję audiobooków w Polsce jest Storytel. Na podobnej zasadzie comiesięcznego przelewu środków w celu uzyskania nieprzerywanego dostępu do multimediów działają także serwisy

VOD, takie jak Netflix, skupione jednak nie wokół literatury, a filmów i seriali. Słuchanie audiobooków w zamian za regularny abonament oferuje również Audioteka czy Bookbeat.

Rozważania dotyczące streamingu audiobooków najlepiej rozpocząć od zastanowienia się, jaki był nadrzędny cel ich powstania. Mianowicie technologia ta nie powstałaby, gdyby nie rosące zapotrzebowanie na możliwość oglądania produkcji kinowych i telewizyjnych oraz słuchania utworów muzycznych za pośrednictwem Internetu bez konieczności pobierania pożądaných plików w całości na urządzenie domowe, gdyż zajmuje to dużo czasu i niejednokrotnie jawi się jako wręcz niewykonalne z powodu niewielkich zasobów pamięci, np. w smartfonach. Również na dysku laptopa czy komputera stacjonarnego często trudno zmieścić niemałych rozmiarów film lub całą playlistę. Sytuacja ta doprowadziła do zaprojektowania technologii dającej sposobność korzystania z rozmaitych utworów online, bez potrzeby ściągania dużych plików, których bezproblemowe odtwarzanie możliwe było wcześniej tylko i wyłącznie pod warunkiem wcześniejszego pobrania [12, s. 89–90]. Docieranie do multimediów w trybie na żądanie oraz *real-time* zdążyło już zrewolucjonizować kilka dziedzin popkultury, w tym kinematografię i produkcję muzyczną, a unowocześnienie nie ominęło także cyfrowej formy książek. Obecnie słuchacze mogą wybierać z pokaźnej gamy tytułów, opłacając usługę w sposób cykliczny, a przy tym większość wspomnianych serwisów zachęca do zakupu, proponując darmowy okres próbny, z perspektywą rezygnacji w dowolnym momencie.

Zjawisko korzystania z audiobooków to bardzo złożone zagadnienie, obejmuje bowiem kwestie technologii, dystrybucji, promocji oraz doboru i odbioru treści literackich. Biblioteki muszą zmienić sposób podejścia do tej kategorii zasobów, taktując je już nie tylko jak użyteczne narzędzie dla osób niewidomych lub niedowidzących, ale możliwość uatrakcyjnienia tradycyjnej oferty oraz szansę na skuteczniejszą promocję własnej placówki, co wymaga poniekąd zmiany koncepcji organizacyjnej biblioteki [szerz. zob. 14]. Z przedstawionych w artykule wyników można wyciągnąć kilka wniosków:

- jedynie niewielka część społeczeństwa nigdy nie miała styczności z audiobookami;
- mimo rosnącej popularności audiobooków i oswojenia się społeczeństwa z nimi, większość ankietowanych nie potrafiłaby porzucić czytania papierowych książek na rzecz książek słuchanych. Trudno oczekiwać, że w bliskiej przyszłości tendencja ta ulegnie zmianie;
- zdanie respondentów na temat digitalizacji literatury jest pozytywne, głównie z uwagi na kwestię zwiększonej dostępności lektur;
- wiele osób rozpoznaje inne niż książka mówiona formy publikacji dźwiękowych – słuchowisko i podcast oraz potrafi odróżnić je od audiobooków;
- najwięcej osób sięga po audiobooki z powodu ich łatwej dostępności w stosunku do tradycyjnych książek lub z ciekawości czy chęci odmiany;
- do korzystania z audiobooków przez dłuższy okres skłaniają różne ich właściwości. Wśród zalet użytkowania książek mówionych wymieniano: oszczędność czasu, odpoczynek dla wzroku i możliwość przechowywania książki na urządzeniu przenośnym;
- zaniem większości respondentów książki drukowane nie zostaną wyparte przez audiobooki, pomimo że te ostatnie posiadają liczne zalety;

- aktualna oferta dostawców audiobooków wydaje się zadowalająca – większości odbiorców umożliwia znalezienie czegoś dla siebie.

Podsumowując, pojawienie się audiobooków na rynku książki w XX i XXI w. spowodowało zmiany w ofercie księgarskiej, usługach bibliotek oraz samym sposobie konsumpcji treści literackich. Ich wprowadzenie do obiegu i stopniowe spopularyzowanie wśród czytelników można potraktować jak swego rodzaju fenomen, bowiem książka mówiona zdobyła wielu zwolenników i mimo tego, że niektórzy są przeciwni jej użytkowaniu, w tym także bardziej konserwatywni pracownicy bibliotek, to utrzymuje się ona na rynku z powodzeniem. Chociaż istotnym przyczynkiem do rozpoczęcia produkcji audiobooków na masową skalę była potrzeba stworzenia technologii zastępczej dla osób z ubytkiem wzroku, obecnie zdobywają one popularność jako alternatywa dla części użytkowników książki tradycyjnej, poszukujących odmiany. Audiobooki przyjęły się na tyle dobrze, że u niektórych zarysowały się wynikające z tego wątpliwości i poczucie zagrożenia, budzone przede wszystkim przez wizję możliwej „śmierci” książki drukowanej. Z przeprowadzonego badania wynika jednak, że obawa ta jest nieuzasadniona. Pomimo istnienia audiobooków, książka papierowa w dalszym ciągu ma oddanych sympatyków, a w przypadku osób zdolnych do samodzielnego czytania, sięgnięcie po książkę mówioną w dalszym ciągu ma wymiar głównie fakultatywny. Stworzenie książek słuchanych jako dodatkowej opcji nie tylko nie nastawa na funkcjonowanie w społeczeństwie książki drukowanej, ale i, zdaniem ankietowanych, pozytywnie wpływa na życie kulturalne, poszerza bowiem dostęp do utworów literackich oraz zwiększa możliwe formy kontaktu z literaturą. Wydaje się zatem, że biblioteki powinny rozwijać swoją ofertę usługową o udostępnianie tego typu publikacji, stosując przy tym odpowiednie strategie promocyjne w celu zwiększenia zainteresowania zarówno książką mówioną, jak i samą biblioteką jako instytucją nowoczesną, otwartą na nowe rozwiązania i koncepcje działalności.

Bibliografia

1. 10 lat audiobooków w Polsce. In *Przez Piękne Okulary* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://przezpiekneokulary.pl/2018/05/19/10-lat-audiobookow-w-polsce/?msckid=46ce548bbe6011ecb53aef06a56a9709>. Stan z dnia 17.02.2023.
2. Audiobook. In *Słownik języka polskiego PWN* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://sjp.pwn.pl/szukaj/audiobook.html>. Stan z dnia 04.02.2023.
3. BIRKENMAJER Aleksander, KOCOWSKI Bronisław, TRZYNADŁOWSKI Jan (kom. red.). *Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław; Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1971.
4. John Peabody Harrington. In *Wikipedia* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: https://en.wikipedia.org/wiki/John_Peabody_Harrington. Stan z dnia 21.01.2023.
5. Książka mówiona. In *Wikipedia* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: https://pl.wikipedia.org/wiki/Ksi%C4%85%C5%BCka_m%C3%B3wiona. Stan z dnia 12.01.2023.
6. LADORUCKI Jacek. Audiobook – słuchanie i radość lektury. In ANTCZAK Mariola, BRZUSKA-KĘPA Alina, WALCZAK-NIEWIADOMSKA Agata (red. nauk.). *Media a czytelnicy. Studia o popularyzacji czytelnictwa i uczestnictwie kulturowym młodego pokolenia*. Łódź: Wydział Filologiczny Uniwersytetu Łódzkiego, 2013, s. 381–400. ISBN 978-83-7525-990-2.

7. NIEMIEC Katarzyna. Recepcja czytelnicza audiobooków (na wybranych przykładach). *Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy*. 2019, nr 4, s. 60–68. ISSN 1734-6576.
8. O'DELL Cary. „A Child's Christmas in Wales” – Dylan Thomas (1952). In *Library of Congress* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.loc.gov/>. Stan z dnia 21.02.2023.
9. PAJERSKA Katarzyna, STARZAK Joanna. Rola głośnego czytania w kształtowaniu przez rodziców postaw czytelniczych u dzieci w wieku 3–6 lat (na przykładzie Miejskiego Przedszkola Nr 3 w Katowicach). *Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy*. 2016, nr 3, s. 100–112. ISSN 1734-6576.
10. Podcast. In *Wikipedia* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Podcast>. Stan z dnia 26.02.2023.
11. Podcast. In *Oxford Learner's Dictionaries* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.oxfordlearnersdictionaries.com/definition/english/podcast?q=podcast>. Stan z dnia 26.01.2023.
12. SULEJ Wojciech, ZIÓŁKOWSKA Marta. Efektywność mediów strumieniowych. *Biuletyn Instytutu Automatyki i Robotyki*. 2011, nr 30, s. 89–109. ISSN 1427-3578.
13. WOJCIECHOWSKA Maja, CYRKLAFF-GORCZYCA Magdalena (red.). *Mobilnie, interaktywnie, kompetentnie. Usługi, media i technologie informacyjno-komunikacyjne w nowoczesnej bibliotece*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2019. ISBN 978-83-65741-42-4.
14. WOJCIECHOWSKA Maja. *Koncepcje organizacji bibliotek*. Gdańsk: Ateneum – Szkoła Wyższa, 2012. ISBN 978-83-61079-16-3.
15. WOJCIECHOWSKA Maja. Organizacja czasu wolnego młodzieży szkolnej w kontekście kompetencji czytelniczych i kontaktu z literaturą. In JASIEWICZ Justyna, ZYBERT Elżbieta Barbara (red.). *Czas przemian – czas wyzwań: rola bibliotek i ośrodków informacji w procesie kształtowania kompetencji współczesnego człowieka*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2014, s. 234–242. ISBN 978-83-64203-22-0.
16. WOJCIECHOWSKA Maja. Strefa dla młodego czytelnika – fizyczna przestrzeń dziecięcych instytucji bibliotecznych. In WOJCIECHOWSKA Maja (red.). *Fizyczna przestrzeń biblioteki*. Gdańsk: Oficyna Wydawnicza Edward Mitek, 2013, s. 75–93. ISBN 978-83-64335-00-6.
17. WOJCIECHOWSKA Maja. The readership indicators in Poland and programs promoting the reading. *Qualitative and Quantitative Methods in Libraries*. 2017, nr 1, s. 39–48. ISSN 2241-1925.
18. *Wzrost liczby abonentów Netfliksa wyhamował. Powodem Covid-19 i konkurencja – SpidersWeb* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://spidersweb.pl/rozrywka/2021/04/21/netflix-liczba-abonentow-wyhamowala-2021>. Stan z dnia 09.03.2022.

Przygotowanie dzieci wieku 5,5–7 lat do nauki czytania. Czy odpowiednie zaprojektowanie oferty bibliotecznej może zachęcić najmłodszych do odwiedzin w bibliotece?

Słowa kluczowe: nauka czytania, dzieci przedszkolne, oferta biblioteczna, zarządzanie usługą

Abstrakt: Tematem artykułu jest przygotowanie dzieci z oddziału zerówki do nauki czytania. Poza zbadaniem, w jaki sposób najmłodszy przygotowani są w tym zakresie przez rodziców, postawiono pytanie o możliwości zaprojektowania przez biblioteki oferty skierowanej do dzieci w wieku 5,5–7 lat, która z jednej strony dawałaby szansę najmłodszym na poszerzenie ich kompetencji czytelnicych, a z drugiej tworzyłaby pewien nawyk korzystania z biblioteki, co mogłoby zaowocować długotrwałą więzią z czytelnikiem. Aby ustalić, jak należałoby zaprojektować wspomnianą usługę, przeprowadzono badanie, którego wyniki miały pokazać zachowania i metody pracy rodziców ze swoimi dziećmi, co mogłoby się okazać pomocne dla bibliotekarzy planujących usługę. Sprawdzone więc, jaką wagę rodzice przykładają do nauki czytania swoich dzieci, jak je przygotowują do przyswojenia materiału, który czeka ich w oddziale zerówki oraz co rodzice rozumieją poprzez naukę czytania w domu. Starano się także ustalić, czy rodzice, ucząc dziecko czytać w domu, bazują na tych zagadnieniach, które są poruszane w przedszkolu, czy mają własne materiały lub może jest to forma „douceń” dzieci, a głównym nauczycielem jest nauczyciel wychowania przedszkolnego.

Keywords: learning to read, preschool children, library offer, service management

Abstract: The topic of the article is the preparation of kindergarten children to learn reading. In addition to examining how the young children are prepared by their parents in this respect, a question was asked about the possibility of libraries designing an offer addressed to children aged 5.5-7 years. On the one hand it would give the younger children a chance to expand their reading competences. And on the other hand it would create a certain habit of using the library, which could result in a long-term bond with the reader. In order to determine how the mentioned service should be designed, a study was conducted, the results of which were to show the behaviour and methods of how parents work with their children, which could be helpful to librarians planning the service. So the authors checked what importance parents attach to teaching their children to read, how they prepare them to learn the material that awaits them in the kindergarten class, and what parents understand by learning to read at home. An attempt was made to determine whether parents, when teaching their children to read at home, rely on the issues that are covered in kindergarten, whether they have their own materials, or perhaps it is only a form of “teaching” children and the main teacher is the kindergarten teacher.

Wprowadzenie do zagadnienia

Nauka czytania nie składa się tylko z rozpoznawania i składania wyrazów w zdania. Jest to proces bardziej skomplikowany. Dziecko, aby czytało ze zrozumieniem, powinno nie tylko rozumieć, co czyta, ale umieć też myśleć logicznie, by wyciągnąć wnioski z lektury. Istnieje wiele form nauki. Część z nich stosowanych jest w placówkach przedszkolnych, niektóre rodzice mogą samodzielnie wprowadzać w domu, mimo iż nie posiadają przygotowania pedagogicznego, a jeszcze inne można zastosować podczas zajęć bibliotecznych. W artykule szerzej przedstawiono proces nauki czytania. Zaprezentowanie zagadnień teoretycznych oraz wyników przeprowadzonego wśród rodziców badania ma w założeniu stanowić punkt wyjścia do rozważań na temat projektowania oferty bibliotecznej uwzględniającej zajęcia z nauki czytania dla najmłodszych. Zajęcia takie miałyby nie tylko służyć nabywaniu nowych kompetencji przez dzieci, ale także budowaniu więzi z biblioteką i „wychowywaniu” nowych czytelników, co wymagałoby zarówno merytorycznego opracowania oferty, jak i jej odpowiedniej promocji.

Czytanie jako forma komunikacji językowej

Komunikacja językowa, zwana również komunikacją werbalną, jest podstawą budowania i kształtowania relacji społecznych. Posiadanie zestawu odpowiednich umiejętności mówienia, czytania i pisania można w dzisiejszych czasach opisać jako kluczową umiejętność życiową. Rodzice, szkoła oraz inne instytucje edukacyjne powinny zaczynać uczyć dzieci umiejętności komunikacyjnych we wczesnych latach ich życia i doskonalić je w miarę dorastania. Umiejętności komunikacyjne mogą ułatwić naukę i wymianę informacji z innymi. Dobra komunikacja może także zwiększyć społeczne IQ dziecka, pomagając mu budować zdrowe relacje podczas interakcji z innymi ludźmi. Dziecko, które potrafi prawidłowo komunikować się werbalnie, może również czuć się komfortowo podczas pisania komunikatów, co prawdopodobnie pomoże mu osiągnąć lepsze wyniki w nauce. Z kolei dzieci z problemami komunikacyjnymi mogą rozwinąć zaburzenia zachowania, takie jak wycofanie społeczne, niska samoocena, a nawet depresja.

Czytanie dawniej rozumiane było jako wzrokowe przetwarzanie tekstu pisanego. Współcześnie uznawane jest za formę komunikacji językowej, która stanowi złożoną czynność psycho-lingwistyczną. Jest ona oparta na świadomej analizie słów ze swoimi odpowiednikami graficznymi. Składa się z odczytywania tekstu wraz ze zrozumieniem treści. Czynność ta wymaga od użytkownika tekstu sprawności językowej na wysokim poziomie na wszystkich płaszczyznach: fonologicznej (system dźwiękowy wyrazu), morfologicznej (części mowy oraz słowotwórstwo), syntaktycznej (budowa wypowiedzi), semantycznej (znaczenia wyrazów), pragmatycznej (relacja między znakiem a odbiorcą) oraz poznawczej. Zajęcia biblioteczne mogą uwzględniać wszystkie te płaszczyzny lub koncentrować się tylko na wybranych, najlepiej pasujących do specyfiki tych placówek.

W trakcie nabywania umiejętności czytania człowiek przechodzi od etapu wzrokowego do językowego, w którym odkrywa związek fonem–grafem. Uta Frith wyróżnia trzy fazy w opanowaniu przez dziecko umiejętności czytania:

1. Logograficzną: czytanie jest uwarunkowane wzrokowo. Dziecko rozpoznaje wyrazy za pomocą cech, które jest w stanie zidentyfikować dzięki pamięci wzrokowej. Dotyczy to wyrazów, które już wcześniej poznało. Jednak nie występuje tu jeszcze zdolność odnoszenia litery do głoski.
2. Alfabetyczną: dziecko uświadamia sobie istnienie fonemów, które mają zapisy graficzne. Czytanie i pisanie oparte jest na dźwięku. Dziecko dzięki pamięci dźwiękowej jest w stanie odczytać nieznane mu wyrazy.
3. Ortograficzną: połączenie sprawności z dwóch poprzednich faz [7, s. 138–143].

Inną koncepcją opanowania czytania jest model Johna Kirby'ego, który wyróżnia fazę:

1. Globalną: wyrazy są postrzegane jako całość.
2. Analityczną: połączenie dźwięków z symbolami.
3. Syntetyczną: dobre czytanie, łączenie treści z rozpoznawaniem wyrazów [11, s. 59].

Dzielenie modeli na stadia spotykają się z krytyką, ponieważ nie wszystkie dzieci są w stanie przejść przez wspomniane modele fazowo, z drugiej strony pozwalają one uporządkować ich etapy rozwoju. Duże znaczenie ma tempo, w jakim kilkulatki przechodzą przez fazy – jedne będą w stanie przejść przez nie bezproblemowo i szybko, a innym zabierze to dużo czasu. Wszystko zależy bowiem od rozwoju psycho-lingwistycznego. Ponadto specyfiką zajęć bibliotecznych jest, że realizowane są one w grupach, które zwykle nie są jednorodne wiekowo, w związku z czym również i poziom umiejętności czytania dzieci może różnić się bardziej niżby miało to miejsce w grupach przedszkolnych lub szkolnych.

Odnosząc opisane fazy do badań polskich, można wyróżnić trzy stadia, które zaprezentowano również na rys. 1. Są to:

1. Stadium wstępne (przed pismem) – okres, w którym dzieci mają już za sobą pierwsze kontakty z pismem. W tym czasie rozwijają swoje podstawowe sprawności językowe i nabywają wiedzę o pisaniu oraz jego zasadach. Pojawia się chęć nauki czytania i pisania.
2. Stadium kluczowe (rozpoczęcie opanowywania pisania) – nabieranie wprawy w korzystaniu z kodu językowego. Wymagana jest osoba, która pomoże dziecku w nauce, objaśniając podstawowe zasady.
3. Stadium wprawy (automatyzacja pisma) – dzieci zaczynają czytać w sposób zaawansowany. Czytanie staje się szybkie i płynne. Korzystają z kodu językowego bez większego zastanowienia. Ważna staje się koncentracja nad treścią [14, s. 161].

Zajęcia biblioteczne, jeśli to możliwe, powinny koncentrować się na jednej z trzech opisanych faz, choć jak pokazuje praktyka, często trudno jest zrekrutować grupę, której poziom umiejętności byłby zbliżony, co powoduje znaczne utrudnienia w pracy bibliotekarzy.

Czytanie stanowi formę porozumiewania się językowego. Pojawia się, gdy dziecko jest na etapie ukształtowanej i rozwiniętej już mowy. Czytanie jest nierozłączne z umiejętnością pisania, co zwraca uwagę na charakter sprawności językowej. Czytanie wymaga pewnych umiejętności poznawczych, które nabywa się w pierwszych latach edukacji szkolnej.

Lepszemu zrozumieniu tekstu czytanego sprzyja wyższy poziom funkcji poznawczych. Rozumienie wypowiedzi pisemnych wiąże się z wiedzą i świadomością językową, umiejętnością interpretowania treści oraz czytania ze zrozumieniem. Dzieci podczas nauki pierwszych wypowiedzi werbalnych muszą sobie zdawać sprawę z błędów, jakie popełniają, co wpływa na rozwój językowy [14, s. 31]. Ogólny rozwój języka u dzieci dzieli się na trzy fazy:

1. Wypowiedzi 1–2 wyrazowe – od 8. miesiąca życia do 3 lat.
2. Proste konstrukcje: podmiot – orzeczenie – dopełniacz – 5.–6. rok życia.
3. Zdolność do refleksji na językiem – od 6. roku życia [14, s. 34].

Ostatnia faza pozwala na przejście od etapu operacji konkretnych, które umożliwiają myślenie i rozumienie bardziej złożonych konstrukcji, do rozumienia abstrakcji. Natomiast opanowanie wszystkich faz sprzyja poprawnej nauce czytania, jak i pisania w późniejszych etapach edukacji szkolnej. Biblioteki mogą realizować zajęcia dla dzieci będące na etapie rozwoju którejkolwiek z trzech faz, jednak najbardziej optymalne wydaje się objęcie opieką grupy drugiej (praca z książką obrazkową oraz pierwszymi prostymi tekstami) i trzeciej (płynne przechodzenie z prostych czytanek do coraz bardziej zaawansowanych tekstów).

Dziecko dopóki nie zacznie czytać, nie interpretuje słów, tylko konteksty sytuacyjne, jakie są dookoła niego. Rozpoczęcie nauki czytania musi wiązać się ze świadomością znajomości środków językowych. Czytanie od początku jest czynnością w pełni świadomą, dziecko nie jest w stanie czytania opanować spontanicznie, tak jak w przypadku mówienia. Czytanie rozpoczyna się więc od zdania sobie sprawy z tego, iż litery składają się na wyrazy, a wyrazy na zdania, które tworzą logiczną całość.

Czytanie realizowane jest jednocześnie na dwóch płaszczyznach: sensomotorycznej i semantycznej. Na tej pierwszej dokonuje się analiza i synteza wzrokowa struktury wyrazów oraz przechowywanie w pamięci kolejności występowania elementów składających się na wyraz i zdanie. Na płaszczyźnie semantycznej następuje rozumienie znaczeń danych słów. Podczas sprawnego czytania dziecko ma do czynienia nie tylko z rozumieniem tekstu jako całości, ale także z rozumieniem abstrakcyjnym, domyślnym, które nie jest wyrażone wprost przez autora [2, s. 13].

Czynność czytania jest traktowana jako wyższa forma czynności psychicznych, takich jak:

1. Czynności celowe i świadome, które wymagają rozumienia (dziecko jest świadome, co robi).
2. Czynności społeczne, celowo zorganizowane nauczanie (dopasowane do poziomu intelektualnego dziecka).
3. Czynności realizowane jednocześnie na wielu poziomach psychofizycznych i intelektualnych (jednoczesne ćwiczenie wszystkich funkcji).
4. Czynności o charakterze dynamicznym, ponieważ w trakcie nauki zmieniają się umiejętności, jakie dziecko posiada.
5. Czynności o charakterze zróżnicowanym, które mają różne formy (np. czytanie ciche, głośne).
6. Czynności zależne od poziomu dojrzałości psychofizycznej i intelektualnej dziecka [2, s. 32].

Problemy w czytaniu

Kształcenie sprawności językowych dzieci wymaga gruntownego zrozumienia przez bibliotekarzy procesów odbioru tekstu i jego tworzenia, tj. recepcji i produkcji, z uwzględnieniem specyfiki słuchowej i wzrokowej. Istotnym problemem, przed którym może stanąć bibliotekarz realizujący zajęcia nauki czytania, jest pojawienie się uczestników mających trudności z realizacją zaproponowanej przez bibliotekę formuły zajęć. Konieczne jest wówczas rozstrzygnięcie, czy dziecko ma problemy z koncentracją, przyswajaniem treści, czy też problem ma głębszą naturę, np. dziecko jest zaburzone. Biorąc pod uwagę właściwości rozwojowe na danym etapie życia dziecka oraz rozwój na innych płaszczyznach, można rozróżnić:

1. Opóźniony rozwój umiejętności czytania – występuje wtedy, gdy u dziecka jest widoczne wolne tempo czytania, zaburzenia płynności czytania, dziecko czyta, ale wolniej oraz dobrze rozumie tekst.
2. Zaburzenia czytania – występują wtedy, gdy dziecko czyta dosyć szybko, ale z licznymi błędami, nie wie, co czyta, tylko zgaduje wyrazy, a jego rozumienie jest na niskim poziomie.

Zbyt wczesne podjęcie próby określenia trudności u dziecka jako zaburzenia jest błędem. U małych dzieci trzeba wziąć pod uwagę nierówny rozwój na poszczególnych etapach. W przypadku rozpoznania ryzyka zaburzenia rozwoju konieczne jest zastosowanie działań terapeutycznych przez odpowiednie osoby, które są przeszkolone w tym kierunku. Bibliotekarz w razie wystąpienia trudności tego typu powinien skierować dziecko na profesjonalną konsultację.

Odrębnym problemem jest wchodzenie na polski rynek wydawniczy publikacji, prezentujących nowatorskie metody nauki czytania, które nie były wcześniej kontrolowane przez specjalistów. Edukatorzy, którzy nie do końca zdają sobie sprawę z zagrożeń, jakie niesie nieodpowiednie przygotowanie dzieci do nauki czytania, wdrażają niekiedy te nowe pomysły w życie, co może przeszkadzać w efektywnej nauce. Wiele problemów wynika również z tego, że pedagodzy czy psychologowie wprowadzają na grunt polski wiele narzędzi wywodzących się z obcych języków, które niekoniecznie sprawdzają się u polskich dzieci (ze względu na rozbudowaną polską fonetykę należałoby przeprojektować niektóre z metod zagranicznych). To powoduje, że trzeba podchodzić do takich rozwiązań z namysłem.

Dużą rolę w problemach w czytaniu u dzieci odgrywa także graficzny zapis liter. „Ze względu na abstrakcyjny i symboliczny charakter tych znaków ich percepcja ma specyficzny przebieg i treść. Spostrzeganie to jest trudne zarówno ze względu na duże podobieństwo liter, jak również abstrakcyjną treść elementów językowych, które one oznaczają” [2, s. 17]. Nauka prawidłowego czytania wymaga więc nie tylko umiejętności różnicowania liter, ale także przyporządkowywania ich do dźwięków, które oznaczają. Percepcję dźwięków umożliwia analizator słuchowy:

- receptor, który odbiera dźwięki (ucho);
- droga słuchowa, która doprowadza dźwięk do mózgu;

- korowa część analizatora – dokonuje się tam analiza bodźców;
- nerwy odśrodkowe, które przekazują impulsy.

Funkcja słuchowa pełni kluczową rolę w opanowaniu czytania i pisania. Dlatego tak ważnym jest w rozwoju dziecka, aby ćwiczyć tę funkcję, ale też żeby nie skupiać się tylko na jednej, a rozwijać wszystkie w równym stopniu. Warunkiem dobrego czytania, jest także pamięć słuchowa, która umożliwia zapamiętanie, jaki dźwięk ma dana litera. Wszystko to jest wysoce złożone, przez co niewielka ułomność na jakimś etapie może prowadzić do problemów w nauce czytania. Dobrym pomysłem jest, by wybrane zajęcia biblioteczne koncentrowały się na percepcji dźwięków właśnie.

Jednak gdy dziecko nie przejawia dojrzałości w tych sferach, nawet mimo dobrze rozwiniętego słuchu fonetycznego nie będzie potrafiło wymówić głosek ani złożyć zdania. Zadaniem dorosłego, zwłaszcza nauczyciela, ale także bibliotekarza prowadzącego zajęcia z tego obszaru jest, aby takie dziecko przygotować i sprawić, aby było gotowe do podjęcia nauki. Najważniejszym celem w nauce czytania jest rozumienie treści czytanego tekstu oraz logiczne myślenie. Bibliotekarze mogą aktywnie wspierać te procesy.

Nauka czytania jest złożona, gdyż obejmuje wiele elementów niezbędnych do opanowania tej czynności. Są to m.in.:

- rozpoznawanie graficznego zapisu wyrazów lub samych głosek;
- powiązanie zapisu słuchowego z zapisem wzrokowym;
- zapamiętanie następujących po sobie wyrazów w celu zrozumienia całości czytanego tekstu;
- umiejętność logicznego myślenia podczas czytania, przewidywanie, co będzie dalej.

Dziecko musi dobrze opanować te procesy, aby było w stanie poprawnie czytać. Dlatego w oddziałach przedszkolnych, jeszcze przed podjęciem nauki w szkole, dzieci przygotowane są do nauki czytania na dwóch etapach:

1. Etap przygotowawczy – specjalne ćwiczenia stymulujące rozwijanie myślenia, mowy, usprawnianie ruchowe. Na tym etapie można również zwrócić uwagę na dzieci, które mają specyficzne potrzeby. Dobrą metodą jest czytanie dziecku codziennie, co najmniej 15 min, co wpływa na sprawność językową, a o co apelują biblioteki w rozmaitych programach promujących czytelnictwo.
2. Etap właściwej nauki czytania, w którym do zabawy włączane są elementy nauki.

Biblioteki mogą projektować zarówno zajęcia z etapu przygotowawczego, jak również skupiać się na właściwej nauce czytania. W każdym przypadku będzie to jednak jedynie wsparcie pedagogów przedszkolnych i szkolnych. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, iż z uwagi na dużą falę migracji wiele bibliotek decyduje się na wprowadzanie programów nauki czytania adresowanych do dzieci imigrantów, które nie są w stanie opanować samodzielnie nowego języka i często też mają z tego powodu problemy adaptacyjno-edukacyjne. Projektując zajęcia dla tej grupy, trzeba mieć jednak na uwadze, że dzieci te mają odmienne

potrzeby edukacyjne, w związku z czym spotkania przygotowane dla nich przez bibliotekę powinny być dedykowane wyłącznie im i w odpowiedni sposób promowane, tak by przekaz informacyjny trafił do zainteresowanych osób.

Wczesna nauka czytania a rozwój dziecka. Metody pracy z dzieckiem

Najlepszym czasem na rozpoczęcie nauki czytania jest okres przedszkolny. Taką naukę należy połączyć ze stymulowaniem innych narządów i zmysłów: wzroku, węchu, słuchu, smaku oraz dotyku. Bodźce wielozmysłowe są lepiej zapamiętywane i utrwalane, stąd też w wielu bibliotekach gromadzone są wielofunkcyjne książeczki, np. bajkoprzytulanki, bajkograjki czy książeczki zapachowe (np. seria *Pachnące opowieści*, której strony po potarciu wydzielają adekwatny do opowiadanej historii zapach).

Wczesna nauka ma ogromny wpływ na rozwój intelektualny, emocjonalny oraz społeczny dziecka. Prowadzi do lepszej koncentracji i pamięci, przez co dziecko potrafi zapamiętać większą liczbę słów niż rówieśnicy. „Pobudzenie mózgu właśnie w tym okresie wczesnodziecięcym decyduje o jego optymalnym rozwoju, o tym, jak dziecko będzie się uczyło, rozwijało intelektualnie” [10, s. 35].

Dzieci zaczynające czytać w wieku 6 lat lub później są w gorszej sytuacji niż dzieci, które zaczęły naukę czytania jeszcze w przedszkolu. W niektórych szkołach oczekuje się od dzieci już od samego początku pewnej umiejętności czytania, co z kolei prowadzi do różnic między rówieśnikami. Przy dobrym nauczaniu te różnice będą niwelowane, ponieważ dobry pedagog będzie potrafił ustalić poziom nauki w taki sposób, aby odmienny poziom umiejętności nie pogłębiał się; nie we wszystkich placówkach jednak można liczyć na takie wsparcie. Wspomniane różnice mogą także niwelować zajęcia prowadzone przez bibliotekę, które dodatkowo mają na celu rozwijanie pasji czytania i w większym stopniu koncertują się na interpretacji tekstu niż na technicznej umiejętności czytania. Dodatkowe gry i zabawy wplecione w proces nauki mogą zaś zachęcić do kolejnych odwiedzin placówki.

Polscy, jak i anglojęzyczni badacze doszli do wniosku, że to sylaba, a nie głoska jest najmniejszą jednostką percepcyjną. Nie ma tu znaczenia, czy jest to język polski, niemiecki, czy angielski. Jak twierdzą: „Sylaba jest najłatwiejsza do wyodrębnienia ze względu na cechy akustyczne i strukturę rytmiczną wypowiedzi, dlatego też jest najwcześniej świadomie analizowana przez dzieci. Ponadto jest wyodrębniana w sposób naturalny. Należy się zatem spodziewać, że zadania wymagające umiejętności metajęzykowych w odniesieniu do fonemów będą wykonywane efektywnie w późniejszym wieku” [14, s. 46].

Świadomość sylabizowania można uznać za czynność wrodzoną, świadomość fonemów jako czynność wyuczoną z biegiem czasu. Dlatego też dzieci już w wieku przedszkolnym powinny zaczynać od sylabizowania, gdyż jest to dla nich najłatwiejsza do przyswojenia czynność. „Świadomość sylab nie jest zależna od doświadczenia w czytaniu, lecz od naturalnego rozwoju kognitywnego, podczas gdy świadomość fonemów może zależeć od czytania tekstów zapisanych alfabetem” [15, s. 37]. Inaczej mówiąc, świadomość sylab jest czynnością wrodzoną, a świadomość fonemów jest wynikiem kontaktu z tekstem pisanym.

Według polskich badań, zbyt późne zaprzestanie samego głośkowania jako nauki czytania może prowadzić do problemów w dalszej nauce czytania, a nawet do dysleksji. Dzieci na późniejszym etapie nauki powinny zacząć ignorować to, co słyszą, czyli głoski i skupić się na słowie jako sekwencji fonemów. Głoski są bowiem wysoko abstrakcyjne – nie istnieje odniesienie do dźwięków. „Dzielenie wypowiedzi na tworzące je elementy wymaga świadomości faktu, że takie elementy są reprezentowane w warstwie brzmieniowej słowa” [14, s. 43]. Największą trudność sprawia jednak to, co jest najważniejsze, czyli rozumienie tekstu. Jeżeli dziecko opanuje fonemy i głoski, to nie znaczy, że bez problemu poradzi sobie z rozumieniem tekstu pisanego, nie wszystkie bowiem dobrze czytające dzieci rozumieją tekst. Dzieci zaczynające naukę czytania w wieku przedszkolnym więcej korzystają z ćwiczeń rozwijających wiadomość niesioną przez zdania, wyrazy i sylaby oraz ćwiczeń polegających na zestawieniu wyglądu wyrazów, ich długości, brzmienia itp. Projektowane zajęcia biblioteczne mogą zatem poświęcone być nabywaniu technicznej umiejętności czytania, ale mogą również koncentrować się na percepcji treści, interpretacji znaczeń.

Zdania badaczy na temat metod czytania są podzielone, niektórzy stosują tylko metodę czytania sylabami twierdząc, że to wspomaga rozwój mowy dziecka, inni zaś propagują tę metodę, ale posiłkują się innymi, jak na przykład metodą czytania całościowego, czyli bez głośkowania. Na każde dziecko tak naprawdę może działać inna metoda, dlatego też bibliotekarze powinni posiadać chociaż podstawową wiedzę na ten temat.

Z punktu widzenia rozwoju psychofizycznego, pełną dojrzałość niezbędną do dobrego opanowania umiejętności czytania i pisania dziecko osiąga w wieku 6 lat, kiedy to uzyskuje:

- dojrzałość wzrokową, czyli zdolność skupiania wzroku w bliskiej odległości, rozpoznawania kształtu liter, umiejętność dobrego śledzenia czytanego tekstu;
- dojrzałość słuchową, niezbędną do abstrakcyjnych czynności analizy i syntezy słuchowej;
- dojrzałość słuchu fonetycznego wiążącą się z umiejętnością wymawiania wszystkich głosek języka ojczystego;
- dojrzałość manualną, pomagającą w nauce pisania.

W polskim systemie edukacyjnym istnieje wiele metod nauczania czytania i pisania. W tym miejscu warto jednak skupić się na tych głównych, które występują najczęściej i które mogą zostać użyte w trakcie zajęć bibliotecznych:

1. Metoda szkolna

Jest to podstawowa metoda, która używana jest powszechnie w polskich szkołach. Punktem wyjścia jest w niej głoska, naukę nauczyciele zaczynają bowiem od analizy słuchowej. Po zapoznaniu się z głoską następuje wprowadzanie liter, dziecko uczy się składania głosek w wyrazy, następnie wyrazów w zdania. Jest to więc metoda analityczno-syntetyczna. Według wielu badaczy jest to najlepsza metoda nauki czytania. Umożliwia systematyczne nabywanie wiedzy o funkcjonowaniu języka. Pozwala na równoległą naukę czytania, jak i pisania, jest łatwa do wykorzystania przez bibliotekarzy, jest jednak żmudna,

a dziecko jest zmuszone do powielania schematów nauki. Dzieci młodsze lub z zaburzeniami takimi, jak np. dysleksja, nie będą w stanie uczyć się dzięki niej.

2. Metoda dobrego startu Marty Bogdanowicz

Jest to metoda polisensoryczna, czyli angażująca kilka zmysłów na raz. Polega na połączeniu nie tylko wzroku z ruchem, ale także pozwala na poznanie orientacji w schemacie ciała i przestrzeni, połączenie ruchu, słuchu i wzroku (śpiewanie, recytowanie, przy jednoczesnym pisaniu). Połączenie wielu zmysłów wpływa pozytywnie na pamięć, spostrzeganie, wyobraźnię. Jest dobrą metodą nie tylko dla dzieci 6.-letnich ale także dla młodszych. Jest użyteczna także dla dzieci z zaburzeniami. Często stosowana jest jako metoda uzupełniająca. Wpływa na rozwój dziecka, rozwój psychomotoryczny, działa terapeutycznie. Wykorzystywana jest w niej kreatywność dzieci. Wymaga szkoleń, ale znakomicie nadaje się do pracy w bibliotece, gdyż nie powoduje tak szybkiego znużenia jak inne narzędzia. Połączenie nauki z ruchem może budować z kolei u dzieci dobre skojarzenia z biblioteką.

3. Glottodydaktyka Bronisława Rocławskiego

Jest to metoda eksperymentalna, przeznaczona dla dzieci od 3. roku życia. Nauka rozpoczyna się tu rozkładaniem wyrazów na głoski, by następnie złożyć je z powrotem w wyrazy. W kolejnym etapie nauki wprowadzane są litery, a w ostatniej fazie dziecko zaczyna naukę czytania ze zrozumieniem. Metoda ta polega na rozwijaniu postrzegania słuchowego, jak i wzrokowego oraz koordynacji wzrokowo-ruchowej. Rozwija analizę i syntezę na kilku poziomach na raz – na poziomie fonemowym, morfemowym i sylabowym. Ważne jest w niej dostosowanie tempa pracy do indywidualnych potrzeb dziecka. Narzędzie to wymaga jednak odpowiednich szkoleń, konieczna jest też przy jego stosowaniu spora wiedza pedagogiczna. Ponadto wymaga także trzymania się z góry ustalonych reguł oraz zakupu kosztownych materiałów dydaktycznych, co może stać się przyczyną odrzucenia jej przez niektóre biblioteki.

4. Metoda globalna

Polega na zapamiętywaniu obrazu graficznego całych słów bez konieczności rozbijania ich na głoski, litery czy sylaby. Pokazywane są w niej karty z wyrazami zapisanymi za pomocą dużej czcionki. Stopniowo zwiększana jest liczba słów oraz ich długość. Nauka odbywa się w formie zabawy. Jej celem jest rozumienie czytanego tekstu. Metoda umożliwia pracę z dziećmi z zaburzeniami. Jej dużą wadą jest monotoność, ponieważ opiera się na skupieniu na tych samych wyrazach. Dlatego zajęcia biblioteczne, które na niej bazują, powinny być uzupełniane o odrębne bloki tematyczne, zawierające np. elementy ruchowe. Ponieważ jest to narzędzie, które zostało opracowane na gruncie angielskim, to zdaniem niektórych badaczy nie sprzyja nauce języka polskiego. Jak twierdzą: „struktura polskiego i angielskiego języka jest diametralnie różna. Przy nauczaniu dzieci po polsku nie zajdzie się daleko bez solidnego podparcia znajomością fonetyki” [5, s. 107]. Jest to ważna kwestia, którą powinni rozważyć także bibliotekarze dokonujący wyboru metody, stosowanej podczas prowadzonych w bibliotece zajęć.

5. Metoda krakowska Jagody Cieszyńskiej

Jest to metoda symultaniczno-sekwencyjna (sylabowa), opierająca się na wiedzy z dziedziny neurobiologii. Jest to głównie metoda terapeutyczna, utworzona z myślą o dzieciach z zaburzeniami, ale stosuje się ją również u dzieci zdrowych. Polega na wprowadzaniu najpierw samogłosek, a dopiero potem sylab. Ćwiczenia dzielą się w niej na trzy etapy: powtarzanie po nauczycielu sylab i wyrazów, rozumienie (dziecko po usłyszeniu wyrazu wskazuje zapis graficzny na osobnych kartkach), nazywanie (dziecko samodzielnie odczytuje samogłoski, sylaby i wyrazy). Metoda ta stymuluje wszystkie funkcje poznawcze, co z kolei wspiera rozwój mowy.

6. Metoda sylabowa, zgłoskowa

Podstawą tej metody jest podział na sylaby, co przychodzi dziecku łatwiej niż podział na głoski. Na początku następuje poznanie samogłosek, następnie łączenie ich ze spółgłoskami, by w końcu powstały sylaby. Jest to metoda przynosząca szybkie efekty, zwraca uwagę na rozumienie tekstu, pomagająca w równoległej nauce pisania i czytania. Dzieci jednak nauczone są czytania sylab, które w całości nic nie znaczą, co utrudnia czytanie dłuższych tekstów. Metody nie można przełożyć na inne języki, przeznaczona jest bowiem tylko dla dzieci polskojęzycznych.

Bibliotekarze, wybierając jedną z metod, powinni zapoznać się wcześniej z ich założeniami oraz dokonać przeglądu wszystkich zalet i wad, aby lepiej zrozumieć istotę danego narzędzia. Należy mieć na uwadze potrzeby konkretnej grupy dzieci, która będzie brała udział w zajęciach, aby móc dostosować odpowiednią metodę do ich możliwości i wieku.

Rozwój dziecka w wieku przedszkolnym

Projektując zajęcia biblioteczne dla dzieci w wieku przedszkolnym, należy wziąć pod uwagę specyfikę tego okresu oraz etapy rozwoju młodych czytelników. Wiek przedszkolny to nazwa okresu poprzedzającego obowiązkową naukę w szkole. W Polsce obejmuje od 3. do 6. roku życia dziecka. W artykule skupiono się na wieku 5,5–7 lat, kiedy dzieci rozwijają się w bardzo szybkim tempie i kształtują się podstawowe struktury ich osobowości. Jest to okres obejmujący przygotowanie do nauki czytania i pisania, w którym wykształca się ogólna gotowość szkolna.

Wszechstronny rozwój dziecka, który dokonuje się w tym czasie, ma istotny wpływ na opanowanie przez nie umiejętności czytania. Zmiany, które zachodzą w okresie przedszkolnym, mają duże znaczenie w dalszym rozwoju nie tylko fizycznym, ale także społecznym i psychicznym. Lidia Marszałek w swojej książce *Wiek przedszkolny, rozwój i zaburzenia* wymienia trzy okresy rozwoju. Są to: faza pierwsza (wczesna), faza druga (średnia) oraz faza trzecia (późna) [16, s. 15]. Z punktu widzenia celów biblioteki (którymi w tym przypadku jest edukowanie oraz nawiązywanie więzi z przyszłymi czytelnikami) najistotniejsza jest trzecia faza, czyli tak zwany wiek „zerówkowy”.

Dziecko sześciolatnie przejawia większe i bardziej żywe zainteresowanie otaczającym go światem niż cztero- i pięcioletki. Ma więcej do powiedzenia na określone tematy, potrafi

budować dłuższe zdania złożone oraz chętniej bierze udział w dyskusjach. Lepiej jest też przystosowane do pracy z rówieśnikami, potrafi dłużej skupić uwagę niż we wcześniejszych fazach, zatem bardziej nadaje się do wzięcia udziału w grupowych zajęciach bibliotecznych.

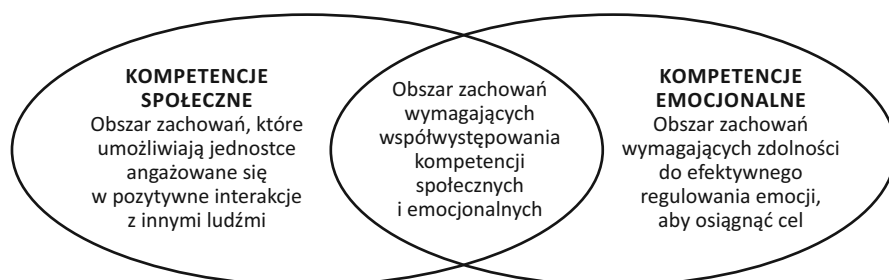
Na tym etapie bardzo ważne jest przygotowanie dziecka do nauki czytania w szkole. Jest to o tyle możliwe, że jest ono bardzo podatne na zdobywanie nowych umiejętności. Dobrze jest więc, aby idąc do szkoły, 6-latek znał już alfabet oraz aby umiał w pewnym, chociaż niewielkim, stopniu czytać. Ułatwi mu to zaaklimatyzowanie się w nowym środowisku oraz sprawi, że nie będzie czuł się mniej zdolny od rówieśników, co także usprawni pracę nauczyciela wychowania wczesnoszkolnego. Ważne jest też, aby dziecko rozpoczynające naukę w pierwszej klasie opanowało dobrze materiał z wcześniejszego etapu nauki. Zadaniem nauczyciela nauczania wczesnoszkolnego jest rozpoznanie w pierwszych dniach szkoły, czy zna ono materiał przedszkolny [6, s. 7].

Dzieci w tym wieku zdecydowanie szybciej przyswajają wiedzę niż dzieci starsze. Dlatego też trzeba wykorzystać ten okres do jak najefektywniejszego rozwoju czytania czy rozwoju emocjonalnego. Dzieci w przedszkolu nie są w stanie skupić uwagi przez dłuższy czas, w porównaniu do dzieci szkolnych, dlatego też potrzebne im są częstsze przerwy na zabawę, czy odpoczynek, które uwzględnić trzeba również, projektując zajęcia biblioteczne.

W wieku 5,5–7 lat maksymalny czas skupienia uwagi wynosi ok. 20 min, co niekiedy nie wystarcza do wykonania zaplanowanych czynności, przez co trzeba je rozłożyć w czasie. Jest to ogromne wyzwanie dla bibliotekarzy, którzy chcąc prowadzić zajęcia edukacyjne dla tej grupy wiekowej, muszą uwzględniać również fazy odpoczynku i relaksu, aby nie doprowadzić do zniechęcenia i złych skojarzeń z biblioteką lub książką.

Ważnym aspektem w rozwoju dziecka, nie tylko na etapie przedszkola, są kompetencje społeczno-emocjonalne, które można zdobywać również podczas różnego rodzaju zajęć bibliotecznych. Należy rozpatrywać owe aspekty razem, bez oddzielania kompetencji społecznych od emocjonalnych. Jedna kompetencja wynika bowiem z drugiej (zob. rys. 1). „Angażowanie się w relacje z innymi, będące zachowaniem społecznym, wymaga zdolności do modyfikowania reakcji emocjonalnych i kierowania ekspresją emocji” [4, s. 11].

Rysunek 1. Związek pomiędzy kompetencjami społecznymi i emocjonalnymi



Źródło: CZUB Magdalena. *Diagnoza funkcjonowania społeczno-emocjonalnego dziecka w wieku od 1,5 do 5,5 lat*. Warszawa, 2014, s. 11.

Każda z tych kompetencji – społeczna, jaka i emocjonalna – zaczyna rozwijać się już od samych narodzin. Człowiek rodzi się bowiem z podstawowymi funkcjami społecznymi, jak na przykład uśmiech i na podstawie tych podstawowych umiejętności buduje kolejne w oparciu o to, co już opanował. Istnieje kilka kategorii zaliczonych do kompetencji społeczno-emocjonalnych, są to:

1. Samoświadomość:
 - identyfikowanie swoich własnych potrzeb;
 - świadomość swoich potrzeb;
 - postrzeganie siebie jako część społeczeństwa.
2. Świadomość społeczna:
 - umiejętność przyjmowania innego punktu widzenia;
 - empatia;
 - akceptowanie inności oraz szacunek do innych.
3. Podejmowanie decyzji:
 - umiejętność odpowiedzialnego podejmowania decyzji;
 - zdolność do refleksji;
 - podejmowanie odpowiedzialności.
4. Panowanie nad własnym zachowaniem:
 - kontrolowanie emocji;
 - autodyscyplina;
 - emocje adekwatne do sytuacji.
5. Relacje z innymi:
 - przekazywanie i odbieranie informacji;
 - umiejętność negocjacji;
 - udzielanie pomocy i umiejętność zwracania się o otrzymanie jej [4, s. 13].

Reagując wcześniej na zaburzenia w rozwoju tych kompetencji, możliwy jest wpływ na poprawę funkcjonowania dziecka w późniejszych latach. Analizując od samego początku kompetencje społeczno-emocjonalne, istnieje szansa na zebranie ważnych informacji o funkcjonowaniu dziecka w społeczeństwie, które go otacza. Konsekwencje złego rozwoju kompetencji można zauważyć w kształtowaniu się relacji z opiekunem. Prawidłowy rozwój kompetencji jest odzwierciedleniem dobrego funkcjonowania i rozwoju młodego człowieka. Wszystko, co dzieje się we wczesnym dzieciństwie, ma konsekwencje w późniejszym życiu, należy zatem w miarę możliwości wcześniej zdiagnozować dysfunkcje, które występują w emocjonalnym bądź społecznym zachowaniu dziecka. Zajęcia organizowane przez bibliotekę niewątpliwie, poza walorami edukacyjnymi, mogą pomagać także w socjalizacji dzieci.

Rozwój cech dziecka zależy jest od szeregu czynników, przede wszystkim biologicznych, ale także środowiskowych. Do czynników biologicznych zalicza się pewne skłonności, które dzieci dziedziczą po swoich rodzicach. Są nimi na przykład predyspozycje do bycia wysokim lub niskim, ale także do szybszego lub wolniejszego rozwoju intelektualnego. Równie ważne są czynniki środowiskowe. Dziecko przebywające w złych warunkach,

nieodpowiednich dla niego będzie się gorzej rozwijało, co wpłynie na jego późniejsze osiągnięcia szkolne, w tym na naukę czytania. Wsparcie lokalnej biblioteki publicznej lub biblioteki szkolnej może niwelować lub chociaż ograniczyć do pewnego stopnia negatywny wpływ środowiskowy, dlatego tak ważne jest pozyskanie młodych czytelników z rodzin zagrożonych przemocą, wykluczeniem społecznym lub innymi dysfunkcjami. Szkoły i biblioteki szkolne odgrywają bowiem istotną rolę w kształtowaniu postaw i zachowań młodych ludzi, mogą wspierać budowanie kapitału społecznego oraz kapitału edukacyjnego [19; 24; 25].

Przygotowywanie do nauki czytania w placówkach przedszkolnych oraz w domach

Duża część rodziców nie poświęca zbyt wiele czasu na naukę czytania swoich dzieci w domu, ponieważ ich zdaniem to nauczyciele wychowania przedszkolnego powinni wykonywać tę pracę podczas zajęć w placówce. Błędem jest jednak zostawianie całej pracy nauczycielom. Rodzice także powinni rozwijać umiejętności dziecka, ćwicząc z nim czytanie albo czytając do snu. O zaletach czytania własnemu dziecku informują liczne kampanie biblioteczne promujące czytelnictwo [17; 23].

Na rynku dostępnych jest dużo pomocy edukacyjnych do nauki czytania w domu, niestety nie wszyscy rodzice mają wystarczająco dużo czasu wolnego, aby poświęcić go tej czynności. Mimo wszystko zaleca się, by połączyć swój czas wolny z czasem wolnym dziecka, by razem zrobić coś produktywnego, jak rozwijanie umiejętności czytania. Ten czas nie powinien być jednak „karą” dla dziecka, dlatego powinno się go zagospodarować tak, aby maluch przy nauce również się bawił. Jak pokazują badania duży wpływ na sposób spędzania wolnego czasu rodziców ma ich poziom wykształcenia. Rodzice lepiej wykształceni mają go mniej, ponieważ więcej czasu spędzają w pracy, co też oddziałuje na dzieci [8, s. 25]. Z drugiej strony rodzice lepiej wykształceni są w stanie dostarczyć dziecku pozytywnych wzorców i odpowiednio wesprzeć je w procesie edukacyjnym, współtworząc społeczny kapitał edukacyjny, częściej też sięgają po książkę – zarówno dla siebie, jak i dziecka [25].

Każde dziecko potrzebuje innych bodźców, innego wkładu pracy opiekunów, innych materiałów i narzędzi. Niektóre dzieci wymagają więcej czasu, aby przyswoić nową wiedzę, więc czas poświęcony na to w placówce przedszkolnej może być niewystarczający, dlatego w takich sytuacjach powinien zainterweniować rodzic, poświęcając swoją uwagę, by wspomóc w domu rozwój umiejętności czytania, nie opierając się tylko na nauczycielach. Dobrym rozwiązaniem może być również skorzystanie z zajęć bibliotecznych, z tym że muszą być one odpowiednio wypromowane, tak by rodzic miał świadomość ich istnienia. Pozyskanie w takiej sytuacji młodego użytkownika biblioteki może się także wiązać z zainteresowaniem ofertą usługową tej placówki jego opiekuna, co przysparza bibliotece dodatkowych korzyści.

Czytanie dziecku książek przez rodzica wpływa nie tylko na rozwój myślenia tego pierwszego, ale także słuchania ze zrozumieniem. Rodzic jest w tym przypadku pośrednikiem pomiędzy książką a dzieckiem. Takie czytanie nie tylko pozwala na spędzanie czasu

razem, ale także na rozwój dziecka i budowanie z nim więzi, dlatego tak ważne jest czytanie np. przed snem. Nie powinno się jednak ograniczać wyłącznie do beletrystyki dziecięcej, warto sięgnąć po encyklopedie obrazkowe czy książki tematyczne związane z obszarem, którym dziecko aktualnie się interesuje, a które zwykle w dużym wyborze oferują biblioteki.

Rozpoczynając naukę czytania, dziecko dysponuje określonym zasobem kompetencji językowych. Zadaniem nauczyciela jest rozbudowanie tych umiejętności, dzięki czemu łatwiej nauczy się ono czytać [8, s. 12]. W przedszkolu, jak i w szkole każde dziecko powinno mieć program nauczania dostosowany do własnych umiejętności. Chodzi o to, by te dzieci, które już znają litery, nie musiały uczyć się ich od początku, co może opóźnić dalszy rozwój ich nauki oraz zniechęcić, ponieważ muszą wracać do tego, czego nauczyły się już wcześniej. Z kolei zajęcia projektowane przez bibliotekę powinny uwzględniać takie elementy (tematy, narzędzia, formy aktywności itp.), które z różnych względów nie są lub nie mogą być realizowane w szkole. Warto zauważyć, że podczas nauki czytania w szkole czy w przedszkolu nauczyciele skupiają się na technicznej stronie czytania. Dorota Klus-Stańska w swojej książce *Sensy i bezsensy edukacji uczesnoszkolnej* nazwała to czytaniem „po szkolnemu”, czyli czytaniem technicznym, inaczej lingwistycznym. Podczas czytania lingwistycznego główny nacisk kładzie się na słuch fonetyczny. Jego rozwijanie hamuje rozwój rozumienia tekstu, jego sensu. Najbardziej odpowiednim rozwiązaniem byłoby rozwijanie umiejętności lingwistycznych i rozumienia sensu tekstu jednocześnie [12, s. 17]. W związku z tym zajęcia organizowane przez biblioteki powinny w swym charakterze znacznie odbiegać od metod szkolnych, nastawionych na wyniki i koncentrować się w większym stopniu na rozumieniu tekstów, interpretacji treści, zabawie i fascynacji książką.

Przygotowanie dzieci do nauki czytania nie polega tylko na nauczeniu ich składania liter w słowa, a potem słów w zdania. Jest to proces bardziej skomplikowany. Według Anny Brzezińskiej przygotowanie dziecka do nauki czytania obejmuje:

- sferę procesów psychomotorycznych (nie tylko wzrok, ale też słuch czy analizator kinestetyczno-ruchowy, poruszanie wzroku za ruchami ręki);
- sferę procesów poznawczych (głównie procesy myślowe);
- sferę procesów emocjonalno-motywacyjnych (dojrzałość emocjonalna dziecka i jego nastawienie emocjonalne do nauki czytania) [1, s. 261].

Jednakże podstawą do rozwoju nauki czytania jest odpowiednie opanowanie języka. Niezbędny jest określony poziom posługiwania się językiem, rozumienia wypowiedzi, zdolność porozumiewania się. Ponadto dziecko, ucząc się mowy, jednocześnie powinno uczyć się poprawnej wymowy. Jednak dorośli – osoby uczące dzieci wypowiedzi ustnych czy pisemnych często nie są tego świadomi i nie przykładają dużej wagi do tego, czy wypowiedź jest poprawna. Jest to niestety powszechny błąd, ponieważ na dalszych etapach nauki dzieciom z trudnością przychodzi poprawa, gdy już wcześniej nauczyły się błędnie budować wypowiedzi [13, s. 35].

Ważny według Doroty Klus-Stańskiej jest aspekt somatyczny, czyli rozumienie znaczeń dosłownych w tekście. Nie chodzi więc tylko o zdolność rozpoznania znaczenia słów, istotne jest zaobserwowanie stosunku między danymi słowami [12, s. 31]. Kluczowe jest

zatem postrzeganie tekstu jako całości, co rozwija myślenie krytyczno-twórcze i wymaga odmiennego podejścia do różnych tekstów, które dziecko otrzyma. Nauka czytania bazująca na czytaniu bez zrozumienia, czytaniu technicznym, hamuje twórczość dziecka oraz jego samodzielne myślenie. Biblioteki są więc dobrym miejscem, aby budować podczas organizowanych dla dzieci zajęć ich umiejętności rozumienia tekstów, a następnie ich interpretacji.

Środowisko dziecka w wieku 5,5–7 lat

We wczesnym stadium rozwoju dziecka jego jedynym środowiskiem jest dom rodziny. Dziecko rozwija się w nim fizycznie, psychicznie oraz społecznie i to rodzina ma największy wpływ na jego całościową przemianę. Z czasem ulega to zmianie i krąg wpływów poszerza się.

Rodzice mają kluczowe oddziaływanie na rozwój osobisty i społeczny dziecka tylko w najmłodszych latach. Rodzina zaspokaja wówczas także jego podstawowe potrzeby, ale też kształtuje stosunek do wartości moralnych. Dopiero w okresie wieku przedszkolnego dziecko zyskuje drugie środowisko rozwoju. Świat przedszkolaka poszerza się o nowo poznane dzieci, nauczycieli, jak i placówkę przedszkolną. Po trafieniu do przedszkola maluch samodzielnie zaczyna poruszać się w nowo poznanym środowisku, bez rodziców. Sam eksploruje wszystko, co go otacza, dzięki czemu szybciej rozwijają się jego zmysły. Dzięki poznaniu innego środowiska zaczyna wychodzić poza własny punkt widzenia. Nadal jest to egocentryzm, ale zaczyna przypatrywać się też, jak inni widzą świat.

Wzrost interakcji, w wyniku rozszerzenia się kontaktów dziecka z innymi osobami – dorosłymi i rówieśnikami – powoduje rozbudowanie jego doświadczeń i umiejętności. Zaczyna uczyć się, że jego rówieśnicy mają swoje zdanie i zaczyna rozumieć, że niektóre sytuacje mogą odbierać inaczej niż ono samo, gdyż ludzie różnie reagują na te same sytuacje i bodźce.

Równie ważne są stosunki między poszczególnymi członkami rodziny, które w dużym stopniu oddziałują na dziecko, na to jak się zachowuje w przedszkolu, szkole, bibliotece, jaki później będzie miało kontakt z rówieśnikami i innymi ludźmi. Czesław Czapów określił, jakiego rodzaju więzi budują relacje w rodzinie. Są to:

- wzajemne stosunki między rodzicami;
- stosunki między rodzicami a dzieckiem;
- stosunki między rodzeństwem;
- stosunki między dziadkami a ich dziećmi i wnukami [3].

Warto w kilku słowach omówić każde z nich.

Stosunki między rodzicami w dużym stopniu oddziałują na małe dziecko. „Bardzo szkodliwe są rezultaty ciągłych, choćby nawet nie likwidujących wzajemnej miłości, konfliktów między rodzicami. Dziecko obserwując takie konflikty jest wewnętrznie skłócone, nie wie, po czyjej stronie ma się opowiedzieć. Wytwarza to stan napięcia i wywołuje niepokój, agresywność, zniechęcenie” [3, s. 10]. Maria Ziemska uważa, że „więź między rodzicami ma podstawowe znaczenie dla całokształtu stosunków założonej przez nich rodziny, szczególnie

zaś dla osobowości dzieci. Jeśli rodziców łączy silna więź, małżonkowie akceptują się i cenią wzajemnie, każde z nich czerpie zadowolenie z wymiany uczuć i wzajemnego zaspokajania potrzeb, to można sądzić, że po urodzeniu się dziecka będzie istnieć podstawa dla kształtowania się prawidłowych stosunków między rodzicami i dzieckiem” [26, s. 30].

Stosunki między dzieckiem a rodzicem w dużej mierze zależą od tego, jak ojciec czy matka odnosi się do faktu, iż został rodzicem. Maria Ziemska wymieniła kilka problemów: przeświadczenie o wartości roli macierzyńskiej, stopień identyfikacji z rolą, jaką pełni rodzic, treści motywacji współżycia w rodzinie [26, s. 35].

Istotne są także stosunki między rodzeństwem, dlatego rodzice muszą kłaść duży nacisk na relacje panujące między dziećmi. Powinny one być oparte na pozytywnych emocjach. Żeby do tego doprowadzić, rodzice muszą traktować jednakowo każde z dzieci. Nie powinni doprowadzać do sytuacji, w której jedno z nich czuje się gorsze od drugiego – co prowadzi do powstania negatywnych emocji między rodzeństwem. Według Elizabeth Hurlock „stosunki między rodzeństwem zależą w dużym stopniu od płci jego członków. Zazdrość jest częściej spotykana między dziewczynkami niż między chłopcami albo chłopcami a dziewczynkami” [9, s. 22].

Nie bez znaczenia są również stosunki między dziadkami a ich dziećmi i wnukami. Zdaniem Marii Ziemskiej „dzieci ulegają wpływowi postaw rodziców wobec osób w starszym wieku, czyli stosunek dzieci do dziadków jest z reguły odbiciem stosunków rodziców do dziadków. A więc jeżeli w rodzinie często występują konflikty między rodzicami a dziadkami, będzie to stosunek dezaprobaty i lekceważenia. W rodzinie harmonijnie współżyjącej będzie to stosunek szacunku i uznania” [26, s. 12].

Relacje między członkami rodziny są pozytywne, jeżeli zostały spełnione warunki, o których wspomina Jerzy Nikitonowicz. Warunki te określają normalnie funkcjonującą rodzinę. Zaliczyć można do nich:

- długotrwałe, systematyczne oddziaływania z dużym stopniem stałości zachowań;
- intymne, polegające na zaufaniu, stosunki w reakcji dorośli–dzieci;
- silna więź emocjonalna i raczej łagodne wpływanie na zachowanie dziecka;
- zindywidualizowany charakter działań dorosłych w stosunku do każdego dziecka;
- obecność dzieci w różnym wieku;
- bogactwo i różnorodność pozytywnych zachowań naturalnych [18, s. 11].

Jednak niespełnienie wszystkich warunków nie będzie oznaczało rodziny z dysfunkcjami czy rodziny patologicznej.

Przygotowanie dzieci w oddziale zerówki do nauki czytania. Wyniki badania

Przedmiotem zrealizowanych przez autorkę badań było przygotowanie dzieci w wieku przedszkolnym przez rodziców do nauki czytania. Wiedza na ten temat może posłużyć do lepszego zaprojektowania zajęć bibliotecznych, które stanowiąby uzupełnienie nauki czytania prowadzonej w przedszkolu lub przez rodziców (jeśli dziecko nie uczęszcza do przedszkola).

Istotne jest bowiem, aby zajęcia prowadzone przez bibliotekę nie były powieleniem lekcji zerówkowych, a stanowiły ich uzupełnienie, by rozwijały inne obszary, pokazywały nowe możliwości, bawiły i zachęcały do czytania oraz odwiedzin w bibliotece.

Tak więc celem przeprowadzonych badań było ustalenie, jakiej metody używają rodzice, aby nauczyć dziecko czytać, oraz czy w ogóle podejmują się tego zadania w domu, czy pozostawiają to nauczycielom wychowania przedszkolnego? Problemem głównym było: Jak wygląda nauczanie czytania przez rodziców dziecka będącego w oddziale zerówki? Zaś problemy szczegółowe to:

1. Jak rodzice dzieci w oddziale zerówki rozumieją naukę czytania w domu?
2. Czy rodzice naukę czytania dzieci pozostawiają nauczycielom wychowania przedszkolnego?
3. Jak płeć i wykształcenie rodziców wpływają na podejście do nauki czytania w domu?
4. Jak liczba dzieci w rodzinie wpływa na naukę czytania w domu?
5. Jakie formy nauki czytania wybierają rodzice?

W przeprowadzonych badaniach hipotezy były oparte na doświadczeniach autorki w pracy z dziećmi, obserwacjach oraz posiadanej wiedzy. Ustalono 5 hipotez:

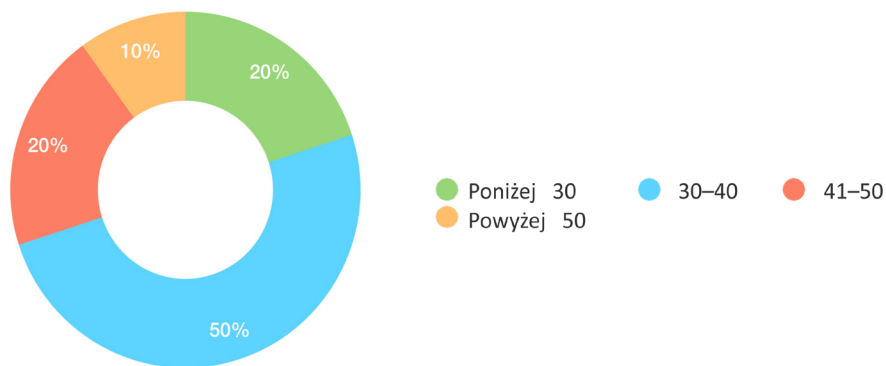
1. Rodzice dzieci w oddziale zerówki rozumieją naukę czytania jako obowiązek nauczycieli.
2. Wykształcenie rodziców ma wpływ na podejście do nauki czytania.
3. Płeć rodziców wpływa na podejście do nauki czytania w domu.
4. Duża liczba dzieci w rodzinie wpływa na mniejszą ilość czasu poświęconą na naukę czytania w domu.
5. Rodzice preferują formę samodzielnego czytania przez dziecko.

W przeprowadzonym badaniu użyta została metoda pomiaru diagnostycznego. Narzędziem badań był kwestionariusz, w którym występowały pytania z możliwością wyboru jednej odpowiedzi oraz pytania z możliwością wyboru kilku. Pytania zamknięte umieszczono w metryczce na początku kwestionariusza. Dotyczyły one płci, wieku oraz wykształcenia ankietowanych.

W badaniach zastosowano losowy dobór próby. Respondentami byli rodzice dzieci w wieku 5,5–7 lat, którzy odpowiadali przez portal internetowy na pytania zawarte w elektronicznym kwestionariuszu (21 pytań oraz metryczka). Na ankietę odpowiedziało 100 osób – 60 kobiet i 40 mężczyzn. Badanie zostało przeprowadzone na przełomie czerwca i lipca 2020 r. Niestety z powodu panującej pandemii trzeba było zrezygnować z zaplanowanego w placówkach przedszkolnych wywiadu z rodzicami.

Jak już wspomniano, 60% ankietowanych stanowiły kobiety. Zasadnicza większość, bo aż 70% badanych to osoby pracujące, pozostałe 30% to rodzice bezrobotni. Połowa badanych, czyli 50 osób, zaznaczyła, że jest w wieku 30–40 lat. 20% to osoby w wieku poniżej 30 lat. Tyle samo osób, czyli 20% wskazało odpowiedź 41–50 lat. Nieliczni, czyli 10 osób (10%) to opiekunowie w wieku powyżej 50 lat (zob. rys. 2).

Rysunek 2. Wiek respondentów

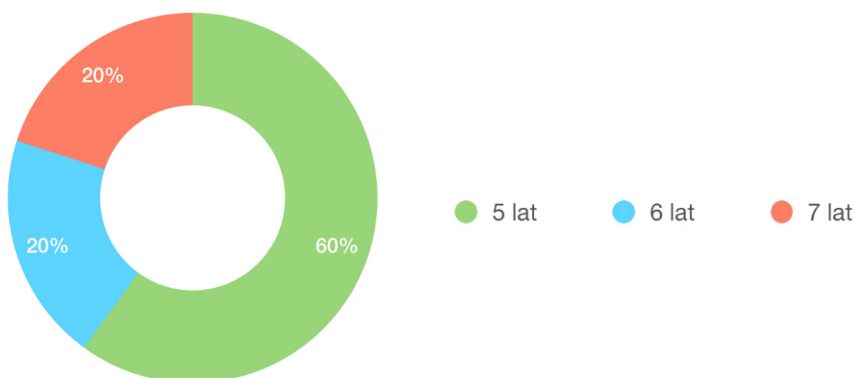


Źródło: opracowanie własne.

Najwięcej osób, bo aż 50% zadeklarowało, że posiada wykształcenie wyższe, wykształceniem średnim legitymowało się 40% respondentów. Natomiast najmniej osób zaznaczyło, że posiada wykształcenie zasadnicze zawodowe (5%) lub podstawowe (5%).

Ankietowani w większości wskazali, iż mają dziecko w wieku 6 lat (60%). 20% posiadało dzieci w wieku 5 lat oraz 20% dzieci w wieku 7 lat (zob. rys. 3).

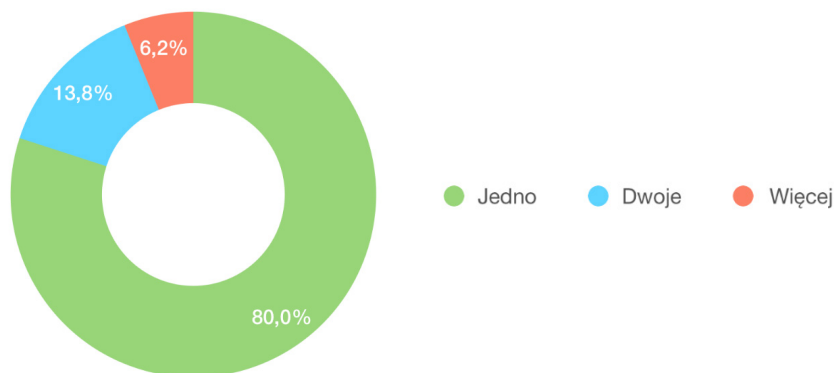
Rysunek 3. Wiek dzieci respondentów



Źródło: opracowanie własne.

Zdecydowana większość dzieci respondentów (65%) posiadała rodzeństwo. 52 ankietowanych zaznaczyło, że mają jeszcze jedno dziecko, 9 osób wskazało na dwójkę dzieci, zaś 4 osoby posiadały więcej niż trójkę dzieci (zob. rys. 4). Większość tych dzieci (70%) uczęszczała do przedszkola, co było powiązane z faktem zatrudnienia rodziców.

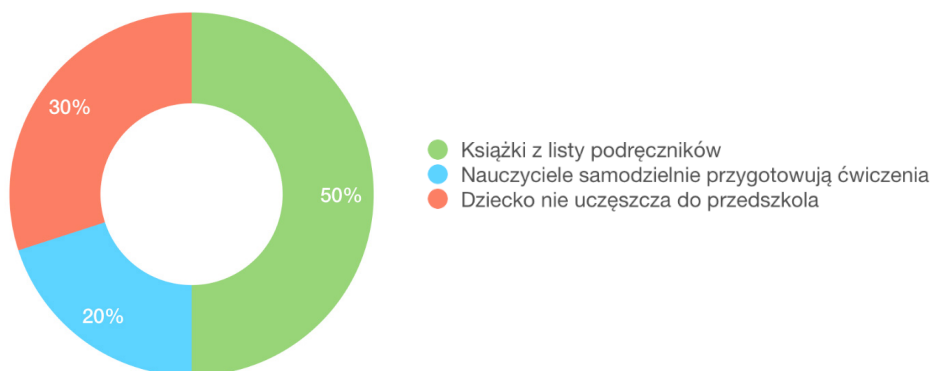
Rysunek 4. Liczba pozostałego rodzeństwa



Źródło: opracowanie własne.

Po zebraniu podstawowych danych dalsza część ankiety została poświęcona zagadnieniom nauki czytania. Na pytanie o korzystanie z materiałów dydaktycznych 50% ankietowanych odpowiedziało, iż w przedszkolu, do którego uczęszcza ich dziecko, są stosowane książki zakupione z listy podręczników podanych przez nauczyciela. 20% osób zaznaczyło, że to nauczyciel samodzielnie przygotowuje ćwiczenia, zaś pozostałe 30% respondentów odpowiedziało, że ich dziecko w ogóle nie uczęszcza do przedszkola. Są to te same osoby, które w pytaniu o uczęszczanie do przedszkola zaznaczyło odpowiedź „nie” (zob. rys. 5).

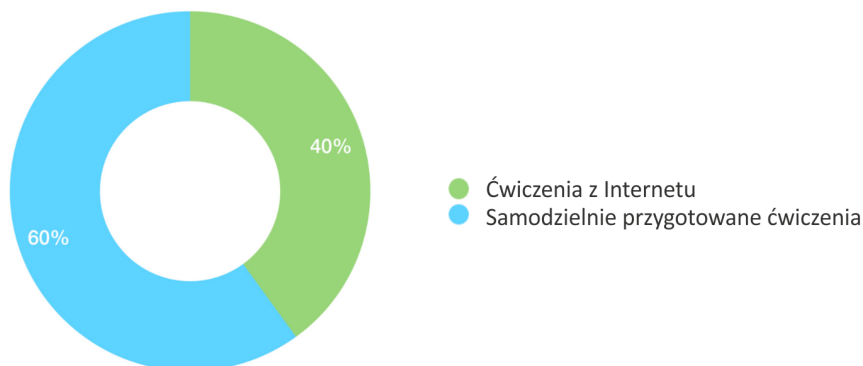
Rysunek 5. Z jakiego typu materiałów dydaktycznych dziecko korzysta w przedszkolu?



Źródło: opracowanie własne.

Rodzice dzieci, które nie uczęszczały do przedszkola (30%), zostali zapytani o naukę w domu (rys. 6). 40% (12 osób z tej grupy) odpowiedziało, iż korzystają z ćwiczeń znalezionych w Internecie. Zdecydowana większość, bo aż 60% (18 osób) zaznaczyło, że samodzielnie przygotowują ćwiczenia – były to te same osoby, które zaznaczyły w pytaniu o wykształcenie, że legitymują się wykształceniem wyższym.

Rysunek 6. Rodzaje ćwiczeń stosowanych do nauki w domu przez rodziców nieposyłających dzieci do przedszkola



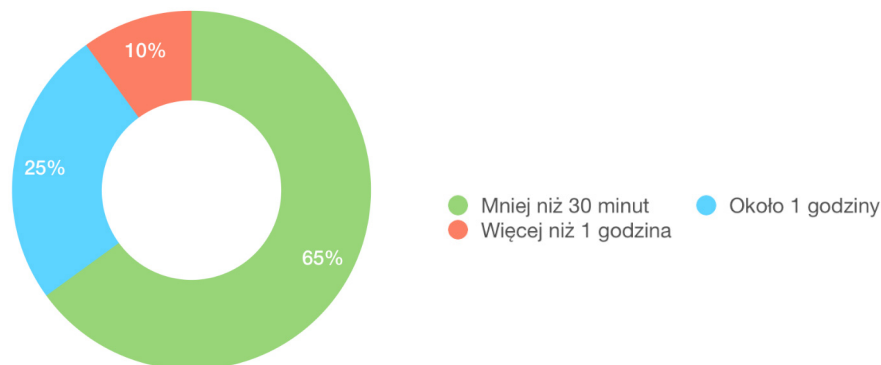
Źródło: opracowanie własne.

Zdecydowana większość rodziców, bo aż 65%, odpowiedziała twierdząco na pytanie o naukę czytania poza domem. Następnie pytano o metody uczenia się dzieci w domu (pytanie dotyczyło wyłącznie maluchów, które uczęszczały do przedszkola). Odpowiedzi kształtowały się następująco:

- 42,9% dzieci robi te same zadania co w przedszkolu;
- 24,3% dzieci czyta razem z rodzicami;
- 21,4% wykonuje ćwiczenia z Internetu;
- 11,4% samodzielnie czyta/przegląda książki.

65% ankietowanych, czyli prawie wszyscy, których dziecko uczęszczało do przedszkola, odpowiedziało, iż poświęcają na naukę w domu mniej niż 30 minut dziennie. 25%, w tym 5 osób, których dziecko uczęszczało do przedszkola, zaznaczyło odpowiedź „około 1 godziny”. Pozostali (10%) wskazali ostatnią odpowiedź, czyli „więcej niż jedna godzina”. W tej ostatniej grupie dominowały osoby, które posiadały wyższe wykształcenie (zob. rys. 7).

Rysunek 7. Czas przeznaczany na naukę czytania w domu

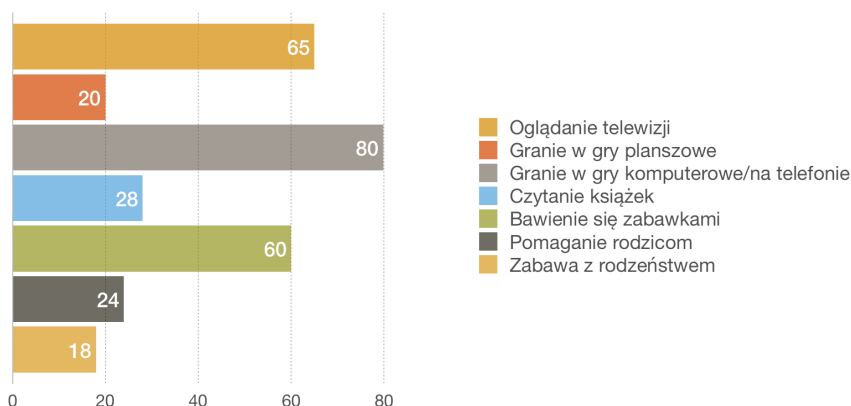


Źródło: opracowanie własne.

Kolejne pytanie miało pokazać preferencje rodziców dotyczące tego, kto powinien uczyć dzieci czytania. 70% respondentów odpowiedziało, że powinni być to nauczyciele, zaś 30%, że rodzice. Do pierwszej grupy należały w większości osoby pracujące, które nie spędzają dodatkowego czasu na naukę czytania z dziećmi w domu, tylko pozostawiają tę naukę nauczycielom wychowania przedszkolnego. Natomiast druga grupa to głównie przedstawiciele rodzin, w których dzieci nie uczęszczają do przedszkola.

W pytaniu „Czym dziecko najchętniej zajmuje się w domu?” każdy z rodziców mógł zaznaczyć maksymalnie trzy odpowiedzi. Najwięcej ankietowanych, bo aż 80 zaznaczyło odpowiedź „granie w gry komputerowe/grzy na telefonie”. Pokazuje to, że nadal najczęściej dzieci wybiera tę formę spędzania wolnego czasu. 65 osób wskazało odpowiedź „oglądanie telewizji”. Pomimo tego, iż w ciągu dnia nie oglądają jej długo, to i tak jest to jedna z częściej wybieranych rozrywek. Kolejną, często wybraną odpowiedzią było „bawienie się zabawkami”. Tę opcję zaznaczyło 60 osób. Mniej popularne wskazania to: „czytanie książek” (28 osób), „pomaganie rodzicom” (20 osób), „zabawa z młodszym/starszym rodzeństwem” (18 osób). Ostatnią, najrzadziej wybraną odpowiedzią było „granie w gry planszowe” (zob. rys. 8).

Rysunek 8. Formy spędzania wolnego czasu w domu

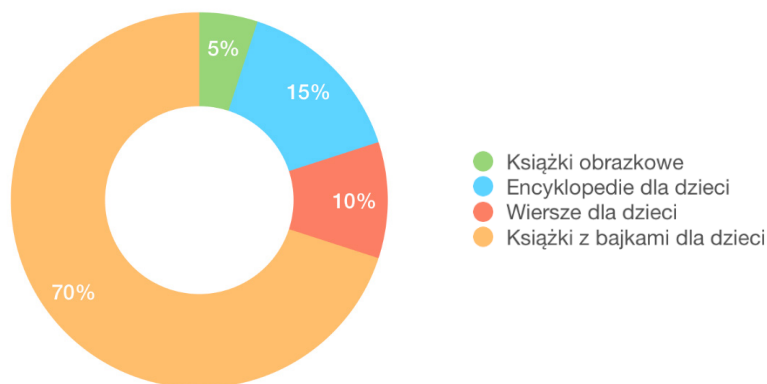


Źródło: opracowanie własne.

Co ważne, wszyscy ankietowani odpowiedzieli, że ich dzieci mają własne książki. To istotna i zarazem pozytywna informacja, ponieważ dzieci od najmłodszych lat powinny posiadać swoje własne, nawet skromne księgozbiory, na początku obrazkowe, z czasem uzupełniane o książki z podstawowymi zwrotami, aż po książki z większą ilością tekstu. Księgozbiór biblioteki powinien stanowić poszerzenie podstawowego (bazowego) księgozbioru domowego.

Większości rodziców, bo 70% zaznaczyło, że ich dzieci przede wszystkim posiadają książki z różnego rodzaju bajkami. 15% badanych wskazało na „encyklopedie dla dzieci”. Trzecią najczęściej wybraną odpowiedzią (10%) były „wiersze dla dzieci”. Najmniej popularne okazały się „książki obrazkowe” (5%). Książki te są skierowane głównie do najmłodszych dzieci i właśnie część rodziców, którzy odpowiedzieli, że ich dzieci są w wieku 5 lat, zaznaczyli tę opcję (zob. rys. 9).

Rysunek 9. Typy książek dziecięcych posiadanych w domowym księgozbiorze



Źródło: opracowanie własne.

Na pytanie „Czy dziecko jest zainteresowane słuchaniem/czytaniem książek?” aż 90% rodziców odpowiedziało twierdząco. Wynik ten jest zbieżny z innymi badaniami, które pokazują, że dzieci początkowo są bardzo zainteresowane książkami i dopiero brak wsparcia i uwagi dorosłych (rodziców, nauczycieli, bibliotekarzy) może spowodować zniechęcenie do czytania. Również mało interesujący kanon lektur szkolnych czy brak ciekawych zajęć bibliotecznych oraz przestarzały księgozbiór powodują przeniesienie uwagi w późniejszym wieku na inne typy rozrywki. Co ciekawe, 10% osób, które zaznaczyły odpowiedź przeczącą (dzieci nie są zainteresowane słuchaniem/czytaniem bajek), wskazywało na to, że ich pociechy uczą się czytać dłużej niż 1 godzinę dziennie. Możliwe, że dzieci te nie potrafią już dłużej skupić uwagi i pragną innego typu rozrywki. Dlatego ważne jest, aby nie zniechęcić ich do kontaktu z książką zbyt żmudnymi ćwiczeniami. Umiejętność skupienia w tym wieku wynosi bowiem przeciętnie 30 minut.

Nie wszystkie dzieci samodzielnie sięgają po książkę, czasami trzeba je do tego zachęcić. 80% ankietowanych odpowiedziało, że ich dzieci samodzielnie i chętnie sięgają po lektury, podczas gdy 20% pozostałych dzieci trzeba było przekonać do samodzielnego czytania.

Kolejne pytanie dotyczyło ulubionej książki. Wbrew przypuszczeniom nie każde dziecko posiada swoją ulubioną pozycję. Niedużo, bo tylko 10% ankietowanych rodziców zaznaczyło, że ich dziecko nie lubi czytać, co wiąże się z tym, że nie posiada ulubionej książki. 50% ma kilka ulubionych książek, natomiast 40% tylko jedną, po którą najchętniej sięga.

100% osób biorących udział w ankiecie odpowiedziało twierdząco na pytanie „Czy w wieku niemowlęcym czytaliście Państwo książki dziecku?” To bardzo dobry wynik i warto by było, aby rodzice kontynuowali swoje działania, choć praktyka niestety pokazuje, że wraz z wiekiem spada również odsetek rodziców czytających razem ze swoimi dziećmi, pomimo iż dzieci nie chcą jeszcze rezygnować z tego zwyczaju.

90% ankietowanych (głównie osoby legitymujące się wyższym i średnim wykształceniem) na pytanie „Czy oglądanie bajek w TV/Internecie wzbogaca słownictwo?” odpowiedziało przecząco, reszta osób (10%) była przeciwnego zdania. Takie rozłożenie odpowiedzi

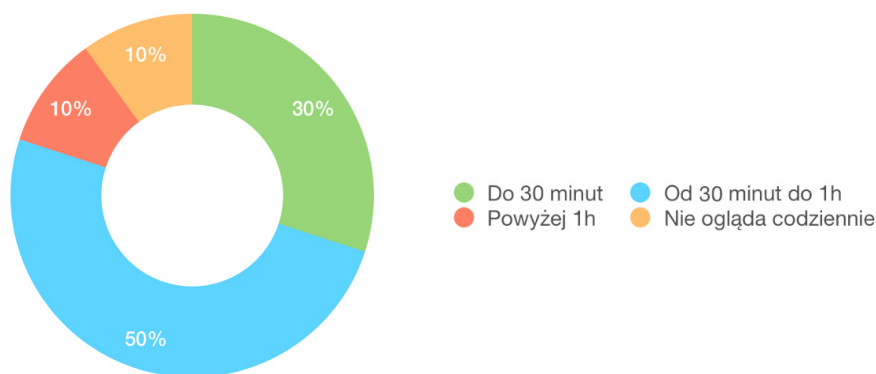
może wskazywać, że rodzice lepiej wykształceni zwracają większą uwagę, co dziecko ogląda i jaki ma to na nie wpływ.

Osoby, które odpowiedziały przecząco na poprzednie pytanie „Czy oglądanie bajek w TV/Internecie wzbogaca słownictwo?”, zostały następnie zapytane: „Co wzbogaca słownictwo?”. Odpowiedzi kształtowały się następująco:

- 75,6% – czytanie książek;
- 14,4% – rozmowa z drugą osobą;
- 10% – słuchanie piosenek.

Jak wiadomo, poważnym problemem jest zbyt długie korzystanie przez dzieci w ciągu dnia z Internetu i telewizji. Na pytanie: „Jak dużo czasu dziecko ogląda bajki w telewizji/Internecie w ciągu dnia?” odpowiedź: „powyżej 1 godziny” zaznaczyło 10% osób. 50% osób wskazało odpowiedź „od 30 minut do 1 godziny”, 30% ankietowanych wybrało opcję „do 30 minut”, natomiast pozostali (10%) wskazali ostatnią odpowiedź, czyli „nie ogląda codziennie” (zob. rys. 10).

Rysunek 10. Czas oglądania bajek przez dzieci w ciągu dnia



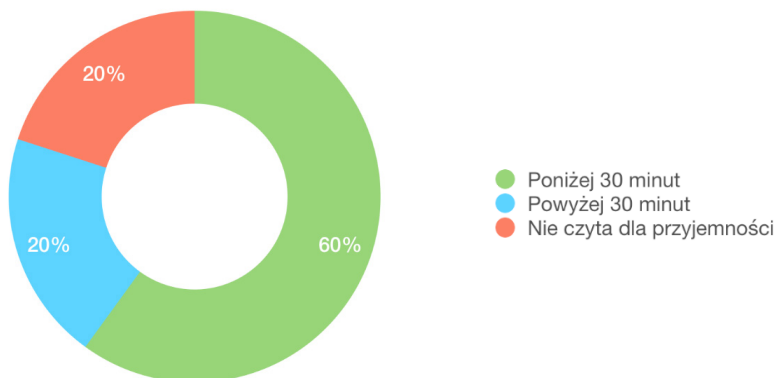
Źródło: opracowanie własne.

Kolejny poruszony problem dotyczył czasu, który zdaniem rodziców nauczyciele poświęcają na naukę czytania. Rodzice dzieci, które nie były zapisane do przedszkola (10%), częściej zaznaczali, iż nauczyciele nie poświęcają zbyt dużo czasu na naukę czytania. Być może był to jeden z powodów, dla których nie posłali oni swoich pociech do przedszkola i preferowali edukację domową. Ogółem 20% respondentów było zdania, że nauczyciele mogliby poświęcać więcej czasu na naukę czytania, zaś 5%, że mogliby tego czasu przeznaczyć mniej.

Sześćdziesiąt procent rodziców na pytanie o ilość czasu spędzanego na samodzielnym czytaniu odpowiedziało „poniżej 30 minut” i to była najbardziej popularna odpowiedź, z racji tego iż dziecko w wieku przedszkolnym potrafi skupić uwagę właśnie do 30 minut, zaś później traci zainteresowanie. Jednak nie wszystkie odpowiedzi były identyczne. Część dzieci zdaniem rodziców (20%) potrafi zainteresować się książką przez czas dłuższy niż

30 minut. 20% osób zaznaczyło odpowiedź „nie czyta dla przyjemności”. Byli to ci sami rodzice, których dziecko trzeba było zachęcać do czytania (zob. rys. 11).

Rysunek 11. Czas samodzielnego czytania przez dziecko w ciągu dnia



Źródło: opracowanie własne.

Podsumowanie i wnioski

Na podstawie przeprowadzonego badania można wyciągnąć wniosek, iż dzieci, których rodzice posiadają wyższe wykształcenie, spędzają więcej czasu na nauce czytania w domu niż ich rówieśnicy. Może to wynikać z faktu, iż wykształceni rodzice większy nacisk kładą na edukację niż na inne aspekty. Widać to również w pytaniach o ilość spędzanego czasu przed telewizorem. Rodzice z wyższym wykształceniem rzadziej pozwalali swoim dzieciom na spędzanie w taki sposób wolnych chwil woląc, by ich pociechy zajmowały się innymi czynnościami, jak np. czytanie książek czy gry planszowe.

Lepiej wykształceni rodzice twierdzili również, że duża ilość oglądanej telewizji nie sprzyja nabywaniu nowego słownictwa, sprzyja temu za to czytanie książek czy rozmowa z drugą osobą. Jednak to, że rodzic jest bardziej wykształcony, nie znaczy, iż poświęca dziecku więcej czasu niż rodzic mniej wykształcony. Z badań wynika także, iż rodzice o wyższym wykształceniu przykładają większą uwagę do nauki poza przedszkolem niż rodzice mniej wykształceni. Wydaje się zatem, że lepiej wykształceni rodzice będą bardziej otwarci na ofertę kulturalno-edukacyjną bibliotek i chętniej pošlą swoje dzieci na zajęcia przygotowane przez bibliotekarzy. Zatem kampania informacyjna dotycząca zajęć bibliotecznych, która będzie miała dotrzeć z przekazem do osób gorzej wykształconych, powinna w większym stopniu skupiać się na przedstawieniu zalet tego typu aktywności.

Wiek rodziców również ma duży wpływ na podejście do edukacji dziecka. Młodszy rodzice poświęcają swoim pociechom więcej czasu, pomimo tego że pracują, ponieważ wyznają pogląd, że oni sami też mogą przyczynić się do tego, by pomóc swojemu dziecku w nabraniu nowych umiejętności. Starsi rodzice częściej pozostawiają naukę nauczycielom wychowania przedszkolnego. Z badań wynika ponadto, że zarówno kobiety, jak i mężczyźni

podobnie podchodzą do spraw związanych z nauką czytania. Nie można zauważyć jakis korelacji związanych z płcią.

Podsumowując, dzięki przeprowadzonemu badaniu uzyskano informacje, jak wygląda nauka czytania w domu oraz jakie są opinie rodziców związane z tym tematem. Postawione wcześniej hipotezy zostały przeanalizowane i podsumowane w następujący sposób:

- hipoteza 1: „Rodzice dzieci w oddziale zerówki rozumieją naukę czytania jako obowiązek nauczycieli”. Hipoteza ta została potwierdzona, ponieważ aż 70% rodziców zaznaczyło odpowiedź, że to nauczyciel powinien uczyć dziecko czytać;
- hipoteza 2: „Wykształcenie rodziców ma wpływ na podejście do nauki czytania” również została potwierdzona, ponieważ rodzice, którzy posiadają wyższe wykształcenie, przykładają większą wagę do nauki swoich dzieci i poświęcają im więcej czasu;
- hipoteza 3: „Płeć rodziców wpływa na podejście do nauki czytania w domu” nie została potwierdzona. Nie można jednoznacznie wskazać, że kobiety bardziej skupiają się na nauce swojego dziecka;
- hipoteza 4: „Duża liczba dzieci w rodzinie wpływa na mniejszą ilość czasu poświęconą na naukę czytania w domu” została potwierdzona. Duża liczba dzieci ma bowiem związek z wyższym wiekiem rodziców, którzy poświęcają mniejszą ilość czasu na naukę czytania, pozostawiają ją raczej nauczycielom;
- hipoteza 5: „Rodzice wybierają formę samodzielnego czytania przez dziecko” nie została potwierdzona. Aż 42,9% badanych na pytanie o sposoby nauki odpowiedziało, że dziecko „robi te same ćwiczenia co w przedszkolu”. Najbardziej wybieraną odpowiedzią była ta, która pojawiła się w hipotezie postawionej przez autorkę, przez co hipoteza została sfalsyfikowana.

Podsumowując rozważania zawarte w artykule, można skonstatować, że coraz częściej „istotna jest rola bibliotekarzy w prowadzeniu kursów, szkoleń i innych form skierowanych do różnych grup otoczenia. Ramy tradycyjnie pojmowanej pedagogiki bibliotecznej zostały poszerzone, gdyż poza zwyczajowo realizowanymi szkoleniami bibliotecznymi bibliotekarze znacznie rozwinęli ofertę edukacyjną bibliotek. Szczególna rola biblioteki jako instytucji nie tylko stanowiącej pośrednictwo pomiędzy czytelnikiem i zbiorami, ale także aktywnie kształcącej w wielu dziedzinach” może być realizowana w obszarze nauki czytania dzieci w wieku 5,5–7 lat [22, s. 178]. Dodatkowe zajęcia edukacyjne organizowane przez biblioteki mogą zapobiegać oddalaniu się dzieci i młodzieży od tych instytucji, promować kulturę czytelnictwa oraz ograniczać negatywne wzorce spędzania wolnego czasu, które w ostatnich latach są zauważalne zarówno wśród dzieci, jak i młodzieży [20; 21]. Wymaga to jednak odpowiedniego zaprojektowania wspomnianych zajęć oraz szeroko zakrojonej kampanii promocyjnej, jak również zrozumienia motywów, którymi kierują się rodzice, podejmując decyzje w kwestii edukacji swoich dzieci.

Bibliografia

1. BRZEZIŃSKA Anna. *Czytanie i pisanie – nowy język dziecka*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1987. ISBN 83-02-02986-6.
2. CACKOWSKA Maria. *Nauka czytania i pisanie w klasach przedszkolnych*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1984. ISBN 83-02-02012-5.
3. CZAPÓW Czesław. *Rodzina a wychowanie*. Warszawa: Nasza Księgarnia, 1968.
4. CZUB Magdalena (red.). *Diagnoza funkcjonowania społeczno-emocjonalnego dziecka w wieku od 1,5 do 5,5 lat*. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych, 2014. ISBN 978-83-61693-96-3.
5. DOBROWOLSKA-BOGUSŁAWSKA Hanna. *Metody nauczania czytania w krajach anglojęzycznych*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1991. ISBN 978-83-02045189.
6. DUDZIŃSKA Irena. *Dziecko sześćioletnie uczy się czytać*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1991. ISBN 83-02-04342-7.
7. FRITH Uta. *Strategy of spelling*. London: University College, 1992.
8. GROCHOCIŃSKI Marian. *Rodzina a czas wolny dziecka*. Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1980.
9. HURLOCK Elizabeth B. *Rozwój dziecka*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1960.
10. JAWORSKA-JAMRUSZKIEWICZ Jolanta. *Kurs szybkiego czytania*. Katowice: Videograf II, 2008. ISBN 978-83-71836084.
11. KIRBY John R., WILLIAMS Noel H. *Learning problems: a cognitive approach*. Toronto: Kagan and Woo, 1991. ISBN 978-0921099048.
12. KLUS-STAŃSKA Dorota. *Sensy i bezsensy edukacji wczesnoszkolnej*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 2005. ISBN 978-83-02-10874-7.
13. KRASOWICZ Grażyna. *Język, czytanie i dysleksja*. Lublin: Agencja Wydawniczo- Handlowa, 1997. ISBN 83-85976-35-3.
14. KRASOWICZ-KUPIS Grażyna. Poznawcze i społeczne uwarunkowania osiągnięć w czytaniu sześciolatek. *Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne*. 2011, nr 20, s. 159–172. ISSN 2083-179X.
15. ŁOBACZ Piotr. Nabywanie systemu fonologicznego a świadomość fonologiczna dzieci. In MIERZEJEWSKA Halina, PRZYBYSZ-PIWKOWA Maria (red.). *Rozwój poznawczy i językowy dzieci z trudnościami w komunikacji werbalnej*. Warszawa: Wydawnictwo DiG, 1997, s. 26–40. ISBN 83-85490-96-5.
16. MARSZAŁEK Lidia. *Wiek przedszkolny: rozwój i zaburzenia*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 2008. ISBN 978-83-7072-497-9.
17. MORAWIEC Barbara Maria. 10 akcji czytelniczych skierowanych do dzieci i ich rodziców. In *Lustro biblioteki* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://lustrbiblioteki.pl/2017/10/10-akcji-czytelniczych-skierowanych-dla-dzieci-i-ich-rodzicow/>. Stan z dnia 02.02.2023.
18. NIKITONOWICZ Jerzy. *Udział dziecka w organizacji życia rodzinnego*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, 1987. ISBN 83-202-0532-8.
19. WOJCIECHOWSKA Maja, TOPOLSKA Katarzyna. Social and cultural capital in public libraries and its impact on the organization of new forms of services and implementation of social projects. *Journal of Library Administration*. 2021, nr 6, s. 627–643. ISSN 0193-0826.
20. WOJCIECHOWSKA Maja. Edukacja czytelnicza i medialna polskiej młodzieży szkolnej. Wyniki badań ankietowych. In *Короленківські читання 2013. «Бібліотеки, музеї, архіви у медіа-просторі регіону» : матеріали XVI Міжнар. наук.-практ. конф. Харків, 24 жовт. 2013 р. У 2 ч. Ч. 1/ Харк. держ. наук. б-ка ім. В. Г. Короленка ; [уклад. Н. І. Капустіна ; редкол.: В. Д. Ракутянська (голова) та ін.]*. – Харків, 2014. – С. 142–147. – Режим доступу : <http://ru.calameo.com/read/000632945fde4d8e0401f>.
21. WOJCIECHOWSKA Maja. Organizacja czasu wolnego młodzieży szkolnej w kontekście kompetencji czytelniczych i kontaktu z literaturą. In JASIEWICZ Justyna, ZYBERT Elżbieta Barbara (red.). *Czas przemian – czas wyzwania. Rola biblioteki i ośrodków informacji w procesie kształtowania kompetencji współczesnego człowieka*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2014, s. 234–242. ISBN 978-83-64203-22-0.

22. WOJCIECHOWSKA Maja. Rola szkoleń i rozwoju zawodowego pracowników bibliotek w realizowaniu założeń pedagogiki bibliotecznej. In WOJCIECHOWSKA Maja (red.). *Sfera kultury, sfera nauki: współczesny obraz biblioteki*. Gdańsk: Oficyna Wydawnicza Edward Mitek, 2014, s. 178–187. ISBN 978-83-64335-05-1.
23. WOJCIECHOWSKA Maja. The readership indicators in Poland and programs promoting the reading. *Qualitative and Quantitative Methods in Libraries*. 2016, nr 5, s. 39–48. ISSN 2241-1925.
24. WOJCIECHOWSKA Maja. The role of public libraries in the development of social capital in local communities – a theoretical study. *Library Management*. 2021, nr 3, s. 184–196. ISSN 0143-5124.
25. WOJCIECHOWSKA Maja. The role of social capital in education. Results of a survey on the individual social capital of school librarians. *Profesional de la Información*. 2022, nr 6, s. 1–12. ISSN 1699-2407.
26. ZIEMSKA Maria. *Rodzina a osobowość*, Warszawa: Wiedza Powszechna, 1977.

Agnieszka Łożyńska
Uniwersytet Gdański
agnieszka_lozynska00@wp.pl

Możliwości wykorzystania elementów terapii oraz książki terapeutycznej w projektowaniu oferty usługowej biblioteki

Słowa kluczowe: terapia, książka terapeutyczna, oferta biblioteki, promocja usług

Abstrakt: W artykule zaprezentowano zagadnienie książki terapeutycznej i biblioterapii. Biblioterapia jest stosunkowo nową formą terapii, zarówno w Polsce, jak i zagranicą. W związku z tym liczba badań na jej temat jest ograniczona. Najczęściej dotyczą one terapii dziecięcych realizowanych przy użyciu bajek terapeutycznych. Niniejszy artykuł prezentuje temat książek terapeutycznych na polskim rynku wydawniczym. Ponadto omówiono najważniejsze definicje z obszaru psychologii, etapy leczenia i wymogi, jakie muszą spełniać specjaliści biblioterapii. Ważnym elementem artykułu jest przedstawienie mechanizmów terapii oraz rezultatów, jakie może ona przynieść. Zobrazowane zostało również zagadnienie niepełnosprawności czytelników, a także ich funkcjonowania w placówkach szkolnych i więziennych oraz problemy związane z wiekiem oraz uzależnieniami odbiorców. Na koniec przeanalizowano, po jakie lektury sięgali czytelnicy w latach 2019–2022, z czego wynika ostatni wzrost popularności poradników oraz jakie wydawnictwa specjalizują się w wydawaniu książek terapeutycznych. Całość rozważań będzie służyć ustaleniu, czy elementy terapii oraz książka terapeutyczna mogą zostać wykorzystane w trakcie projektowania oferty usługowej bibliotek.

Keywords: therapy, therapeutic book, library offer, promotion of services

Abstract: The article presents the issue of therapeutic books and bibliotherapy. Bibliotherapy is a relatively new form of therapy, both in Poland and abroad. Therefore, the number of studies on it is limited. Most often, they concern children's therapies carried out using therapeutic fairy tales. This article presents the topic of therapeutic books on the Polish publishing market. In addition, the most important definitions in the field of psychology, stages of treatment and requirements that bibliotherapy specialists must meet are discussed. An important element of the article is the presentation of the mechanisms of therapy and the results it can bring. The issue of readers' disabilities, their functioning in schools and prisons, and problems related to the age and addictions of readers, was also illustrated. Finally, it analyzed what books readers reached for in the years 2019–2022, the reason for the recent increase in the popularity of guides, and which publishing houses specialize in publishing therapeutic books. All considerations will serve to determine whether elements of therapy and a therapeutic book can be used when designing the service offer of libraries.

Czym jest terapia?

Celem niniejszego artykułu jest ustalenie użyteczności literatury w rozwiązywaniu różnego rodzaju problemów oraz analiza czynników, które wpływają na popyt książek terapeutycznych. Szczególnie ważna będzie odpowiedź na pytania o to, czy książki te są łatwo dostępne i czy na polskim rynku wydawniczym jest ich wystarczająco szeroki wybór, a także czy faktycznie ich skuteczność można potwierdzić, a zatem czy warto wprowadzać elementy terapii oraz książkę terapeutyczną do oferty usługowej bibliotek.

Aby dobrze rozpoznać zagadnienie książki terapeutycznej, należy najpierw przyjrzeć się takim podstawowym terminom, jak terapia, terapia pedagogiczna oraz psychoterapia. Pojęcie terapii pierwotnie związane było z medycyną, choć aktualnie wkroczyło do takich nauk, jak psychologia, psychiatria, pedagogika czy socjologia. Samo słowo *therapeia* pochodzi z języka greckiego i oznacza leczenie [23].

Terapia dzieli się na tę leczącą zaburzenia psychogenne oraz tę zajmującą się chorobami fizycznymi. Pierwsza zdecydowanie należy do dziedziny psychologii, druga natomiast do medycyny. Ważnym wspomnieniem jest fakt, iż psychologowie, pedagodzy czy socjologowie nie muszą posiadać wykształcenia lekarskiego, aby móc prowadzić różne formy terapii [2, s. 7].

Istnieją różne rodzaje terapii wykorzystujące wiele obiektów. Warte uwagi jest między innymi to, w której głównej rolę odgrywają zwierzęta, na przykład konie, psy czy delfiny. Bardzo dobrze sprawdzają się one w przypadku osób z niepełnosprawnościami fizycznymi, choć mogą być także stosowane, aby pomóc przy deficytach bądź problemach psychicznych. Kolejnym przykładem może być arteterapia, zorientowana na obcowanie ze sztuką. Szczególnie przydatna jest dla osób wysoko wrażliwych czy z ograniczeniami umysłowymi. Zupełnie inny charakter mają stosowane w medycynie chemioterapie pomocne w leczeniu raka, fizjoterapie wspomagające ludzi po urazach czy operacjach oraz farmakoterapie, obecne na co dzień w życiu człowieka, które polegają na leczeniu chorób przy użyciu leków. Niniejsza praca będzie się skupiać jednak na innym rodzaju terapii, a mianowicie na biblioterapii opierającej się na książkach, a w szczególności na bajkach terapeutycznych, które biblioteki mogą wykorzystywać w trakcie realizowanych zajęć dla różnych grup odbiorców, aby rozwinąć swoją ofertę usługową oraz zwiększyć zainteresowanie działaniami placówki. Jednak aby dokładnie zrozumieć istotę zagadnienia, potrzebne będzie szczegółowe wyjaśnienie pojęć takich, jak terapia pedagogiczna oraz psychoterapia.

Terapia pedagogiczna

Terapia pedagogiczna skierowana jest w stronę dzieci mających problemy przede wszystkim z uczeniem się i zapamiętywaniem. Najwięcej osób korzystających z tego typu terapii jest w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Aktywności podejmowane przez nauczyciela w stosunku do dzieci mają charakter korekcyjno-kompensacyjny, to znaczy mają za zadanie usprawnić działające niepoprawnie funkcje oraz stanowić jednocześnie pewnego rodzaju wsparcie dla tych, które rozwijają się dobrze [18, s. 7].

Miejszem, w którym najłatwiej można zaobserwować pierwsze oznaki trudności w uczeniu się, jest szkoła. To tutaj zostaną zauważone problemy z przyswajaniem wiedzy i zdiagnozowane różnego rodzaju dysfunkcje. Świadomość dorosłych jednak ogranicza się zwykle do dysleksji, pomijając dysgrafię, dyskalkulię, dysortografię, a w szczególności dysfazję i dyspraksję, które uniemożliwiają uczniowi normalne funkcjonowanie, co przekłada się później na wykluczenie go ze wspólnoty [5, s. 11].

Wielu rodziców obarcza odpowiedzialnością nauczycieli twierdząc, że problemy z rozwiązywaniem zadań domowych to ich wina, ponieważ nie potrafią odpowiednio przekazać swojej wiedzy. Jednak to dom, w którym dzieci spędzają najwięcej czasu, jest często powodem pojawienia się problemów z uczeniem się. Nierzadko zły stan materialny rodziny, brak czasu na pomoc dziecku i poświęcenie mu uwagi, zaburzone relacje z pozostałymi domownikami, zbyt wysokie wymagania czy przerzucenie ambicji dorosłych na podopiecznych wpływają na niepowodzenia pojawiające się w szkole [18, s. 11]. Nieprawidłowe wychowanie będzie z kolei wpływało na przyszłość nastolatków, pogłębiając ich problemy w dorosłym życiu. Nielezione zaburzenia będą miały swoje konsekwencje w postaci problemów z dostosowaniem się do społeczeństwa, z podjęciem studiów czy znalezieniem wymarzonej pracy. Z drugiej strony na stan dziecka mogą mieć wpływ inne czynniki, niezależne od aktywności podejmowanych przez nauczycieli, terapeutów i rodziców. Zaburzenia mogą wynikać z genetyki, występujących w organizmie dziecka chorób czy systemu nauczania, który nie jest zorientowany na jednostkę [18, s. 11].

Jednym z działań, które można podjąć, aby zapobiec powstawaniu problemów z uczeniem się, jest profilaktyka. Ważne jest obserwowanie zachowań dziecka, aby w razie możliwości wystąpienia niepowodzeń szkolnych można było zainterweniować, oferując wsparcie i usprawnienia w nauce ucznia. Z początku warto wprowadzić do życia dziecka działania motywujące je do podjęcia nauki, zorganizować korepetycje czy stworzyć mu warunki, w których łatwo będzie mogło się zaadaptować. Jeśli powyższe aktywności nie przyniosą pożądanego rezultatu, warto zastanowić się nad podjęciem terapii pedagogicznej, w której uczestniczyć będą zarówno dzieci, jak i ich rodzice oraz nauczyciele. Taka terapia rozpoczyna się od postawienia diagnozy i znalezienia przyczyn problematycznych zjawisk. Ważne jest tutaj ujęcie całościowe, które wskaże, jakie znaczenie ma dana trudność dla całego funkcjonowania dziecka. Dzięki temu terapeuta jest w stanie dobrać odpowiednie narzędzia do pracy podczas sesji [5, s. 57–63]. Warto zauważyć, że biblioteki również coraz częściej stają się miejscem, gdzie realizowane są wspomagające zajęcia z książką. Poza tradycyjną ofertą biblioteczną wiele placówek decyduje się na poszerzenie gamy usług, stając się miejscem rozrywki i edukacji zarazem [szerz. zob. 25]. Wymaga to jednak przełamania oporu ze strony pracowników biblioteki [27], nawiązania kontaktu z rodzicami, odpowiedniego wypromowania usługi i przekonania, że biblioteka to miejsce oferujące rozmaite programy kulturalno-edukacyjne [14; 28].

Tradycyjna terapia pedagogiczna ma polegać na użyciu środków wychowawczych oraz dydaktycznych, aby wyeliminować z życia dziecka niepowodzenia szkolne oraz ich negatywne następstwa. Uczniowie, jako że dopiero powoli dorastają, często nie są świadomi błędów, jakie popełniają oraz swoich trudności, dlatego też to od dorosłych zależy, jaką

pomoc zaoferują dziecku i jak zmotywują je do pracy. Najłatwiej zachęcić je będzie metodami w formie zabawy.

Iwona Dąbrowska-Jabłońska w książce *Terapia pedagogiczna. Wybrane zagadnienia teoretyczne i praktyczne* przedstawiła pięć poziomów opieki i pomocy dzieciom z trudnościami w uczeniu się. Pierwszy z nich to pomoc udzielana przez rodziców pod kierunkiem nauczyciela. Drugim jest udział w zespole korekcyjno-kompensacyjnym. Również tutaj ważna jest współpraca rodziców z nauczycielem, jednak zajęcia prowadzone są tym razem w gabinecie pedagogicznym.. Trzeci poziom to terapia indywidualna, odbywająca się w poradni psychologiczno-pedagogicznej. Czwarty to klasy terapeutyczne, liczące do 15 uczniów, o w miarę zbliżonych zaburzeniach. Uczniowie realizują program z wykorzystaniem zindywidualizowanych metod, które są odpowiednio dobrane do ich specyficznych potrzeb. Ostatni, piąty poziom, to oddziały terapeutyczne stałego pobytu. Są one dedykowane dzieciom mającym znaczne trudności w nauce, posiadające potrzebę długotrwałej i wzmożonej terapii [5, s. 82–84]. Biblioteki mogą uzupełniać zajęcia realizowane przez profesjonalne placówki, oferując spotkania w większym stopniu nastawiane na poznawanie literatury, relaks, budowanie pozytywnych emocji oraz nawiązywanie długotrwałej więzi z książką, niż na terapię *sensu stricto*. Jednak ich pomoc we wsparciu młodych czytelników o niewielkich problemach może być znaczna i zapobiegać większym trudnościom.

Istnieje szereg zasad, które trzeba uwzględnić podczas terapii pedagogicznej. Najważniejszymi z nich są: indywidualizacja środków i metod oddziaływania korekcyjnego, systematyczność oraz ćwiczenie w szczególności tych funkcji, które są najbardziej zaburzone, ale także wspomniane na początku włączenie działań wspierających funkcje działające dobrze. Wyjątkowo ważną zasadą w szczególnie trudnych przypadkach jest jednoczesne trwanie terapii pedagogicznej razem z psychoterapią. Problemy dzieci często biorą się ze stresujących sytuacji pojawiających się zarówno w szkole, jak i w domu. Zadaniem psychoterapeuty jest więc wyeliminowanie i zapobieganie sytuacjom stresowym oraz zachęcenie dziecka do pracy nad swoimi trudnościami [5, s. 65–73]. Ponieważ biblioteki rzadko kiedy dysponują pomocą profesjonalnych terapeutów, to ich zajęcia powinny pełnić raczej funkcje wspomagającą (wspierającą) niż leczniczą.

Psychoterapia

Różnica pomiędzy psychoterapią oraz terapią pedagogiczną jest niewyraźna ze względu na to, że uczenie jest jednym z elementów terapii. Psychoterapia jest sposobem leczenia różnych chorób, a uczenie w tym przypadku ma prowadzić do zmian w psychice. Ważne w psychoterapii jest szczególnie to, że terapeuta wywiera oddziaływanie jedynie na te cechy, które są przyczyną choroby [2, s. 23]. Psychoterapia wpływa zatem na stan psychiczny pacjenta, na jego terażniejsze emocje i postrzeganie wspomnień.

Jasne jest, iż taką terapię powinna prowadzić osoba wykwalifikowana. Musi ona ukończyć studia wyższe (najczęściej jest to psychologia), a następnie podejść do przeważnie czteroletniego, podyplomowego szkolenia z psychoterapii w wybranym nurcie. Ważne jest także, aby psychoterapeuta pracował pod superwizją, to znaczy był pod nadzorem

bardziej wykwalifikowanego psychoterapeuty, który będzie służył mu pomocą w trakcie pracy. Jest to ważne, ponieważ psychika ludzka jest bardzo krucha i to od niej zależy w głównej mierze funkcjonowanie człowieka, jego zdrowie i choroby [20, s. 11]. Zatem realizowanie zajęć psychoterapeutycznych w bibliotece wydaje się trudne do przeprowadzenia, za to książka terapeutyczna i sesje na niej bazujące mogą stanowić uzupełnienie psychoterapii, pod warunkiem zachowania odpowiednich reguł i zasad oraz posiadania przez bibliotekarzy prowadzących zajęcia pewnej wiedzy psychologicznej. Już teraz można zauważyć, że w niektórych placówkach bibliotecznych pracownicy, chcąc poszerzać ofertę biblioterapeutyczną, decydują się na udział w szkoleniach oraz specjalistycznych kursach z tego zakresu.

Często zadawanym pytaniem jest, czy psychoterapia jest w stanie faktycznie wyleczyć człowieka? Odpowiedź nie jest prosta, ponieważ wiele zależy od konkretnej osoby, jej otwartości na zmiany i zaangażowania emocjonalnego w terapię. Tak jak środowisko, w którym funkcjonuje, może wpłynąć na jej osobowość i ją zmienić, tak jednocześnie osobowość wpływa na stan psychiczny. Tak więc ocenienie skuteczności psychoterapii jest trudne, a określenie postępów pacjenta w pewnej mierze subiektywne. Inny cel psychoterapii może postawić wykwalifikowany terapeuta, inny świadomy pacjent czy ludzie z otoczenia. Terapeuta musi wziąć pod uwagę zdanie pacjenta i wystosować odpowiednią propozycję terapeutyczną, na którą jednak pacjent może się nie zgodzić [20, s. 23–26]. Ważny wzmiankowania wydaje się tu fakt, iż większości przypadków nie da się wyleczyć, a jedynie zmniejszyć dolegliwości [2, s. 15].

W psychoterapii niemal cały wysiłek terapii spoczywa na pacjencie. Postępy zależą przede wszystkim od jego zaangażowania i chęci zmiany. Bardzo ważna jest tutaj jego samoświadomość, ponieważ dzięki niej łatwiej mu będzie nazwać swoje emocje, znaleźć przyczyny różnych zachowań i wprowadzić ulepszenia do swojego życia. W przypadku dziecka sytuacja może być utrudniona, gdyż osoba młoda nie ma jeszcze dokładnie rozwiniętej osobowości i rozumie świat na swój własny sposób. Innym skomplikowanym przypadkiem są osoby zmuszone do terapii w ośrodkach więziennych czy medycznych.

Skuteczność psychoterapii można oceniać w oparciu o kilka czynników. Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę na fakt, że psychoterapia leczy zaburzenia psychogenne, nie fizyczne, choć w trakcie sesji mogą one ustąpić. Mowa tu o takich dolegliwościach, jak na przykład bóle brzucha przy nerwicy lękowej. Ważny jest również czas trwania choroby oraz wiek pacjenta, ponieważ osoba niemająca jeszcze określonych nawyków łatwiej będzie się uczyła i wprowadzała nowe rozwiązania do swojego życia. Ustalenie nagród za postępy w psychoterapii również może zmotywować do uczęszczania na kolejne spotkania [20, s. 63].

Istotnym elementem w psychoterapii jest biografia pacjenta, zwłaszcza ta dotycząca wczesnych lat jego życia. Dzieciństwo kształtuje umysł i postawy człowieka, które trudno później zmienić. Nieprawidłowości w życiu dorosłego często są wynikiem złych doświadczeń właśnie z tego okresu, dlatego tak ważne jest uświadomienie sobie tej zależności. Psychoterapeuci zwracają jednak uwagę, iż powinno się skupić na teraźniejszości pacjenta i pomóc mu w zlikwidowaniu znaków przeszłości. Skoncentrowanie na chwili obecnej, na tym jak człowiek funkcjonuje w danym momencie, ma za zadanie doprowadzić do polepszenia jego życia w przeszłości [12, s. 160–163].

Warto wspomnieć tutaj o grupie ludzi określanych jako wysoko wrażliwi. Takie osoby postrzegają świat intensywniej, „mocniej” niż inni, widzą więcej detali w otaczającej ich rzeczywistości, mają też często w sobie bogate pokłady kreatywności. Jak sugeruje nazwa, posiadają także nie małą wrażliwość na sztukę. Z drugiej strony wysoko wrażliwych dotyczą liczne problemy w codziennym życiu: trudności w radzeniu sobie ze stresem oraz nawiązywaniem kontaktów, częste przebodźcowanie czy nerwowość oraz wyjątkowa emocjonalność. O ile istnienie wysoko wrażliwych osób zaczyna być normalizowane w społeczeństwie polskim, tak jeszcze do niedawna jakiejkolwiek przejawy odmienności były wysmiewane i postrzegane wręcz nieprzyjaźnie [12, s. 166]. Zatem zajęcia z książką mogą być przeznaczone także dla dzieci, które nie borykają się z żadnymi problemami, lecz stanowią otoczenie osób, które takie problemy mają – np. rówieśników. Odpowiednie książki mogą wspomóc zrozumienie problemów innych, pokazać, jak powinno się zachowywać, aby rozwiązywać napotykaną trudności, nie zaś prowadzić do ich pogłębienia.

Warto zwrócić uwagę, że w pewnych nurtach naukowych psychoterapia uważana jest za leczenie za pomocą słowa [12, s. 173]. Komunikacja odgrywa w życiu każdego człowieka znaczącą rolę, ponieważ jest podstawą funkcjonowania. Relacje międzyludzkie stanowią niepodważalny fundament życia i każdy, nawet największy introwertyk, potrzebuje minimum kontaktów do zaspokojenia swoich potrzeb. To człowiek tworzy świat oraz nadaje znaczenia, dlatego zadaniem psychoterapeuty jest usprawnienie komunikowania pacjenta z innymi. Szczególnie dotyczy się to dzieci, ponieważ brak prawidłowej komunikacji może doprowadzić do obniżonej samooceny, braku odpowiedniego systemu wartości czy nawet niechęci wobec świata. Umysł dziecka jest bardzo plastyczny i łatwo go wypaczyć negatywnymi emocjami. Bibliotekarze, realizując określone zajęcia, mogą pomóc w nauce skutecznego komunikowania się, tłumaczyć mechanizmy postępowania innych ludzi, skracać dystans do świata dzięki poznawaniu literatury i ukrytej w niej wiedzy o motywacjach, celach i kierunkach działań innych ludzi.

Zadaniem psychoterapii jest więc rozwój psychiczny człowieka, który w jej wyniku będzie umiał zhierarchizować swoje emocje, nazwać je i nauczyć się z nimi żyć. W trakcie sesji powinien zdobyć na tyle dużo wiedzy o sobie samym, aby potrafił stwierdzić, co będzie dla niego dobre, a co mu zaszkodzi. Ma też poradzić sobie w sytuacjach stresowych oraz potencjalnie traumatycznych oraz zwiększyć poczucie własnej wartości i zyskać pewność siebie, co ułatwi mu podejmowanie decyzji. Przepracowanie urazów i przykrych wspomnień pomoże mu w funkcjonowaniu, dzięki czemu odzyska kontrolę nad własnym życiem. Ważnym aspektem jest również uświadomienie sobie przez pacjenta własnych potrzeb, przez co zacznie zwracać na nie większą uwagę [12, s. 175].

Biblioterapia

Termin „biblioterapia” pochodzi z języka greckiego, a konkretniej od dwóch wyrazów: *biblion* (książka) oraz *terapeia* (leczenie), co w wolnym tłumaczeniu oznacza po prostu leczenie książką [17, s. 168]. Ten typ terapii pojawiał się już w starożytnej Grecji oraz Rzymie. Co ciekawe, nad biblioteką w Tebach wisiało motto „Miejsce leczące twoją duszę” [21, s. 8].

W 1916 r. Nikołaj A. Rubakin rozpoczął swoje badania nad reakcjami czytelników, dzięki czemu ustalono naukowe fundamenty terapii. Jednak to Samuel Mac Crothers użył po raz pierwszy w tym samym roku w amerykańskim czasopiśmie *Atlantic Monthly* słowa „biblioterapia”. W Polsce był to jednak dopiero rok 1938, gdy Franciszek Walter, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, napisał artykuł dotyczący terapii czytelniczej we francuskich sanatoriach [15, s. 1].

Jednymi z najznamienitszych polskich badaczy biblioterapii są: Maria Molicka, Wiktor Czernianin, Irena Borecka, Ewa Tomasik oraz Wita Szulc. Nie zajmowali się oni jedynie tym obszarem badawczym, lecz łączyli go również z bibliologią, psychologią, pedagogiką specjalną, arteterapią oraz medycyną. Biblioterapia jako dziedzina interdyscyplinarna łączy w sobie wiele gałęzi nauki. Każdy badacz wysnuwa jej własną definicję. Ważny jest także fakt, iż mając na myśli biblioterapię, używa się również innych sformułowań, takich jak literaturoterapia, ukierunkowane czytelnictwo, bibliopsychologia, dobieranie książek, doradztwo biblioteczne czy biblioteka terapeutyczna [22]. Jej pierwsza definicja pojawiła się w roku 1941 w *Ilustrowanym słowniku medycznym* Dorlanda. Za klasyczną uznawana jest jednak ta autorstwa Caroline Shrodes, według której biblioterapia to: „proces dynamicznej interakcji zachodzącej między osobowością czytelnika a literaturą, prowadzony pod kierownictwem osoby udzielającej pomocy (*helper*) i posiadającej odpowiednie wykształcenie w tym kierunku” [17, s. 168].

Choć biblioterapia pojawiła się jako metoda leczenia dopiero w XX w., od dawna dzieli się na biblioterapię kliniczną oraz wychowawczą, zwaną też rozwojową. Pierwsza jest domeną profesjonalistów i wykwalifikowanych terapeutów, którzy mają za zadanie pomóc pacjentowi w przezwycięzeniu zaburzeń poprzez dotarcie do jego skomplikowanych uczuć. Drugą natomiast mogą wykorzystywać osoby chcące poświęcić biblioterapię profilaktyce rozwojowej i usprawnić funkcjonowanie osoby z problemami. Mogą być to zwykli nauczyciele nieposiadający specjalistycznych kwalifikacji bądź bibliotekarze, którzy odbyli odpowiednie przeszkolenie w ramach dedykowanych temu zagadnieniu kursów. Równie ważna jest także biblioterapia instytucjonalna. Zajmują się nią w głównej mierze lekarze, ponieważ skierowana jest do osób chorych, które informuje się o ich stanie zdrowia za pomocą odpowiednich lektur dydaktycznych oraz zapewnia się im różnego rodzaju rehabilitacje odprężające [17, s. 168].

Biblioterapia to terapia książką, odpowiednio dobraną przez terapeutę, nauczyciela czy bibliotekarza. Jest przeznaczona dla osób w każdym wieku i z każdym problemem, niezależnie, czy jest to fizyczna, czy psychiczna przypadłość. W praktyce realizowane są terapie indywidualne, ale także grupowe z zaznaczeniem, że uczestnicy muszą dzielić te same trudności. Osoby funkcjonujące w prawidłowy sposób także mogą uczestniczyć w biblioterapii, aby rozwinąć swoją samoświadomość. Terapia czytaniem może posiadać różne funkcje, rozpoczynając od filozoficzno-społecznej, wychowawczej oraz poznawczej, a kończąc na emocjonalnej czy rozrywkowej. Pierwsza z nich ma przeciwstawić światopogląd czytelnika z tym przedstawionym przez autora książki. Druga, wychowawcza, gra rolę przede wszystkim w kształtowaniu młodych umysłów, kreowaniu ich społecznych postaw, zachowań i stanowisk. Terapia poznawcza ma natomiast rozwinąć osobowość człowieka i jego umysł.

Funkcje emocjonalne oraz rozrywkowe polegają kolejno na wzbudzaniu emocji odbiorców i uatrakcyjnianiu sposobów spędzania wolnego czasu oraz zainteresowań. Każda z tych funkcji może być realizowana podczas zajęć w bibliotece, choć wydaje się, że najczęściej spotykaną jest funkcja wychowawcza oraz rozrywkowa.

Terapia czytaniem ma za zadanie wpłynąć na odbiorcę, jego postrzeganie świata oraz zachowanie. Odpowiednio dobrane treści mają nakłonić czytelnika do rozmyślań o sensie jego życia oraz o przyczynach pojawienia się poszczególnych reakcji i emocji. Książki są w stanie pomóc w nazywaniu uczuć i rozwiązywaniu problemów, szczególnie dzięki możliwości identyfikowania się z bohaterem jakiejś powieści, wiersza czy dramatu. Każdy czytelnik może wczuć się w jego sytuację, a także postawić siebie i swoje życie na jego miejscu, aby trenować podejmowanie innych, często trudnych decyzji.

Istnieją dwa głównie modele biblioterapii: jeden opracowany przez Margaret E. Monroe, drugi przez Caroline Shrodes. Pierwszy ukierunkowany jest w stronę bibliotekarzy współpracujących z lekarzami oraz psychologami. Bardzo ważnym czynnikiem jest tutaj aktywność samego czytelnika – bez jego pracy terapia nie da odpowiednich rezultatów. Czytanie książek musi przebiegać w sposób czynny – uczestnik terapii musi wiedzieć, co czyta oraz jakie emocje wywołuje w nim dany utwór. W modelu tym kluczowa jest dyskusja z terapeutą, podczas której czytelnik przedstawia swoje poglądy na tematy zawarte w lekturze, oraz analiza własnego zachowania w celu wyrażenia chęci zmiany. Model wyodrębnia sześć segmentów. Oczywistym wydaje się fakt, iż uczestnik biblioterapii musi dobrze czytać lub chociażby słuchać, aby odpowiednio odebrać całe lektury czy ich fragmenty. Identyfikacja czytelnika z bohaterem musi przebiegać w sposób zarówno świadomy, jak i nieświadomy, aby utożsamić się z problemami postaci w sposób wielce emocjonalny. Wszystko to prowadzić ma do przeżycia *katharsis* – rozładowania bardzo silnych uczuć w wyniku intensywnych przeżyć. Książka wywołująca ten stan, poprzez przejmowanie się przez czytelnika losem bohaterów, ma prowadzić do wglądu we własne emocje. Pacjent zaczyna dostrzegać inne spojrzenie na własne problemy, a dzięki dyskusji z terapeutą będzie mógł zastosować porady w przyszłości. Drugi model biblioterapii, psychodynamiczny, ma trzy fazy – identyfikację z przeżyciami bohatera, *katharsis* i wgląd, czyli zmianę postrzegania swojego problemu. Opira się on głównie na pracy z literaturą piękną, poradnikami i literaturą faktu [22, s. 10–12].

Ważnym pytaniem jest, w jaki sposób terapeuta dobiera odpowiednią lekturę do konkretnego czytelnika? Książki pełnią wiele różnych funkcji, od rozrywkowych po informacyjne. Mogą oddziaływać na ludzi, poprawiając im humor, być sposobem na spędzenie wolnego czasu czy przekazywać wiedzę. Niezaprzeczalnym faktem jest, że samo kupno nowej publikacji jest w stanie wprawić czytelnika w stan odprężenia, ponieważ zapach gładkich stron, które niedawno wyszły z drukarni, potrafi zachwycić. Po książki ludzie sięgają również w trudnych chwilach – momentach kryzysu, aby zatopić się w ulubionych historiach, miejscach, by zapomnieć o własnych problemach. Dlatego też wybranie odpowiedniej lektury jest kluczowe – wspierają one bowiem proces leczniczy, relaksacyjny oraz wychowawczy.

Teksty terapeutyczne dobierane są ze względu na odbiorców i można je podzielić na trzy grupy – dla ludzi z konkretnymi trudnościami, dla profesjonalistów oraz dla różnych organizacji pomocowych. Ze względu na rodzaj lektury można wyróżnić: poradniki prezentujące różne sposoby radzenia sobie ze stresem i przezwyciężania słabości, a także wyjaśniające mechanizmy ludzkich emocji, literaturę faktu, opisującą różne urazy i drogę przez życie skrzywdzonych osób, oraz literaturę piękną, do której zaliczana jest między innymi poezja oraz powieści nakłaniające człowieka do rozmyślań [22, s. 12–13]. Bibliotekarzom najłatwiej jest sięgnąć podczas zajęć biblioterapeutycznych po beletrystykę, choć odpowiednio przeszkoleni pracownicy księżnic coraz chętniej pracują też z innymi gatunkami książek. I tak np. biblioterapię dorosłych mogą wesprzeć takie pozycje, jak: *Mistrz i Małgorzata* A. Bułhakowa przedstawiająca problem dobra i zła, kryminały Agathy Christie mówiące o praworządności, *Listy* R.M. Rilkego będące symbolem miłości czy nawet *Nie zawinione nieszczęście* G. Hourdina o sukcesach i klęskach osoby z niepełnosprawnościami [17, s. 173–174].

Ważną odmianą biblioterapii jest bajkoterapia. Jej polską propagatorką była Maria Molicka. Ten model terapii skierowany jest głównie do dzieci w wieku przedszkolnym oraz wczesnoszkolnym. Bajki terapeutyczne mają przekazać młodemu człowiekowi wiedzę o prawidłowym postrzeganiu dobra i zła oraz o tym, jak funkcjonuje świat. Co ciekawe, nie przedstawiają postaci negatywnych jako antybohaterów, lecz jako osoby zagubione, mające niewłaściwe normy zachowań. Bajki terapeutyczne mają również służyć jako kierunkowskaz w tworzeniu własnego systemu wartości, wzorów oraz ideałów. Ważne jest również, aby rozbudzić w dziecku chęć uczestniczenia w terapii, choćby poprzez odgrywanie scenek z bajek czy zadawanie pytań. Książki mają za zadanie pomóc w zniwelowaniu niepokoju dziecka i wsparciu go w codziennych wyzwaniach związanych ze szkołą oraz problemami w rodzinie. Jako że dzieci dopiero zaczynają rozwijać prawidłowy sposób postrzegania świata, bajki są idealnym narzędziem do jego kształtowania, ponieważ niosą czytelny przekaz, a ponadto są napisane zrozumiałym dla nich językiem oraz pojawiają się w nich, tak fascynujące dzieci, elementy fantastyczne. Proces terapii jest niemalże identyczny jak w biblioterapii dorosłych, po prostu dostosowany jest do potrzeb i percepcji młodego czytelnika [21, s. 9-12]. Bajkoterapia jest najchętniej stosowaną w bibliotekach formą biblioterapii. O standardach w dziecięcej biblioterapii bibliotecznej pisała m.in. Iwona Zachciał, wskazując na jej charakterystyczne funkcje, etapy i cechy [26, s. 149–156].

Na koniec warto wspomnieć, że biblioterapia zawiera w sobie elementy zarówno terapii pedagogicznej, jak i psychoterapii. Może łączyć się z innymi formami pracy – plastycznymi, muzycznymi czy nawet filmowymi. Aby przyniosła dobre rezultaty, musi być dostosowana do poziomu umysłowego i umiejętności czytelnika. Dobranie odpowiedniej lektury jest tak samo ważne, jak podejście terapeuty do pacjenta. Kluczowe w powodzeniu terapii są zaufanie, zaangażowanie obu stron oraz jej ciągłość. Biblioterapia może być indywidualnym sposobem leczenia lub jedynie jego uzupełnieniem, przy czym biblioterapia realizowana w bibliotece może obejmować cały blok spotkań lub tylko pojedyncze zajęcia, w ramach których analizowany jest wybrany problem, z którym mierzą się czytelnicy, np. strach przed ciemnością u dzieci, problem agresji lub rozłąki po odejściu kogoś bliskiego.

Biblioterapia dzieci

Na rozwój dzieci wpływa wiele okoliczności – między innymi to, w jakim środowisku spędzają swoje najwcześniejsze lata, jak kształtuje się ich charakter, czy mają oboje rodziców oraz jakie choroby po nich odziedziczyły czy nabyły w trakcie swojego życia. Inne podejście muszą zastosować dorośli w stosunku do dzieci zdrowych chcących rozwijać swoje umiejętności, inne do osób z zaburzeniami psychicznymi czy z różnorodnymi niepełnosprawnościami, a jeszcze inne do młodzieży sprawiającej problemy wychowawcze.

Bardzo ważnym czynnikiem w życiu dziecka jest oczywiście szkoła, która bywa jednym z pierwszych miejsc wyzwalających w nim stres. Bardzo często gdy dochodzi do momentu sprawdzenia zdobytej wiedzy, dziecko ogarnia niepokój i strach przed złymi ocenami oraz reakcją ze strony rodzica [8, s. 278–280]. Stres jest jednak nieodłącznym elementem życia każdego człowieka i może pojawiać się w najmniej oczekiwanych momentach. Nie da się go całkowicie wyeliminować, ale można spróbować nad nim zapanować, oswoić go. Biblioterapia należy do jednej z metod radzenia sobie ze stresem. Uczeń w literaturze jest w stanie znaleźć bohatera podobnego do niego i utożsamić się z problemami, które go przesładowują. Książki o lekkiej tematyce – przygodowe, baśnie czy fantastyczne – mogą z kolei wyrzucić na dziecku efekt uspokajający. Do tej kategorii można zaliczyć takie znane dzieła, jak: *Pinokio* C. Collodiego, *Przygody Mikołajka* R. Goscinnego i J.J. Sempégo, *Ten obcy* I. Jurgielewiczowej czy nawet *Bracia Lwie Serce* A. Lindgren. Dziecko, które zaangażuje się emocjonalnie w fabułę książki, na pewien czas zapomni o swoich kłopotach, a być może będzie też mogło znaleźć sposób na ich rozwiązanie. Szczególnie przydatne są tutaj również książki refleksyjne – biografie ekscentryków, książki psychologiczne czy nawet miłosne [8, s. 283–286].

Podobnie sprawa ma się z obniżoną samooceną uczniów. Szczególnie ważnym dla dziecka czynnikiem, decydującym o postrzeganiu własnej wartości, są rówieśnicy. To w szkole tworzą się pierwsze poważniejsze relacje społeczne. Jako że młodzież dopiero kształtuje swoją osobowość, nie zawsze jest w stanie poprawnie oceniać świat, co niekiedy przyczynia się do negatywnych zachowań przejawianych w stosunku do otoczenia. Dzieci patrzą na życie powierzchownie i często infantylnie, dlatego porównują się do innych i są skłonne do wyśmiewania oraz prześladowania słabszych. Nie mając odpowiednich wzorców czy dorosłych kontrolujących ich zachowanie, znajdują kozła ofiarnego, aby podnieść swoją samoocenę kosztem innej osoby. Wpływa to na pojawianie się silnego stresu u ofiar oraz na sposób pojmowania przez nie własnej wartości w późniejszych latach życia. Wykorzystanie biblioterapii może wspomóc takie osoby w codziennym funkcjonowaniu, a nawet uświadomić prześladowców o skutkach ich poczynań [24, s. 35–47].

Szczególnie ważne jest zwrócenie uwagi na możliwości czytelnicze dzieci z niepełnosprawnościami, zwłaszcza intelektualnymi. Osoby doświadczające tego typu problemami wymagają indywidualnego podejścia i koncentracji na ich specyficznych potrzebach [16, s. 9–13, 17]. Dla biblioterapeuty ważne jest określenie stadium, w którym znajduje się pacjent – czy jest to szok, oczekiwanie na wyleczenie niepełnosprawności, oplakiwanie straty, pojawienie się postaw obronnych lub pogodzenie się z losem – a następnie emocji, które mu towarzyszą [16, s. 13–14].

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na różnicę pomiędzy wyrażeniami „osoba niepełnosprawna” a „osoba z niepełnosprawnością”. Aktualnie pierwsze sformułowanie uważa się często za pejoratywne i w pewien sposób obraźliwe, ponieważ do pewnego stopnia wyklucza ono ludzi z dysfunkcjami ze społeczeństwa. Przymiotnik „niepełnosprawny” wskazuje na bezużyteczność osoby scharakteryzowanej tym określeniem, jako „niepełnowartościowej”. Natomiast drugi termin zaznacza, że niepełnosprawność to tylko jedna z cech charakterystycznych człowieka, która nie stanowi o jego fundamentalnej wartości. Określenie to nie narusza więc godności osoby dotkniętej dysfunkcją.

Rodzajów niepełnosprawności jest wiele. Dzielią się one na te dotyczące sprawności psychicznej, fizycznej oraz umysłowej. Utrudniają ludziom nimi dotkniętymi codzienne funkcjonowanie, ponieważ świat nie jest do nich dostosowany. Mimo że dyskryminacja nie powinna mieć miejsca, często osoby z niepełnosprawnościami są wykluczane z różnych wydarzeń, podejmowania konkretnych prac, a nawet obejmowania niektórych ról społecznych [7, s. 71]. Dlatego biblioteki starają się na różnych polach wspierać tę grupę czytelników, zapewniając im nie tylko fizyczną dostępność do budynku, ale także wiele specjalnie dedykowanych usług.

Osoby upośledzone umysłowo mają trwale uszkodzone struktury oraz funkcje układu nerwowego, co utrudnia im możliwość uczenia się ze względu na niskie tempo przyswajania informacji [30, s. 11–14]. W zależności od stopnia sprawności umysłowej mają również problemy z zapamiętywaniem, koncentracją, wyrażaniem emocji oraz własnym rozwojem. Zależnie od stopnia zaawansowania choroby osoby upośledzone umysłowo mają także kłopoty z formułowaniem swoich myśli i przekazywaniem ich innym. Charakteryzują je też zaburzenia mowy oraz komunikacji [6, s. 57–58]. Jednak mimo tego, że rozwijają się we własnym, wolniejszym tempie, nadal są indywidualnymi jednostkami, których potrzeby muszą zostać zaspokojone. Tak samo potrzebują kontaktu z drugim człowiekiem, jednak pragną, aby skupić na nich większą uwagę i docenić je bardziej niż innych.

Potrzeby czytelnicze u osób upośledzonych umysłowo są tak samo ważne jak u osób zdrowych, jednak w pewnym stopniu ograniczone. Książki, tak jak u dzieci niedotkniętych dysfunkcjami, kreują ich system wartości. Dzięki nim poznają, jak funkcjonuje świat i jakie postawy są społecznie akceptowalne, a także uczą się postrzegania dobra i zła. U osób z niepełnosprawnościami szczególnie ważne jest, aby rozwijać funkcję czytania ze zrozumieniem, która pozwoli im na lepsze funkcjonowanie w świecie. Animacja czytelnicza może okazać się szczególnie przydatna w placówkach medycznych, które są często odwiedzane przez osoby z niepełnosprawnościami. Dzięki książkom dziecko jest w stanie oderwać się od własnego życia i zaabsorbować się czymś na tyle, że może mu to pomóc oswoić się ze swoimi problemami. Wybierając odpowiednią lekturę, trzeba zwrócić uwagę na jej atrakcyjność. Historia musi być na tyle interesująca, aby zaciekawić młodego czytelnika i utrzymać jego uwagę na dłuższą chwilę, a czcionka duża, zaś grafiki kolorowe i wierne prawdziwemu światu. Warto wykorzystania wydają się książki obrazkowe, które wspomogą skupienie nad treścią, książki zabawki wspierające zręczność czy książki zawierające komponenty dźwiękowe, ruchome i ćwiczeniowe [30, s. 20–23].

Ważnym miejscem dla dziecka z niepełnosprawnością umysłową powinna być biblioteka – czy to szkolna, czy publiczna. Jeśli przestrzegane byłyby w niej najważniejsze zasady dotyczące ciszy, mogłaby stać się także strefą odpoczynku od wszelakich bodźców. Atmosfera biblioteki działałaby uspokajająco i pozwalała na zebranie sił dla umysłu obciążonego problemami. W takiej bezpiecznej przestrzeni mogłyby się odbywać spotkania z biblioterapeutą, który organizowałby zabawy czytelnicze, mające na celu poprawienie samopoczucia dziecka i rozwinięcie jego sfery emocjonalnej. Już samo oglądanie książek czy jednoczesna zabawa książkami i zabawkami nawiązującymi do czytanego tekstu pełni funkcje terapeutyczne, ponieważ uczy skupiać uwagę na konkretnym zagadnieniu. Podczas czytania lub słuchania opowiadania biblioterapeuty każde niezrozumiałe słowo musi być wyjaśnione w sposób przystępny dla odbiorcy, natomiast samodzielne głośne czytanie przeprowadzone w spokojnej atmosferze. Dzieci mające dysfunkcje związane z narządkiem mowy mogą wstydzić się lub bać mówienia. Ta forma zajęć może jednak zminimalizować negatywne emocje i pomóc w zapanowaniu nad nimi podczas wystąpień. Wszelkie formy zabawy związane z tekstem, jak inscenizacje, rebusy, szyfry czy prace plastyczne, mają za zadanie wzbudzić w dzieciach kreatywność, stymulować ich rozwój i zachęcić do trudniejszych aktywności [31, s. 59–70].

Warto wspomnieć również o śmiechu, który powinien być ważnym elementem biblioterapii. W zależności od tego, jak komizm zostanie użyty, czy będzie to komizm prosty, wywołujący w czytelniku czystą wesołość, czy komizm złożony, szczególnie widoczny w takich gatunkach literackich, jak satyra, parodia i groteska, może mieć on zarówno działanie terapeutyczne, jak i dydaktyczne. Komizm służy rozbawieniu odbiorcy, a także wspomaga go w sytuacjach stresowych, ponieważ rozładowuje napięcie i sprawia, że człowiek staje się pogodniejszy. W życiu każdej osoby ważna jest codzienna dawka śmiechu, poprawiającego samopoczucie i odprężającego napięte mięśnie. Lektury zawierające w sobie elementy komizmu, takie jak baśnie czy wiersze, pełnią funkcję osławiającą człowieka z jego lękami. Za pomocą utworów, w których obiektem śmiechu stają się postacie wzbudzające strach czy niepewność, można zmniejszyć negatywne odczucia w prawdziwym życiu, zaakceptować swoją sytuację i nauczyć się z nią żyć. Śmiech jest w stanie również przygotować człowieka do spoglądania na świat z dystansem, który jest przydatny zwłaszcza w dorosłym życiu. Ważny jest także fakt, iż bajki wyposażone są w morały, które uczą czytelnika, w szczególności tego młodego, podstawowych zasad rządzących światem. Śmiech jest postrzegany jako swoiste *katharsis*, które rozładowuje napięcie i wyzwala stłumione emocje [33, s. 17–31].

Biblioterapia ma również swoje zastosowanie w działaniach placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz w mikrosystemie wychowawczym schronisk dla nieletnich. Osoby przebywające w domach dziecka bądź innych zakładach opiekuńczych często przejawiają kłopoty z poczuciem własnej wartości i prawidłowymi wzorcami, bowiem najczęściej trafiają tam z takich powodów, jak: różne patologie społeczne i problemy rodziców z nałogami, zła sytuacja materialna w rodzinie czy choroby uniemożliwiające rodzinie opiekę. Biblioterapia w środowisku młodzieży osieroconej musi być prowadzona w specyficzny sposób. Przede wszystkim ze względu na różny okres przebywania poszczególnych osób

w takiej placówce nie można utworzyć zamkniętej grupy. Dzieci pozostają tam bowiem od kilku miesięcy aż do momentu uzyskania pełnoletności, w zależności od tego, czy i w jakim czasie zostaną przystosowane do nowej rodziny lub powrócą do własnej. Powstanie otwartej grupy, w której zmieniać będą się uczestnicy terapii, z jednej strony umożliwi większej liczbie osób uczestnictwo w spotkaniach, z drugiej jednak spowoduje brak przywiązania i zaufania do reszty członków. Niestety ze względu na niedobory kadry w takich placówkach bardzo rzadko organizowane są terapie indywidualne, pozwalające skupić się młodzieży na własnej podmiotowości. Z kolei tworzenie grup, najczęściej składających się z 10–12 osób, jest zasadne, gdy znaczna część podopiecznych wskazuje na te same problemy [9, s. 81–82]. Warto zwrócić uwagę, że niektóre biblioteki decydują się współpracować z różnego typu ośrodkami opiekuńczo-wychowawczymi i swoje zajęcia biblioterapeutyczne organizują nie w murach własnej placówki, lecz przyjeżdżają do rozmaitych ośrodków opiekuńczych, szkół czy świetlic, wspomagając miejscowy personel.

Do placówek opiekuńczo-wychowawczych niejednokrotnie trafiają osoby z różnymi wadami, deficytami czy nawet zaburzeniami osobowości spowodowanymi przez problemy, jakich doświadczyły w swoim życiu. Ponieważ nie miały one odpowiednich wzorców, dlatego mogą mieć kłopoty z prawem lub używkami i w zależności od ich nasilenia mogą trafić do młodzieżowego ośrodka wychowawczego, schroniska dla nieletnich lub zakładu poprawczego. Żal spowodowany brakiem odpowiedniej opieki i zaspokojeniem potrzeb emocjonalnych wyrządza często nieodwracalne zmiany w psychice dziecka oraz przyczynia się do jego wycofania ze społeczności i agresji w stosunku do innych osób lub do siebie. Dlatego tworzenie zajęć biblioterapeutycznych w celu resocjalizacji jest takie ważne. Biblioterapia, szczególnie uzupełniona o elementy plastyczne, muzyczne oraz teatralne, może zainspirować młodzież do zmiany swoich wartości i norm, które przejęła z patologicznego otoczenia. Wprowadzenie zajęć czytelniczych, jako sposób na spędzenie czasu i zaintrygowanie, powodujące sięgnięcie z własnej woli po książkę, może jednocześnie wspomóc podopiecznych po opuszczeniu placówki, jak i nauczyć ich samodzielności i motywacji do rozwijania się. Naturalnie jest to również środek na wzbudzenie w sobie empatii, ponieważ książka jest narzędziem, które łatwiej wywołuje emocje w czytelniku niż inne formy. Odpowiednio dobrane do umiarkowanych możliwości czytelniczych lektury mogą ułatwić radzenie sobie z codziennymi problemami, ale także przystosowanie się do społeczeństwa, mając za przykład wartości i normy uznane za właściwe przez ogół [9, s. 70–80].

Dyskusje dotyczące wybranego do analizy tekstu niejednokrotnie mogą stanowić jedynie pretekst do omówienia tematów związanych z największymi problemami. By zorganizować tego typu spotkania, trzeba wziąć pod uwagę specyfikę osób przebywających w placówce i ich potrzeby emocjonalne. Dzięki prawidłowemu przeprowadzeniu zajęć istnieje szansa na wsparcie rozwoju wychowanków i budowę w nich wewnętrznej motywacji do zmiany szkodliwych nawyków [11, s. 152–158].

Biblioterapia dorosłych

Osoby dorosłe, a więc powyżej 18. roku życia, tak samo jak dzieci i młodzież doświadczają różnych problemów, jednak mogą mieć inny sposób ich przeżywania. Dorosli skupiają się na celach długofalowych i tym, jak dana aktywność wpłynie na ich życie, dzieci natomiast żyją teraźniejszością i nie podejmują danej decyzji z myślą o jej konsekwencjach. Młodzi ludzie rzadko mają wykształcony system wartości, mogą też nie posiadać świadomości, w jakim kierunku podążać z jego konstruowaniem. Dorosłym łatwiej jest zrozumieć właściwe sposoby postępowania i z pomocą specjalisty dążyć do zmiany swojego życia. Ponadto to od nich w głównej mierze zależy decyzja o uczestniczeniu w terapii (oczywiście poza osobami pozbawionymi prawa do samostanowienia o sobie). Dorosli częściej też doświadczają trudności charakterystycznych dla wieku dojrzałego – kłopotów z pracą, uzależnień, chorób czy problemów rodzinnych. Wszystkie te perturbacje mogą prowadzić do pojawienia się przypadłości fizycznych – trudności ze snem czy regularnym jedzeniem [10, s. 124]. Pomoc psychiatryczna oraz psychoterapeutyczna może okazać się w tym przypadku nieoceniona, dlatego biblioterapia również posiada tutaj swoje zastosowanie. Wyjątkowo cenna jest literatura piękna, która potrafi dotrzeć do najgłębszych warstw emocjonalnych czytelnika i wprowadzić go w rozmyślanie o sensie swojego życia.

Jedną z bardzo ważnych kwestii, którą można wspomóc dzięki biblioterapii, jest leczenie współuzależnienia. Jest to stan emocjonalny, psychiczny oraz behawioralny, który zaistnieć może w sytuacji, gdy na jednostkę działają uciążliwe siły ze strony osób w bliskim kontakcie [32, s. 33]. Współuzależnienie istnieje nie tylko w przypadku towarzyszy typowych alkoholików, hazardzistów czy narkomanów, ale także chorych, którzy wymagają ciągłej opieki, lub osób dominujących i przemocowych w związku partnerskim. Cechami charakterystycznymi dla tego stanu są niemożność życia bez drugiej osoby, brak poszanowania wzajemnych granic, zaistnienie ról ofiar, ratowników oraz prześladowców, patologiczne zachowania, a także chroniczny stres. Uzależnienie jednej osoby odbija się zawsze na reszcie otoczenia, dlatego mowa jest tutaj o współuzależnieniu. Nierzadko pojawiają się problemy z agresją, manipulowaniem emocjami czy nadmierną kontrolą, z którymi w pewnym zakresie można walczyć podczas specjalistycznych zajęć biblioterapeutycznych [32, s. 38–46].

W oparciu o wyniki spotkań grup rodzinnych Al-Anon zajmujących się uzależnieniami alkoholowymi można potwierdzić pozytywne działanie biblioterapii w tym obszarze. Cechują ją jednak pewne ograniczenia ze względu na program *Dwunastu stopni*, mający na celu przeprowadzenie współuzależnionych przez swego rodzaju własną terapię. Biblioterapeuta ma obowiązek być członkiem ruchu – jest to najczęściej jego lider, którego staż przewyższa staż innych osób. Ponadto musi on ukończyć odpowiednie szkolenia w Wojewódzkich Ośrodkach Lecznictwa Psychiatrycznego. Grupa, którą obejmie on swoim patronatem, może być bardzo urozmaicona ze względu na fakt przyjmowania każdej osoby potrzebującej pomocy. Biblioterapia musi być oparta na *Dwunastu stopniach*, a tematy omawiane na konkretnych spotkaniach muszą się pokrywać lub do siebie nawiązywać. Do lektur pojawiających się na mityngach można zaliczyć przede wszystkim poradniki związane z ruchem Al-Anon, literaturę psychologiczną oraz książki, w których bohaterowie mają bezpośredni lub pośredni kontakt z alkoholem. Styczność z innymi uczestnikami spotkań

może działać pokrzepiająco, a dzięki rozmowom o tym samym problemie można uzyskać na niego inne spojrzenie. Uczestnictwo w grupie ma na celu jednak spowodowanie najważniejszego skutku – osoba współuzależniona ma odciąć się od osoby uzależnionej i rozpocząć walkę o swoje szczęście [32, s. 55–83].

Terapia książką ma również swoje zastosowanie w przypadku osób starszych. Warto zwrócić tutaj uwagę na biblioterapię reminiscencyjną, która polega na wspominaniu swojego życia w porządku chronologicznym. Proces jest identyczny jak w przypadku innych form biblioterapii i polega na identyfikacji z bohaterami albo sytuacjami w książce w celu wywołania *katharsis*, czyli rozładowania silnych emocji oraz wglądu w siebie – zrozumieniu swojego problemu i znalezienia dla niego rozwiązania [3, s. 108]. Trzeba mieć na uwadze, że osoby starsze mają tendencję do wspominania konkretnych sytuacji ze swojego życia. Robią to głównie po to, aby nie zapomnieć tych najważniejszych dla nich wydarzeń oraz przeżywać je jeszcze raz. Ponadto w podeszłym wieku ludzie mają często problemy z pamięcią oraz z wykonywaniem prostych czynności, przez co niejako stają się kłopotem dla reszty rodziny, gdy potrzebują codziennej pomocy. Powoduje to pojawienie się u nich takich odczuć, jak głęboki smutek, często prowadzący do depresji, brak chęci do dalszego życia oraz tęsknota za młodością. Niejednokrotnie dotyka ich również samotność, stąd istotna rola biblioterapii.

Biblioterapia reminiscencyjna ma na celu przeprowadzenie osoby starszej przez własne życie na nowo, kolejno od urodzenia do chwili obecnej, co może pomóc jej zrozumieć pewne wydarzenia i pozwolić zapomnieć te, których kurczowo się trzyma. Szczególnym elementem takiej terapii mogą stać się stare fotografie, albumy, filmy czy pamiątki. Usprawniają one proces, pomagając w przywołaniu szczegółów różnych sytuacji. Osoby w podeszłym wieku potrzebują kogoś, kto je wysłucha, zwróci na nie uwagę oraz zauważy wartość ich życia. Wsparcie seniorów w trudnych sytuacjach jest szczególnie ważne ze względu na ich stan psychiczny, który wraz z wiekiem staje się coraz bardziej kruchy. Biblioterapeuta jest w stanie przywrócić choć w pewnym stopniu wiarę w znaczenie ich jednostkowego życia [3, s. 110–112]. Odpowiadając na te potrzeby, biblioteki coraz częściej przygotowują ofertę zajęć z książką dla seniorów, gdzie z jednej strony ważny jest kontakt z literaturą, a z drugiej wspólne spędzanie czasu, rozmowy, nawiązywanie relacji.

Warto wspomnieć, iż biblioterapia może być realizowana także w więzieniach. Wymaga to jednak kooperacji obu placówek, co może być wyjątkowo trudne ze względu na specyfikę osób, które trafiają do zakładów karnych. Mogą one mieć problemy z agresją lub używkami, ale także z poczuciem własnej wartości, przez co odmawiają pomocy oferowanej przez rodzinę oraz specjalistów. Biblioterapia w ich przypadku miałaby potencjał resocjalizacyjny, tak jak u młodzieży w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Korygowałaby zachowania potencjalnie szkodliwe oraz poprawiałaby możliwości komunikacyjne z innymi ludźmi. Za szczególnie ważne jednak należy uznać uświadomienie popełnionych krzywd, pojawienie się wyrzutów sumienia i chęci zadośćuczynienia [13, s. 23–25].

Niezależnie od rodzaju terapii, sposób jej prowadzenia musi być dostosowany do problemu, z którym mierzy się pacjent. Bez jego motywacji i zaangażowania rezultaty mogą okazać się nikłe. Biblioterapia może być samowystarczalna lub wspomagać inny typ terapii.

Podsumowując, czytanie pozytywnie wpływa na człowieka, ponieważ jest on w stanie dzięki lekturze zmienić postrzeganie świata i wykreować nowe wartości czy idee. Czytanie książek pełni funkcje terapeutyczne, resocjalizacyjne, wychowawcze oraz relaksacyjne, niezależnie od wieku odbiorcy. Biblioterapii poddać może się każdy bez względu na problem. W związku z tym zajęcia z tego obszaru mogą być wykorzystywane w pracy różnych typów bibliotek, nie tylko bibliotek w specjalistycznych ośrodkach, ale także publicznych, szkolnych, a nawet naukowych.

Książka terapeutyczna na polskim rynku wydawniczym

Zagadnienie książki terapeutycznej jest bardzo rozległe. Do tego typu publikacji zaliczają się bajki oraz baśnie przeznaczone zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych, różnorodne poradniki psychologiczne, ale także powieści obyczajowe, przygodowe, kryminalne, romanse czy książki fantastyczne. Książka używana w terapii ma za zadanie w pierwszej kolejności poruszać problemy chorego i odpowiadać na jego potrzeby, dlatego też każdy z wymienionych gatunków można wykorzystać w jakimś stopniu w pracy biblioterapeutycznej. Jest to więc pokaźna liczba tytułów, w związku z czym trudno jest precyzyjnie wskazać, jak duża jest to grupa książek i jakim zainteresowaniem czytelników się cieszy, zwłaszcza że ta sama pozycja może służyć zarówno do biblioterapii, jak i zwykłej, relaksującej lektury.

Warto podkreślić, że czytelnictwo w ostatnich latach, ze względu na pandemię COVID-19, poddane było szeregowi niespecyficznym bodźców. Podczas lockdownu „zamrożeniu” uległy wszelkie miejsca wymagające bezpośredniego kontaktu z drugim człowiekiem, takie jak szkoły, placówki kulturalne czy centra handlowe. Ludzie utracili prace, dzieci i osoby starsze zostały odizolowane od reszty społeczeństwa, a depresja czy inne dolegliwości psychiczne stały się na tyle powszechne, że dotknęły znaczną część populacji bez względu na wiek czy stan materialny [34, s. 5–7]. Ze względu na syndromy pogorszenia zdrowia psychicznego, w trakcie pandemii oraz po jej zakończeniu wzrosło zapotrzebowanie na różnego rodzaju terapie, przy czym aż 68% respondentów sondażu *Pandemia vs. kondycja psychiczna Polaków* nie miało takich problemów przed jej rozpoczęciem [1]. Należy odnotować również, że czytelnictwo w 2019 r. oraz w marcu 2022 r. było do siebie bardzo zbliżone, to rok 2020 był tym, który się wyróżniał. Izolacja domowa i ograniczone możliwości różnorodnego spędzania wolnego czasu miały w tym swój udział [34, s. 11]. Z tego też powodu sklepy internetowe stały się bardziej popularne od stacjonarnych, a czasowe zamknięcie bibliotek w okresie pandemii zaniżyło liczbę wypożyczeń (tab. 1). Zwłaszcza to ostatnie zjawisko może niepokoić, gdyż duża liczba biblioterapeutów korzysta aktywnie z bibliotek, prowadząc w nich również terapie.

Tabela 1. Źródła pochodzenia czytanych książek w latach 2019–2022 (dane w proc.)

Źródła pochodzenia czytanych książek	2019 N=1166	2020 N=853	2021 N=675	2022 marzec N=758
Kupiłem(am) osobiście, żeby ją przeczytać	40	45	40	39
Wypożyczyłem(am) z biblioteki szkolnej	5	5	6	7
Wypożyczyłem(am) z biblioteki publicznej	18	14	13	13
Wypożyczyłem(am) z innej biblioteki (akademickiej, pedagogicznej itp.)	5	4	4	4

Źródło: CHYMKOWSKI Roman, ZASACKA Zofia. *Stan czytelnictwa książek w Polsce w drugim roku pandemii (2021-2022)* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.bn.org.pl/download/document/1656416398.pdf>.

Analizując dane, można zauważyć, iż w roku 2020 wraz ze wzrostem czytelnictwa spadło zainteresowanie bibliotekami. Stan ten utrzymuje się do dzisiaj. Jedynie wypożyczalnie szkolne stały się popularniejsze. Jednocześnie czytelnicy w pierwszym roku pandemii postanowili powiększyć swoje zbiory domowe poprzez zakupy online.

Przez lata pandemii utrzymała się tendencja wzrostowa wśród literatury sensacyjno-kryminalnej i thrillerów psychologicznych. Najpopularniejszymi autorami byli Remigiusz Mróz, Katarzyna Bonda, Harlan Coben, Stephen King oraz Agata Christie. Uwagę przyciągnęły również gatunki fantasy oraz science fiction i tutaj można wyróżnić: *Diunę* Franka Herberta, sagę *Wiedźmin* Andrzeja Sapkowskiego oraz *Władcę pierścieni* J.R.R. Tolkiena. Książki te już wcześniej miały swoje całkiem pokaźne grono zwolenników, jednak zyskały większe uznanie ze względu na pojawiające się ekranizacje lub zapowiedzi seriali. W podobny sposób popularność zdobyły romanse erotyczne: *50 twarzy Greya* E.L. James oraz trylogia *365 dni* Blanki Lipińskiej. Powieściami obyczajowo-romansowymi interesowały się głównie kobiety i nastolatki, natomiast biografiami i publicystyką mężczyźni. W badaniu pojawili się także tacy pisarze, jak Henryk Sienkiewicz oraz Adam Mickiewicz, choć jako autorzy lektur szkolnych. Klasykę czytały najczęściej osoby w wieku dojrzałym oraz młodzież szkolna. Można także wysnuć wnioski, iż zainteresowanie niektórymi tytułami z zakresu literatury pięknej wzrosło w wyniku wyróżnień przyznawanych za wybitne osiągnięcia literackie [szerz. zob. 29]. Znakomitym przykładem jest Olga Tokarczuk, która otrzymała w 2018 r. Nagrodę Bookera, a w 2019 r. Nagrodę Nobla.

W czasie pandemii jednym z najpopularniejszych wyborów lekturowych były poradniki. Mają one szczególne znaczenie w obszarze biblioterapii ze względu na to, że odpowiednio dobrane do trudności czytelnika mogą pomóc mu w ich rozwiązaniu. O ile literatura społeczno-obyczajowa może poruszać problemy natury egzystencjalnej, a fantastyczna przenieść odbiorcę we własny świat i zminimalizować stres, to poradniki w większości zawierają praktyczne porady, jak wyjść ze stanu, który czytelnikowi nie odpowiada i który chce zmienić. Szczególnie popularne stały się poradniki psychologiczne związane z samoakceptacją, rozwojem psychicznym, ponadprzeciętną wrażliwością czy tematami feministycznymi [szerz. zob. 4; 19]. Poradniki (także literatura popularnonaukowa z praktycznymi radami) zostały wybrane przez 13% ogółu czytelników [34]. Popularność poradników

psychologicznych ilustruje fakt, iż na stronie internetowej jednej z największej sieci księgarń – Empik – 4 na 10 pierwszych książek w kategorii „Poradniki” sortowanych pod względem największej popularności to właśnie książki sprzyjające rozwojowi osobistemu. Pojawiają się tam takie tytuły, jak: *Nie wszyscy muszą cię lubić. Przestań szukać aprobaty innych i żyj pełnią życia* Susie Moore, *ADHD. Mózg łowcy i inne supermoce* Kristin Leer, *Self-care. Droga do samoakceptacji* Andżeliki Dominiak-Banach oraz *Zaakceptuj siebie. Jak zaprzyjaźnić się ze sobą i docenić swoją wartość* Silvii Congost¹. Na stronie Empik.com istnieje również odrębna zakładka „Rozwój osobisty”, gdzie lista najpopularniejszych książek wygląda już trochę inaczej (zob. tabela 2). Nie pojawiają się tam pozycje związane z rękodziełem ani sztukami mistycznymi, a lektury w większości napisane przez psychologów. Stanowią one wsparcie w walce o swoje zdrowie psychiczne, czasem nawet jedyne, gdy ktoś nie ma odwagi do zasięgnięcia pomocy u specjalisty.

Tabela 2. Najpopularniejsze poradniki z kategorii „Rozwój osobisty” na stronie internetowej księgarni Empik (stan na dzień 23.09.2022)

Tytuł	Autor/rzy	Poruszany problem
<i>Atomowe nawyki. Drobne zmiany, niezwykle efekty</i>	James Clear	negatywne przyzwyczajenia
<i>Być tak naprawdę. Od grzecznej dziewczynki do wolnej kobiety, która idzie, gdzie chce</i>	Marianna Gierszewska	samozrozumienie stawianie granic
<i>Co ci się przydarzyło? Rozmowy o traumie, odporności psychicznej i zdrowieniu</i>	Bruce D. Perry Oprah Winfrey	wczesne dzieciństwo traumy
<i>Wystarczająco dobra. O czułym podejściu do życia i drodze do samoakceptacji</i>	Małgorzata Mostowska	samoakceptacja idealizm
<i>Otoczeni przez idiotów. Jak dogadać się z tymi, których nie możesz zrozumieć</i>	Thomas Erikson	niezrozumienie innych
<i>Uspokój swój mózg</i>	Anders Hansen	stres, obniżone samopoczucie
<i>Uwięzieni w słowach rodziców. Jak uwolnić się od zaklęć, które rzucono na nas w dzieciństwie</i>	Agnieszka Kozak Jacek Wasilewski	wymagania dzieciństwo
<i>Czula przewodniczka. Kobięca droga do siebie</i>	Natalia de Barbaro	wymogi kultury samorealizacja
<i>Odkryj swoje wewnętrzne dziecko. Klucz do rozwiązania (prawie) wszystkich problemów</i>	Stefanie Stahl	poznanie i zrozumienie siebie
<i>Potęga podświadomości</i>	Joseph Murphy	usunięcie psychicznych barier

Źródło: opracowanie na podstawie zakładki „Rozwój osobisty” w kategorii „Poradniki” na stronie internetowej księgarni Empik. Tryb dostępu: https://www.empik.com/bestsellery/ksiazki/rozwoj-osobisty?sort=topShort_Long. Stan z dnia 23.09.2022.

¹ Dane z dnia 23.09.2022 r. Źródło: <https://www.empik.com/ksiazki/poradniki,3181,s?hideUnavailable=true&sort=popularityDesc>.

Oficyny publikujące książki terapeutyczne

Na polskim rynku wydawniczym istnieje wiele oficyn publikujących tytuły przydatne w biblioterapii. Jak już wcześniej wspomniano, mogą to być zarówno książki społeczno-obyczajowe, fantasy, jak i poradniki. O ile typy publikacji wymienione na początku można znaleźć w zasobach wielu wydawnictw, to interesujące pozycje poradnikowe, które faktycznie wniosą coś do emocjonalnej sfery życia człowieka, odnaleźć już znacznie trudniej. Jednym z najważniejszych wydawnictw przygotowujących książki z tego obszaru jest Znak oraz Publicat. Pierwsze z nich powstało w Krakowie w 1959 r. W jego strukturę wbudowane są różne grupy wydawnicze specjalizujące się w rozmaitych gatunkach, w tym Znak Literanova, które zajmuje się niestandardowymi książkami, zarówno w ich budowie, jak i zawartości, Znak Emotikon wydające lektury wspomagające wychowanie dzieci, Znak Horyzont, Znak Jednym Słowem, Znak Koncept oraz miesięcznik *Znak*. Dom Wydawniczy Znak publikuje jedno z najpopularniejszych na polskim rynku poradników. Natomiast oficyna Publicat, wchodząca w skład grupy PUBLICAT S.A., powstała w 1990 r., specjalizuje się w poradnikach oraz książkach popularnonaukowych, zdobywających bardzo dużą popularność w księgarniach internetowych Empik. Uznanie czytelników zaopatrujących się w tej sieci sklepów zdobyły także takie oficyny, jak Wydawnictwo Agora oraz Wielka Litera, któremu popularność przyniosła seria poradników Thomasa Eriksona. Szczególnie ciekawym przypadkiem jest Grupa Helion, mająca w swojej strukturze 16 zespołów, spośród których Onepress, Sensus oraz Septem wydają książki, w których podejmowany jest temat rozwoju osobistego, samoświadomości, a także poradniki biznesowe.

Odrębny segment stanowi literatura dziecięca, która rządzi się swoimi prawami. Musi ona być dostosowana do młodego czytelnika zarówno pod kątem treści, jak i graficznie. Ponadto wydawnictwo, które podejmuje się opracowania tego typu pozycji, powinno się specjalizować w twórczości dla dzieci, aby nie wydać czegoś potencjalnie szkodliwego. Jedną z ważniejszych oficyn publikujących książki dedykowane dzieciom i młodzieży jest Media Rodzina, która zajmuje się tym segmentem od 1992 r. Właśnie w tym wydawnictwie Maria Molicka, polska psycholożka popularyzująca biblioterapię, postanowiła wydać *Bajki terapeutyczne* (część 1 i 2) oraz poradnik dla rodziców *Jak wychować dziecko?* Natomiast w Gdańskim Wydawnictwie Psychologicznym ukazały się książki Doris Brett (*Bajki, które leczą*), Catherine DePino (*Śmierdzący ser. Jak bronić się przed przemocą w szkole*) oraz Elżbiety Zubrzyckiej (*PRZETRWAĆ BURZĘ. Jak pomóc dziecku, gdy jego rodzina przechodzi kryzys? czy Filip, lis i magia słów*). Na stronie internetowej wydawnictwa istnieje osobna zakładka poświęcona książkom terapeutycznym dla dzieci, która zawiera aż pięć stron produktów. Warte wspomnienia są również: wydana przez Naszą Księgarnię książka *Bajkoterapia, czyli bajki-pomagajki dla małych i dużych* zawierająca kilkanaście bajek wraz z komentarzami biblioterapeuty, oraz seria wydawnicza *Wielkie Problemy Naszych Dzieci: historyjki terapeutyczne* wydana przez Wydawnictwo WAM, poruszająca zagadnienia związane ze szkołą, chorobą, nowym rodzeństwem, a nawet śmiercią.

Graficzna forma książek dla dzieci jest równie ważna jak ich treść. Musi ona przez określony czas skupiać uwagę młodego czytelnika, więc żywe i kolorowe barwy oraz duża

ilość ciekawych, ale prostych, ilustracji jest tutaj naprawdę ważna. Równie istotny jest materiał, z którego zostanie wykonana książeczka – powinna być twarda i w miarę odporna na różne dziecięce działania, jak na przykład gryzienie. Nie może zawierać małych części, ale może być przy tym wyposażona w elementy 3D, które uaktywniają i interesują dziecko.

Podsumowując, wiele wydawnictw oferuje różnorodne propozycje poradników oraz bajek terapeutycznych, omawiających najczęstsze i te rzadsze problemy. Pozycje te szczególnie popularne stały się w okresie pandemii i choć książek dla dorosłych pojawia się coraz więcej, to te dla najmłodszych, skupione ściśle na biblioterapii, mają już swoje lata. Nadal sprawdzają się w terapii, jednak byłoby dobrze, gdyby powstało więcej współczesnych pozycji.

Ostatnie kilka lat pozytywnie wpłynęło na czytelnictwo ze względu na próbę znalezienia nowego sposobu na spędzenie czasu podczas izolacji oraz zainteresowanie się własnym rozwojem osobistym. Wydawnictwa wypuszczają coraz więcej książek, które mogą mieć zastosowanie w biblioterapii. Zauważalne jest skupienie się na człowieku jako jednostce, która może coś sama osiągnąć i stać się lepszą. Z drugiej jednak strony pojawienie się większej liczby poradników miało swój powód w pogarszającym się stanie psychicznym Polaków i chęci jego poprawy. Ucierpieli nie tylko dorośli, ale także dzieci odizolowane od rówieśników. Wiele problemów z pewnością będzie utrzymywać się jeszcze długo, choć pandemia już minęła. Jako pozytywny efekt można uznać fakt, iż wielu ludzi zaczyna szukać pomocy, choć nadal wolą się nie przyznawać do własnych problemów, dlatego poradniki psychologiczne mogą stać się dla nich pierwszym krokiem ku wyzdrowieniu, a biblioteki wraz ze swoją kulturalno-terapeutyczną ofertą mogą wspierać proces zdrowienia i poprawy kondycji psychicznej.

Z roku na rok popularność biblioterapii wzrasta. Terapia książką ma szczególnie duże zastosowanie w przypadku dzieci, ponieważ zapewnia im rozwój oraz uczy dobrych sposobów na spędzanie czasu. Biblioterapia jest w stanie przynieść ukojenie i pomóc zrozumieć takie trudne tematy, jak śmierć, rozwód czy przemoc, ma ona także właściwości resocjalizacyjne. Efekty zależą oczywiście od kompetencji specjalisty oraz zaangażowania pacjenta, ale ma ona duży potencjał w świecie psychologii. Wydaje się, że bibliotekarze po odpowiednim przeszkoleniu i zaprojektowaniu oferty bibliotecznej oraz w porozumieniu ze specjalistycznymi placówkami mogą aktywnie przyczyniać się do poprawy kondycji psychicznej swoich użytkowników. Nie bez znaczenia jest również odpowiednie wypromowanie takiej oferty usługowej, a wcześniej przygotowanie analizy, która pokazałaby zapotrzebowanie na biblioterapię w różnych grupach (wiekowych, społecznych, problemowych). Doświadczenie pokazuje, że zajęcia z tego obszaru przygotowywane przez bibliotekarzy uznawane są przez wiele osób za niezwykle atrakcyjne, ponieważ wiążą się z mniejszymi obawami, gdyż postrzegane są przez uczestników bardziej jak rozrywka niż terapia.

Bibliografia

1. *40 proc. Polaków twierdzi, że w czasie pandemii pogorszyło się ich zdrowie psychiczne* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://uce-pl.com/news/40-proc-polakow-twierdzi-ze-w-czasiepandemii-pogorszylo-sie-ich-zdrowie-psychiczne>. Stan z dnia 01.12.2022.
2. ALEKSANDROWICZ Jerzy W. *Psychoterapia medyczna: teoria i praktyka*. Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL, 1994. ISBN 83-200-1815-3.
3. CHATZIPENTIDIS Kiriakos. Biblioterapia reminiscencyjna osób starszych i możliwość jej zastosowania podczas epidemii COVID-19. *Dyskurs&Dialog*, 2022, nr 2, s. 107–117. ISSN 2658-2406.
4. CHYMKOWSKI Roman, ZASACKA Zofia. *Stan czytelnictwa w Polsce w 2020 roku* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.bn.org.pl/download/document/1621420376.pdf>. Stan z dnia 25.09.2022.
5. DĄBROWSKA-JABŁOŃSKA Iwona. *Terapia pedagogiczna. Wybrane zagadnienia teoretyczne i praktyczne*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2012. ISBN 978-83-7395-471-7.
6. DROZD Ewa. Czytelnictwo młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie w stopniu lekkim. In FEDOROWICZ Małgorzata, KRUSZEWSKI Tomasz (red.). *Biblioterapia: z zagadnień pomocy niepełnosprawnym użytkownikom książki*. T. 2. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2007, s. 55–56. ISBN 978-83-231-2112-1.
7. FEDOROWICZ Małgorzata. Studenci z niepełnosprawnościami jako pełnoprawni użytkownicy bibliotek szkół wyższych – doświadczenia zagraniczne i krajowe. In FEDOROWICZ Małgorzata, KRUSZEWSKI Tomasz (red.). *Biblioterapia: z zagadnień pomocy niepełnosprawnym użytkownikom książki*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2005, s. 71–78. ISBN 83-231-1786-1.
8. JANCZULEWICZ Katarzyna. Biblioterapia jako metoda radzenia sobie ze stresem. In GUZY Anna, NIE-SPOREK-SZAMBURKSA Bernadeta, WÓJCIK-DUDEK Małgorzata (red.). *Szkoła bez barier: o trudnościach w nauczaniu i uczeniu się*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2015, s. 277–288. ISBN 978-83-8012-383-0.
9. KRUSZEWSKI Tomasz. *Biblioterapia w działaniach placówek opiekuńczo-wychowawczych*. Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne „AKAPIT”, 2006. ISBN 83-89163-17-9.
10. KRZEMIŃSKA Barbara Anna. Biblioterapia w psychoterapii indywidualnej i grupach wsparcia kobiet zmagających się z problemem niepłodności. *Folia Bibliologica*. 2018, vol. 60, s. 121–139. ISSN 2449-8246.
11. MASTERNAK Edyta. Biblioterapia w mikrosystemie wychowawczym schroniska dla nieletnich. In BERNASIEWICZ Maciej, NOSZCZYK-BERNASIEWICZ Monika (red. nauk.). *Dobre praktyki resocjalizacyjne w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich w Polsce*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2018, s. 152–158. ISBN 978-83-226-3461-5.
12. MILLER Romana. *Socjalizacja, wychowanie, psychoterapia*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1981. ISBN 83-01-02833-5.
13. MONIST-CZERWIŃSKA Magdalena. *Więzenie to nie bajka, ale... Biblioterapia i bajkoterapia w resocjalizacji zakładowej*. Lublin: Wydawnictwo Episteme, 2013. ISBN 879-83-62495-33-7.
14. MORAWIEC Barbara Maria. 10 akcji czytelniczych skierowanych do dzieci i ich rodziców. In *Lustro biblioteki* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://lustrbiblioteki.pl/2017/10/10-akcji-czytelniczych-skierowanych-dla-dzieci-i-ich-rodzicow/>. Stan z dnia 02.02.2023.
15. PROKOPOWICZ Magdalena. Biblioterapia – istota, cele i rodzaje. *Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [Dokument elektroniczny]. 2014, nr 150. Tryb dostępu: <https://ebiboj.s.pl/index.php/ebib/article/view/360>. Stan z dnia 08.11.2022.
16. SIEMIEŻ Małgorzata B. Człowiek niepełnosprawny jako podmiot działań biblioterapeutycznych. In FEDOROWICZ Małgorzata, KRUSZEWSKI Tomasz (red.). *Biblioterapia: z zagadnień pomocy niepełnosprawnym użytkownikom książki*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2005, s. 9–20. ISBN 83-231-1786-1.
17. SIKORSKI Wiesław. *Psychoterapia sprzyjająca mózgowi*. Warszawa: Difin, 2016. ISBN 978-83-8085-275-4.
18. SKOREK Ewa Małgorzata. *Terapia pedagogiczna*. T. 1. *Wybrane zagadnienia*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2004. ISBN 83-7308-358-8.

19. *Stan czytelnictwa w Polsce w 2019 roku. Wstępne wyniki* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.bn.org.pl/download/document/1587585168.pdf>. Stan z dnia 10.11.2022.
20. STROJNOWSKI Jerzy. *Psychoterapia*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1985. ISBN 83-211-0671-4.
21. SZKOLAK-STĘPIEŃ Anna. Terapeutyczna moc bajki. *Pedagogika Przedszkolna i Wczesnoszkolna*. 2019, nr 2, s. 7–15. ISSN 2353-7140.
22. SZULC Wita. Biblioterapia. Powrót do źródeł. *Przegląd Biblioterapeutyczny*. 2011, nr 1, s. 6–29. ISSN 2391-971X.
23. Terapia. In *Słownik języka polskiego PWN* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://sjp.pwn.pl/szukaj/terapia.html>. Stan z dnia 10.11.2022.
24. URBAŃSKA Karolina. „Ja o sobie” – zastosowanie biblioterapii w pracy z uczniami klas 4-6 szkoły podstawowej o obniżonej samoocenie. *Przegląd Biblioterapeutyczny*. 2014, nr 1, s. 35–49. ISSN 2391-971X.
25. WOJCIECHOWSKA Maja (red.). *Sfera kultury, sfera nauki: współczesny obraz biblioteki*. Gdańsk: Oficyna Wydawnicza Edward Mitek, 2014. ISBN 978-83-64335-05-1.
26. WOJCIECHOWSKA Maja (red.). *Standardy biblioteczne: praktyka, teoria, projekty*. Gdańsk: Wydawnictwo Ateneum – Szkoły Wyższej, 2010. ISBN 978-83-61079-08-8.
27. WOJCIECHOWSKA Maja. Metody pokonywania oporu wobec zmian i innowacji przeprowadzanych w bibliotekach. *Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [Dokument elektroniczny]. 2006, nr 4. Tryb dostępu: <http://www.ebib.info/2006/74/wojciechowska.php>. Stan z dnia 10.12.2022.
28. WOJCIECHOWSKA Maja. The readership indicators in Poland and programs promoting the reading. *QQML Journal*. 2016, vol. 5, s. 39–48. ISSN 2241-1925.
29. WOJCIECHOWSKA Maja. Współczesne formy reklamy książki. *Zarządzanie Biblioteką*. 2009, nr 1, s. 97–110. ISSN 2081-1004.
30. WONTOROWSKA-ROTER Sylwia. Dziecko niepełnosprawne intelektualne i jego potrzeby. In BORECKA Irena, WONTOROWSKA-ROTER Sylwia (red.). *Biblioterapia w edukacji dziecka niepełnosprawnego intelektualnie*. Wałbrzych: Wydawnictwo UNUS, 2003, s. 11–24. ISBN 83-89520-02-8.
31. WONTOROWSKA-ROTER Sylwia. Zastosowanie biblioterapii w rewalidacji dzieci niepełnosprawnych umysłowo. In BORECKA Irena, WONTOROWSKA-ROTER Sylwia (red.). *Biblioterapia w edukacji dziecka niepełnosprawnego intelektualnie*. Wałbrzych: Wydawnictwo UNUS, 2003, s. 55–99. ISBN 83-89520-02-8.
32. WOŹNICZKA-PARUZEL Bronisława. *Biblioterapia w środowisku współzależnionych z grup rodzinnych Al-Anon (od teorii do działań praktycznych)*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2002. ISBN 83-231-1438-2.
33. WRÓBLEWSKA Violetta. Śmiechoterapia, czyli komizm w literaturze dla dzieci. In FEDOROWICZ Małgorzata, KRUSZEWSKI Tomasz (red.). *Biblioterapia: z zagadnień pomocy niepełnosprawnym użytkownikom książki*. T. 2. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2007, s. 17–31. ISBN 978-83-231-2112-1.
34. ZASACKA Zofia, CHYMKOWSKI Roman. *Stan czytelnictwa książek w Polsce w drugim roku pandemii (2021–2022)*. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2022. ISBN 978-83-8259-484-3.

Joanna Dobkowska

Szkoła Podstawowa nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Sochaczewie
joanna.dobkowska.sp4@gmail.com

Biblioteka szkolna to doskonała inwestycja społeczna

Słowa kluczowe: biblioteki szkolne, organizacja pracy, zarządzanie, wpływ społeczny, biblioteka Szkoły Podstawowej nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Sochaczewie

Abstrakt: W artykule został podjęty temat organizacji pracy bibliotek szkolnych. Są to jednostki, których specyfika, charakter działania oraz skala różnią się znacznie od pozostałych typów bibliotek. Placówki szkolne obciążone są wieloma zadaniami, jednak środki, którymi dysponują, są niewielkie. W tekście, opierając się na doświadczeniach biblioteki Szkoły Podstawowej nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Sochaczewie, zasygnalizowano najważniejsze problemy tych placówek oraz kierunki rozwoju, który możliwy jest dzięki aktywnym działaniom bibliotekarzy. Zwrócono uwagę, iż pomimo licznych trudności biblioteki szkolne powinny być dynamicznie rozwijane, stając się doskonałą inwestycją, sprzyjającą edukacji i integracji najmłodszej części społeczeństwa – dzieci i młodzieży.

Keywords: school libraries, work organization, management, social impact, the library of Szkoła Podstawowa nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi in Sochaczew

Abstract: The article discusses the organization of work of the school libraries. These are units whose specificity, nature of operation and scale differ significantly from other types of libraries. School institutions are burdened with many tasks, but the resources at their disposal are small. The text, based on the experience of the library of of Szkoła Podstawowa nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi in Sochaczew, highlights the most important problems of these institutions and the direction of development that is possible, thanks to the efficient librarians. It was noted that despite numerous difficulties, school libraries should be dynamically developed, becoming an excellent investment supporting the education and integration of the youngest section of society – children and youth.

„Biblioteka nie jest kosztem, tylko bardzo dobrym społecznym biznesem, inwestycją w przyszłość” – tę jakże słuszną uwagę wygłosiła Kati Holfin – szwedzka pisarka, prezenterka radiowa i telewizyjna, w książce *Szwecja czyta. Polska czyta* pod redakcją Katarzyny Tubylewicz i Agaty Diduszko-Zyglewskiej [2, s. 53–64]. O tym fakcie należy pamiętać, szczególnie w przypadku biblioteki szkolnej – miejsca wyjątkowego w krajobrazie czytelniczym całego społeczeństwa. Biblioteka szkolna powinna być przestrzenią przyjazną, budzącą dobre skojarzenia, instytucją, w której chce się przebywać. Należy pamiętać, że to właśnie dzieci są

najważniejszymi czytelnikami – jeśli polubią czytanie, same będą czytały i być może swoją pasją „zarażą” innych. Niestety wskaźniki pokazują jasno, że poziom czytelnictwa w Polsce spada [4], tym bardziej więc kluczowe staje się takie przygotowanie bibliotek dziecięcych, aby bibliotekarze mogli pozyskać nowych czytelników. Jak napisano w jednym z artykułów: „Współczesne biblioteki dziecięce znacząco zmieniły swój charakter. Nie ma już wyłącznie przestrzeni przeznaczonych do pracy i nauki. Coraz częściej pojawiają się w nich strefy zabawy i odpoczynku, łudząco przypominające place zabaw. [...] Projektanci nowo wybudowanych obiektów zwracają uwagę na pewne charakterystyczne przestrzenie, które powinny posiadać nowoczesne biblioteki dla najmłodszych. Są to:

- strefa cichej lektury, sprzyjająca skupieniu – tzw. strefa ciszy;
- strefa multimedialna, która nie wymaga pełnego skupienia, ale wyklucza też głośnie zabawy;
- strefa nauki, wyposażona w minilaboratoria, w której można wykonać drobne doświadczenia naukowe;
- strefa rozrywki i głośnej zabawy, wyposażona w miniplace zabaw;
- strefa relaksu i wyciszenia, oferująca wygodne pufy, fotele, materace, dające poczucie intymności, na których dziecko może odpocząć lub nawet zapaść w krótką drzemkę;
- strefa pracy grupowej, adresowana do nastolatków wykonujących swoje pierwsze projekty szkolne;
- strefa dla rodziców, w której mogą odpocząć, wyciszyć się, ale i porozmawiać, mając równocześnie pod opieką bawiące się nieopodal dzieci;
- strefa socjalno-gastronomiczna, zawierająca zarówno pokoje opieki nad niemowlęciem, wyposażone w przewijaki, kanapy do wygodnego karmienia i mikrofalówki do podgrzewania jedzenia, jak też kafejki, bary lub nawet restauracje” [3, s. 77, 79].

To oczywiście postulaty, których zwykła biblioteka szkolna, dysponująca mocno ograniczonymi środkami, nie jest w stanie zrealizować. Wiele bibliotek publicznych także nie będzie miało możliwości, aby zaproponować swoim czytelnikom podobne warunki. Warto jednak postulować zmiany, nawet te najmniejsze, które krok po kroku będą bibliotekę szkolną przekształcały w miejsce przyjazne dzieciom i młodzieży, otwarte, sympatyczne, gotowe do pomocy.

Przykładem biblioteki, która poddawana jest różnym przekształceniom, by zachęcić młodych czytelników do lektury, jest Biblioteka Szkoły Podstawowej nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi im. Janusza Korczaka w Sochaczewie (woj. mazowieckie) (fot. 1–4). Placówka ma powierzchnię ok. 170 m². Znajduje się na parterze, a na swoje potrzeby zaanektowała dwie sale lekcyjne i kawałek szerokiego korytarza. W latach dziewięćdziesiątych XX w. zbiory biblioteczne przeniesiono z małego, liczącego niecałe 50 m² pomieszczenia przy sekretariacie do przestronnej przestrzeni na parterze, na końcu korytarza. W bibliotece zapewniono wolny dostęp do regałów z książkami, jest kilka stolików dla czytelników, lada biblioteczna i oddzielne pomieszczenie czytelniane, gdzie w razie potrzeby odbywają się również lekcje. Księgozbiór biblioteki liczy przeszło 14 tys. książek i w miarę możliwości finansowych szkoły jest sukcesywnie wzbogacany o nowości wydawnicze.

Kluczowi w bibliotece są oczywiście czytelnicy. Jest ich przeszło 600. To jest najważniejszy gość, najważniejszy „zasób”. Przede wszystkim bibliotekarzom zależy na tym, by każdy uczeń czuł się tu dobrze. Biblioteka ma się kojarzyć z miejscem przyjaznym, gdzie można miło i w spokoju spędzić czas, pograć w szachy, cicho porozmawiać z przyjacielem. Bibliotekarzy cieszy nieodmiennie, gdy słyszą, że biblioteka jest najfajniejszym miejscem w szkole. Tak właśnie ma być! To przecież czytelnicy są ostatecznym celem działań promujących czytelnictwo – wszelkich akcji typu *Czytamy na przerwie*, *Wyprawy w świat książek z najmłodszymi*, spotkań z pisarzami, happeningów: *Jak nie czytam, jak czytam* – ogólnopolskiej akcji bicia rekordu w czytaniu, *Czytania na trawie...* – głośnego czytania w plenerze itd., konkursów artystycznych – *Tę książkę warto przeczytać* (konkurs na reklamę interesującej książki spoza kanonu lektur obowiązkowych), fotograficznych – w tym roku – *Biblioteka – dobre miejsce do czytania*. Bibliotekarze starają się pokazać, że czytanie jest fajne i że czyta wiele osób. Wystawy fotografii ze wszystkich tych wydarzeń, to „hot” wydarzenie towarzyskie. Okazuje się, że na zdjęciach można znaleźć mnóstwo znajomych, ulubionych nauczycieli i licznych pracowników szkoły... czyli w sumie – wszystkich :-). Jak pisze Jolanta Laskowska: „Do zadań każdej biblioteki należy popularyzowanie kultury w środowisku społecznym poprzez organizowanie różnych imprez kulturalnych. Doskonałą i cenną formą promocji może być organizowanie konkursów literackich. Tego typu impreza kreuje wizerunek biblioteki jako miejsca, w którym tętni życie oraz buduje trwałe i bezpośrednie relacje z czytelnikami, instytucjami nadzorującymi działalność biblioteki oraz potencjalnymi sponsorami. Jest to najlepsza metoda, by zmienić stereotyp postrzegania biblioteki nie tylko w lokalnym środowisku” [1, s. 135]. Zwłaszcza biblioteki szkolne, które zmagają się z problemami wizerunkowymi i aktywniej chciałyby zaistnieć w świadomości społecznej, mogą sięgać po tę formę aktywizowania i promowania.

Jednak podstawą skutecznej działalności każdej biblioteki szkolnej jest posiadanie bogatego, atrakcyjnego i nowoczesnego księgozbioru. Zakup nowości – książek, które interesują młodzież – jest jednak często niezwykle trudny. Budżet szkoły zatwierdzony przez organ prowadzący, w tym przypadku Urząd Miasta Sochaczew, jest bowiem bardzo skromny. Niewielka kwota ok. 1 tys. złotych, jaką udało się wynegocjować do końca tego roku kalendarzowego – przeznaczana jest na zakup nowości – książek nagrodzonych w konkursie Książka Roku polskiej sekcji IBBY. Czytelnicy proszą też o zakup popularnych pozycji z kategorii *young adult*, takich, o których rozmawiają ze znajomymi, które są polecane w social mediach. Priorytetem jest jednak zapewnienie odpowiedniej liczby lektur obowiązkowych i wymiana zniszczonych egzemplarzy. Zwyczajowo na początku roku Rada Rodziców działająca przy szkole funduje wymianę dwóch kompletów (po 25 egzemplarzy) lektur dla klas starszych i młodszych. Rocznie do inwentarza wpisywanych jest ok. 300 nowych książek. Większość to jednak dary od czytelników. Bibliotece brakuje możliwości zakupu nowości, głośnych bestsellerów, książek popularnych, poszukiwanych. Ostatni duży zakup, zrealizowany w 2018 r., był możliwy dzięki funduszom z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Biblioteka otrzymała wówczas 15 tys. zł na nowości. Korzystając z tej wyjątkowej okazji, bibliotekarze zaopatrzyli bibliotekę głównie w poszukiwane nowości. Jakież to było wspaniałe uczucie, móc kupić dla czytelników te wszystkie ciekawe pozycje, na które tak

długo czekali... Uczniowie i nauczyciele mogli wówczas wrzucać do skrzynki w bibliotece swoje propozycje tytułów.

Książki jednak także ubywają.... Bibliotekarze starają się na bieżąco selekcjonować i ubytkować zniszczone egzemplarze. Rocznie jest ich około 300. Lwią część stanowią wymieniane, zniszczone lektury obowiązkowe. Powodem bezdyskusyjnym do wycofania książki jest jej zalanie (w jakimkolwiek stopniu). Ze względów bezpieczeństwa zdrowotnego, a szczególnie możliwości rozwoju grzybów i pleśni, taka pozycja jest bezzwłocznie usuwana. Tak rygorystyczne podejście do zalanych książek budziło na początku spory sprzeciw, szczególnie podczas zbiórki podręczników dotowanych, jednak konsekwencja i wsparcie ze strony nauczycieli i dyrekcji w tym względzie daje już efekty i coraz mniej osób neguje konieczność odkupienia książki bądź podręcznika w zamian za zalany egzemplarz. Na bieżąco wycofywane są też tytuły zniszczone, nienadające się już do naprawy. Kluczowe jest tu utrzymanie równowagi między wpływami i ubytkami, ale czasem potrzebne jest radykalne podejście.

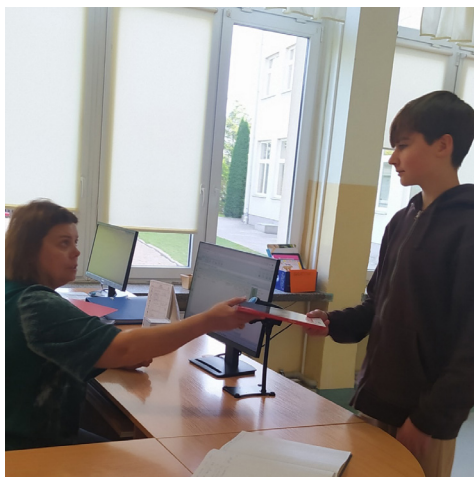
Wbrew pozorom sporym problem dla biblioteki okazały się podręczniki dotowane. W szkole uczy się przeszło 600 uczniów (od klas 0 do klasy 8). Od roku 2015, kiedy do szkół trafiły podręczniki dotowane, czyli w powszechnym przekonaniu „darmowe”, to bibliotekarze szkolni zostali zobligowani do dystrybucji tych kilku tysięcy pozycji – podręczników i ćwiczeń – które wydają na początku września i zbierają ponownie od uczniów w czerwcu. Nie trzeba chyba wspominać, że nie poszło za tym jakiegokolwiek wsparcie organizacyjne lub gratyfikacje finansowe dla personelu obciążonego dodatkową, żmudną pracą. W tym roku zostało wydanych ponad 9 tys. egzemplarzy podręczników i ćwiczeń. Ustawodawca przewidział, że każdy uczeń powinien otrzymać komplet książek, ale nie wskazał jasnej drogi, jak wyegzekwować zwrot tych zniszczonych lub zagubionych. Pieniądzy pobierać nie można, rodzic z własnej woli powinien odkupić taki podręcznik, ale z tą dobrą wolą różnie bywa... Trochę to niewychowawcze, nie ma prawie żadnych konsekwencji za nierozliczenie się z niezwróconych bądź zniszczonych podręczników, a za brakujące pozycje zapłaci dyrektor lub Rada Rodziców, bo przecież trzeba je kupić dla następnych uczniów. Warto więc w tym miejscu zastanowić się przy okazji, gdzie jest miejsce na naukę odpowiedzialności, etycznego podejścia do książek wypożyczonych? Podręczniki dotowane są po trzech latach użytkowania wycofywane. Większość z nich to egzemplarze mocno zniszczone i należy je zutilizować. Nie jest to łatwą sprawą, bo obecnie, żeby się pozbyć zalegającej malkatury, trzeba za to zapłacić. Nikt dziś już nie chce odbierać za darmo ton niepotrzebnego papieru.

W dystrybucji książek pomaga program biblioteczny Mol Net+ firmy Vulcan. Jest to popularne narzędzie. Szkoły, poza modułem do obsługi biblioteki szkolnej, chętnie korzystają też z modułu do obsługi sekretariatu, kadr oraz z dziennika elektronicznego przygotowanego przez tę właśnie firmę. To niewątpliwie olbrzymie wsparcie – każdy bibliotekarz wie, o ile wygodniejsze jest wypożyczanie okodowanych książek i wykonywanie skontrum (w bibliotekach szkolnych zazwyczaj co 4 lata), jeśli dysponuje się tego typu oprogramowaniem.

Podsumowując, bibliotekarze ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Sochaczewie starają się

nieustannie unowocześniać bibliotekę. Małymi krokami udało się stworzyć miejsce kolorowe, wygodne, przyjazne i potrzebne społeczności szkolnej. Biblioteka w szkole podstawowej pełni różnorakie funkcje, oprócz tej podstawowej – związanej z zaopatrywaniem uczniów w potrzebne im lektury, jest miejscem, gdzie można wypożyczyć interesujące tytuły spoza kanonu lektur obowiązkowych, można też porozmawiać o książkach, czy zasięgnąć potrzebnych informacji. Biblioteka jest także miejscem spotkań towarzyskich, przestrzenią do wypoczynku, uspokojenia i zabawy; czasem także taką quasi świetlicą, gdzie uczniowie oczekują na następne lekcje. W bibliotece ciągle się coś dzieje, ktoś w niej przebywa, są w niej realizowane zajęcia, konkursy czy spotkania. Biblioteka jest miejscem niezbędnym do właściwego funkcjonowania szkoły. Ważne jest, aby do świadomości społeczeństwa dotarł przekaz, że biblioteki szkolne to doskonały interes społeczny i nie warto na nich oszczędzać, bo inwestycja w dzieci, które czytają, zwróci się wszystkim po tysiącokroć.

Fotografie 1–4. Biblioteka Szkoły Podstawowej nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Sochaczewie





Źródło: materiały własne biblioteki.

Bibliografia

1. LASKOWSKA Jolanta. Konkursy literackie jako forma promocji biblioteki. *Zarządzanie biblioteką*. 2017, nr 1, s. 135–140. ISSN 2081-1004.
2. TUBYLEWICZ Katarzyna, DIDUSZKO-ZYGLEWSKA Agata (red.). *Szwecja czyta. Polska czyta*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2015. ISBN 978-83-64682-62-9.
3. WOJCIECHOWSKA Maja. Strefa dla młodego czytelnika – fizyczna przestrzeń dziecięcych instytucji bibliotecznych. In WOJCIECHOWSKA Maja (red.). *Fizyczna przestrzeń biblioteki*. Gdańsk: Oficyna Wydawnicza Edward Mitek, 2013, s. 75–93. ISBN 978-83-64335-00-6.
4. WOJCIECHOWSKA Maja. The readership indicators in Poland and programs promoting the reading. *Qualitative and Quantitative Methods in Libraries*. 2017, nr 1, s. 39–48. ISSN 2241-1925.

Biblioteki i bibliotekarze za granicą

Urszula Szybowska

Biblioteka Politechniki Gdańskiej
urszula.szybowska@pg.edu.pl

Magdalena Stankevič

Biblioteka Politechniki Gdańskiej
magdalena.stankevic@pg.edu.pl

Dorota Hodyl

Biblioteka Politechniki Gdańskiej
dorota.hodyl@pg.edu.pl

The role and importance of the Intellectual capital of the academic library – Gdańsk Tech Library Circulation Services case study

(Rola kapitału intelektualnego biblioteki akademickiej na przykładzie doświadczeń Sekcji Obsługi Czytelnika Biblioteki Politechniki Gdańskiej)

Słowa kluczowe: kapitał intelektualny, zasoby kapitału intelektualnego, zasoby niematerialne instytucji, biblioteka akademicka, sekcja obsługi czytelnika, kształcenie kadr, szkolenie użytkowników biblioteki, Biblioteka Politechniki Gdańskiej

Abstrakt: Skuteczne zarządzanie zasobami kapitału intelektualnego danej sekcji biblioteki akademickiej może być jednym z czynników wpływających na wysokie oceny usług bibliotecznych jej użytkowników. Może ono wpływać na wzrost kapitału intelektualnego biblioteki akademickiej, w strukturach której się znajduje. W sposób pośredni może oddziaływać również na poziom kapitału intelektualnego uczelni. Głównym celem autorek było przedstawienie rzeczywistej wartości i jakości usług Sekcji Obsługi Czytelnika Biblioteki Politechniki Gdańskiej poprzez ukazanie jej kapitału intelektualnego. Artykuł koncentruje się na opisie doświadczeń Sekcji Obsługi Czytelnika Biblioteki Politechniki Gdańskiej.

Keywords: intellectual capital, intellectual capital resources, intangibles, academic library, library circulation services, staff education, library user training, Gdańsk University of Technology Library

Abstract: Effective management of intellectual capital resources of an academic library department may be one of the factors which can increase the quality of the library services delivered to its stakeholders. It may increase the intellectual capital of the academic library in terms of the structure in which it functions. It may also indirectly affect the level of intellectual capital of the university. The authors' main goal was to show the real value and quality of an academic library's circulation services through highlighting the existence and importance of their intellectual capital. The article focuses on describing the Gdańsk Tech Library Circulation Services case.

Introduction

Libraries have always responded to social and cultural changes and adapted to the changing needs of their stakeholders to remain relevant. To keep up with the transformations, academic libraries and their sections (services, departments, units), including circulation services, need to change themselves on a constant basis. Today the role of librarians should be to formulate a new definition of a library which would correspond to both the new trends and technologies shaping the contemporary book and information market and the changing needs of the potential library users [25]. A university library is both a knowledge and learning non-profit organization [15]. A knowledge organization is an organization in which people use systems and processes to generate, transform, manage, use, and transfer knowledge-based products and services (e.g. books, journals, electronic portals, videos etc., and provision of technical advice [18]) to achieve organizational goals [9]. These goals in the case of an academic library include: managing, organizing, evaluating and disseminating information, providing support to members of an academic community (e.g. students, researchers, lecturing staff). An academic library is also a learning non-profit organization [3], which continuously activates a transformational process (learning) by which it as a whole changes its methods, practices and procedures, including the professional and personal development of all its members [19]. In library and information science literature exploring the issue of intellectual capital of libraries (including academic libraries) there has been constant but moderate interest in the issue of intellectual capital for the last twenty years' period among Polish authors [4; 5; 12; 20; 27; 28; 29; 31].

Intellectual capital can be defined as the intangible capital (resources with economic and social value that cannot be seen or touched) or immaterial value created in an organization as a result of mental process of decision making. The university library's intellectual capital (IC)¹ is a part of the university's IC and consists of the three main components (resources): structural (organization) capital, relational (society or customer) capital and human capital [10]. The article focuses on describing the Gdańsk Tech Library Circulation Services (GTL CS)² case. The authors discuss the role of the intellectual capital only in terms of relational and human capital resources of an academic library's circulation. Effective management of intellectual capital resources [1] can maximize a library's value creation in the eyes of its stakeholders – students, researchers and other types of users, but not only. The authors conclude with the statement that an academic library section's intellectual capital may increase the intellectual capital of the library in which structure it functions and indirectly it may also contribute to the level of intellectual capital of the university³.

¹ Intellectual capital is also called intangible assets, knowledge assets, knowledge capital, intellectual assets. See: https://www.tlu.ee/~sirvir/IKM/Strategic_Issues/alternative_terms_for_intellectual_capital.html.

² The abbreviation GTL CS will be used throughout the text instead of the full name of the section: Gdańsk Tech Library Circulation Services.

³ Some authors go as far as to suggest that intellectual capital of public libraries indirectly influences the growth of the country's economy as libraries contribute to a country's literacy level which in turn contributes to a country's economic productivity (compare: Lewis Liu: The contribution of public libraries to countries' economic productivity: A path analysis [16] and The economic value of public libraries [23]).

The main aim of this article was to show the role of the intellectual capital of an academic library focusing on describing the Gdańsk Tech Library Circulation Services experience in the area specified in the topic of the text⁴ within the years 2019-2021. The authors selected the time period for two reasons, because of its immediacy and dynamic nature. The former element provides a fresh perspective and the latter one shows the dynamics of changes in the Gdańsk Tech Library User Services' staff training processes. In general opinion – from library users, librarians themselves to decision and policy-makers at various levels – the services offered by circulation sections of libraries are often underrated and labelled as simple and not requiring any particular qualifications or education. The authors aimed at showing the real value and quality of an academic library's circulation services through highlighting the existence and importance of their intellectual capital. First line beneficiaries of the research will be academic library professionals, academic circulation services librarians in particular, especially those who specialize in upgrading the quality of academic library circulation services.

Intellectual capital in academic libraries – more than a definition

Intellectual capital can be defined as non-financial *capital* and is the *real* wealth (as the financial capital is) of profit and non-profit organizations, including academic libraries. In essence, it is knowledge and experience that creates value, or in other words it is a group of intangible assets [21], e.g. human and relational⁵ resources that influence a library's performance and value creation. The library's relationship capital includes the relationships that function within a library, e.g. among its employees, its users and other types of shareholders⁶. Human capital of an academic library consists of the knowledge and experience of the library staff – their capabilities, competencies, education, life and work experiences.

Neither human nor relational resources, however, have any direct financial worth. Probably this is the reason why their role in libraries and other kinds of profit or non-profit organizations is often underestimated or totally unrecognized. After all, these intangible assets or resources are not included in an organization's balance sheet [7]. In fact, however, these nonphysical, abstract assets can be not only identified, but also analyzed as separate entities [14]. What is more, they can have a considerable impact on value creation in an academic library. Being intangible does not mean that the intellectual assets are financially unviable for a university environment or taking a broader perspective – for the society as such. Relational and human resources belong to a library and are directly connected with a library's personnel's relational skills (how well they interact with and relate to other people), personal attributes, professional skills and the employees' participation in various staff training programmes, projects and other types of training events designed to efficiently and appropriately support a library's stakeholders. Libraries have been considered as

⁴ Without discussing structural capital as the authors have the least experience in this area.

⁵ The authors do not discuss the structural capital in the article.

⁶ This article does not refer to structural capital resources, however, it refers to „belief system” of an organization (i.e. to its work culture, and its organizational structure).

gateways to *knowledge since beginning of recorded history, thus it can be argued that intellectual capital has always been present in the library as such. It is almost impossible now to imagine the world without libraries*⁷ – *how would it be possible for human beings to accumulate the world's knowledge passed down to us by our ancestors and how could people advance research if it was not for libraries* [26]? Today, libraries organize materials for the purpose of retrieval and to manage their collections. They also educate the library users about e.g. library orientation, bibliographic instruction, information skills – in other words they create a bridge between the user's information need and the materials in the collections. Through effective intellectual capital management an academic library can maximize its value creation in the eyes of the stakeholders – students, researchers and other types of user.

Circulation Services of Gdańsk University of Technology Library

Gdańsk University of Technology Library (English abbrev.: Gdańsk Tech Library; Polish: Biblioteka Politechniki Gdańskiej) is an academic and research library that holds the largest print collection of technical literature in northern Poland and provides a rich array of electronic resources. The Library fulfils its statutory function by collecting and cataloguing new books and periodicals, growing and maintaining the existing infrastructure of the digital library, making the collections available via online catalogue, offering user training activities and organizing exhibitions that promote Gdańsk University of Technology Library. The Gdańsk Tech Library has been playing a leading role in the implementation of the Pomeranian Digital Library project (since 2010). Furthermore, the library plays an important role in developing the institutional repository, open access and open research data initiatives at the Gdańsk University of Technology, especially within two projects, MOST Wiedzy (Bridge of Knowledge) and MOST DANYCH (Bridge of Data). Last but not least, the Gdańsk Tech Library develops international cooperation – it offers many learning opportunities for international users and provides access to well-managed library collections and other services. The other objectives of the internationalisation process carried out by the library include library staff Erasmus+ mobility and cooperation with several international library and open access organizations.

The Circulation Services is a part of Gdańsk University of Technology Library organizational structure. The Gdańsk Tech Library Circulation Services are provided by the Lending Library, the Main Reading Room, the Main Library Store, and 8 Branch or Faculty Libraries with the basic tool VIRTUA as an integrated library system. The main tasks of the Circulation Services librarians include e.g. (in the alphabetical order)⁸:

- assessing and responding to diversity in user needs, user communities, and user preferences;

⁷ Issues worth of attention while discussing libraries in historical perspective are intellectual freedom, censorship and information control, which for obvious reasons this text does not deal with (compare with: Alex Byrne: *The end of history: censorship and libraries* [6] and Olugbenga Ademodi: *Censorship issue in librarianship: analysis and the way forward* [2]).

⁸ See too Gdańsk Tech Library Circulation Services: <https://pg.edu.pl/en/gdansk-tech-library/about-library/organizational-structure/circulation-services>.

- dealing with overdue charges for late book returning;
- delivering from the stacks books ordered by the users;
- designing appropriate resource development – shaping the content of the Library’s collections in cooperation with Gdańsk Tech Library Traditional Collection, Acquisitions and Cataloguing Services (purchase of new products, selection, inventory);
- interacting with individuals and groups to provide consultation and guidance in their use of recorded knowledge and information;
- lending collections and making them available in the reading rooms;
- performing internal bookbinding work;
- promoting the services of the Gdańsk Tech Library;
- providing access to relevant and accurate recorded knowledge and information to individuals;
- providing comprehensive information on the resources and services of the Gdańsk Tech Library;
- setting up, updating and modifying the library users’ accounts in the VIRTUA library system;
- shaping the content of the Gdańsk Tech Library’s print and electronic collections in cooperation with the Gdańsk Tech Library Traditional Collection, Acquisitions and Cataloguing Services (purchasing of new materials and disposing weeded materials);
- teaching information literacy competence techniques and methods, and organizing user library information skills training (for Gdańsk Tech Polish and international users)⁹.

The librarians who work in the GTL CS’s units are „the faces of the library” – customer service-oriented, problem-solving, improving library materials access, maintaining usability and seeking to improve the overall user library experience. Possessing good public relations skills – e.g. excellent interpersonal skills, presentation skills and good IT skills, apart from being experts in information searching, selecting, acquiring, organizing, preserving and disseminating – seems to be a must for staff performing circulation work [17], hence the importance of developing both relational and human capital in the context of the library’s services.

Relational capital – GTL CS’s user relationship, personnel networks and user training

The GTL CS librarians strive to create friendly environment for every user – student, academic teacher, other librarians, university administrative clerks, and for other patrons [13]. The Circulation Services unit in the Gdańsk Tech Library is the library’s welcome and information center. In most cases, the GTL CS librarians’ relationship with the social environment in which they operate is based on three-level structure composed on cooperation, trust and involvement [30]. The Gdańsk Tech Library Circulation Services librarians work at

⁹ Compare with ALA’s Core Competences of Librarianship: <https://www.ala.org/educationcareers/sites/ala.org.educationcareers/files/content/careers/corecomp/corecompetences/finalcorecompstat09.pdf>.

the front line – the library patrons often turn to the circulation librarians for research questions. The Circulation Services librarians establish and maintain direct contact with the library users. Not only do they make the library materials available to the users, but they also assist them in reaching valid and relevant information for study and research purposes. Some of their tasks include user training as well. Front line librarians provide library users support in a way that makes it easier for the patrons to navigate the services and resources that the library has to offer. Sometimes the librarians need to pass the query along to other specialists for their contributions. It is, however, the GTL CS staff's duty to ensure that the users eventually receive the information they need. No patron will leave a librarian's desk without a valuable tip, helpful instruction, guideline and a word of support. The librarians advise a user that a particular resource or access to information a patron seeks is held in the library print or electronic collections or not, whether to submit an interlibrary loan request or select another source from outside the library system which might be more suitable and relevant for the individual. The impression circulation librarians make upon library patrons by how they communicate and fulfill their duties determines the success of a library's public relations.

In the Gdańsk Tech Library circulation services units, relational capital as far as a librarian-student (user) is concerned, starts with a simple smile encouraging a user to feel free to share their doubts, questions and suggestions with the library staff. Library information skills are taught to the Gdańsk Tech Library users in a form of an obligatory e-course and in a form of in-person individual or group training sessions on request. Both kinds of training events are designed to help patrons use the print and electronic resources the Gdańsk Tech Library has to offer, as effectively as possible. The key information skills include: being able to locate and access the information the users need, being able to compare and evaluate information, being able to organize, apply and communicate the information to others e.i. citing references in an essay, presentation, article or diploma paper and creating a bibliography. It is essential that students have not only the skills to enable them to exploit the resources available, but also the ability to understand how to retrieve, evaluate and use them effectively. After completing the training the users should know how to use the Library's services – how to search and access the Library's resources, distinguish among different types of information sources, evaluate information, distinguish between popular and academic (peer reviewed) information, manage information (by referencing and avoiding plagiarism) and possess knowledge about copyright and Open Access issues. It is worth highlighting that in-person individual (and group) in-person training sessions are usually organized at the branch libraries and are popular among students. A librarian often offers a tour of a particular branch of the library with a brief overview of the book collections and its locations, and the introduction to the issue of access and navigation through traditional and electronic resources. Next, there is an initial familiarization of the user with the functioning of the library materials searching tools: online catalogue and multisearch tool. The human factor plays an important role in the library information education as well. The users know the face of the librarian and know who to contact in case they have a question related to the library services. A librarian who works in a branch library must have high level of personal culture and extensive (interdisciplinary) knowledge. At the end of this part, it is worth mentioning that an inseparable element of relational capital as such is building

effective relations and a positive image of the library among its stakeholders through the organization of library orientation games, exhibitions and through constant presence in social media, which the GTL CS librarians try to do on regular basis. Relation capital building process in GTL CS is created on the action-reaction principle with benefits for both parties involved in the process, „the giver and the taker”, or in other words „what you give is what you take”. Building relational capital requires adopting an active attitude in the area of its initiation, maintenance, improvement and development [8]. Relational capital in the GTL CS is based on interpersonal trust, existence of shared norms, identification with other individuals and last but not least engagement-focused models of services¹⁰. The quality of relational capital in an organization has a significant impact on the level of social capital, especially in terms of the sense of bond with the community of the organization serves.

Finally, *the* GTL CS's *relational capital* encompasses relationships within the community of the GTL CS librarians themselves, other library sections' staff and the university faculty. The librarians are members of cross-sections teams set up in the Gdańsk Tech Library. In the teams librarians do not only exchange their strong points, their work and life experience, but they can also receive the group's support in crisis [22]. The GTL CS staff often act as liaison librarians. In this role the librarians „liaise” the library and the university's research and teaching staff, and other departments of the university as well. The librarians provide the academic staff assistance with acquiring books or journals for the library's collection related to the staff's research, help locate specific resources for the projects researchers work on and provide information about Open Access (OA) publishing and copyright issues. The librarians also instruct the users about how to use the licensed and open access e-resources. Last but not least, GTL CS librarians develop cooperation and exchange of knowledge, good practices and experiences with other university departments within the university.

Human Capital – GTL CS librarians' training participation

Human capital can be divided into staff training and education, staff skills and experience and staff attributes and culture. In this article the authors discuss participation of GTL CS librarians in training events (training sessions and conferences; in-person and online) in the years 2019-2021¹¹. Training in various organizations, including academic libraries, is considered a very important device in personnel management [11]. Education – in a broader sense – is one of the key components of academic libraries' staff's professional and personal development. The figures reflecting the GTL CS librarians' training participation (2019-2021) presented below are based on the library's statistics of the Gdańsk Tech Library compiled for the needs of the yearly reports for Central Statistical Office of Poland.

¹⁰ It is a real challenge for circulation librarians to deal with so-called „difficult patrons” who show disinterest, confusion, or sometimes even disrespect.

¹¹ In the period 2017-2019 GTS CS experienced „a boom phase” as far as the numbers of various training events are concerned. 2019 seems to be until now the last year of the „boom” period. Since 2020 the number of training hours has been decreasing (in comparison to the year 2019), with a temporary growth in the numbers of training events in 2020, most of which were basically webinars with relative short hours of duration.

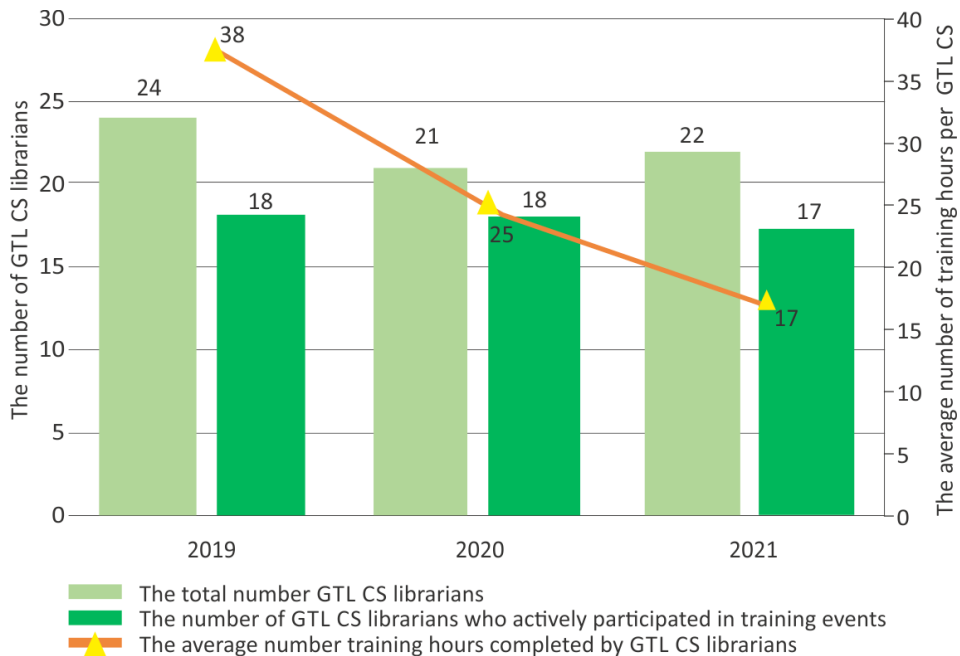
Table 1. The GTL CS librarians' training participation in the years 2019-2021

The year	The total number of Gdańsk Tech Library (GTL) staff	The total number of GTL CS librarians	The total number of GTL CS librarians who actively participated in the training events	The total number of training hours completed by GTL CS librarians	The average number of training events GTL CS librarians participated in	The total number of training events GTL CS librarians participated in
2019	54	24	18	914	38	196
2020	53	21	18	518	25	452
2021	58	22	17	369	17	173

Source: self-elaboration.

The GTL CS librarians made up 44, 40 and 38 percent of the total number of Gdańsk Tech Library staff in the years 2019, 2020 and 2021 respectively.

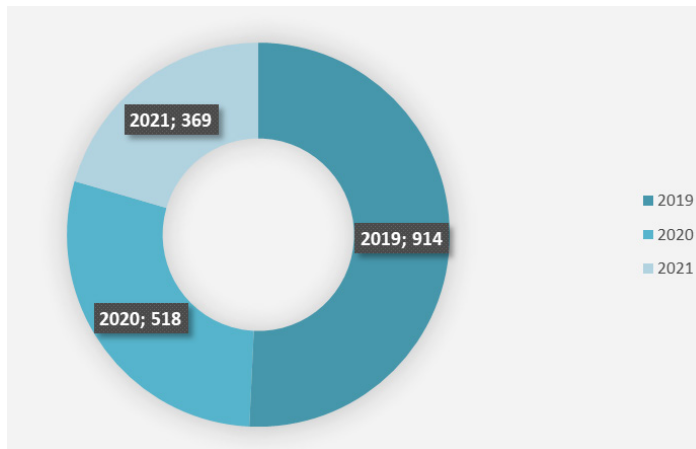
Figure 1. The GTL CS librarians' training participation in the years 2019-2021 (selected data)



Source: self-elaboration.

Figure 1 shows the total number of GTL CS librarians (light green bars), the number of librarians who actively participated in training events (dark green bars) and the average number of training hours per GTL CS librarian (orange curve) in the years 2019-2021. The figures show that number of GTL CS librarians decreased from 24 in 2019 to 22 in 2021 (75.0% up to 85.7% of all GTL CS librarians participated in the training events in the respective years). In the year 2021, 17 GTL CS librarians participated in the training events (77.3% of all GTL CS librarians). Interestingly, the average number of hours per GTL CS librarian in the year 2019 equals 38 hours, in 2020 – 25 hours, in 2021 – 17 hours.

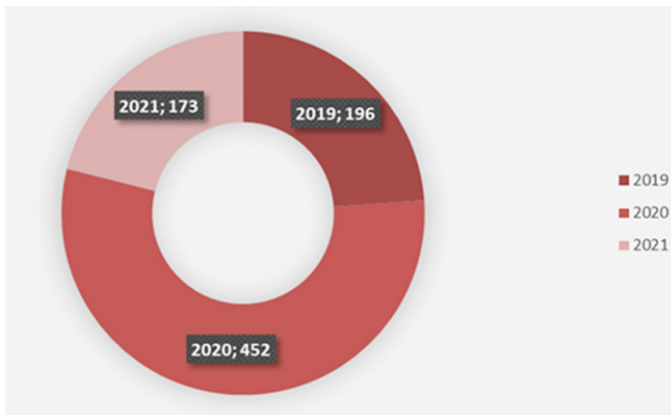
Figure 2. The total number of training hours completed by GTL CS librarians in the years 2019-2021



Source: self-elaboration.

Figure 2 shows the total number of training hours completed by GTL CS librarians participated in the years 2019-2021. The greatest number of hours (914, ca 50% of all hours in years 2019-2021) were devoted to training events (in-person and online training sessions and conferences) by GTL CS librarians in 2019. In the year 2020, GTL CS librarians devoted 518 hours for the training sessions and conferences, which constitutes 29% of all the hours devoted to the training events in the years 2019-2021, while in year 2021, GTL CS librarians devoted to the training events 369 hours, which constitutes of 21% of all hours devoted to in-person and online training sessions and conferences in the years 2019-2021. Based on Fig. 2, it can be seen that the number of hours devoted to training events by GTL CS librarians decreased.

Figure 3. The number of training events (in-person and online training sessions and conferences) in which GTL CS librarians participated in the years 2019-2021



Source: self-elaboration.

Figure 3 shows the number of training events (including in-person and online training sessions and conferences) in which GTL CS librarians participated in the years 2019-2021. According to Fig. 3, it can be seen that GTL CS librarians participated in 452 training events in 2020, which constitutes 55% of all the training events in the years 2019-2021.

Analyzing the presented data shows the downward trends in almost all of the examined areas, except for the number of training events GTL CS librarians participated in, which was the highest in 2020. The training events in 2019 and 2021 constituted 24 and 21% of the total number of the training events in the period 2019-2021 and were heavily outnumbered by the training events in 2020. The downward trends and the high number of the training events in 2020 showed in the table and graphs (Fig. 1-3) can be explained in the context of global changes caused by COVID-19 pandemic situation [24] which affected societies all around the world in every aspect of life, including processes of workplace professional competence improving. On the one side, the GTL CS librarians actively participated in a number of training events prior to 2019. The years 2017-2019 were a period of GTL CS staff's high level of participation in various training events, e.g. Erasmus+ Staff Training Weeks, participation in in-person trainings under the POWER 3.5 programme, academic libraries and open science related conferences in Poland and abroad (Pomeranian Open Science Conferences and others), language courses and many more. All the mentioned activities were characterized by a large number of hours – on average, they lasted 23 hours each. Consequently, although there were fewer training events in 2019 than in 2020, however, they were all „long-hour” training sessions, which altogether resulted in much higher number of GTL CS librarians' training hours statistics for 2019 than for 2020 (when the number of training events was the highest when compared to 2019 and 2021). In 2020, all in-person training events were delayed and finally cancelled due to the COVID-19 restrictions. The training activities of academic libraries were transferred to the space of the Internet – the web was packed with a great number of trainings for university

librarians. In the following year (2021), this activity transformed into a hybrid system of online and in-person trainings. One of the characteristic features of webinar-type of trainings is their more concise form and shorter duration in comparison to in-person training sessions and conferences. The above description may partially explain the downward trends in the numbers of training hours and the average number of training hours per GTL CS librarian discussed above and the high number of the training events in 2020 [8].

In the decision-making process at the Gdańsk Tech Library certain themes and areas of interest were identified as crucial for professional development of the library's staff. In the years 2019-2021 the GTL CS librarians participated in the training events (in-person and online training sessions and conferences) devoted to new trends and competences of the future in academic libraries, open science, open access, open education, open scholarly communication, open research data management, data management support through the research process, data management plans, altmetrics, digital humanities, quality control of publications, citizen science, library electronic resources, digital services, university repositories, academic library remote services, copyright issues, academic libraries and social media, the Fahrenheit Union of Universities in Gdańsk, participation in Erasmus+ mobility projects and Gdańsk University of Technology Library Open Science Competence Center. It is worth mentioning that theoretical trainings dominated over the practical ones, and hard skills trainings outnumbered soft skills courses, which might be balanced in the future. It is frequently discussed in the library and information science literature that for today's academic librarians having professional degrees in library and information science is not enough. At present it is vital for librarians to be able to provide user oriented services along with soft skills (e.g.: listening skills, communications skills, interpersonal skills, public relations, customer services skills, teamwork skills, negotiating skills, presentation skills). In the period 2019-2021 the GTL CS librarians participated in the soft skills classes devoted to the following issues: difficult situations in the workplace, resistance to stress, positive stress tolerance, efficiency in overcoming adversities, methods of resolving conflicts, intercultural competences for the administrative staff of the Gdańsk University of Technology, cultural differences, effective communication, empathy and creativity in the workplace. To sum up, it is vital to notice that the training activities are still (in 2022) crucial for GTL CS staff's professional education and play an important role in building up the human capital of the Circulation Services section despite the downward tendencies in some areas of the training process in the described period. These tendencies, the authors wish to make it clear, did not result from the staff's negative attitudes or negligence. Instead, they have to be attributed to the external factors related to the COVID-19 pandemic (e.g. training events' cancellation, shift in training models from in-person sessions or conferences to online or hybrid models of concise and short-houred training events). Most people were eager to spend the pandemic time profitably and they willingly took part in training events which is well represented by the numbers of online training events in 2020. Lower frequency of active participation in training sessions in 2021 might be to some extent caused by anxiety, depression, existential threats and global uncertainty and chaos evoked by the pandemic situation in the discussed period. The trends in trainings for librarians mentioned above may be

extrapolated beyond the current period and the subjects connected with open science, research data management, international cooperation and communication soft skills might still be prevailing among training themes in the years to come. It is, however, difficult to rule out the possibility that totally new issues will appear.

Conclusion

The article describes the Gdańsk Tech Library Circulation Services case in terms of creating value defined as intellectual capital and the role it plays in academic environment. The authors have focused on presenting two aspects of the intellectual capital, relational and human capital created within the time period of three years (2019, 2020, 2021). The Gdańsk University of Technology Library Circulation Services can play an important role in guiding the users in the world of information within and outside of the academic library system as it has been presented in the text. Some results of the study in terms of GTL CS staff's training participation show downward tendencies, it is however vital to analyze them taking the COVID-19 crisis into account. GTL CS staff continued their participation in in-person and online training events despite the challenges and as far as the circumstances allowed in the described period. The GTL CS's intellectual capital as described in the article can maximize in the library's value creation in the eyes of its stakeholders – students, researchers and exterior users. It can also indirectly contribute to the growth of the intellectual capital of the university.

References

1. ABUALOUSH Shadi, MASA'DEH Ra'ed, BATAINEH Khaled, ALROWWAD Ala'aldin. The role of knowledge management process and intellectual capital as intermediary variables between knowledge management infrastructure and organization performance. *Interdisciplinary Journal of Information, Knowledge, and Management*. 2018, nr 13, s. 279–309. ISSN 1555-1237.
2. ADEMEDI Olugbenga. Censorship issue in librarianship: analysis and the way forward. *Brazilian Journal of Information Science*. 2012, nr 5, s. 22–32. ISSN 1981-1640.
3. ARABITO Stefania. *Academic libraries as learning organizations* [Dokument elektroniczny]. 2004. Tryb dostępu: http://eprints.rclis.org/11715/1/academic_libraries_as_LO.pdf. Stan z dnia 29.03.2022.
4. BŁACH Marzena. Kapitał ludzki w bibliotekach – zarys problematyki badawczej. *Biblioteka i Edukacja* [Dokument elektroniczny]. 2015. Tryb dostępu: <http://www.bg.up.krakow.pl/newbie/index.php/bie/article/view/130>. Stan z dnia 26.07.2022.
5. BUBEL Dagmara. *Zarządzanie kapitałem intelektualnym w organizacjach non-profit: studium przypadku dla bibliotek publicznych*. Częstochowa: Wydawnictwo Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, 2016. ISBN 978-83-6517-957-9.
6. BYRNE Alex. The end of history: censorship and libraries. *The Australian Library Journal*. 2004, nr 53, s. 133–151. ISSN 0004-9670.
7. CHEN James. *Intellectual capital* [Dokument elektroniczny]. 2021. Tryb dostępu: https://www.investopedia.com/terms/i/intellectual_capital.asp. Stan z dnia 12.07.2022.
8. CZYŻEWSKA Maria. *Edukacja informacyjna użytkowników na przykładzie Biblioteki Politechniki Białostockiej* [Dokument elektroniczny]. 2017. Tryb dostępu: https://bg.pw.edu.pl/images/OIN/PolBiT_2017_Czyzewska.pdf. Stan z dnia 12.07.2022.

9. HOLLAND Barbara J. *Handbook of research on knowledge and organization systems in library and information science*. Hershey: IGI Global, 2021. ISBN 978-1799872597.
10. IIVONEN Mirja, HUOTARI Maija-Leena. The university library's intellectual capital. *Advances in Library Administration and Organization*. 2007, nr 25, s. 83–96. ISSN 0732-0671.
11. *Impact of staff training on library development. Project body* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://uniprojectmaterials.com/library-and-information-science/impact-of-staff-training-on-library-development-university-of-jos-library/project-topics-materials-for-final-year-students>. Stan z dnia 12.07.2022.
12. KAMIŃSKA Joanna. Kapitał intelektualny biblioteki. In KAMIŃSKA Joanna, ŻOŁĘDOWSKA-KRÓL Beata (red.). *Zarządzanie kadrami w bibliotece*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2008, s. 13-19. ISBN 978–83-8931-697-4.
13. KONKE Konrad, LESZCZEWICZ Agnieszka, STANKEVIC Magdalena, KOWALSKA Anna. *Rola bibliotekarza w kształtowaniu relacji z użytkownikami* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://mostwiedzy.pl/pl/publication/rola-bibliotekarza-w-kszaltowaniu-relacji-z-uzytkownikami,148246-1>. Stan z dnia 19.02.2023.
14. KOSTAGIOLAS Petros, TSOUBRAKAKOU Anastasia. An analysis of library's intellectual capital resources for library networks. *Qualitative and Quantitative Methods in Libraries*. 2014, nr 3, s. 627–636. ISSN 2241-1925.
15. LETTIERI Emanuele, BORGA Francesca, SAVOLDELLI Alberto. Knowledge management in non-profit organizations. *Journal of Knowledge Management*. 2004, nr 8, s. 16–33. ISSN 1367-3270.
16. LIU Lewis G. The contribution of public libraries to countries' economic productivity: a path analysis. *Library Review*. 2004, nr 53, s. 435-441. ISSN 0024-2535.
17. McCOY Ralph E. Personnel in circulation service. *Library Trends*. 1957, nr 6, s. 42–51. ISSN 0024-2594.
18. OFIR Zenda, WHYTE Anne V. T. *The knowledge products and services study: addendum to the 2004 external review of the IUCN commissions* [Dokument elektroniczny]. 2004. Tryb dostępu: <https://portals.iucn.org/library/node/12468>. Stan z dnia 29.03.2022.
19. PEDLER Mike, BURGOYNE John, BOYDELL Tom. *The Learning Company: a strategy for sustainable development*. London; New York: McGraw-Hill, 1994. ISBN 978-0077074791.
20. PEKATY Wiktoria. Kapitał intelektualny biblioteki – jego rola i wartość. *Studia Bibliologiczne*. 2006, t. 16, s. 39–47. ISBN 83-226-1514-0.
21. RODRIGUES BAILOA Sandra I. Intellectual capital: the strategic resource of organizations. *The Malopolska School of Economics in Tarnów Research Papers Collection*. 2017, nr 4, s. 57–75. ISSN 1506-2635.
22. SZYBOWSKA Urszula, STANKEVIČ Magdalena. Managing change through team building in the context of organizing Erasmus+ mobility projects at the Gdańsk Tech Library. *Zarządzanie Biblioteką*. 2021, nr 13, s. 117–131. ISSN 2081-1004.
23. *The economic value of public libraries* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.fremtidensbiblioteker.dk/the-economic-value-of-public-libraries>. Stan z dnia 20.02.2023.
24. WAŁEK Anna. Polish academic libraries in the face of the Covid-19 pandemic: crisis management and communication within the organisation. *Przegląd Biblioteczny*. 2020, nr 88 (Special Issue), s. 94–121. ISSN 2545-2487.
25. WAŁEK Anna. Przyszłość bibliotek i biblioteki przyszłości, czyli trendy kształtujące innowacyjne usługi biblioteczno-informacyjne w bibliotekach akademickich. *Studia o Książce i Informacji*. 2017, nr 36, s. 225–238. ISSN 2300-7729.
26. WHITE Ben. *Guaranteeing access to knowledge: the role of libraries* [Dokument elektroniczny]. 2012, nr 4. Tryb dostępu: https://www.wipo.int/wipo_magazine/en/2012/04/article_0004.html. Stan z dnia 12.07.2022.
27. WOJCIECHOWSKA Maja (red.). *Zarządzanie zasobami niematerialnymi bibliotek w społeczeństwie wiedzy*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2016. ISBN 978-83-64203-64-0.
28. WOJCIECHOWSKA Maja. Intangible organizational resources: analysis of resource-based theory and the measurement of library effectiveness. London: Palgrave Macmillan, 2016. ISBN 978-1-137-58123-5.

29. WOJCIECHOWSKA Maja. *Studium zarządzania niematerialnymi zasobami organizacyjnymi bibliotek*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2016. ISBN 978-83-7865-240-3.
30. WOJCIECHOWSKA Maja. Zarządzanie relacjami z klientem biblioteki. *Zarządzanie Biblioteką*. 2020, nr 12, s. 179–183. ISSN 2081-1004.
31. ZALEWSKI Damian. „Zarządzanie wiedzą w bibliotece” – brzmi dumnie, ale co to znaczy? *Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [Dokument elektroniczny]. 2008. Tryb dostępu: <http://www.ebib.info/2010/92/a.php?zalewski>. Stan z dnia 27.07.2022.

Karolina Imiołek-Stachura

AGH w Krakowie

karolina.imiolek@bg.agh.edu.pl

Paweł Łapucha

AGH w Krakowie

pawel.lapucha@bg.agh.edu.pl

Escape Room with a touch of chamber LARP as a creative form of library promotion – a case study

*(Escape Room na zasadach chamber LARP jako kreatywna forma promocji biblioteki
– studium przypadku)*

Słowa kluczowe: Escape Room, LARP, gra terenowa, promocja biblioteki, marketing, grywalizacja

Abstrakt: Z okazji 100-lecia Biblioteki Głównej AGH, w ramach dni otwartych, zorganizowano wiele atrakcji mających przyciągnąć uwagę społeczności akademickiej. Jedną z nich była gra terenowa w konwencji Escape Room przygotowana jako chamber LARP, aby w niecodzienny sposób, zgodnie z zasadami grywalizacji, przypomnieć i pokazać, jak potrzebnym i ważnym miejscem jest Biblioteka.

Keywords: Escape Room, LARP, promotion of library, marketing, gamification

Abstract: On the occasion of the 100th anniversary of the AGH-UST Main Library, a number of activities were organized as a part of the open days to attract the attention of the academic community. One of the main events was an Escape Room game organized as a chamber LARP to remind and show in an unusual way, according to the principles of gamification, how necessary and important the Library is.

The year 2022 marked the 100th anniversary of the Main Library of the AGH University of Science and Technology in Kraków. The University itself began its activities in 1919, two years later the Senate Library Committee responsible for the organisation and development of the library was established, and in January 1922 the first qualified librarian was employed [5]. To celebrate the centenary jubilee, the AGH-UST Main Library organised many events including: a scientific conference, open days, a run, a family picnic, various competitions, meetings with authors, lectures, training courses, workshops, exhibitions, games, chess tournaments and promotional activities. A website for the anniversary celebrations has been prepared, where one can learn about the history of the Library, follow the planned events and read reports on the events that have already taken place [1].

One of the challenges was to organise the two-week-long Open Days, which took place from 9 to 20 May 2022. The event was aimed primarily towards the AGH academic community, and one of the objectives was to offer the widest possible variety of attractions for each group, be it students, doctoral students or University employees. The Open Days began with a meeting with the author Professor Andrzej Dragan, followed by the official opening of the jubilee exhibition „Not only books... A Library Different Than You Think”, and Library users were invited to participate in a variety of workshops – from those supporting research careers at the University, enhancing academic achievements, using bibliometric indices, selecting journals for publication or adapting materials to the needs of people with disabilities, to workshops on first aid. The organisers invited readers to explore the nooks and crannies of the Library that are not usually accessible. On this occasion, the most valuable collections and unobvious library equipment were presented, as well as anecdotes related to the scientists’ work and publications. The organisers also wanted to offer attractions aimed primarily at students – events that would encourage them to visit the Library and break the stereotype of the academic library as a place used only for study. Hence the choice to organise events as games. The first was a chess tournament arranged in cooperation with the Gens Una Sumus Foundation – Two Towers Chess Club. The second was an original escape room game.

The escape room concept emerged in 2003 at the GenCon Indy convention [11] in Indianapolis, USA. The game draws directly from previously known games and attractions in the style of haunted houses, scavenger hunts or ‘escape the room’ computer adventure games, in which the player’s task is to solve a puzzle in order to change locations and ultimately exit or complete the game. This is a cultural and entertainment attraction based on sensations and emotions transferred from games to real surroundings. An additional aspect of solving brain puzzles and physical activities in a group is learning team building and cooperation skills [8], valuable not only in the library and university. Benefits for the library, in organising this type of activity, stem directly from the idea of gamification. It involves using game elements in a non-game context to engage and motivate action, learning and problem solving while achieving desired behaviours or other stated goals [3], which in this case would be to improve library image and proficiency in using the tools provided by the library.

The concept of this type of game organised in a library is not new, although public and school libraries are the most common organisers. The vast majority of games are aimed at children and teenagers. There are websites describing similar events [12], as well as sites providing a database of materials and ideas for organising an escape room [2]. Most often, such events accompany Night at the Library events or are a different form of library lessons, aimed towards teaching and encouraging users to use the library in an interesting way. At universities, the situation is somewhat different. The escape room serves as a presentation of the university or library and is often organised on the occasion of open days [6], or as a form of promoting university history and tradition.

Most games of this type take place in traditional form. They are organised in such a way that participants voluntarily allow themselves to be locked in a pre-prepared location, and the goal of the game is to find the key or exit. Another form is online gameplay, i.e.

using the Zoom platform, but this is a practice rarely used by institutions [8]. Most often such games are conventional games that promote integration on dedicated multimedia platforms.

The organisers of the escape room at the AGH-UST Main Library in Kraków wanted the educational layer of the game to manifest itself in the ability to use the library catalogue and navigate through its resources. The chosen location for the game was the Journals Storage Room. The attractiveness of the location was based on the fact that it is inaccessible to readers, and on the fact that it is large enough to feel the atmosphere of a century-old institution, see the vastness of the collection, learn about the work of a librarian, and even get lost among the shelves for a while.

„You want to return a book, but it turns out to be damaged – it’s missing pages. In order not to pay a fee for destroying it (after all, it’s better to spend it on ... more pleasant things), you take the one in a hundred years opportunity to redeem yourself. If you manage to reverse what you have done before the sun goes down, you will not suffer the consequences. To do this you must assemble a team and take part in the challenge of the Oldest Librarian who still remembers the last plague. Your task will be to go down to the storage room with the damaged book, find the missing pages and convince the keeper of the collection to restore the book to its lost glory. Then all that is left for you to do is to happily get out of the storeroom and return the book before the sun goes down. Make sure you have a clever technician-magician, a brave warrior and an eloquent bard on your team. Only together will you have the chance to explore the Library’s mysterious underworld and have a great adventure. Provided you manage to get out...” – This was the description that encouraged all those interested in taking part in the escape room game *The Book of Exit* and introduced them to the convention of the game.

At the development stage of the game’s plot and puzzles, the organisers faced two basic issues that forced them to change the original concept and expand it with additional elements outside the typical escape room formula. The first issue was the scenario itself – the organisers wanted it to be attractive and innovative. The second was safety issues – both for the participants in the game and for the collections. It was obvious that the participants could not be locked alone in the store room, and the presence of the librarian could not consist only of keeping an eye on the players.

The first distinguishing quality of the organised game was the storyline. It was not intended to directly promote the University or the Library as an institution. The game was designed to celebrate the Library’s centenary – so, to emphasise the anniversary character, the theme of the 100-year-old librarian and the once-in-a-hundred-year opportunity to enter the storage room was used. However, the scenario focuses primarily on the players themselves, their task and the characters they meet, and the detailed course depends on the participants and their interaction, both with each other and with the moderators.

In order to make the game more attractive, but also to ensure the safety of the participants and the library collection and to allow exploration of a large, usually inaccessible space, it was decided to hybridise a classic escape room with a chamber LARP.

A Chamber LARP is a game taking place in an enclosed space, usually for a small number of players, with characters prepared entirely by the authors of the game according to an artistic vision and usually with minimal or symbolic scenery [4]. According to this definition, unlike other LARPs, here the main criterion is space. In contrast, the LARP itself is a type of role-playing game in which participants physically act out scenarios, usually using costumes and props [7].

At the Main Library of AGH-UST, before the game started, participants were given a copy of a book withdrawn from the collection with missing pages, with the task of returning it at the circulation desk. There, a librarian who did not want to accept the damaged copy offered an alternative – finding the lost pages. He would lead the group to the Storage Room, where a person was waiting to guide the players through the rest of the game. The character was a costumed librarian, in the role of the oldest, centenarian employee, a role he continued until the end of the game. There were three other librarians in the storage room in costume and with pre-prepared roles, whose job was to moderate and guide the players through additional tasks. The aim of the game in itself was not to leave the locked room, but to find the missing pages, fix the book and leave the room to return the complete book to the circulation desk – only then did the game end.

Image 1. AGH students taking part in the game during the Night of the Libraries on 8 October 2022



Source: photo by Paweł Nowaczyk.

This setting helped to make the game more interesting, as the librarians interacted with each other in front of the participants. Depending on their role, they helped or distracted the players and ad-hoc moderated the atmosphere of the event. In the LARP convention, roleplaying librarians became ‘classic’ NPCs (Non-Player Characters) – independent

characters whose role is to assist the ‘regular’ players, pilot the plot and bring to life the world designed by the creators [10]. This helped to ensure that the game was fun, making sure that health and safety rules and regulations for the storage and preservation of the collections were adhered to. It provided reassurance about the security of the collections, while ensuring that players interacted with the environment in a way that would not have been possible if the players had been left alone.

From the beginning of the game, the participants also had to play their roles. After being introduced to the storage room, the players had to explain how they got there and why they had a damaged book. As part of the help offered, they were given a 3.5” FDD floppy disk with a clue on the label and information on which computer they could be using it. The first task was to find an external drive with which to read the contents of the floppy disk. From there, a series of clues led to missing pages, tools to fix the book and something to bribe one of the librarians with to help with repairs. The final hints were about getting out of the storage room. The use of the floppy disk as a prop proved particularly appealing to the players, as for the current students it is a technology they no longer have the opportunity to use. In order to read the clues on it, they first had to learn how to use the floppy disk drive.

Image 2. AGH doctoral students taking part in the game during the Night of the Libraries on 8 October 2022



Source: photo by Paweł Nowaczyk.

The organisers scheduled a maximum of 1.5 hours per game. Participants usually took between 45 minutes to just over an hour. The speed of solving puzzles or completing further tasks was also influenced by the level of interaction between players and NPCs. The game, initially planned for one day only, was so popular that it was repeated twice more. During

the Open Days, students took part in the game, and in later editions (during the Family Picnic and the Night of the Libraries), PhD students and teaching staff also signed up with their whole families. Groups were by design 4-person groups, although during one edition, in between the entries of registered participants, a group of 7 students came forward who were very keen to take part in the fun. The moderation, the presence of NPCs and the way the game was prepared fully allowed the ad-hoc game to be run for more players.

When preparing a game of this type, it is extremely important to think carefully about the scenario and to test the game beforehand. It is necessary to make sure that the puzzles prepared are, on one hand, difficult enough so that solving them will require a moment's reflection, cooperation of the players or several attempts and, on the other hand, solvable, directing toward the next hint and giving satisfaction from finding the answer. It is worth testing whether the players are able to fit in the time limit. Additional tasks can also be prepared to be added freely during the game. This allows the game to be moderated on the fly during the game and influences the pace of the game depending on how a particular group of players manage to solve successive tasks.

When preparing NPCs, it is a good idea to outline only the general framework, character and role of the character and to establish only those details that are necessary for the game to run properly. Leaving the freedom to create a character to the staff member who plays it makes it easier to run the game and to add changes depending on the group of players. It is possible to adapt individual elements depending on the age of the players or how well they are doing with the challenges to be solved. This allows individual characters to interact more easily both with each other and with the players, allowing for improvisation. It is also a great convenience when successive editions of the game are implemented at different times, which can affect the availability of staff playing various roles. In the experience of the organisers, changing characters, while retaining only the details required by the game scenario, does not disrupt the gameplay. On the contrary, it allows to add variety to the game, add new elements and generates ideas to be used in the creation of further scenarios. If the game becomes sufficiently popular, the organisers even encourage the substitution of actors. This will also introduce variety to the game for the hosts themselves, who will not fall into a routine and for whom running the next game will be as fresh and exciting as for new players. This will help to maintain the high quality of the event.

It should also be taken into account that players will not always follow the prepared scenario. It may be that they will solve the puzzles in a different order to that planned by the organisers. It is advisable to be prepared for this eventuality by planning the game in such a way that the scenario is as flexible as possible. In the experience of the organisers, different groups of players get involved in the game in different ways. Some groups cooperate at every stage, others split up to complete tasks more quickly or to check out several locations at the same time. It also happens that players become so involved in the game's storyline that they start playing not only as a team, but also among themselves – e.g. wanting to complete the game on their own, thus leaving their companions in the storage room.

Image 3. Characters prepared by librarians, in the background participants in the game during the Night of the Libraries on 8 October 2022



Source: photo by Paweł Nowaczyk.

Image 4. AGH students taking part in the game during the Night of the Libraries on 8 October 2022



Source: photo by Paweł Nowaczyk.

When organising this type of game in the library, there are several important issues to consider. Apart from coming up with the plot itself and the accompanying puzzles, there remain a number of formal and organisational issues. The first of these is registering participants and obtaining the necessary consents. It is advisable to organise early registration for individual game dates, e.g. by publishing information on the website and keeping the information about available dates up to date. When confirming their registration, you

can immediately send participants the content of their consents for participation in the game to be filled in and signed. Such a document should include consent to the processing of personal data and to the free recording and public distribution of their image. This way, the organisers will be able to take photos or videos and use them in their own materials – e.g. to promote library activities or future editions of the game. In the case of minors, the declaration is signed by a parent or legal guardian.

The second important issue is the promotion of the event. In addition to the standard posters, flyers and information posted on the homepage or social media, for example, it is worth preparing dedicated graphics or videos. The organisers made a video promoting the game and designed posters consistent with it, which were hung not only in the Library itself, but also at the University [9]. They also attempted to secure sponsors of prizes for the participants. To stay on the theme of games, the choice was between manufacturers and board game shops. When looking for partners, it is best to choose local companies – it is important to remember that such cooperation must be profitable for both parties. When preparing an enquiry, it is worth considering whether our users are a target group for a particular company and what the library can offer in return. The organisers have established cooperation with a Kraków-based shop, Huta Gier, for which students, especially those interested in participating in the game, are a target group. In addition, the Library offered promotion by placing information and logos on its homepage, anniversary page, social media, on any printed materials (posters, flyers, etc.), and the possibility of putting up flyers or posters in the Library. In addition to board games donated by the sponsor, all participants received commemorative diplomas containing the shop's logo. It is advisable to prepare a barter agreement which covers all the arrangements and how and when the service will be provided. In the case of the organisers, the cooperation undertaken proved so fruitful and rewarding for both parties that it was continued in subsequent editions. Huta Gier is a company created by true enthusiasts who, in addition to their shop, also run a rental shop. During the Night of the Libraries, they organised an evening of board games at the Main Library of AGH-UST – not only renting games, but also talking about them, giving advice and introducing participants to the rules of individual titles. Interested participants could also purchase games, books and accessories. In this case, the benefits were also mutual, and the event was promoted by both the Library and the shop. The Night of the Libraries, both in terms of organisation and the number of participants, was satisfying for both parties, hence the idea to continue joint events in the future. When attracting sponsors, it is important to ensure mutual benefit, which can result in long-term cooperation.

There are still groups left who signed up to play but were unable to do so due to time constraints. The game will continue, also in new versions, with a changed scenario and other characters in the form of NPCs. The combination of escape room and chamber LARP can be considered very successful, offering a lot of adaptability, freedom and flexibility with regard to the player. Changes can also be made during the gameplay if necessary. In addition, the organisers were met with enthusiastic reactions from the participants, including acknowledgements containing statements such as: „we have never been in such an escape room, or rather a whole arranged performance, with fantastic roles of the actors involved, wonderful costumes”.

Image 5. Poster promoting the game during the Night of the Libraries

nocne iGRASZki w bibliotece
7-8.10 noc bibliotek w BG AGH



7 października (piątek)
18.30 turniej szachowy

8 października (sobota)
16.00 "O co chodzi w LARPach i grach terenowych" - pokaz
18.00, 20.00, 22.00 escape room "Księga Wyjścia"
18.00 planszówki z Hutą Gier

 BG AGH |  100LAT! |  HUTA GIER 

Source: own design.

Undertaking such activities not only gives satisfaction to both the organisers and participants, but also breaks the stereotype of the library as a place used only for study and work. It improves the image of both librarians and institutions. It allows relationships to be forged, including business relationships – by gaining partners for joint activities. Within the academic community, it promotes the library as a place worth visiting because it can surprise and entertain. It encourages people to keep an eye on the website and social media for new and interesting events.

References

1. 100 lat BG AGH [Dokument elektroniczny]. 2021. Tryb dostępu: <https://100lat.bg.agh.edu.pl/>. Stan z dnia 22.10.2022.
2. Baza materiałów. In *Biblioteka w Szkole* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://biblioteka.pl/baza-materialow/1/Escape%20room/0/0/1991,2022>. Stan z dnia 17.10.2022.
3. BURKE Brian. *Gamify: how gamification motivates people to do extraordinary things*. New York: Routledge, 2014. ISBN 978-1937134853.
4. Chamber larp. In *Nordic Larp Wiki* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: https://nordiclarp.org/wiki/Chamber_larp. Stan z dnia 17.10.2022.
5. DUDZIAK-KOWALSKA Małgorzata, JANCZAK Barbara, KRAWCZYK Jerzy. *Nie tylko bibliotekarze... pracownicy bibliotek Akademii Górniczo-Hutniczej w stuleciu Uczelni*. Kraków: Wydawnictwa AGH, 2019. ISBN 978-83-66364-12-7.
6. Escape Room w Bibliotece – zapraszamy na Dzień Otwarty UP 15.03.2018 r. In *Biblioteka Główna Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://bg.up.krakow.pl/?p=3324>. Stan z dnia 17.10.2022.
7. LARP. In *Oxford Learner's Dictionaries* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.oxfordlearnersdictionaries.com/definition/english/larp>. Stan z dnia 17.10.2022.
8. NICHOLSON Scott. *Peeking behind the locked door: a survey of escape room facilities* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://scottnicholson.com/pubs/erfacwhite.pdf>. Stan z dnia 25.10.2022.
9. Nocne iGRASZki w bibliotece – 7-8 października Noc Bibliotek w BG AGH. In *Biblioteka Główna AGH* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://bg.agh.edu.pl/node/4311>. Stan z dnia 25.10.2022.
10. Non-Player Character (NPC). In *Techopedia* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.techopedia.com/definition/1920/non-player-character-npc>. Stan z dnia 25.10.2022.
11. SJÖBERG Lore. True Dungeon Lures Would-Be Dragon Slayers. In *WIRED* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.wired.com/2008/08/true-dungeon-lures-would-be-dragon-slayers/>. Stan z dnia 17.10.2022.
12. WYSOCKA Anna. Idziemy do biblioteki na escape room! – scenariusz pokoju zagadek. *Biblioteka Publiczna* [Dokument elektroniczny]. 2022, nr 2. Tryb dostępu: <https://bibliotekapubliczna.pl/artykul/Idziemy-do-biblioteki-na-escape-room/11123>. Stan z dnia 17.10.2022.

Maja Wojciechowska
Uniwersytet Gdański
maja.wojciechowska@gmail.com

Kolekcja europejska i zbiory polskie w Bibliotece Kongresu w Waszyngtonie

Słowa kluczowe: Biblioteka Kongresu, kolekcja europejska, polonica, zarządzanie zbiorami, polityka gromadzenia

Abstrakt: Biblioteka Kongresu (Library of Congress) to jedna z największych bibliotek na świecie. Posiada ponad 170 mln jednostek zbiorów napisanych w 470 językach. Duża ich część związana jest z państwami europejskimi, w tym z Polską. W artykule zaprezentowano strukturę kolekcji europejskiej. Wskazano na główne kategorie gromadzonych zbiorów, czynniki aktywizujące ich pozyskiwanie oraz przykłady cymeliów – starodruków, rękopisów, druków nowych, ale również map, nut i atlasów. Przedstawione informacje zostały pozyskane z dokumentów wewnętrznych Biblioteki, przewodników drukowanych, stron internetowych oraz w wyniku studiów i rozmów prowadzonych z pracownikami sekcji polskiej w ramach stażu naukowego.

Keywords: Library of Congress, European collection, Polonica, collection management, collection policy

Abstract: The Library of Congress is one of the largest libraries in the world. It has over 170 million units of collections written in 470 languages. A large part of them are related to European countries, including Poland. The article presents the structure of the European collection. The main categories of collected collections, factors activating their acquisition and examples of cimelia - old prints, manuscripts, new prints, but also maps, sheet music and atlases were indicated. The information presented was obtained from internal documents of the Library, printed guides, websites and as a result of studies and conversations conducted with employees of the Polish section as a part of a research internship project.

Biblioteka Kongresu (*Library of Congress*, LOC) powstała w 1800 r. w Waszyngtonie jako księgozbiór służący politykom oraz pracownikom Kongresu Stanów Zjednoczonych. Zbiory opublikowane w Europie lub odnoszące się tematycznie do tego obszaru zaczęto gromadzić w Bibliotece wraz z nabyciem osobistego księgozbioru Thomasa Jeffersona – trzeciego prezydenta USA, który poza działalnością polityczną przykładał dużą wagę do rozwoju naukowego i kulturalnego, tworząc prywatną bibliotekę, ale również wspierając działania na rzecz społeczeństwa – na przykład zakładając w 1819 r. stanowy Uniwersytet Wirginii, funkcjonujący do dnia dzisiejszego. Biblioteka Jeffersona stanowiła modelowy przykład uniwersalnego księgozbioru naukowego, ponieważ zawierała reprezentatywne dzieła kultury (w tym kultury europejskiej) z wielu dziedzin. Wskutek starań bibliotekarzy

zbiory europejskie Biblioteki Kongresu znacznie się rozrosły pod względem wielkości i jakości do tego stopnia, że obecnie reprezentują wszystkie dyscypliny naukowe i mogą skutecznie zaspokajać potrzeby nie tylko Kongresu, ale również naukowców z różnych obszarów. Zbiory europejskie Biblioteki uważane są dziś za jedne z najlepszych na świecie, dlatego warto przybliżyć pokrótce dane ilustrujące ich strukturę i zawartość. Informacje na temat zasobów biblioteki prezentowane w artykule zostały podane na podstawie materiałów udostępnionych przez Bibliotekę Kongresu, rozmów przeprowadzonych z pracownikami z sekcji europejskiej oraz tłumaczenia publikacji *European Collections: an illustrated guide* [2]. Artykuł stanowi kontynuację tekstu pt. *Zbiory europejskie z obszaru nauk humanistycznych, społecznych oraz sztuki w Bibliotece Kongresu* [9].

W Bibliotece Kongresu za szczególnie wartościowe uznawane są sekcje historii, literatury i nauk społecznych. Najbardziej rozbudowane są zbiory francuskie, niemieckie i rosyjskie, szacowane na 3,5 mln woluminów, choć swoją bogatą reprezentację mają także zbiory polskie. Materiały europejskie znajdują się w zbiorach ogólnych oraz w kolekcjach specjalistycznych, takich jak Wydział Geografii i Map, Dział Filmów, Nadawców i Nagrań Dźwiękowych, Dział Muzyki, Wydział Prawa Europejskiego oraz Dział Rzadkich Książek i Zbiorów Specjalnych [5]. Wśród sekcji poświęconych zbiorom z obszaru Europy można wymienić:

- Kolekcję albańską
- Kolekcję belgijską
- Kolekcję brytyjską i irlandzką
- Kolekcję bułgarską
- Kolekcję czeską i słowacką
- Kolekcję duńską
- Kolekcję holenderską
- Kolekcję estońską
- Kolekcję fińską
- Kolekcję francuską
- Kolekcję niemiecką
- Kolekcję węgierską
- Kolekcję islandzką i Wysp Owczych
- Kolekcję włoską
- Kolekcję łotewską
- Kolekcję litewską
- Kolekcję luksemburską
- Kolekcję maltańską
- Współczesną kolekcję grecką
- Kolekcję mołdawską
- Kolekcję norweską
- Kolekcję polską
- Kolekcję rumuńską
- Kolekcję rosyjską

- Kolekcję południowosłowiańską
- Kolekcję hiszpańską i portugalską
- Kolekcję szwedzką
- Kolekcję szwajcarską
- Kolekcję ukraińską
- Kolekcję klasyczną
- Kolekcję hebrajską

W 1814 r., po utracie Biblioteki przez Kongres Stanów Zjednoczonych, kiedy brytyjscy żołnierze zdobyli Waszyngton i spalili Kapitol, były prezydent Thomas Jefferson proponował, że zastąpi utracone książki, sprzedając Kongresowi własną bibliotekę, która była uważana za najbogatszą prywatną kolekcję w Ameryce. Jefferson kupił sporą część swoich książek od sprzedawców w kilku europejskich miastach w okresie od 1784 do 1789 r., kiedy jeszcze jako ambasador we Francji pomagał Benjaminowi Franklinowi i Johnowi Adamsovi w zawarciu układów handlowych i konsularnych z państwami Europy. Jefferson wierzył, że zaangażowanie Kongresu w sprawy międzynarodowe będzie wymagało wiedzy na temat Starego Kontynentu, którą można zdobyć dzięki studiowaniu jego kolekcji. Nie było to jednomyślne podejście – pojawiały się głosy, że niemoralne treści zawarte w księgozbiorze, a zwłaszcza traktaty francuskich filozofów, które były zarzewiem rewolucji francuskiej i wpłynęły na losy całej Europy, nie powinny znaleźć miejsca w Bibliotece Kongresu. Podnieszono więc kwestie moralne, ale także polityczne oraz fakt, że wiele dzieł zostało napisanych w obcych językach, wymagających odrębnych studiów. Mimo to udało się przeforsować stanowisko Jeffersona, które do dnia dzisiejszego uwzględniane jest w polityce gromadzenia zbiorów [2, s. 5]. Warto odnotować, że w księgozbiorze Jeffersona znalazły się także trzy polonika, m.in. angielska wersja Konstytucji 3 maja.

Różnorodne materiały – książki, czasopisma, mapy, druki, rękopisy, nuty, filmy i inne materiały biblioteczne – pochodzące z Europy są zaraz po zbiorach amerykańskich najobszerniejszą i najważniejszą kolekcją Biblioteki. Wydaje się nawet, że w niektórych dziedzinach przeważają wśród zbiorów, choć Biblioteka nie posiada wyodrębnionej w sensie formalnym kolekcji europejskiej, a jedynie kolekcje poszczególnych krajów bądź regionów, które zostały wymienione już wcześniej.

Biblioteka Kongresu w 2019 r. dysponowała około 170 mln woluminami książek w ponad 470 językach. Jedna trzecia tych zbiorów to wydawnictwa amerykańskie. Z pozostałych dwóch trzecich zbiory europejskie stanowią zdecydowaną większość, zaś książki i dokumenty związane z Polską należą do jednych z największych na świecie. Europeana stanowią ważną reprezentację w wielu obszarach – np. około 5% rzadkich książek LOC pochodzi właśnie z Europy (zob. np. *Magna charta cum statutis angliae* – il. 1 – miniaturowy rękopis z XIV w. stanowiący źródło angielskiego prawa zwyczajowego, dostępny w Bibliotece Prawniczej, w Gabinetce Rzadkich Książek). Najcenniejszy księgozbiór Biblioteki – inkunabuły drukowane ruchomą czcionką przed 1501 r. – jest niemal wyłącznie europejski. Ten zbiór prawie 5700 książek to największa grupa inkunabułów na półkuli zachodniej. Także w innych kolekcjach zbiory europejskie mają wysoki udział. Tak jest w przypadku Działu

Geografii i Map (*Geography and Map Division*), gdzie 25–30% wszystkich map to mapy europejskie (zob. przykład holenderskiej kartografii z początku XVII w. – il. 2). Warto również nadmienić, że publikacje pochodzące z krajów europejskich stanowią około 96% materiałów pozyskanych w ramach specjalnego projektu Biblioteki, zainaugurowanego w 1905 r., którego celem jest kopiowanie zagranicznych manuskryptów [2, s. 6].

II. 1. Miniaturowy rękopis z XIV stulecia z kolekcji europejskiej przechowywany w Gabinetie Rzadkich Książek



Źródło: Library of Congress. *European Collections: an illustrated guide*. Washington, 1995, s. 11.

II. 2. *Atlas sive comographicae meditationes de fabrica mundi et fabricati figura* z 1619 r.



Źródło: Library of Congress. *European Collections: an illustrated guide*. Washington, 1995, s. 62.

Pozyskiwanie europejskich książek i innych materiałów ma w Bibliotece Kongresu długą tradycję. Początkowo były to znaczące lecz indywidualne zakupy oraz darowizny. Po przejściu kolekcji Jeffersona uzyskano wiele cennych kolekcji:

- w 1866 r. depozyt Jamesa Smithsona, brytyjskiego chemika, fundatora Smithsonian Institution – jednego z największych na świecie kompleksów muzeów, placówek badawczych i edukacyjnych, zlokalizowanych przede wszystkim w Waszyngtonie;
- w 1867 r. Bibliotekę Petera Force’a – amerykańskiego polityka, a zarazem redaktora gazety, drukarza, archiwisty i historyka;
- w 1904 r. zakup 1500 wysoce wyspecjalizowanych książek z kolekcji słowackiego językoznawcy Martina Hattala;
- w 1906 r. zakup liczącej 80 tys. tomów wielojęzycznej biblioteki słynnego syberyjskiego kolekcjonera książek Gennadii Yudina;
- w 1910 r. depozyt kolekcji Johna Boyda Thachera zawierający 904 cenne inkunabuły (w późniejszych latach zamieniony na dar), uzyskany po śmierci tego amerykańskiego przedsiębiorcy, polityka, historyka oraz pisarza – autora niezwykle cennej monografii o Krzysztofie Kolumbie;
- w 1930 r. w drodze zakupu kolekcję Otto Vollbehra – niemieckiego przemysłowca i kolekcjonera książek. Jego zbiór zawierał inkunabuły wyprodukowane w 635 różnych drukarniach, w tym cenny egzemplarz Biblii Gutenberga oraz bogaty wybór książek w językach narodowych. Nabycie to czterokrotnie zwiększyło liczbę XV-wiecznych książek znajdujących się w posiadaniu Biblioteki Kongresu i uczyniło z niej wiodące centrum badań nad wczesnym drukiem [4].

Kolekcja Petera Force’a zapoczątkowała gromadzenie inkunabułów przez Bibliotekę Kongresu, zaś księgozbiór Gennadii Yudina posłużył do stworzenia rdzenia kolekcji rosyjskiej. Z kolei zakup książek Martina Hattala zapewnił Bibliotece Kongresu pierwszy zestaw publikacji z zakresu filologii słowiańskiej.

W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat systematycznie pozyskiwano europejskie materiały. W większości krajów europejskich Biblioteka Kongresu regularnie zamawia dostawy aktualnie publikowanych książek. Czyni to poprzez coroczne, odnawialne zamówienia składane u różnych dostawców – czasami są to biblioteki narodowe, a czasami prywatne agencje. Daje to efekt w postaci stałego wzrostu liczby pozycji o tematyce europejskiej w zbiorach Biblioteki. Coroczne zakupy z Niemiec, Austrii i Szwajcarii to około 30 tys. woluminów; z Francji – 7 tys.; z Węgier to o około 2 tys. tomów; zaś nabytki z Czech i Słowacji wynoszą około 1,5 tys. pozycji rocznie [2, s. 6–7]. Liczby te sprawiają, że zbiory Biblioteki Kongresu z poszczególnych państw europejskich są większe niż podobne zbiory gdziekolwiek indziej na świecie, z wyjątkiem oczywiście samych krajów Europy.

Kolekcje z obszaru Europy Zachodniej i Europy Wschodniej są równie dobrze reprezentowane w zbiorach Biblioteki Kongresu. Obiekty pochodzące z Anglii i Irlandii stanowią drugą najliczniejszą kolekcję Biblioteki. Szczególnie bogate są także zbiory niemieckie, obejmujące około 2,25 miliona woluminów. Francuskie pozycje są również liczne – szacuje się je na ponad milion woluminów. Niewiele mniej wydań to pozycje w języku rosyjskim – jest

to ok. 700 tys. woluminów. Drugie tyle pozycji stanowią tomy w innych językach byłego Związku Radzieckiego oraz w językach zachodnich o Rosji. Kolekcja włoska liczy około 500 tys. woluminów [2, s. 7]. Zbiory hiszpańskie są mniej więcej tej samej wielkości. Polskę aktualnie reprezentuje około 150 tys. woluminów; jeśliby jednak wliczyć także pozycje w innych językach dotyczące naszego kraju to kolekcja ta obejmowałaby 200 tys. woluminów. Bogata jest również kolekcja map związanych z Polską, która przekracza 3 tys. obiektów (są to m.in. mapy drogowe, mapy śródlądowych dróg wodnych, złóż minerałów, zabytków, pól bitewnych, grup etnicznych i językowych, lasów, opadów atmosferycznych i inne). Zaskakująco obszerne są zbiory niektórych mniejszych krajów europejskich. Zbiory holenderskie i flamandzkie obejmują około 180 tys. pozycji; kolekcja węgierska liczy ok. 130 tys. pozycji; a zbiory czeskie i słowackie szacuje się na ponad 100 tys. woluminów [2, s. 7].

Wydaje się, że zbiory europejskie w Bibliotece Kongresu są dobrze zbilansowane i reprezentatywne dla wszystkich regionów. Ponadto Biblioteka kładzie nacisk na to aby gromadzić jak najwięcej materiałów europejskich w jakiś sposób związanych ze Stanami Zjednoczonymi. Tym sposobem stała się największym na świecie repozytorium publikacji i dokumentów amerykańsko-europejskich, zwłaszcza dotyczących pewnych okresów historycznych i obszarów (np. okres europejskich podbojów Nowego Świata, zapisy genealogiczne oraz materiały opisujące doświadczenia amerykańskich artystów i postaci literackich w Europie).

Ponadto Biblioteka przez wiele dziesięcioleci gromadziła książki i czasopisma niedostępne dla badaczy z rejonu Europy Środkowo-Wschodniej. W przypadku Polski był to okres PRL. *Lbri prohibiti* w Bibliotece Kongresu to m.in. literatura emigracyjna, ale cenne są także dzieła zachodnich autorów na temat Europy Środkowej i Wschodniej z okresu komunizmu. Co ciekawe europejskie zbiory Biblioteki Kongresu są w tym obszarze niekiedy bardziej kompletne niż zbiory niektórych europejskich bibliotek, np. rumuńskich, czeskich, ale również rosyjskich. Szczególnie cenne jest *Polskie Archiwum Wojskowe*, zbiór 92 rolek mikrofilmów z Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie, obejmujące listy, memoranda i dokumenty Gabinetu Ministrów, Ministra Obrony, Sztabu Generalnego i innych wysokich organów wojskowych; większość dokumentów dotyczy okresu wczesnej zimnej wojny (1945-55), ale niektóre zapisy sięgają lat sześćdziesiątych XX w.

Analiza kultury piśmienniczej pokazuje, że zasięg literatury europejskiej w praktyce przekracza granice kontynentu, ponieważ europejskie języki narodowe są obecne również w innych regionach geograficznych. I tak obszary francuskojęzyczne obejmują nie tylko Francję i części Belgii, Luksemburga oraz Szwajcarii, ale także kraje, regiony lub grupy społeczne w Afryce, Ameryce Północnej, Azji i na Bliskim Wschodzie. Portugalski jest oficjalnym językiem kilku krajów afrykańskich i Brazylii, a hiszpański dominuje w większości pozostałych części Ameryki Południowej i Środkowej. Rosyjski jest nadal powszechnie używany na rozległych terytoriach Azji poza Federacją Rosyjską. O języku angielskim, traktowanym jako współczesna łacina nie trzeba chyba wspominać.

Zbiory Biblioteki Kongresu charakteryzują się różnorodnością nie tylko językową oraz proveniencyjną. Odnotować należy także bogactwo form gromadzonych dokumentów. Poza tradycyjnymi kodeksami Biblioteka gromadzi bowiem pochodzące z Europy rękopisy,

mapy, cenną korespondencję, ale także rysunki, druki muzyczne (często drogocenne dzieła europejskich kompozytorów), filmy, fotografie, a nawet instrumenty muzyczne. Materiały z terenu Europy, w tym obiekty polskie, mogą znaleźć się zarówno w zbiorach ogólnych Biblioteki, kolekcjach tematycznych (narodowych), jak i w zbiorach specjalnych. Tematyka tych obiektów koncentruje się wokół nauk humanistycznych i społecznych, sztuki oraz nauki i techniki, choć jak ocenia Michael Haltzel, który kierował działem europejskim, najbardziej bogate są kolekcje z nauk humanistycznych i społecznych, ze szczególnym naciskiem na prace językoznawcze, z obszaru literatury, historii, geografii, nauk politycznych, prawa, sztuki i ekonomii. Materiały wzorcowe we wszystkich tych dziedzinach, a zwłaszcza w naukach społecznych i humanistycznych, są reprezentowane w możliwie najbardziej kompleksowy sposób [2]. Bibliotekarze pozyskujący materiały starają się bowiem uwzględnić szeroką gamę tematów z wszystkich okresów historycznych, w związku z czym Biblioteka może pochwalić się najlepszymi zasobami w Stanach Zjednoczonych do studiowania spraw europejskich w ujęciu społecznym, humanistycznym i prawnym.

Jak już wcześniej wspomniano, Biblioteka Kongresu gromadzi m.in. zbiory muzyczne, w tym instrumenty, oryginalne partytury, rękopisy, libretta oraz nagrania, z których większość ma europejskie pochodzenie lub też powstało w wyniku inspiracji kulturą europejską. Z obszaru sztuki warto wspomnieć również o katalogach sztuki i architektury z różnych stuleci, ale także o licznych książkach ilustrowanych przez wybitnych artystów. Warte uwagi są ponadto bogate zbiory filmów z kilku krajów europejskich, jak choćby kolekcja niemieckich filmów archiwalnych, w tym kilka tysięcy filmów fabularnych, kronik filmowych oraz filmów krótkometrażowych zrealizowanych przez wojska alianckie podczas II wojny światowej. Znaczna część tych filmów dotyczy Polski i prezentuje zapis stosunków polsko-niemieckich w okresie III Rzeszy.

Ponieważ Europa od wieków odgrywa wiodącą rolę w wielu dziedzinach nauki Biblioteka Kongresu gromadzi również zasoby literatury naukowej i technicznej z tego obszaru. Do najciekawszych cymeliów należy m.in. pierwsze pełne wydanie dzieł Archimedesesa, oryginalny egzemplarz *Novum organum* Francisca Bacona, czy kompletny dwudziestoosiemiotomowy zbiór *Encyklopedii* Diderota. Uwagę zwraca również angielska *Magna Charta* i francuski *Grand Coutumier de Normandie*, a także *Sachsenspiegel* i *Russkaia Pravda* – najstarsze kodeksy prawne Niemiec i Europy Wschodniej, rzadkie wydania wielu pisarzy europejskich, w tym Herodota, Augustyna, Kartezjusza, Kanta, Keatsa, Goethego. Jak piszą bibliotekarze, szczególną dumą Biblioteki Kongresu jest wspianały zbiór map, który obejmuje ponad milion egzemplarzy materiałów kartograficznych związanych z Europą. Jest to m.in.: pierwsze wydanie *Gēographikē* z 1474 r. Ptolemeusza, pierwsze wydanie *Atlasu* Mercatora z 1595 r., ale też mapy Europy z początku XX w., które odegrały rolę na konferencjach pokojowych kończących I wojnę światową [2, s. 11–12].

Poza obiektami zabytkowymi Biblioteka pozyskuje bogaty zestaw współczesnych czasopism naukowych i technicznych oraz normy techniczne z Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Rosji i innych krajów. Bogaty jest też zbiór czasopism wydawanych w Polsce, zwłaszcza historycznych, np. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* (PAN, Instytut Archeologii i Etnologii, 1953–obecnie); *Acta Poloniae Historica* (Polska Akademia Nauk, Instytut

Historyczny, 1961–obecnie); *Ochrona Zabytków* (Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ośrodek Dokumentacji Zabytków, 1948–obecnie); *Zeszyty Historyczne* (Instytut Literacki w Paryżu, 1962–2010). Gromadzone są także polskie czasopisma literaturoznawcze, jak *Pamiętnik Literacki* (założony w 1902 r. przez Towarzystwo Literackie); *Biuletyn Polonistyczny* (1958–obecnie); *Twórczość* (1945–obecnie) oraz seria *Z Dziejów Form Artystycznych w Literaturze Polskiej* (1963–obecnie). W kolekcji znajdują się również publikacje emigracyjne – paryskie *Zeszyty Literackie* oraz kwartalnik *Oficina Poetów*, wydawany w Londynie.

Szczególnie ważna jest także kolekcja nazwana *European Americana and American Europeana*, która ma olbrzymie znaczenie kulturowe, ponieważ dokumentuje związki Europy z Ameryką. Można znaleźć w niej *Columbus Codex* (księgę przywilejów) z 1502 r. oraz *Cosmographiae introductio* Martina Waldseemüllera z 1507 r., w których po raz pierwszy pojawiło się w druku słowo „Ameryka”. Opiekunowie kolekcji wyraźnie wskazują na powiązania pojawiające się w zbiorach, łączące Stary i Nowy Świat. Są więc mapy pierwszych europejskich odkrywców i opisy pierwszych europejskich osadników, którzy zmagali się z różnymi przeciwnościami losu. Dobrze udokumentowany jest także okres Rewolucji Amerykańskiej i wojny o niepodległość, m.in. w pismach hrabiego de Rochambeau, listach doradców wojennych, tj. Lafayette, von Steuben, Kościuszko i Pułaski, do amerykańskich ojców założycieli, takich jak Waszyngton, Jefferson, Madison i Hancock [2, s. 67–77].

Biblioteka Kongresu posiada ponadto wiele opublikowanych prac, jak i unikalnych rękopisów ilustrujących ruchy na rzecz niepodległości Polski, Czechosłowacji i innych krajów, którym Stany Zjednoczone pomogły.

Obecnie tysiące Amerykanów korzysta także z imponujących zasobów genealogicznych Biblioteki, aby prześledzić swoje rodzinne korzenie w Europie. Zbiory Biblioteki dostarczają również interesującego materiału pokazującego poglądy emigrantów europejskich.

Aktualnie Biblioteka Kongresu prowadzi Czytelnię Europejską, która jest głównym publicznym punktem dostępu dla czytelników i badaczy pragnących korzystać z ogromnych europejskich zbiorów Biblioteki Kongresu, w tym z rosyjskojęzycznych obszarów Azji. W czytelni pracują bibliotekarze dziedzinowi i specjaliści terenowi z Wydziału Europejskiego, którzy służą pomocą i współpracują z innymi jednostkami Biblioteki Kongresu w tworzeniu zbiorów odpowiadających różnym potrzebom badawczym. Badacze zainteresowani Hiszpanią i Portugalią powinni skontaktować się z Czytelnią Hiszpańską; osoby zainteresowane Zjednoczonym Królestwem i Irlandią powinny skorzystać z Czytelni Głównej, natomiast zbiory z obszaru europejskiej części Turcji zostały ulokowane w czytelni afrykańskiej i bliskowschodniej, wraz z pozostałymi publikacjami z tego kraju [3].

W Bibliotece Kongresu można znaleźć wiele cennych poloników (zob. np. il. 3, przedstawiająca Księcia Poniatowskiego, przechowywana w Dziale Rzadkich Książek i Kolekcji Specjalnych). Wśród nich można znaleźć m.in. rękopisy utrwalające dobre stosunki pomiędzy Polską a USA. Przykładem jest opracowanie z 1926 r. przygotowane z okazji 150. rocznicy Deklaracji Niepodległości – tzw. *Polska Deklaracja o Podziwieniu i Przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych* (zob. il. 4). Jest to zbiór 111 tomów rękopisów opracowanych w Polsce, przekazanych prezydentowi Calvinowi Coolidge w Białym Domu. Bogato ilustrowane

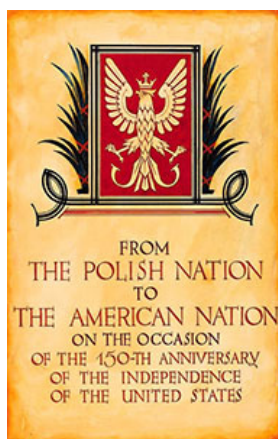
oryginalnymi pracami wybitnych polskich grafików tomy zawierają pozdrowienia i podpisy 5,5 mln Polaków – przedstawiciele władz państwowych, wojewódzkich i samorządowych oraz reprezentantów instytucji religijnych, społecznych, biznesowych, akademickich i wojskowych, ale także wpisy studentów i uczniów dziękujących za wsparcie okazane Polsce przez USA po I wojnie światowej [6].

II. 3. *L'Armée du duché de Varsovie*, Paryż, 1913 r.



Źródło: Library of Congress. *European Collections: an illustrated guide*. Washington, 1995, s. 7.

II. 4. Karta tytułowa *Polish Declarations of Admiration and Friendship for the United States*, t. 1

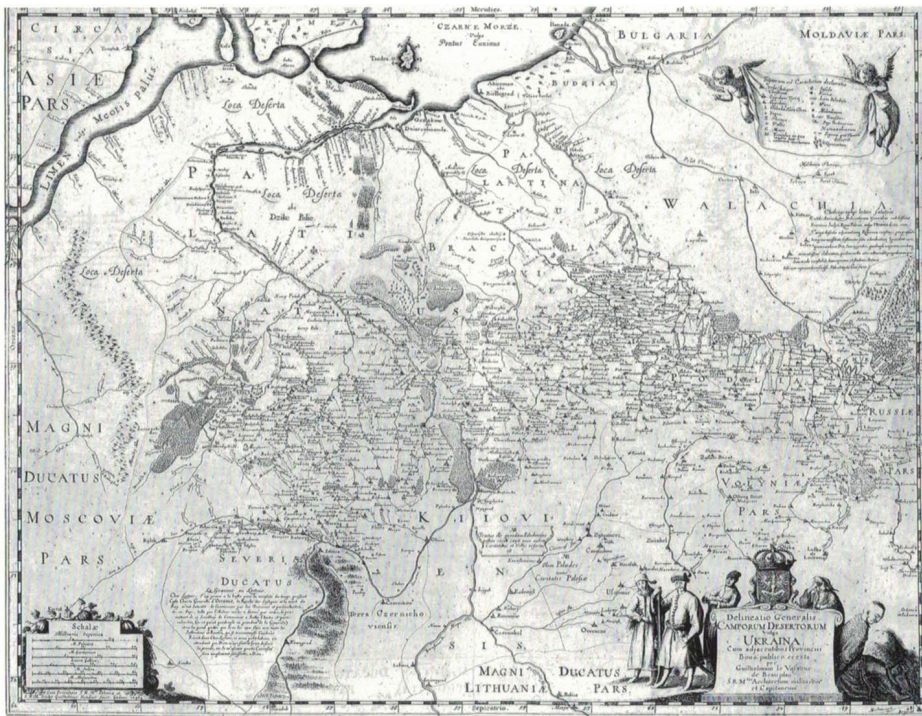


Źródło: <https://www.loc.gov/rr/european/egwinv/index.html>.

Jednakże kolekcja polska początkowo nie była zbyt rozbudowana. Kongres ignorował kraje Europy Wschodniej przez cały XIX w. W 1901 r. polonika liczyły zaledwie 97 woluminów [7]. Liczba ta zmieniła się w 1907 r. po zakupieniu kolekcji Giennadija Judina, wówczas zbiory te wzrosły trzykrotnie [8]. Kolekcja polska istotnie rozbudowana została jednak dopiero po II wojnie światowej, kiedy to za priorytet uznano sprowadzenie literatury rosyjskiej oraz wschodnioeuropejskiej.

Biblioteka Kongresu posiada obecnie wiele cymeliów o polskim pochodzeniu – w zbiorach muzycznych znajdują się rękopisy nut Fryderyka Chopina oraz Ignacego Jana Paderewskiego, bogate są także zbiory map (np. pierwsza odrębnie opublikowana mapa, w której tytule użyto określenia „Ukraina” – znakomity przykład sztuki grawerowania Wilhema Hondiusa z Gdańska – il. 5).

Il. 5. *Delineatio generalis Camporum Desertorum vulgo Ukraina: cum adjacentibus provinciis* z 1648 r.



Źródło: Library of Congress. *European Collections: an illustrated guide*. Washington, 1995, s. 65.

Zbiory polskie w Bibliotece Kongresu uznawane są za jedną z największych kolekcji poloników na świecie [1]. Ich roczny przyrost szacowany jest na ok. 3 tys. egzemplarzy. Znajdują się tu m.in. pozycje z obszaru historii, literatury pięknej, sztuki, architektury, nauk fizycznych, biografie i bibliografie. Biblioteka nie prowadzi zakupów z zakresu medycyny klinicznej i rolnictwa oraz podręczników i prac dotyczących zjawisk naukowych, które nie dotyczą wyłącznie Polski. Jedną czwartą nabytków stanowią zbiory dotyczące

historii. Jak możemy przeczytać na stronie LOC: reprezentowane są wszystkie epoki i szkoły myśli historycznej, w tym dzieła takich ikon, jak Jan Długosz, Adam Naruszewicz, Joachim Lelewel. Z okresu od XV do XVII w. Biblioteka Kongresu posiada 270 tytułów poloników, gdzie 121 z tych prac nie zostało znalezionych w żadnym innym amerykańskim repozytorium [7]. Dział Książki Rzadkiej posiada również bogatą kolekcję poloników z XVIII–XX w. Wiele z tych dzieł jest w licznych kolekcjach specjalnych znajdujących się pod opieką Działu Rzadkich Książek, w tym w kolekcji Jeffersona, Judina, Russian Imperial i Rosenwald [7].

Poza cymeliami w zbiorach ogólnych znajduje się również wiele unikatowych pierwodruków XIX i XX-wiecznych, np. *Scriptores Rerum Polonicarum* (Kraków, 1872–1917); *Genealogia Piastów* Oswalda Balzera (Kraków, 1895) lub jego trzypięciotomowe *Królestwo Polskie 1295–1370* (Lwów, 1919). Ważne są również publikacje teoretycznoliterackie oraz sama literatura piękna, np. zbiory utworów pisarzy romantycznych i pozytywistów – Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego czy Bolesława Prusa. Cenne są także dokumenty stanowiące pokłosie działań dyplomacji polskiej, w tym dokumenty prezydentów USA, sekretarzy stanu, dyplomatów i innych osób związanych osobiście lub zawodowo z Polską. Ponadto interesujące dla historyków mogą okazać się dokumenty powstałe od czasu zaborów aż do końca II wojny światowej i dalsze.

Zbiory dotyczące Polski można również odnaleźć w Dziale Grafiki i Fotografii, gdzie dostępne są polskie materiały graficzne, w tym fotografie wybitnych postaci, krajobrazy miast i wsi polskich, zdjęcia rodzin w tradycyjnych strojach ludowych, ale też fotografie dokumentujące niemiecką okupację podczas II wojny światowej. Z kolei w dziale muzycznym pojawia się wiele rękopisów i pierwszych wydań utworów polskich kompozytorów – Fryderyka Chopina, Ignacego Paderewskiego, Karola Szymanowskiego, Tadeusza Kasserna, Krzysztofa Pendereckiego, Henryka Wieniawskiego, Tadeusza Jareckiego, ale także wielu mniej znanych kompozytorów.

Warto również zwrócić uwagę na zbiory przechowywane w ramach American Folklife Center (AFC), które gromadzi różnego rodzaju materiały związane z badaniami etnicznymi, w tym m.in. badaniami terenowymi prowadzonymi w środowiskach polonijnych w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Godnym uwagi przykładem takich badań terenowych jest Chicago Ethnic Arts Project, zrealizowany w 1977 r. W jego ramach zebrano obszerne dane o ponad 20 grupach etnicznych w rejonie Chicago, skupiając się na muzyce ludowej, tańcu, rzemiośle i wykonawcach. Polskie nawiązania stanowią przedmiot wielu notatek terenowych, 335 nagrań dźwiękowych, 3700 kolorowych klisz i 300 rolek czarno-białego filmu. Przez lata AFC sprowadziło do Biblioteki Kongresu wiele zespołów muzycznych i tanecznych prezentujących kulturę regionalną i narodową, a zdjęcia z ich występów przechowywane są do dnia dzisiejszego w zbiorach Biblioteki [7].

Część zbiorów dotyczących Polski – około 500 tytułów zostało na stałe umieszczonych w Czytelnii Europejskiej. Gwarantuje to szybki dostęp do najważniejszych encyklopedii, słowników, podręczników, bibliografii, tomów poświęconych historii (w tym herbarzy – np. 16-tomowego *Herbarza Polskiego* Adama Bonieckiego) i innych narzędzi badawczych.

Na koniec zauważyć należy, że skala rozwoju kolekcji polskiej jest uwarunkowana polityką gromadzenia przyjętą przez Bibliotekę Kongresu, która jednak pozostaje niezmienna od lat. Nie bez znaczenia są także stosunki między oboma krajami, jak też charakter współpracy bibliotekarzy amerykańskich i polskich, ale przede wszystkim aktywność i operatywność osoby pełniącej funkcję opiekuna kolekcji, która ma znaczący wpływ na jej rozwój. Widać to wyraźnie na przykładzie Janiny Hoskins, która funkcję tę objęła w 1951 r., przyczyniając się do znacznego rozbudowania i zwiększenia znaczenia kolekcji polskiej.

Bibliografia

1. FRĄCKOWIAK Regina. Wybrane przykłady kolekcji dotyczących Polski w zbiorach Biblioteki Kongresu Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie. *Nowa Biblioteka. Usługi, Technologie Informacyjne i Media*. 2016, nr 2, s. 63–74. ISSN 1505-4195.
2. Library of Congress. *European Collections: an illustrated guide*. Washington: Library of Congress, 1995.
3. Library of Congress. *European Reading Room* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.loc.gov/rr/european/>. Stan z dnia 11.01.2022.
4. Library of Congress. *Otto Vollbehr Collection* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.loc.gov/rr/rarebook/coll/255.html>. Stan z dnia 10.01.2022.
5. Library of Congress. *Overviews of the Collections* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.loc.gov/rr/european/coll/collect.html>. Stan z dnia 11.01.2022.
6. Library of Congress. *Polish Declarations of Admiration and Friendship for the United States* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.loc.gov/rr/european/egwinv/index.html>. Stan z dnia 11.01.2022.
7. Library of Congress. *The Polish Collections at the Library of Congress* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.loc.gov/rr/european/coll/poli.html>. Stan z dnia 12.01.2022.
8. Library of Congress. *The Yudin Collection at the Library of Congress (European Reading Room, Library of Congress)* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <https://www.loc.gov/rr/european/yudin/yudinintro.html>. Stan z dnia 12.01.2022.
9. WOJCIECHOWSKA Maja. Zbiory europejskie z obszaru nauk humanistycznych, społecznych oraz sztuki w Bibliotece Kongresu. *Zarządzanie Biblioteką*. 2021, nr 13, s. 161–174. ISSN 2081-1004.

Z warsztatu bibliotekarza

Strategia działania biblioteki

opracowanie Maja Wojciechowska

Biblioteki, podobnie jak inne organizacje działające w sferze kultury, nauki i edukacji, powinny przykładać wiele uwagi do planowania kierunku, w którym chcą zmierzać. Rozwój technologii informatycznych i przemiany społeczne sprawiają, że przyszłość tych instytucji nie jest jasna i może rozwijać się wielotorowo. W związku z tym kluczowe jest ustalenie celów, które placówka biblioteczna chce osiągnąć oraz opracowanie metod i narzędzi ich realizacji. Świadome i zamierzone ukierunkowanie działań sprawi, że scenariusz, który chciałaby zrealizować biblioteka w przyszłości, ma większe szanse powodzenia.

Definicja: Strategia biblioteki to długoterminowy plan działań, który chce zrealizować ta instytucja, aby osiągnąć założone cele. Strategia nadaje kierunek, w którym będzie zmierzać biblioteka. Konsekwencją jej przyjęcia jest podporządkowanie wszystkich działań ksiąźnicy jej realizacji. Wybór rodzaju strategii powinien być oparty o wiedzę na temat potencjału organizacyjnego, kadrowego, finansowego i technicznego biblioteki oraz warunków zewnętrznych, które mają wpływ na funkcjonowanie tej placówki w otoczeniu. Strategia jest ogólnym programem dalszego działania biblioteki ujętym w plany i zbiory celów szczegółowych, których realizacja wymaga opracowania dalszych instrukcji i wskazówek.

Tłumaczenie terminu: ang. *Strategy*; niem. *die Strategie*; fr. *Stratégie*; ros. *Сmpameзua*

Geneza terminu strategia: Termin „strategia” pochodzi z języka greckiego, w którym używano go na określenie strategii wojskowej. Strategiem nazywano z kolei wybieralnego dowódcę armii ateńskiej, który był nie tylko znakomitym wodzem, ale posiadał także umiejętności przywódcze i polityczne. Samo słowo „strategia” wywodzi się od wyrazów: *strategos*, oznaczającego przywódcę, dowodzącego, *stratós* – armię oraz *ágein* – dowodzić. Początkowo termin ten nie był kojarzony z zarządzaniem, lecz ze sztuką prowadzenia działań wojskowych. Kampanie wojenne, bitwy, potyczki, a więc wywieranie nacisku siłowego miało służyć realizacji celów politycznych, przy czym dowództwo odpowiedzialne było nie tylko za ruchy wojsk i jego zaopatrzenie, ale również za negocjacje polityczne. Z czasem zauważono podobieństwo tego typu działań do prób wywierania wpływu ekonomicznego przez firmy komercyjne w gospodarce. Wówczas termin „strategia” został adaptowany do terminologii z obszaru zarządzania. Za prekursora XX-wiecznego nurtu zarządzania strategicznego uważany jest dziś Igor H. Ansoff – matematyk i ekonomista. Zarządzanie strategiczne stosowane było początkowo wyłącznie przez firmy komercyjne, następnie zaimplementowały je organizacje non-profit, zaś biblioteki, jako instytucje kulturalno-edukacyjne,

zainteresowały się budowaniem strategii w latach siedemdziesiątych XX w. Obecnie jest to powszechnie stosowane podejście w tego typu instytucjach, które doczekało się licznych opracowań naukowych oraz poradników.

Elementy zarządzania strategicznego – w ramach zarządzania strategicznego biblioteki tworzą lub redefiniują szereg elementów, do których zaliczana jest również strategia biblioteki. Są to:

- misja biblioteki,
- wizja biblioteki,
- cele strategiczne biblioteki,
- strategia biblioteki,
- plan strategiczny biblioteki,
- analizy wnętrza biblioteki i jej otoczenia,
- zespół uwarunkowań umożliwiających realizację planu strategicznego.

Dzięki dobrze opracowanej strategii biblioteka może osiągnąć swoje cele strategiczne i zrealizować misję. Stanowi ona podstawę, na której opierają się i z którą powinny być zsynchronizowane wszystkie działania biblioteki. Strategia biblioteki powinna być również zbieżna i uwzględniać cele oraz program działania jednostek nadrzędnych, organów prowadzących lub finansujących bibliotekę, tj. np. uczelnia wyższa w przypadku biblioteki akademickiej czy władze samorządowe dla biblioteki publicznej. Aby możliwe było jej zrealizowanie, powinna być również znana i popierana przez pracowników biblioteki, a także uwzględniana przez nich we wszystkich działaniach zawodowych.

Pięć wymiarów strategii biblioteki w oparciu o koncepcję Henrego Mintzberga:

- strategia jako plan, czyli wytyczony kierunek działań w przyszłym postępowaniu strategicznym biblioteki;
- strategia jako model, czyli wzorzec przyszłych schematów i procedur postępowania biblioteki;
- strategia jako norma, czyli punkt odniesienia dla reakcji strategicznych biblioteki;
- strategia jako miejsce, czyli punkt, w którym chciałaby się znaleźć biblioteka w wyniku podjętych działań strategicznych, pozycja, którą chciałaby osiągnąć w otoczeniu;
- strategia jako perspektywa, czyli pożądaný stan biblioteki, osiągnięty w wyniku podjętych działań strategicznych.

Strategia powinna uwzględniać:

- aktualną pozycję strategiczną biblioteki;
- oferowane przez nią usługi;
- grupy obsługiwanych użytkowników;
- możliwości rozwojowe (stan defensywy, stagnacji lub ofensywy);

- wyróżniające kompetencje (aspekty działalności, które biblioteka realizuje szczególnie dobrze, a które będą wyróżniały ją spośród instytucji o zbliżonym charakterze);
- cele i priorytety działania (co chce osiągnąć biblioteka i na co kładzie największy nacisk);
- możliwości działania (co może zrobić biblioteka, aby osiągnąć założone cele);
- planowane zmiany (co będzie musiała zrobić biblioteka);
- skuteczność zmian (czy planowane zmiany zapewnią osiągnięcie założonych celów biblioteki);
- środki niezbędne do realizacji zaplanowanych zadań;
- horyzont czasowy planowanych działań;
- przewidywane trudności w realizacji celów biblioteki.

Niezbędne składniki (elementy) prawidłowo skonstruowanej kompleksowej strategii biblioteki:

- **globalna strategia biblioteki**, tj. ogólna strategia biblioteki, w której określone zostały główne cele strategiczne całej instytucji w zakresie podejmowanych kierunków działalności, np. zapewnienie przez bibliotekę szkolną uczniom i nauczycielom dostępu do literatury pięknej i dydaktyczno-naukowej oraz usług dodatkowych wspierających proces edukacji;
- **strategie funkcjonalne**, tj. strategie opracowane dla poszczególnych funkcji biblioteki, np. funkcji informacyjnej, której odpowiada strategia zarządzania informacją, funkcji marketingowej, której odpowiada strategia marketingowa, funkcji kulturalnej, naukowej, zarządzania zbiorami, zarządzania finansami, rozwoju pracowników biblioteki itd. Np. strategia dla funkcji kulturalnej biblioteki publicznej może precyzować, jaki typ działalności kulturalnej chciałaby realizować biblioteka (np. współpracować z lokalnymi twórcami literatury i artystami, aktywizować twórczo młodzież i dorosłych poprzez organizowanie dla niej zajęć kreatywnych, animować zajęcia upowszechniające kulturę dla dzieci, publikować własny biuletyn kulturalny itp.);
- **strategie poszczególnych obszarów działalności**, tj. strategie określające cele strategiczne dla jednostek organizacyjnych biblioteki, np. działów, agend, filii itp. Np. strategia Działu Bibliografii i Dokumentacji biblioteki akademickiej może podkreślać rolę pracowników naukowych uczelni w deponowaniu danych (i uwzględniać projektowanie dedykowanych im szkoleń oraz kampanie promocyjno-informacyjne itp.) lub też z pewnych powodów ograniczać ich udział w tym obszarze.

Najważniejsze analizy i opracowania pomagające w sporządzeniu optymalnej strategii biblioteki:

- analiza potencjału organizacyjnego biblioteki, tj. zdiagnozowanie jej mocnych i słabych stron, w tym także analiza finansowa, materiałowa, technologiczna, analiza systemu zarządzania, struktury organizacyjnej, analiza zasobów ludzkich oraz analiza usług;

- analiza otoczenia biblioteki, tj. określenie jego charakteru, struktury oraz ocena szans i zagrożeń, które generuje, w tym także analiza sektora, w którym funkcjonuje biblioteka, analiza trendów, analiza organizacji konkurencyjnych oraz analiza potrzeb użytkowników biblioteki;
- analiza diagnostyczna, tj. analiza określająca stan obecny funkcjonowania biblioteki i jej otoczenia;
- analiza prognostyczna, tj. analiza nakreślająca kształt prawdopodobnych zmian w bibliotece i jej otoczeniu;
- hierarchizacja celów biblioteki, tj. określenie ich znaczenia dla funkcjonowania biblioteki (cele: kluczowe – bardzo ważne, ważne, mało istotne) oraz stopnia trudności ich realizacji (cele: bardzo trudne, umiarkowanie trudne, łatwe do osiągnięcia);
- scenariusze alternatywnych rozwiązań strategicznych pomagające w dokonaniu wyboru strategii najbardziej odpowiadającej potrzebom i możliwościom realizacyjnym biblioteki.

Cele ujęte w strategii biblioteki powinny być:

- przemyślane i realistyczne;
- dobrze zdefiniowane;
- możliwe do zrealizowania w określonej perspektywie czasowej;
- zhierarchizowane (cel główny i cele częściowe – taktyczne, operacyjne);
- mierzalne, by było możliwe ustalenie stopnia ich realizacji.

Klasyfikacja (rodzaje) strategii:

1. Podział z uwagi na oryginalność strategii: strategię pionierskie i strategię naśladowcze.
2. Podział z uwagi na aktywność biblioteki: strategię ofensywne (rozwojowe), pasywne (stabilizujące) i defensywne.
3. Podział z uwagi na planowany zakres działań: strategia lidera (strategia nakierowana na osiągnięcie przez bibliotekę pozycji lidera w grupie), strategia wiodącej roli klienta (strategia skupiająca się na potrzebach użytkowników i dążąca do zapewnienia im szerokiej gamy usług o wysokiej jakości i dostępności), strategia niszy (strategia mająca na celu odkrycie i wypełnienie przez bibliotekę niszy w usługach), strategia zmian kulturowych (strategia prowadząca do transformacji kultury organizacyjnej biblioteki).
4. Podział z uwagi na modele współpracy biblioteki z innymi instytucjami: strategię konkurencyjne, strategię kooperacyjne, strategię obojętne (ignorujące) oraz strategię nastawione na unikanie.
5. Podział z uwagi na ewentualne rozwijanie przez bibliotekę zakresów działalności: strategię uwzględniające podstawowy zakres działalności i strategię dywersyfikacyjną, eksplorującą nowe zakresy działalności.
6. Podział z uwagi na stosunek do rynku: strategię penetracji rynku (strategię nastawioną na zintensyfikowanie wykorzystania usług przez dotychczasowych

użytkowników biblioteki), strategię rozwoju rynku (strategie nastawione na pozyskiwanie nowych grup odbiorców dzięki wykorzystaniu dotychczasowych usług bibliotecznych), strategię rozwoju produktu (strategie polegające na wprowadzaniu przez bibliotekę nowych usług dla dotychczasowych grup użytkowników), strategię dywersyfikacji działalności (strategie bazujące na wprowadzaniu przez bibliotekę nowych usług dla nowych grup odbiorców).

Wybór strategii – w zależności od wyników przeprowadzonych analiz biblioteka może przyjąć jedną z wielu proponowanych strategii. Mogą one mieć charakter ofensywny lub defensywny, lub też być nakierowane na ściśle wyodrębniony zakres działań, tj. np. strategia lidera, strategia wiodącej roli klienta, strategia niszy itp. Przykładem strategii o charakterze ofensywnym jest strategia, w której biblioteka planuje swój rozwój, np. powiększanie księgozbioru, pozyskanie nowych czytelników, poszerzenie gamy usług, powiększanie pomieszczeń bibliotecznych czy oferowanie zbiorów na nowych typach nośników. Strategią defensywną będzie strategia ograniczająca dotychczasową działalność biblioteki, np. powodująca zamykanie czytelni, skracanie godzin urzędowania czy zawężanie grona użytkowników. Strategia niszy może zawierać plany realizacji działań, których nie prowadzi inne biblioteki, a na które występuje zapotrzebowanie, jak np. zapewnianie studentom w miasteczkach akademickich całonocowego dostępu do zbiorów w okresie sesji egzaminacyjnych. Niezależnie od typu wybranej strategii w każdym przypadku powinna ona cechować się wewnętrzną spójnością i zgodnością, a także odpowiadać potrzebom i warunkom otoczenia. Ponadto wyłoniona przez bibliotekę opcja powinna uwzględniać dostępne zasoby, akceptowalny poziom ryzyka i odpowiedni horyzont czasowy, a także możliwość pełnej realizacji. Wybrana przez bibliotekę strategia powinna być konsekwentnie realizowana.

Uwarunkowania wpływające na wybór strategii przez bibliotekę:

1. Wewnętrzne: kadrowe, finansowe, materialne, organizacyjne, kulturowe, technologiczne.
2. Zewnętrzne: społeczno-kulturowe, gospodarcze, legislacyjne, finansowe, polityczne, demograficzne.

Modele budowy strategii:

- model, w którym planowanie strategii należy do powinności ścisłego kierownictwa biblioteki;
- model, w którym planowanie strategii zostaje wyłączone z kompetencji biblioteki i realizowane jest na wyższych szczeblach – na ogół przez organy prowadzące bibliotekę, np. urząd gminy dla biblioteki gminnej;
- model, w którym planowaniem strategii zajmuje się wyspecjalizowana komórka biblioteki, np. dział planowania i rozwoju, dział promocji lub dział marketingu;
- model, w którym planowanie strategii realizowane jest przy dużym udziale pracowników – mogących wypowiadać się indywidualnie lub zorganizowanych w zespoły doradcze.

Etap komunikowania strategii wewnątrz biblioteki:

Etap 1: Budowanie świadomości strategii wśród pracowników biblioteki – przekazanie informacji o najważniejszych celach i założeniach strategii.

Etap 2: Budowanie zrozumienia strategii – rozwiewanie wątpliwości co do założeń strategii, przekazanie szczegółowych informacji, np. dotyczących mierników, konkretnych celów, poszczególnych etapów projektów strategicznych itp.

Etap 3: Dążenie do akceptacji strategii – indywidualizowanie przekazu i dostosowywanie go do oczekiwań i możliwości różnych grup pracowników, określanie wpływu nowej strategii na konkretnego pracownika lub jego komórkę organizacyjną.

Etap 4: Dążenie do zaangażowania w realizację strategii – ustalenie niezbędnego poziomu zaangażowania ze strony każdego przedstawiciela kadry kierowniczej biblioteki oraz pracowników różnych grup w realizację strategii oraz motywowanie do aktywnych działań wspierających wybraną strategię.

Warunki niezbędne do skutecznej implementacji strategii:

- efektywna komunikacja wewnętrzna (z personelem biblioteki) i zewnętrzna (z otoczeniem biblioteki – decydentami, klientami, partnerami itp.);
- operacjonalizacja celów;
- pozyskiwanie i alokacja zasobów;
- kształtowanie budżetu pozwalającego na realizację celów założonych w strategii;
- budowanie wspierającego systemu zarządzania ułatwiającego realizację poszczególnych zadań;
- dostosowanie kultury organizacyjnej biblioteki do wybranej strategii;
- motywowanie i nakłanianie pracowników oraz realizacja tzw. strategicznego przywództwa.

Zalety opracowywania i implementacji strategii przez biblioteki:

- określenie jasnego celu lub stanu, który chce w przyszłości osiągnąć biblioteka;
- większa przewidywalność przyszłych sytuacji i zjawisk (korzystnych, jak i kryzysowych);
- jasna ścieżka postępowania (całej biblioteki oraz jej oddziałów, a nawet poszczególnych stanowisk i funkcji);
- hierarchizacja zadań;
- minimalizowanie wpływu negatywnych sytuacji i zjawisk dzięki świadomości możliwości ich wystąpienia;
- większa świadomość uwarunkowań, którym podlega biblioteka;
- większa świadomość potrzeb otoczenia biblioteki, a zwłaszcza jej użytkowników;
- większa świadomość procesów, które zachodzą w bibliotece;
- możliwość zaplanowania scenariuszy działań;
- możliwość ustalenia celów pośrednich i zakresów odpowiedzialności;
- uzyskanie większej stabilności całej instytucji, zarówno w obszarze organizacyjno-kadrowym, jak i finansowym;

- lepsze gospodarowanie zasobami finansowymi, materialnymi, kadrowymi i niematerialnymi biblioteki.

Wady i trudności towarzyszące opracowywaniu strategii biblioteki:

- koszty finansowe niezbędne do wykonania niezbędnych prac diagnostyczno-planistycznych;
- konieczność zaangażowania części kadry w działania planistyczne, kosztem realizacji innych zadań;
- ryzyko podjęcia złych decyzji zarządczych na skutek wykonania błędnych analiz, posiadania niewystarczającej ilości informacji lub braku wystarczającej wiedzy bądź doświadczenia.

Literatura przedmiotu

1. ADAMIEC Sabina. Strategiczne zarządzanie potencjałem ludzkim w bibliotece. *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Zarządzanie*. 2007, z. 2, s. 115–126. ISSN 1899-8658.
2. BIAŁOŃ Lidia. Mapa strategii rozwoju biblioteki wyższej szkoły. In NOWAK Mariusz, PIOTEREK Paweł, PRZYBYSZ Janina (red.). *Zarządzanie strategiczne i marketingowe w bibliotekach*. Poznań: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej, 2004, s. 43–49. ISBN 83-7205-202-6.
3. BIELECKA Olimpia. Budowanie strategii tożsamości biblioteki. *Ekonomia i Humanistyka*. 2000, nr 4, s. 36–44. ISSN 1509-5258.
4. CAŁKA Małgorzata. Perspektywa strategiczna w zarządzaniu bibliotekami wyższych szkół zawodowych. *Przegląd Biblioteczny*. 2008, z. 3, s. 429–440. ISSN0033-202X.
5. CYBULSKI Radosław. Wizerunek biblioteki w strategii marketingowej. *Bibliotekarz*. 1997, nr 7/8, s. 8–10. ISSN 0208-4333.
6. DĄBROWICZ Małgorzata. Od misji do strategii personalnej biblioteki. Studium teoretyczne. *Biblioteka*. 2010, nr 14, s. 119–136. ISSN 0551-6579.
7. DERFERT-WOLF Lidia. Planowanie strategiczne w bibliotece akademickiej. *Bibliotekarz*. 2003, nr 12, s. 8-13. ISSN 0208-4333.
8. DERFERT-WOLF Lidia. Strategia rozwoju biblioteki. In DERFERT-WOLF Lidia, BEDNAREK-MICHALSKA Bożena (red.). *Międzynarodowa konferencja Zarządzanie przez jakość w bibliotece akademickiej. Bydgoszcz-Gniew, 10-13 września 2000 r.* [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://ebib.oss.wroc.pl/mat-konf/atr/derfert.html>. Stan z dnia 13.02.2022.
9. GĘBOŁYŚ Zdzisław. Zarządzanie strategiczne w bibliotekach szkół wyższych w społeczeństwie wiedzy. In SOCHA Irena (red.). *Biblioteki szkół wyższych w społeczeństwie wiedzy: uwarunkowania i wybrane zagadnienia*. T. 2. *Narzędzia i formy funkcjonowania*. Katowice: Uniwersytet Śląski, Studio NOA, 2010, s. 7–45. ISBN 978-83-60071-47-2.
10. HALL Hanna. Projektowanie strategii marketingowej w organizacjach niekomercyjnych na przykładzie biblioteki. Cz. 3. *Ponadnik Bibliotekarza*. 2008, nr 6, s. 9–13. ISSN 0032-4752.
11. HUCZEK Marian. Kultura organizacyjna w planowaniu strategicznym biblioteki. In CHODYŃSKI Andrzej, HUCZEK Marian, SOCHA Irena (red.). *Zarządzanie marketingiem w organizacjach niedochodowych*. Sosnowiec: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu, 2002, s. 81–89. ISBN 83-915362-8-9.
12. LEYTNER-ZEMÁNEK Barbara. Planowanie strategiczne w bibliotece uczelnianej. *Przegląd Biblioteczny*. 1995, z. 1, s. 63–69. ISSN 0033-202X.
13. NOWAK Mariusz, PIOTEREK Paweł, PRZYBYSZ Janina (red.). *Zarządzanie strategiczne i marketingowe w bibliotekach*. Poznań: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej, 2004. ISBN 83-7205-202-6.
14. SOBIECH Anna, KOZŁOWSKA Monika (red.). *Strategia biblioteki: czas kryzysu czasem wyzwania dla bibliotek*. Ostrołęka: Wyższa Szkoła Administracji Publicznej, 2015. ISBN 978-83-940425-0-9.

15. WOJCIECHOWSKA Maja, KAMIŃSKA Joanna, ŻOŁĘDOWSKA-KRÓL Beata, JASKOWSKA Bożena (współpr.). *Leksykon zarządzania i marketingu w bibliotekoznawstwie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2019. ISBN 978-83-65741-17-2.
16. WOJCIECHOWSKA Maja. Metoda zarządzania strategicznego. Propozycja standardu dla polskich bibliotek szkół wyższych. In SZMIGIELSKA Urszula Teresa (red.). *Standardy w bibliotekach naukowych*. Warszawa: Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania, 2007, s. 147–162. ISBN 978-83-89437-69-3.
17. WOJCIECHOWSKA Maja. Strategia. In WOJCIECHOWSKA Maja. *Studium zarządzania niematerialnymi zasobami organizacyjnymi bibliotek*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2016, s. 111–125. ISBN 978-83-7865-240-3.
18. WOJCIECHOWSKA Maja. Umiejętności w zakresie kształtowania strategii personalnej oraz realizowania polityki kadrowej jako kluczowe wyznaczniki identyfikujące kandydata na stanowisko dyrektora biblioteki. *Zielonogórskie Studia Bibliotekoznawcze*. 2021/2022, nr 13/14, s. 167–182. ISSN 2299-3363.
19. ZBROJA Agnieszka. Wpływ zarządzania strategicznego w bibliotece uczelnianej na profesjonalną obsługę czytelników. In NOWAK Mariusz, PIOTEREK Paweł, PRZYBYSZ Janina (red.). *Zarządzanie strategiczne i marketingowe w bibliotekach*. Poznań: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej, 2004, s. 145–153. ISBN 83-7205-202-6.
20. ZIĘBA Urszula. Planowanie strategiczne w bibliotece nie tylko akademickiej. *Zarządzanie Biblioteką*. 2009, nr 1, s. 75–83. ISSN 2081-1004.

Wywiady

Biblioteka jako miejsce aktywizujące seniorów – rozmowa z kierownikiem Biblioteki Babie Lato Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Josepha Conrada Korzeniowskiego w Gdańsku Katarzyną Dettlaff-Lubiejewską

poprowadziła Jolanta Laskowska

Biblioteka Babie Lato Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej znajduje się w Gdańsku na Przymorzu i jest wyjątkowa, gdyż różni się od innych filii w mieście. Co wyróżnia tę bibliotekę spośród innych tego typu oddziałów?

Biblioteka Babie Lato, wcześniej Filia nr 14 WiMBP, otrzymała swoją nazwę w 2019 r. W styczniu 2011 r., gdy zostałam kierownikiem tej filii, zainicjowałam powstanie przy niej Gdańskiego Centrum Seniora. W 2021 r. GCS obchodził jubileusz 10-lecia powstania, w ramach którego odbyło się wiele różnorodnych inicjatyw dedykowanych osobom starszym. Jednym z wielu założeń było zachęcenie seniorów do aktywnego spędzania wolnego czasu, rozwijania pasji i zainteresowań, a także nawiązywania kontaktów towarzyskich.

Na przestrzeni lat zrealizowano w Gdańskim Centrum Seniora mnóstwo ciekawych spotkań autorskich, m.in. z Jerzym Sampem, Hanną Cygler, Barbarą Kanold, Małgorzatą Wardą, Anną Klejzerowicz, Barbarą Szczepułą, Katarzyną Enerlich, Magdaleną Grzebałkowską, Katarzyną Bondą, Bożeną Aksamit, Magdaleną Witkiewicz i in. Odbyło się też wiele interesujących spotkań z podróżnikami, psychologami, prawnikami, lekarzami, a także warsztaty biblioterapeutyczne, komputerowe, artystyczne, fotograficzne, jak również koncerty ze znanymi artystami z Opery i Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku czy koncerty Galicja Folk Band z Ukrainy.

W Gdańskim Centrum Seniora zrealizowano wiele projektów, z których warto wymienić następujące:

- „Dodać zdrowia do życia i życia do lat – biblioteka miejscem społecznej i kulturalnej aktywności seniorów”. W ramach projektu odbyło się 7 spotkań autorskich, spotkanie z psychologiem i 2 spotkania z podróżnikami. Spotkania miały miejsce od stycznia do sierpnia 2012 r.;
- „Myślisz książka, mówisz biblioteka inicjatorem działań na rzecz osób starszych” – zrealizowano 3 spotkania autorskie, spotkanie z psychologiem oraz koncert w wykonaniu harfiarki Barbary Karlik. Projekt trwał od września do grudnia 2012 r.;
- „Spotkania z pasjami” Fundacji Orange w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych. Był to cykl 12 spotkań w bibliotece w formie wideokonferencji, które odbywały się od września do listopada 2013 r.;

- „Stocznia jest kobietą – projekt senierek i seniorów” – miał miejsce od kwietnia do listopada 2015 r. W ramach projektu zrealizowano cykl warsztatów komputerowych we współpracy ze Stowarzyszeniem Arteria i Instytutem Kultury Miejskiej.

Czy dużo osób starszych korzysta z usług biblioteki?

Od momentu zainicjowania GCS wszystkie zajęcia dedykowane seniorom cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. I tak na przykład w latach 2011–2014 liczba uczestników wahała się w przedziale od 120 do nawet 400 osób rocznie. W kolejnych latach liczba osób korzystających z oferty biblioteki była podobna.

W maju 2018 r., wychodząc naprzeciw potrzebom osób starszych, Gdańskie Centrum Seniora w ramach współpracy z Firmą Formsoft poszerzyło ofertę dla seniorów, proponując bezpłatne treningi pamięci Akademię Umysłu SENIOR EDU. Warsztaty komputerowe oparte na multimedialnym programie, składającym się z gier logicznych, spotkały się z bardzo dużym zainteresowaniem (do lutego 2020 r. odbyło się dwadzieścia edycji kursu, przeszkolonych zostało 100 seniorów). W trakcie każdej lekcji odbywały się również zajęcia „bez komputera”, wspierające funkcje poznawcze, a także służące integracji grupy i lepszemu, wzajemnemu poznaniu się. Należy wspomnieć, że Biblioteka Babie Lato w związku z zainicjowaniem tego nowatorskiego działania dla seniorów została laureatem w kategorii „Inicjatywa Senioralna” w Konkursie „Aktywni Seniorzy 2018.”

Pozytywny wpływ na budzenie wrażliwości artystycznej seniorów miały także i nadal mają liczne wystawy i wernisaże organizowane w bibliotece. W 2019 r. w ramach działalności GCS w Bibliotece Babie Lato został zrealizowany projekt wewnętrzny „Ubierz się w książkę – Sleeveface dla seniorów”. Głównym celem projektu była znacząca aktywizacja osób starszych w zakresie kształtowania zainteresowań literackich oraz uwrażliwienia na sztukę (fotografię). Projekt miał również wpłynąć na integrację seniorów w środowisku lokalnym, a także poprawić wizerunek osób starszych w społeczeństwie, przeciwdziałając wykluczeniu tej grupy mieszkańców.

W sesji fotograficznej przeprowadzonej przez Martę Polak – prezeskę Stowarzyszenia „Dobre Wiadomości” wzięło udział 24 seniorów. Uczestnicy projektu bardzo pozytywnie odebrali pomysł i możliwość uczestniczenia w sesji oraz w wernisażu wystawy fotograficznej. Dla wielu z nich było to nowe doświadczenie, które wpłynęło na wzrost ich poczucia wartości i przyniosło dużą wewnętrzną satysfakcję.

W 2020 r. w ramach GCS zaplanowano także projekt „Art Senior – wiosenne spotkania ze sztuką”, który w związku z trwającą sytuacją epidemiologiczną został przełożony na czas zakończenia pandemii. Będzie on polegał na przeprowadzeniu przez artystkę Agatę Gajewską warsztatów artystycznych dla seniorów. Uczestnicy biorący udział w zajęciach będą mieli możliwość zapoznania się z technikami plastycznymi, a to pozwoli im rozwinąć jeszcze bardziej umiejętności artystyczne. Warsztaty uświetni wernisaż prac uczestników biorących udział w zajęciach.

Czy biblioteka skupia tylko starszych czytelników?

Nie, nie tylko. Do biblioteki przychodzą również dzieci, młodzież i dorośli mieszkańcy Przymorza. Dla dzieci i młodzieży prowadzimy m.in. warsztaty biblioterapeutyczne. Warsztaty te organizowane są dla grup szkolnych i mają na celu podnoszenie własnej samooceny, rozwijanie umiejętności współpracy z grupą, wyzbywanie się nieśmiałości, naukę tolerancji i akceptacji, rozwijanie wyobraźni, twórczego myślenia i zainteresowania lekturą.

W ofercie kulturalno-oświatowej biblioteki są również warsztaty artystyczne, rozwijające zdolności manualne oraz ekologiczne, skierowane do różnych grup wiekowych (dzieci, młodzieży i dorosłych), mające na celu zwiększenie nawyków proekologicznych oraz zainteresowanie tematem „zero waste”.

Biblioteka realizuje również projekty wewnętrzne, np. w 2019 r. realizowano projekt „Ekoteka, tworzymy ekologiczne «przyda się»”, jak również projekt dedykowany najmłodszym czytelnikom „Español en la biblioteca – hiszpański dla dzieci”. Kolejnym wewnętrznym projektem było „Moje miasto w niemiejskiej odświeżeniu” (kwiecień–maj 2019 r.), mający na celu zwiększenie zainteresowania młodzieży ochroną środowiska przyrodniczego i dziedzictwa kulturowego okolicy.

Jak wygląda zarządzanie placówką?

Tworzymy zgrany czteroosobowy zespół biblioteczny z dużym doświadczeniem zawodowym i szerokimi kompetencjami. Staramy się dokładać wszelkich starań, żeby nasi wszyscy czytelnicy byli zadowoleni z poziomu usług i oferty bibliotecznej, jaką stale dla nich przygotowujemy.

Zarządzanie placówką daje mi wiele satysfakcji zawodowej. Jako kierownik odnajduję się w organizowaniu imprez kulturalno-oświatowych. Już samo znajdowanie tematów spotkań i projektów oraz dobór gości i prelegentów dostarcza wielu pozytywnych emocji. Natomiast praca z seniorami i dla seniorów przynosi mi wiele radości, spełnienia i jest dla mnie niezwykle inspirująca oraz rozwijająca.

W moje projekty dedykowane seniorom angażują się również inne filie WiMBP. W październiku 2019 r. miał miejsce Festiwal „Senior z pasją – tydzień spotkań w bibliotece”. W kilkunastu filiach odbyło się (w określonym dniu tygodnia) wiele interesujących spotkań, warsztatów, koncertów zaplanowanych wokół następujących bloków tematycznych: zdrowie, praktyczne porady, sztuka i rękodzieło, książka i słowo, podróże i spotkania z muzyką z różnych stron świata.

Kolejnym przykładem zaangażowania dwunastu filii WiMBP w inicjatywę na rzecz seniorów miał być projekt międzypokoleniowy „Cyfrowy Tydzień Seniora w Bibliotece” polegający na przeprowadzeniu przez młodzież licealną cyklu konsultacji z obsługi urządzeń mobilnych (smartphone, tablet). Niestety ze względu na pandemię COVID-19 nie został zrealizowany.

Aktualnie realizujemy jesienną akcję czytelniczną dla seniorów „Książka na zdrowie”, do której również włączyły się inne filie WiMBP. Celem tej akcji jest promocja czytelnictwa wśród osób starszych – to forma zachęty i mobilizacji do regularnej lektury. Seniorzy

otrzymują receptę (ulotkę), na której zbierają przez dwa miesiące pieczątki od każdej wypożyczonej książki. Po zebraniu 10 pieczętek oraz wpisaniu samodzielnie w ulotce tytułów książek otrzymują książkowy upominek oraz dyplom.

Czy ma Pani, jako kierownik jakieś marzenia zawodowe?

Marzę, żeby biblioteka jako instytucja była jeszcze bardziej rozpoznawalna na mapie miasta Gdańsk, do której chętnie przychodziliby czytelnicy zainteresowani lekturą, jak również ofertą kulturalno-oświatową.

Wobec powyższego serdecznie życzę Pani, żeby Pani marzenia się spełniły. Bardzo dziękuję za rozmowę.

Dziękuję bardzo.

Fotografia 1. Kierownik Katarzyna Detlaff-Lubiejewska z Zespołem Galicja Folk Band



Źródło: archiwum biblioteki.

Fotografia 2. Kierownik Katarzyna Detlaff-Lubiejewska z dziennikarzem Markiem Górlikowskim, autorem książki pt. *Państwo Gucwińscy*



Źródło: archiwum biblioteki.

Fotografia 3. Wystawa Barbary Wypustek w Bibliotece Babie Lato



Źródło: archiwum biblioteki.

Przegląd literatury

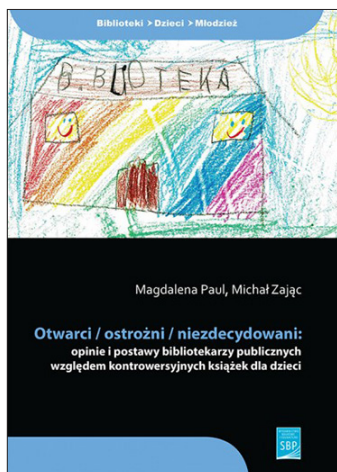
Publikacje polskie

wybór i opracowanie *Bożena Bogdańska*



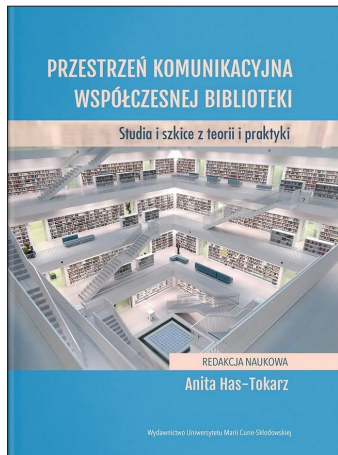
Jak zmienić zachowanie użytkowników i zdobyć wiernych klientów. Zastosowania psychologii i ekonomii behawioralnej / Stephen Wendel. Gliwice: Helion, 2022. ISBN 978-83-283-7429-4.

Autor książki opowiada o korzystnym wpływie produktów cyfrowych na zachowania użytkowników. W przeciwieństwie do badaczy analizujących negatywne konsekwencje technologii w życiu człowieka, Stephen Wendel skupił się na tych produktach cyfrowych, które mają za zadanie ułatwienie użytkownikom wprowadzania ważnych i pozytywnych zmian w ich życiu, jak np. regularna aktywność fizyczna czy racjonalne zarządzanie swoim budżetem. Jednakże użyteczność tych produktów, pomimo ich potencjalnych możliwości, często bywa niewielka, z wielu przyczyn. Podstawowa to nieuwzględnianie zasad, jakimi rządzi się ludzki umysł i mechanizm podejmowania decyzji. W książce przedstawiono więc po kolei wszystkie kroki prowadzące do stworzenia nowego, użytecznego produktu. Są nimi: odkrycie, projektowanie, implementacja i ulepszenia. Co ważne, zasady opisane w publikacji mogą być przydatne również we wprowadzaniu dobrych zmian i nawyków we własnym zespole, w bibliotece, w każdej placówce.



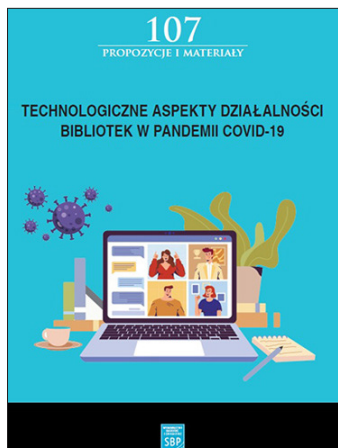
Otwarci / ostrożni / niezdecydowani: opinie i postawy bibliotekarzy publicznych względem kontrowersyjnych książek dla dzieci / Magdalena Paul, Michał Zajac. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP, 2022. ISBN 978-83-65741-83-7.

Współczesna literatura dla najmłodszych coraz częściej porusza tzw. trudne tematy, z którymi w rzeczywistości spotykają się dzieci. Książki te inicjując „dorosłe”, poważne zagadnienia, mają pomóc małym czytelnikom zrozumieć świat i poradzić sobie z emocjami. Czy jest to dobra, czy zła praktyka? Pozycje te mają wielu zwolenników i przeciwników. Na pewno kwestionują idyllę dzieciństwa, dlatego budzą wątpliwości rodziców, wychowawców i niektórych specjalistów. Jednak mimo to coraz częściej pojawiają się w domach i funkcjonują w obiegu bibliotecznych. Dlaczego? Jaka jest i jaka powinna być rola bibliotekarza w udostępnianiu czytelnikom książek? Na ile aktywnie bibliotekarze powinni zarządzać księgozbiorem i jakimi kryteriami wyboru powinni się posługiwać? Na te pytania próbują odpowiedzieć autorzy książki.



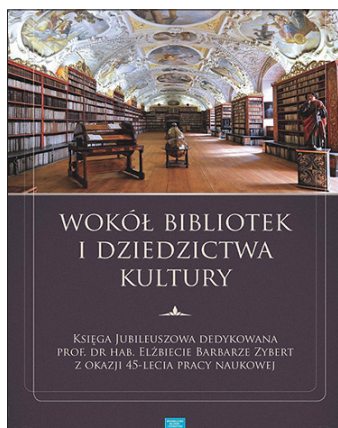
Przestrzeń komunikacyjna współczesnej biblioteki: studia i szkice z teorii i praktyki / red. Anita Has-Tokarz. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, 2022. ISBN 978-83-227-9634-4.

Tematykę różnorodnych tekstów zawartych w tomie pod redakcją Anity Has-Tokarz łączy tytułowy problem badawczy – przestrzeni komunikacyjnej współczesnych bibliotek, optymalnej organizacji, aranżacji placówek bibliotecznych i właściwego zarządzania nimi z myślą o potrzebach użytkowników. Prezentowane artykuły omawiają zarówno aspekty teoretyczne komunikacji, jak i praktyczne przykłady – studia przypadków – działalności placówek bibliotecznych. Książka przeznaczona jest dla badaczy – bibliotekoznawców zajmujących się współczesnym bibliotekarstwem oraz bibliotekarzy, dla których może być inspiracją do nowych działań w zakresie nawiązywania i rozwijania pozytywnych relacji z użytkownikami, opartych na porozumieniu i partnerstwie. Zdaniem autorów multifunkcyjność przestrzeni bibliotecznych musi odpowiadać na zapotrzebowanie realne i wirtualne odbiorcy, zapewniać bezpieczną komfortową przestrzeń, być optymalna dla otoczenia, a zwłaszcza czytelników bibliotek, kreować właściwą komunikację wewnętrzną i zewnętrzną instytucji z uwzględnieniem potrzeb różnych grup odbiorców usług, w tym użytkowników o specjalnych potrzebach, ponadto budować więź z użytkownikami i podnosić prestiż placówki.



Technologiczne aspekty działalności bibliotek w pandemii COVID -19: nowe zadania – nowe usługi – nowy wizerunek / red. Małgorzata Kowalska-Chrzanowska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP, 2022. ISBN 978-83-65741-84-4.

Książka zawiera 13 artykułów autorstwa dyrektorów bibliotek, bibliotekarzy oraz pracowników naukowych, których zainteresowania koncentrują się wokół zastosowań nowoczesnych technologii w bibliotekach. Jej zasadniczym celem jest przedstawienie rozwiązań, które zostały wprowadzone przez wybrane biblioteki akademickie, publiczne i pedagogiczne w okresie pandemii COVID-19. Poszczególne teksty dotyczą zastosowań zaimplementowanych w sferze usług bibliotecznych, pracy zdalnej, komunikacji, edukacji bibliotekarzy oraz organizacji wydarzeń online w odpowiedzi na zaistniałą sytuację epidemiologiczną.



Wokół bibliotek i dziedzictwa kultury. Księga Jubileuszowa dedykowana prof. dr hab. Elżbiecie Barbarze Zyberty z okazji 45-lecia pracy naukowej / red. Robert Kotowski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP, 2022. ISBN 978-83-65741-80-6.

Księga Jubileuszowa zawiera opracowania z wielu dziedzin szeroko rozumianych nauk społecznych i humanistycznych, m.in.: bibliologii, muzeologii, historii, stanowiące odzwierciedlenie zainteresowań naukowych i pasji badawczych Jubilatki. Księgę otwierają teksty bezpośrednio odnoszące się do dorobku, działalności naukowo-badawczej i organizacyjnej prof. Elżbiety Zyberty, których kontynuację stanowią artykuły poświęcone tematyce bibliologicznej. Druga część Księgi to artykuły związane z kulturą i dziedzictwem kulturowym. Wszystko to, zgodnie z zamysłem redakcji, stanowi harmonijną całość skupioną wokół bibliotek i dziedzictwa kultury, w tym wybranych aspektów organizacji ich pracy.



Z biblioteką czy bez? Badanie nieużytkowników biblioteki / Wiesława Budrowska, Magdalena Paul, Aldona Zawalkiewicz, Marcin Żynda. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP, 2022. ISBN 978-83-65741-61-5.

Kim są nieużytkownicy bibliotek? Nieuchwytni, niewiedzialni, a niekiedy może po prostu zapomniani? Dlaczego nie odwiedzają bibliotek? Co i czy czytają? Z jakich źródeł korzystają? Jaka część publiczności bibliotecznej – grupy docelowej, do której biblioteka kieruje swoje działania – stanowią? Jak dużym wyzwaniem jest dotarcie do nich i poznanie powodów „nieużytkowania”? Publikacja jest odpowiedzią na wszystkie te pytania, ponadto autorzy proponują uniwersalne narzędzie badawcze, które może znaleźć zastosowanie w badaniach nieużytkowników właśnie. Przeprowadzenie badania może pogłębić wiedzę na temat coraz większej grupy osób niekorzystających z usług bibliotek i być ważnym krokiem w kierunku poszerzenia grona odbiorców usług tych instytucji. Książka napisana jest przejrzystym i przystępnym językiem, a równocześnie zachowuje charakter pracy naukowej. Zawiera cenne dane, pochodzące z wielostronnych analiz, bogaty materiał poglądowy, prezentuje także realne trudności w prowadzeniu badań oraz rzeczowe próby dociekania zaistniałego stanu rzeczy.

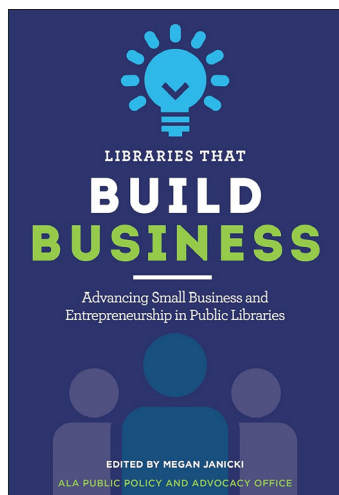


Zachowania informacyjne człowieka w kontekście zjawiska epistemicznej bańki informacyjnej: propozycja nowej koncepcji / Monika Krakowska. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2022. ISBN 978-83-233-5134-4.

Celem rozważań przedstawionych w książce jest zaproponowanie nowego konceptu – epistemicznej bańki informacyjnej – stworzonego na potrzeby teoretycznych i empirycznych dociekań w obszarze zachowań informacyjnych. Koncepcja ta, charakteryzująca określone zjawisko w kontekście aktywności informacyjnych, poprzez wnikliwą analizę różnorodnych modeli, teorii i założeń ugruntowanych w interdyscyplinarnym ujęciu nauki o informacji, powinna otworzyć nową i szerszą perspektywę dla eksploracji zachowań informacyjnych. Ma być pewnego rodzaju spoiwem łączącym różnorodne podejścia, m.in. społeczne, afektywne, kognitywne, a także stanowić wielowymiarowy element empirycznie rozwijanych badań dotyczących reakcji i interakcji człowieka z informacją. W sposób zwięzły i przejrzysty porządkuje i ujednocza wiele różnych aspektów zachowań informacyjnych, obrazuje kierunki badań w informatologii oraz procesy informacyjne podejmowane przez człowieka w infosferze.

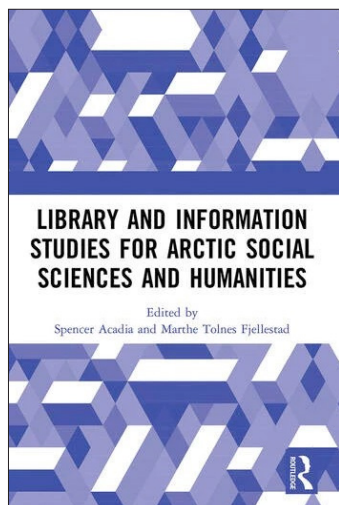
Publikacje zagraniczne

wybór i opracowanie Bożena Bogdańska



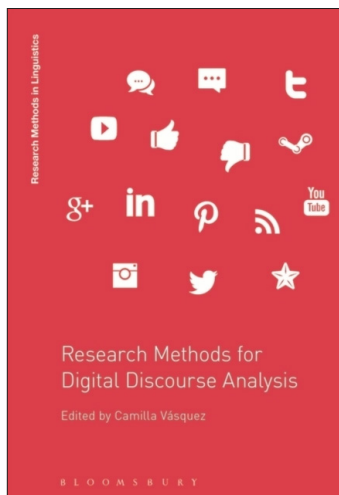
Libraries that build business: advancing small business and entrepreneurship in public libraries / red. Megan Janicki. Chicago: ALA Editions, 2022. ISBN 978838938409.

Biblioteki mają do odegrania szczególną rolę w ekosystemie małych przedsiębiorstw. Opisana w książce amerykańska inicjatywa Libraries Build Business (LBB), zapoczątkowana w 2020 r., ma na celu budowanie potencjału bibliotek oferujących programy lub usługi małym, lokalnym przedsiębiorcom, traktując priorytetowo podmioty o niskich dochodach i niedostatecznie reprezentowane. Biblioteki m.in. w ramach tej inicjatywy oferują programy obejmujące indywidualne konsultacje biznesowe, zajęcia i warsztaty, a także tworzenie sieci kontaktów i wypożyczanie sprzętu, co omówiono w książce. Publikacja ilustruje zatem, jak biblioteki i ich pracownicy mogą wspierać innowacje i wzrost gospodarczy bez względu na budżet i skalę. Opisane przykłady mają na celu zainspirować bibliotekarzy do nawiązania kontaktu z własną społecznością, a zwłaszcza z przedstawicielami małego biznesu oraz lokalnymi ekspertami biznesowymi.



Library and information studies for arctic social sciences and humanities / red. Spencer Acadia, Marthe Tolnes Fjellestad. New York: Routledge, 2022. ISBN 9780367608255.

Książka stanowi interdyscyplinarne opracowanie, które łączy nauki społeczne i humanistyczne z bieżącymi problemami, trendami i projektami z bibliologii, archiwistyki i informacji naukowej w ramach obszaru geograficznego Arktyki. Przedstawia najnowsze badania, dociekania teoretyczne i przedsięwzięcia realizowane w bibliotekach akademickich i publicznych, a także archiwach, muzeach, instytucjach rządowych i innych organizacjach z tego obszaru. Koncentrując się na badaniach dotyczących Arktyki, w artykułach przedstawiono lokalne, regionalne i instytucjonalne studia przypadków. Omawiane tematy obejmują m.in.: złożoność tworzenia zasobów wielojęzycznych i zarządzania nimi; problem pracy na obszarach odizolowanych geograficznie; zagadnienie historycznych i współczesnych wpływów kolonialno-przemysłowych na wiedzę lokalnej społeczności. Tom będzie niewątpliwie interesującą lekturą dla bibliotekarzy, badaczy i studentów zajmujących się bibliotekoznawstwem, archiwizacją oraz nauką o informacji, a także ogólnie dla osób pracujących w humanistyce i naukach społecznych, zainteresowanych funkcjonowaniem bibliotek i gromadzeniem wiedzy na obszarach odizolowanych geograficznie.



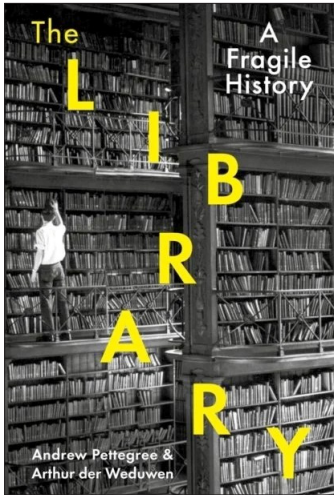
Research methods for digital discourses analysis / red. Camilla Vásquez. London: Bloomsbury Publishing, 2022. ISBN 9781350166837.

Przedstawiając kluczowe wyzwania stojące przed badaczami dyskursu cyfrowego, książka prezentuje przegląd różnych wymiarów metodologicznych związanych z tego typu badaniami. Dzięki współpracy zespołu ekspertów w poszczególnych rozdziałach zawarto wskazówki, jak przeprowadzać rzetelne, dokładne i etyczne analizy na podstawie danych z szerokiej gamy platform internetowych, w tym Facebooka, Instagrama, Twittera, YouTube i internetowych aplikacji randkowych. Metody badawcze analizy dyskursu cyfrowego skupiają się na kluczowych kwestiach, które każdy analityk dyskursu musi wziąć pod uwagę, zanim zajmie się bardziej szczegółowymi tematami i podejściami, w tym sposobami pracy z danymi wielojęzycznymi lub multimodalnymi. Kładąc nacisk na konkretne, praktyczne rady i prezentując liczne przykłady z badań naukowych, autorzy każdego rozdziału wprowadzają do rozważań nowy wymiar badawczy, krótko omawiając, w jaki sposób inni analitycy dyskursu podchodzą do tematu. Książka uzupełniona szeregiem narzędzi, w tym pytaniami do dyskusji, stanowi niezbędne źródło wiedzy dla studentów i każdego badacza, który zaczyna analizować dyskurs cyfrowy. Świetnie nadaje się dla bibliotekarzy pragnących przygotować profesjonalne analizy dotyczące funkcjonowania bibliotek na rozmaitych platformach internetowych.



Temples of books. Magnificent libraries around the world / Mari-ann Julia Strauss. Berlin: Gestalten, 2022. ISBN 9783967040241.

W 2016 r. w Fezie w Maroku ponownie udostępniono publiczności najstarszą istniejącą do dnia dzisiejszego bibliotekę na świecie. To miejsce, gdzie zachowały się jedne z najcenniejszych tekstów pisanych, a najnowsze technologie łączą zwiedzających z ogromnymi pokładami wiedzy. Mimo iż biblioteki się zmieniają, to ciągle pozostają przestrzeniami bezpłatnymi i otwartymi dla wszystkich. W publikacji zaprezentowane zostały najbardziej oszałamiające przykłady książnic, opisano również, jak różnorodna może być idea biblioteki. Może to być wielka barokowa sala z oprawionymi w skórę tomami, ale równie dobrze może to być kilka półek w przebudowanej budce telefonicznej. To niezwykle przyjemna podróż do najwspanialszych i najpiękniejszych bibliotek świata, która sprawia, że można na nowo zakochać się w książkach.



The library. A fragile history / Andrew Pettegree, Arthur der Weduwen. London: Profile Books, 2022. ISBN 9781788163439.

To lektura dla miłośników książek, opowieść o historii bibliotek i ludzi, którzy je budowali, od starożytności po erę cyfrową. Znane na całym świecie, strzeżone przez prywatnych kolekcjonerów, budowane przez stulecia i niszczone w jeden dzień, zdobione złoceniami i freskami albo wypełnione wygodnymi pufami i rysunkami dzieci. Historia bibliotek jest niezwykle bogata, różnorodna i obfitująca w nieoczekiwane zdarzenia. Autorzy tomu – historycy – przedstawiają antykwariuszy i filantropów, którzy tworzyli wspaniałe księgozbiory, opowiadają o narodzinach i upadku gustów literackich, a nawet odsłaniają tajemnice zbrodni i wykroczeń popełnionych w pogoni za rzadkimi manuskryptami. Poprzez te opowieści pokazują, że chociaż same księgozbiory są niezwykle kruche i mogą popaść w ruinę w ciągu zaledwie kilku dekad, to idea bibliotek okazała się nadzwyczaj trwała i odporna. Dobrze napisana i oparta na wnikliwych badaniach publikacja jest lekturą obowiązkową dla miłośników książek, kolekcjonerów i wszystkich tych, którzy choć raz z rozkoszą zagubili się między regałami.

Spotkania naukowe

Konferencje i seminaria polskie

opracowanie *Bożena Bogdańska*

8. Lubelskie Forum Bibliologów, Informatologów i Bibliotekarzy

<https://www.umcs.pl/pl/8-forum-edukacja-medialna-informacyjna-i-cyfrowa-nie-tylko-w-bibliotece,26095.htm>

8 lutego 2022 r. odbyło się 8. Lubelskie Forum Bibliologów, Informatologów i Bibliotekarzy. Tematem przewodnim była: „Edukacja medialna, informacyjna i cyfrowa (nie tylko) w bibliotece. Doświadczenia i wyzwania”. Podczas spotkania on-line podjęto próbę rozpoznania i oceny potencjału infrastrukturalnego bibliotek w Polsce jako instytucji będących ważną częścią krajowego ekosystemu dla holistycznie pojmowanej EMIC (Edukacja Medialna, Informacyjna i Cyfrowa). Dyskutowano, czy przestrzeń biblioteki jest potencjalnie atrakcyjna dla rozwijania kompetencji medialnych, informacyjnych i cyfrowych, a także czy bibliotekarze stali się współcześnie mentorami EMIC, efektywnymi w rozwiązywaniu i wzmacnianiu kompetencji. Co istotne, nie chodziło tylko o teorię, ale praktyczne działania i rozwiązania wdrażane w zakresie edukacji medialnej, informacyjnej i cyfrowej, uwzględniające m.in.: ewolucję w kierunku dostosowywania przestrzeni bibliotecznej do obserwowanych zmian w społecznych praktykach korzystania z mediów i technologii cyfrowych; wyzwania technologiczne i komunikacyjne związane z kształceniem kompetencji medialnych, informacyjnych i cyfrowych różnych grup użytkowników; międzyinstytucjonalne usytuowanie biblioteki i tworzenie sieci współpracy, korzystnych dla skuteczności projektowania i realizowania EMIC na miarę wyzwań współczesnego świata.

IV Konferencja Naukowa WIAD22

<https://wiad.umk.pl>

WIAD, czyli Światowy Dzień Architektury Informacji jest co roku wspólnie organizowany przez sieć globalnych, regionalnych i lokalnych wolontariuszy. Po raz czwarty Toruń stał się jednym z wielu miejsc na świecie, w którym odbyły się obchody WIAD, a hasłem przewodnim był „Połączony Świat”. Konferencja, która odbyła się w dniach 5 i 6 marca 2022 r. w formie online, stała się miejscem spotkania ludzi, którzy mogli wymienić się informacjami, wiedzą i doświadczeniem z zakresu architektury informacji, *user experience*, dizajnu, użyteczności, dostępności, projektowania interfejsów itp.

Konferencja Wokół Paula Ladewiga i jego *Katechizmu biblioteki* III

www.konferencja.kinib.ukw.edu.pl

W dniach 24–25 kwietnia 2022 r. w Bydgoszczy odbyła się trzecia edycja konferencji wokół przemyśleń Paula Ladewiga i jego *Katechizmu biblioteki*, która skupiła licznych gości z Polski i z zagranicy. Podczas obrad skupiono się na potrzebach współczesnych bibliotek i problemów związanych z ich funkcjonowaniem, oczekiwaniach użytkowników, a także na przyszłości bibliotek i wyzwaniach, jakie przed nimi stoją, wynikających ze zmian technologicznych i kulturowych. Przede wszystkim przypomniana została jednak osoba autora *Katechizmu biblioteki* – bibliotekarza i organizatora bibliotek publicznych, a także nauczyciela bibliotekarzy w jednej osobie oraz orędownika biblioteki publicznej jako instytucji z nieograniczonym dostępem dla społeczeństwa.

Konferencja ekspercka „Biblioteka w zmieniającym się świecie”

<https://app.evena.pl/event/881331-1/>

Konferencja, organizowana w ramach Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek i jubileuszu 500-lecia uzyskania przez Grodzisk Mazowiecki praw miejskich, odbyła się 9 maja 2022 r. Na spotkanie zaproszone zostały delegacje biblioteczne z miast partnerskich z Litwy, Austrii, Francji i Belgii oraz bibliotekarze z Polski. Dyskutowano na temat zmian zachodzących w bibliotekach, nowych usług oferowanych przez te instytucje w XXI w., a także form ich finansowania, w tym programów dotacyjnych dla bibliotek publicznych. Rozmawiano o tym, czym jest integralność, niezależność, partnerstwo w kontekście działań bibliotek jako instytucji samodzielnych lub instytucji włączonych w inne struktury.

Ogólnopolska konferencja naukowa „Społeczny potencjał bibliotek”

<https://pans.wloclawek.pl/ogolnopolska-konferencja-naukowa-spoleczny-potencjal-bibliotek/>

Podczas konferencji zorganizowanej przez Państwową Uczelnię Zawodową we Włocławku, która odbyła się w wersji online 8 czerwca 2022 r., podjęto tematykę społecznego potencjału bibliotek, a więc ich działalności kulturalnej i społecznej, w tym m.in. świadczenia wsparcia jako formy przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu, czytania jako formy odpoczynku istotnej dla właściwej higieny psychicznej, badania wpływu społecznego i ekonomicznego bibliotek publicznych, *crowdsourcingu* bibliotecznego czy etyki w zarządzaniu jako podstawy społecznej odpowiedzialności organizacji.

Konferencja naukowa KNB „Książka dla dzieci w dobie rewolucji cyfrowej”

<http://knb.ibi.uni.wroc.pl/>

10 czerwca 2022 r. odbyła się zdalna konferencja naukowa, zorganizowana przez Koło Naukowe Bibliotekoznawców Uniwersytetu Wrocławskiego. Konferencja związana była

z szeroko pojętą książką dla dzieci w dobie rewolucji cyfrowej. W obradach wzięli udział przedstawiciele różnych specjalności: bibliolodzy, literaturoznawcy, specjaliści nauk o komunikacji społecznej i mediach, językoznawcy i inni zainteresowani tematem konferencji. Poruszane zagadnienia skupione były wokół: funkcji i form publikacji dla najmłodszych w dobie rewolucji cyfrowej; społecznego i kulturowego znaczenia książek dla dzieci; upodobań medialnych i czytelniczych; rynku książki i cyfrowych publikacji w sieci czy aplikacji książkowych. Konferencja odbyła się pod patronatem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Konferencja „Bibliokreacje 7, czyli muzyka w bibliotece”

<https://goodbooks.pl/inne/bibliokreacje-7-czyli-muzyka-w-bibliotece>

Konferencja „Bibliokreacje 7, czyli muzyka w bibliotece”, zorganizowana 22 września 2022 r. przez Fundację Good Books i Bibliotekę pod Atlantami – Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w Wałbrzychu, była adresowana do bibliotekarzy publicznych z terenu powiatu wałbrzyskiego, ale dzięki formule hybrydowej dostępna była również dla wszystkich innych zainteresowanych tematem osób. Gościem specjalnym tegorocznej edycji była Anna Czerwińska-Rydel, autorka książek dla dzieci, muzyk i pedagog, a współorganizatorem konferencji Fundacja Good Culture. W referatach skupiono się na muzyce jako swoistym języku, muzyce w przestrzeni bibliotecznej, dziedzictwie muzycznym w perspektywie lokalnej oraz funkcjonowaniu fonotek w bibliotekach i ich sztuce przetrwania w erze kultury cyfrowej. Podjęto także zagadnienia inspiracji muzycznych i muzyki w pracy z książką oraz organizacji pracy bibliotek muzycznych.

Międzynarodowa konferencja „Nowy wspaniały świat bibliotek czy niepewne jutro”

<https://www.biblioteka.krakow.pl/konferencja/>

W dniach 26–27 września 2022 r. w Bibliotece Kraków miała miejsce konferencja „Nowy wspaniały świat bibliotek czy niepewne jutro”. Przedstawiciele bibliotek z Polski i z innych krajów Europy opowiadali o nowoczesnych metodach dotarcia do czytelnika, zmieniających się nawykach, modelu życia i konsumenckich oczekiwaniach. Rozmawiano również o organizacji nowoczesnych przestrzeni bibliotecznych, książkomatach, które cieszą się coraz większą popularnością wśród czytelników, technologiach wspierających, a także o pozycji biblioteki jako miejsca spotkań i o budowie kapitału społecznego: relacjach międzyludzkich, stabilności psychofizycznej w przebudzonym świecie oraz wzorcach społecznych i rodzinnych.

Konferencja szkoleniowa „Strefa Młodych. Miejsce młodzieży w bibliotece publicznej”

<https://mbpzory.pl/n,strefa-mlodych-miejsce-mlodziezy-w-bibliotece-publicznej>

27 i 28 września 2022 r. miała miejsce konferencja szkoleniowa „Strefa Młodych. Miejsce młodzieży w bibliotece publicznej”, zorganizowana przez Miejską Bibliotekę

Publiczną w Żorach. Podczas dwóch dni prelekcji i warsztatów uczestnicy nabyli wiedzę i nowe umiejętności rozwijające usługi bibliotek (dotyczące np. wprowadzania do oferty bibliotecznej gier i komiksów, *booktalkingu* oraz umiejętności rekomendowania i promowania literatury). Skoncentrowano się na młodych czytelnikach, sposobach dotarcia do nich i ich aktywnego uczestnictwa w kulturze, metodach pozyskiwania wolontariuszy oraz wykorzystywaniu nowych form kontaktu z literaturą, a także promocji biblioteki i książki. Prelegenci zaprezentowali nowości wydawnicze oraz pomysły na zainteresowanie nimi młodzieży.

VI Ogólnopolska Konferencja Biblioterapeutyczna, VIII edycja opolska pt. „Biblioterapia w sytuacjach kryzysowych”

<http://konferencja.pedagogiczna.pl/>

Podczas trzech dni (29.09–01.10.2022) wykładów, obrad i warsztatów, które miały miejsce w Opolu i Niwkach, podjęto następujące zagadnienia: rola lektury w sytuacjach kryzysowych; narzędzia edukacyjno-terapeutyczne i organizacja pracy z dzieckiem w szpitalu; psychologiczne wsparcie bibliotek dla dzieci uchodźców; jak mówić o uczuciach, tolerancji, odmienności, traumie, strachu, budowaniu mostów, dbałości o swój dobrostan, autoterapii. Konferencja została zorganizowana przez Regionalny Zespół Placówek Wsparcia Edukacji województwa opolskiego.

Konferencja „Ideologie a komunikacja piśmienna”

<https://www.facebook.com/events/664753308379140/>

W dniach 17–18 listopada 2022 r. Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego zorganizował konferencję naukową w formie online „Ideologie a komunikacja piśmienna”. Celem konferencji było ukazanie roli komunikacji piśmiennej w kształtowaniu, rozwoju i upowszechnianiu różnych ideologii oraz wpływu tychże ideologii na komunikację piśmienną w różnych aspektach i w różnych okresach historycznych, od starożytności po czasy współczesne. Tematyka wystąpień skupiona była wokół: relacji różnych ideologii komunikacji piśmiennej; występowania teorii komunikacji piśmiennej w poglądach ideologicznych; wpływu ideologii na komunikację piśmienną, stymulowanie i ograniczanie jej rozwoju; miejsca komunikacji piśmiennej w kształtowaniu się, rozwoju i propagowaniu ideologii – dzieła piśmiennicze promujące rozmaite światopoglądy; komunikacji piśmiennej w służbie ideologii władzy; skuteczności i możliwości różnych form i narzędzi komunikacji piśmiennej – zarówno tradycyjnych (książki, prasa, ulotki, plakaty), jak i nowych (Internet, a zwłaszcza media społecznościowe) – w rozpowszechnianiu poglądów ideologicznych; roli instytucji wytwarzających, gromadzących i upowszechniających komunikaty piśmienne (np. wydawnictwa, biblioteki, redakcje prasowe, redakcje portali internetowych itp.) w kształtowaniu i propagowaniu rozmaitych ideologii.

Międzynarodowa konferencja naukowa „Prasa versus książka: od konkurencji do konwergencji”

<https://inoi.up.krakow.pl/prasa-vs-ksiazka/>

W dniach 24–25 listopada 2022 r. w Krakowie miała miejsce konferencja poświęcona książce i prasie. Organizatorem wydarzenia był Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej. Celem spotkania była interdyscyplinarna debata na temat obecnej sytuacji mediów o tradycyjnym rodowodzie (prasa i książka) wśród współczesnych środków masowego przekazu w dobie rewolucji technologicznej. Podczas obrad zaprezentowano kierunki i wyniki badań w zakresie koegzystencji/konkurencji tych mediów w perspektywie historycznej, a także wpływ na nie współczesnych przemian komunikacyjno-informacyjnych. Analizie i ocenie poddano badania nad użytkownikiem tradycyjnym i konwergentnym, zmiany na rynku prasy i książki, konkurencję intermedialną i intramedialną (książka – prasa – nowe technologie), narzędzia promocji oraz dystrybucji prasy i książki (działania marketingowe) w rywalizacji o odbiorcę/użytkownika treści jako element i wyznacznik konkurencyjności rynkowej.

XV Ogólnopolska Konferencja Bibliotekarzy Muzycznych „Biblioteka muzyczna – idea dostrojona do czasu” oraz IX Ogólnopolska Konferencja Fonotek „Wielkim muzykom polskim 20-lecia międzywojennego”

<https://amuz.wroc.pl/xv-ogolnopolska-konferencja-bibliotekarzy-muzycznych-biblioteka-muzyczna-idea-dostrojona-do-czasu-i-ix-ogolnopolska-konferencja-fonotek-wielkim-muzykom-polskim-20-lecia-miedzywojennego-8604/?date=2022-11-28>

W dniach 28–30 listopada 2022 r. we Wrocławiu w murach Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego miała miejsce Ogólnopolska Konferencja Bibliotekarzy Muzycznych. Program konferencji dotyczył różnych aspektów organizacji bibliotek i zbiorów muzycznych. Obrady uświetnił koncert oraz okolicznościowa wystawa. W pierwszym dniu Konferencji odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze, w ramach którego podsumowano działalność Sekcji Bibliotek Muzycznych SBP oraz przeprowadzono wybory do nowego zarządu.

Konferencje zagraniczne

opracowanie Bożena Bogdańska

2022 PAARL National Summer Conference: Standards for Academic Libraries

<https://paarl.org.ph/?p=468>

17 maja 2022 r. w Aklan na Filipinach odbyła się konferencja poświęcona standardom w bibliotekach akademickich. Po letniej konferencji Filipińskie Stowarzyszenie Akademickie udostępniło na stronie wybrane prezentacje i nagrania video, a przede wszystkim wypracowało i udostępniło dokument w formie pdf na temat standardów przeznaczonych dla bibliotek akademickich, aby pomóc bibliotekom akademickim i użytkownikom tego typu placówek w ustalaniu priorytetów i ocenie wyników bibliotek, realizacji celów i wyznaczonych misji. Standardy są opisane w taki sposób, by można je było zastosować także w innych typach bibliotek, według własnych kryteriów wydajności.

International Conference on Design and Development of Public Library Services; Patterns, Experiences & Ideas

<https://hamayesh.ipla.ir/en/>

Celem konferencji zorganizowanej w dniach 17–18 maja 2022 r. w Shiraz w Iranie było zapewnienie wspólnej płaszczyzny dla bibliotekarzy, badaczy, pracowników akademickich, liderów, dostawców informacji i decydentów, do dzielenia się swoimi doświadczeniami, innowacyjnymi pomysłami i wynikami badań, zwłaszcza w zakresie projektowania i rozwoju usług bibliotek publicznych. Wystąpienia podczas konferencji skupione były wokół tematów: projektowania i rozwoju usług bibliotek publicznych, promowania działań rozwojowych, doświadczeń i idei w obszarze bibliotek publicznych. Skupiono się także na działaniu platformy DDPLS, która przyciąga setki profesjonalistów z dziedziny bibliotekoznawstwa i informacji, informatyki, zarządzania i nauk społecznych, pomagając w projektowaniu usług i rozwoju bibliotek publicznych.

2022 Annual Conference and Exhibition ALA

<https://2022.alaannual.org/>

W dniach 23–28 czerwca 2022 r. Amerykańskie Stowarzyszenie Bibliotek ALA zorganizowało w Chicago doroczną konferencję i wystawę. Była to pierwsza duża stacjonarna konferencja od czasu pandemii. Przyciągnęła niemal 8 tys. uczestników, 5,5 tys. wystawców,

a także autorów, ilustratorów, przedstawicieli prasy oraz ponad ośmiuset wirtualnych uczestników. W sumie zarejestrowano 14 tys. osób. Trudno mówić o wszystkich tematach, jakie omawiano podczas konferencji, ale wiele z nich można uznać za istotne, jak np. kwestie dotyczące różnorodności, równości i włączenia społecznego; przykłady udanych usług elektronicznych zapoczątkowanych przez biblioteki podczas pandemii; strategie finansowania bibliotek; bezpieczeństwo pracowników bibliotecznych; dostęp do informacji oraz trendy i wyzwania technologiczne. Wśród prelegentów konferencji znaleźli się nie tylko badacze, naukowcy i bibliotekarze, ale też np. aktorzy, artyści, dziennikarze i wspomniani już autorzy książek.

LIBER Annual Conference

<https://libereurope.eu/article/liber-announces-2022-annual-conference-in-odense-denmark/>

Po dwóch dorocznych konferencjach w wersji wirtualnej Stowarzyszenie Europejskich Bibliotek Badawczych LIBER wraz z Biblioteką Uniwersytecką Południowej Danii powróciło do tradycyjnych spotkań, które odbywają się od 50 lat. W dniach 6–8 lipca 2022 r. odbyła się więc konferencja w Odense w Danii. Odense to miejsce narodzin słynnego poety Hansa Christiana Andersena. Jego portret umieszczono w logo tegorocznej konferencji LIBER. Członkami stowarzyszenia jest ponad 400 bibliotek krajowych, uniwersyteckich i innych, z prawie 40 krajów. Stawia sobie ono za cel reprezentowanie interesów europejskich bibliotek badawczych, lobbowanie wśród decydentów w kwestiach takich, jak prawa autorskie i otwarty dostęp oraz współpracę z bibliotekami członkowskimi przy projektach finansowanych ze środków europejskich. Coroczna konferencja organizowana jest w celu stworzenia bibliotekom możliwości spotykania się i uczenia się od siebie nawzajem.

13th International Conference „Education, Research and Development”

<https://www.sciencebg.net/en/conferences/education-research-and-development/>

W dniach 25–28 sierpnia 2022 r. w Burgas w Bułgarii odbywała się konferencja poświęcona edukacji, badaniom i rozwojowi. Wystąpienia prelegentów skupione były wokół kilku głównych zagadnień, takich jak: wiedza i innowacje jako czynnik wzrostu gospodarczego i produktywności; e-learning i innowacje wirtualne; praktyczne strategie; wirtualne uniwersytety i biblioteki; czasopisma i książki elektroniczne; szkolnictwo wyższe w dobie globalizacji i internacjonalizacji; doświadczenia i dobre praktyki akademickie; ośrodki naukowo-badawcze i ich osiągnięcia; międzynarodowa współpraca; socjalizacja młodzieży we współczesnym społeczeństwie; edukacja i systemy wartości w dialogu kultur.

Redakcja zaprasza wszystkich autorów do współpracy.
Zapraszamy na stronę czasopisma: <https://czasopisma.bg.ug.edu.pl/index.php/ZB>.
Materiały do kolejnego numeru można nadsyłać na adres:
maja.wojciechowska@gmail.com

„Zarządzanie Biblioteką” znajduje się na liście czasopism
punktowanych Ministerstwa Edukacji i Nauki.
Wersją referencyjną czasopisma jest jego wersja drukowana.